

Sejm uchwalił ustawę „Stop Rozbiórkom Altan”

Możemy to śmiało stwierdzić – 6 lutego 2015 r. działkowcy zrzeszeni w PZD odnieśli spektakularny sukces! W niespełna 2 miesiące od pierwszego czytania, Sejm zakończył prace nad obywatelskim projektem ustawy Stop Rozbiórkom Altan. Równie imponujące, co tempo w jakim projekt złożony z inicjatywy KR PZD przeszedł przez Sejm, były wyniki końcowego głosowania. Ustawę przyjęto praktycznie jednomyślnie. Poparło ją 436 posłów, żaden nie głosował przeciw, wstrzymało się zaledwie 3.

Teraz projekt trafi pod obrady Senatu, który ma 30 dni na jego rozpatrzenie. Jeżeli izba wyższa Parlamentu zaaprobuje ustawę, będzie ona musiała jeszcze uzyskać akceptację Prezydenta. Jednak dotychczasowe wydarzenia uzasadniają optymistyczne patrzenie w przyszłość. Pozytywny wynik batalii o ochronę ponad 900 tysięcy altan w całej Polsce wydaje się być bardzo realny.

Na stronie 78 zamieszczono informację o tym jak przebiegała debata w Sejmie oraz tekst aktu uchwalonego 6 lutego. Jednak już w tym miejscu warto podkreślić, że sukces ustawy, która ma przeciąć jakiekolwiek dyskusje co do bezpieczeństwa prawnego altan, w największym stopniu działkowcy zawdzięczają sobie samym.

Fakt, iż w niespełna trzy miesiące zebrali przeszło 700 tysięcy podpisów, które złożono w Sejmie wraz z projektem obywatelskim oraz późniejsza mobilizacji środowiska, której wyrazem były liczne listy i petycje przesłane z ROD do Sejmu i Rządu, to czynniki mające bezsprzeczny wpływ na tempo prac i wynik głosowania w Sejmie. Każdy kto zabierał w głos w dyskusji na ten temat, musiał bowiem brać pod uwagę poparcie społeczne, jakim cieszyła się sprawa altan.

Warto też podkreślić, że wyważone zapisy inicjatywy obywatelskiej, oraz rzeczowa argumentacja prezentowana przez przedstawicieli działkowców, sprawiły, iż podczas debaty, zarówno posłowie, jak i przedstawiciele Rady Ministrów, zwracali uwagę na merytoryczność projektu i odpowiedzialną postawę środowiska działkowców.

Niewątpliwie wpływ na to miał fakt, iż – jak wielokrotnie zaznaczali przedstawiciele Komitetu – zgłoszony projekt nie był próbą legalizacji samowoli budowlanych. Jego celem była jedynie ochrona blisko miliona właścicieli altan przed skutkami braku precyzji w dotychczasowym prawie. Żaden z obiektów, których bezpieczeństwo prawne ma gwarantować ustawa Stop Rozbiórkom Altan, nie został wzniesiony z zamiarem łamania prawa. Ustawa utrzymuje dotychczasowe ograniczenia w gabarytach altan, tj. 35 m² powierzchni zabudowy oraz 5m wysokości, a jedyne co zmienia to – poprzez zamieszczenie stosownej definicji pojęcia „altany działkowej” – wyklucza dowolność interpretacji, która legła u podstaw słynnego wyroku NSA.

Dlatego posługiwanie się terminem „legalizacja” jest w przypadku altan całkowicie nieuzasadnione. Ustawa wyłącznie potwierdza, że interpretacja dotychczasowych przepisów dokonywana przez działkowców była zgodna z intencją ustawodawcy. Warto jednak pamiętać, że aby to się stało, działkowcy skupieni w PZD musieli sami wystąpić do Sejmu z inicjatywą obywatelską. Przez 9 miesięcy od wyroku NSA stawiającego pod znakiem zapytania przyszłość praktycznie każdej z ponad 900 000 altan w ROD, mimo licznych publikacji prasowych na ten temat, ani rząd, ani posłowie, ani też żaden inny organ Państwa posiadający prawo inicjatywy ustawodawczej, nie wystąpił ze stosowną propozycją zmiany prawa.

Dlatego też, pomimo późniejszej przychylności ze strony praktycznie wszystkich posłów i rządu, stwierdzenie, że sukces ten działkowcy w największym stopniu zawdzięczają samym sobie, jest jak najbardziej prawdziwe.

Komitet Inicjatywy Ustawodawczej
Stop Rozbiórkom Altan

I. XXIV POSIEDZENIE KRAJOWEJ RADY PZD

1. Informacja

W dniu 15 stycznia 2015 r. w Warszawie odbyło się XXIV posiedzenie Krajowej Rady PZD, któremu przewodniczył Prezes PZD Eugeniusz Kondracki. Prezes Związku przedstawił sytuację ogrodów i Związku na tle wydarzeń, które miały miejsce w ostatnim czasie. Szczególną uwagę zwrócił na postanowienie referendarza sądowego odmawiające rejestracji statutu PZD uchwalonego na Nadzwyczajnym Zjeździe PZD w dniu 23 października 2014 r. Referendarz podważył tryb uchwalenia statutu, choć poprzedni statut zarejestrowany przez KRS był uchwalony dokładnie w tym samym trybie, a stan prawny nie zmienił się. Prezydium KR PZD obradujące w dniu 14 stycznia 2014 r. postanowiło, że Związek odwoła się od tej decyzji do Sądu.

M. Kobylińska Kierownik Wydziału Gospodarki Gruntami KR PZD przedstawiła sytuację w Krakowie na tle uchwały Rady Miasta Krakowa nakładającej na działkowców opłatę za korzystanie z gruntów. Intencje uchwały przedstawił przed jej uchwaleniem Prezydent Krakowa oraz była zaprezentowana w uzasadnieniu do projektu uchwały. Chodzi o nałożenie opłat na działkowców z ROD, które nie mają uregulowanego stanu prawnego. To nie wynika z samej uchwały, której treść odpowiada zapisom ustawy o ROD i można ją zastosować wyłącznie do nowych terenów oddawanych przez Miasto stowarzyszeniu w celu założenia i prowadzenia ROD. Takie stanowisko prezentuje Związek w oparciu o aktualny stan prawny. Na tle wydarzeń poprzedzających uchwalenie przez Radę Miasta tej uchwały bardzo krytycznie oceniono rolę i brak aktywności organów Okręgu Małopolskiego.

A. Kubuj Kierownik Biura OZ Mazowieckiego przedstawiła sytuację ogrodów warszawskich z uwagi na roszczenia byłych właścicieli i ich spadkobierców. Sprawa dotyczy głównie ogrodów położonych na gruntach odebranych byłym właścicielom dekretem Bieruta. Roszczeniami objętych jest 69 ROD na 411 ha, na których działki użytkuje blisko 10000 rodzin. W chwili obecnej Miasto znacznie przyspieszyło rozpoznawanie wniosków o zwrot gruntów. A. Kubuj zwróciła uwagę na błędne interpretowanie ustawy o ROD przez urzędników Ratusza, którzy twierdzą, że odszkodowania działkowcom za ich mienie winni wypłacać właściciele, którzy odzyskali grunt. Roszczenia dekretovców to nie jedyne w stosun-

ku do gruntów ROD. Są one wynikiem błędów władz publicznych w dawnych latach.

Prezes PZD przedstawił wyniki wyborów samorządowych, z których wynika, że w wielu okręgach działkowcy wybrani zostali w skład samorządów, a także na funkcje prezydenta miasta i wiele funkcji w samorządzie gminnym, powiatowym i wojewódzkim. Sukces osiągnięty został tam, gdzie wystąpiło duże zaangażowanie w promowanie działkowców.

Prezes Polskiego Związku Działkowców poinformował, że jak wynika z danych, jeszcze niepełnych, bo termin upływa 18 stycznia br., PZD wykonał zadania ustawy o ROD w sprawie zwołania zebrań działkowców, na których mieli się wypowiedzieć na temat stowarzyszenia, które będzie prowadziło ich ogród. Było to możliwe dzięki ogromnemu zaangażowaniu struktur PZD i samych działkowców. Podziękował za ten dobry wynik, szczególnie jeśli chodzi o ilość ROD, które postanowiły pozostać w PZD.

Mec. Tomasz Terlecki, pełnomocnik Komitetu Inicjatywy Ustawodawczej poinformował Krajową Radę, że obradująca w dniu dzisiejszym sejmowa Komisja Infrastruktury, przyjęła w całości projekt obywatelski dot. altan na działce wraz z poprawkami rządowymi, które wcześniej były znane i akceptowane przez Komitet i Związek. Projekt ustawy został skierowany do drugiego czytania w Sejmie.

Rok 2015 jest rokiem sprawozdawczo-wyborczym na wszystkich szczeblach Związku, dlatego Krajowa Rada podjęła uchwałę w tej sprawie oraz powołała Komitet Organizacyjny XII Krajowego Zjazdu Delegatów PZD.

Krajowa Rada podjęła uchwały dotyczące spraw systemowych w sprawie Funduszu Rozwoju, Funduszu Obrony, Inwestycji i remontów w ROD, zasad wydawania ruchomości i nieruchomości oraz dokumentacji w ROD przy zmianie organu oraz ustaliła odpis na Fundusz Obrony z części środków należnych Krajowej Radzie PZD.

Krajowa Rada wypowiedziała się w wielu sprawach rzutujących na sytuację ogrodów i Związku podejmując stanowiska w sprawie rejestracji statutu PZD, roszczeń do gruntów warszawskich ROD, zamieszkiwania na terenie ROD, sytuacji działkowców i ogrodów w Krakowie oraz w sprawie zebrań wszystkich działkowców.

2. Porządek obrad

1. Otwarcie posiedzenia.
2. Przyjęcie porządku obrad.
3. Wybór komisji uchwał i wniosków
4. Stwierdzenie prawomocności obrad.
5. Sytuacja Związku na tle wydarzeń zewnętrznych i wewnętrznych, ze szczególnym uwzględnieniem:
 - a) rejestracji statutu PZD,
 - b) sytuacji działkowców i ogrodów w Krakowie,
 - c) sytuacji warszawskich ogrodów,
 - d) wyników wyborów samorządowych,
 - e) zebrań ustawowych,
 - f) postępu prac w Sejmie nad projektem obywatelskim.
6. Dyskusja
7. Projekty uchwał w sprawie:
 - a) zasad funkcjonowania Funduszu Rozwoju ROD,
 - b) szczegółowych zasad funkcjonowania Funduszu Obrony ROD,
 - c) ustalenia odpisu na Fundusz Obrony ROD z części partycypacji należnej jednostce krajowej,
 - d) inwestycji i remontów w ROD,
 - e) zasad wydawania ruchomości i nieruchomości oraz dokumentacji i pieczętek nowo wybranemu lub powołanemu organowi PZD w ROD przez ustępujący organ.
8. Dyskusja.
9. Podsumowanie obrad.
10. Podjęcie uchwał.
11. Sprawy różne.
12. Zakończenie obrad.

3. Komisja Uchwał i Wniosków

		Przewodniczący
1. Zdzisław Śliwa	– Poznań	
2. Antoni Kostrzewa	– Mazowiecki	
3. Marian Pasiński	– Zielona Góra	
4. Mirosław Zawadzki	– Gdańsk	
5. Józef Noski	– Śląski	
6. Barbara Korolczuk	– Wrocław	
7. Józef Romanowski	– Szczecin	

4. Sytuacja Związku

Sprawy, które mają wpływ na sytuację Związku zostały przedstawione we wstępie do niniejszego rozdziału. Szczególne znaczenie mają tematy poruszone przez Prezesa Związku. Członkowie Krajowej Rady otrzymali pi-

semne materiały dotyczące ogrodów w Warszawie i Krakowie, a ponieważ określa to także sytuację Związku zamieszczamy poniżej oba materiały.

1) Informacja w sprawie działań Gminy Kraków związanych z wprowadzeniem odpłatnego użytkowania gruntów krakowskich ROD

Na początku listopada 2014 r. w mediach zaczęły ukazywać się informacje na temat planów Miasta Krakowa związanych z wprowadzeniem opłat za użytkowanie gruntów ROD, które mają nieuregulowany stan prawny. Media informowały, że przedstawiciele OZ PZD Małopolskiego z radnymi z Platformy Obywatelskiej wypracowali wspólne porozumienie. Początkowo proponowano wprowadzenie opłat w wysokości 0,1% wartości gruntów za użytkowanie. W wyniku dalszych nego-

cjacji doprowadzono do wysokości 0,02%. Radni uzasadniali propozycje ustanowienia opłaty m.in. tym, że Miasto przeznaczyłoby środki na inwestycje w ROD niezbędne do otwarcia ogrodów dla społeczeństwa. O propozycjach radnych miasta Krakowa nie został poinformowany Okręgowy Zarząd Małopolski PZD, Prezydium OZ Małopolskiego PZD, zarządy ROD, a także działkowcy. Natomiast Krajowa Rada PZD dowiedziała się z prasy. Propozycje zostały omówione w bardzo wąż-

skim gronie, a mianowicie kilku członków Prezydium OZ PZD i dwóch radnych PO.

W dniu 3.11.2014 r. odbyło się spotkanie z Prezydentem Miasta Krakowa – J. Majchrowskim, w którym uczestniczyli nieliczni prezesi krakowskich ROD oraz przedstawiciele OZ PZD Małopolskiego. Spotkanie dotyczyło opłat, które Gmina zamierza nałożyć na krakowskie ROD. Prezydent poinformował, że opłata ma dotyczyć ROD, które nie posiadają ważnej decyzji o użytkowaniu gruntu. Jednocześnie zajął stanowisko, że w świetle obowiązujących przepisów prawa, w tym ustawy o ROD Gmina Miejska Kraków, jako właściciel gruntu ma prawo żądania takich opłat.

W konsekwencji, w dniu 5.11.2014 r. Rada Miasta Krakowa podjęła uchwałę nr CXXI/1904/14 w sprawie zmiany zasad gospodarowania nieruchomościami Gminy Miejskiej Kraków, w której to wprowadziła opłaty z tytułu użytkowania gruntów ROD w wysokości 0,02% wartości gruntów ROD. Wprowadzając opłatę powołano się na art. 76 ustawy z dnia 13 grudnia 2013 r. o rodzinnych ogrodach działkowych, który zobowiązuje Skarb Państwa i jednostki samorządu terytorialnego do wydania decyzji o użytkowaniu, tam gdzie stowarzyszenie ogrodowe nie może wykazać się tytułem prawnym i ogród spełnia co najmniej jedną z przesłanek z art. 76 ustawy o ROD. Mimo, że w samej ustawie o ROD nie ma nic mowy, że prawo użytkowania ustanawiane na podstawie art. 76 ustawy o ROD musi mieć charakter odpłatny.

W związku z tą sytuacją, w dniu 6.11.2014 r. zespół KR PZD w składzie: J. Moszkowski, M. Kobylińska i M. Pytka udali się do Okręgu, gdzie m.in. zbadali sytuację krakowskich ROD w związku z opłatami. Jeszcze wcześniej, bo w dniu 30.09.2014 r. ustaleń dokonał członek Prezydium KR PZD – J. Moszkowski jako „opiekun” Okręgu powołany przez Prezydium KR PZD.

Niezależnie od tego, KR PZD w dniu 14.11.2014 r. wystąpiła do OZ PZD o przekazanie informacji o sytuacji prawnej ROD z terenu miasta Krakowa. Na jej podstawie KR PZD ustaliła, że w Krakowie funkcjonuje 88 ROD o pow. 372,5996 ha o liczbie działek rodzinnych – 9791. W ramach tych ogrodów **61 ROD o pow. 288,1634 ha i liczbie działek rodzinnych – 7186** położonych jest na gruntach, będących własnością Miasta Krakowa, gdzie PZD nie jest w stanie wykazać się tytułem prawnym. **Oznacza to, że prawie 70% gruntów ROD jest zagrożona opłatami z tytułu użytkowania, które zostały przewidziane w uchwale rady miasta Krakowa.** Jeżeli na wszystkie te grunty Miasto Kraków nałoży opłatę za użytkowanie to łącznie działkowcy, przy założeniu że 1 m² gruntu ROD ma wartość 500 zł, będą musieli zapłacić około **300 000 tys. złotych** (i to za każdy rok korzystania z gruntów ROD!). **Tym samym każdy**

działkowiec będzie musiał wpłacić do kasy miasta kwotę około 40 zł. Ta kwota nie została ustalona raz na zawsze, Gmina Miejska Kraków może ją corocznie podwyższać.

Na posiedzeniu Prezydium KR PZD w dniu 19.11.2014 r. omówiono sytuację w OZ PZD Małopolskim związaną z działaniami Gminy Miejskiej Kraków w zakresie wprowadzenia opłat za użytkowanie gruntów krakowskich ROD. Na posiedzeniu wyjaśnienia składali: Wiceprezes OZ PZD Małopolskiego – E. Błachut oraz członek Prezydium OZ PZD Małopolskiego – Z. Mróz. Mimo zaproszenia, na posiedzenie nie przybyła Prezes OZ PZD i jednocześnie Dyrektor Biura OZ PZD – H. Kmiecik. O swojej nieobecności powiadomiła sekretariat KR PZD na 20 min. przed rozpoczęciem posiedzenia. Prezydium zapoznało się także z sytuacją finansową OZ PZD i podjęło decyzję, aby została przeprowadzona kontrola finansowa. Kontrola odbyła się w dniach 25 i 26.11.14 r. i została przeprowadzona przez Zastępcę Głównej Księgowej KR PZD.

W dniu 18.12.2014 r. członkowie Prezydium OZ PZD Małopolskiego zaniepokojeni atmosferą jaka się wytworzyła w OZ PZD w związku z wyznaczeniem przez KR PZD inspektora ds. inwestycji – K. Falla na p.o. Dyrektora Biura w zw. ze zwolnieniem lekarskim H. Kmiecik wystąpili do KR PZD o wyjaśnienie sprawy.

Na posiedzeniu w dniu 30.12.2014 r. zostały przedstawione ustalenia dokonane przez zespół kontrolny KR PZD, a następnie przyjęte i przekazane zalecenia dla Okręgu.

Prezydium KR PZD po dokonaniu oceny sytuacji i działań OZ PZD Małopolskiego uznało, że nie do przyjęcia jest obecna forma funkcjonowania Okręgowego Zarządu Małopolskiego i członków jego kierownictwa, a także zarządzanie biurem i jego funkcjonowanie. Prezydium KR bardzo krytycznie odniosło się do wykonywania przez Halinę Kmiecik funkcji Prezesa OZD i Dyrektora biura OZM. Uznało, że najjaskrawszym przykładem braku działania zgodnego z interesem działkowców i ogrodów było prowadzenie rozmów z przedstawicielami Urzędu Miasta Krakowa – w tym z Prezydentem Krakowa – na temat uchwały mającej na celu opodatkowanie krakowskich ogrodów. Osoby funkcyjne OZM prowadzące te rozmowy, mające wiedzę na temat zamiarów Miasta, nie poinformowały o tym Prezydium OZM, Okręgowego Zarządu Małopolskiego, a przede wszystkim zarządów ROD. Także nie poinformowały Krajowej Rady PZD, która o sprawie dowiedziała się z krakowskiej prasy. W efekcie krakowska uchwała może mieć brzemienne skutki dla ogrodów w miastach całej Polski. W tej sprawie nie chodzi o to, czy Rada Miasta Krakowa mogła podjąć taką uchwałę, ale o to, że nie podjęto żadnych działań, aby zapobiec jej podjęciu. W sprawie tak istotnej dla działkowców, osoby

funkcyjne OZ PZD Małopolskiego działały bez żadnego umocowania. Na tej podstawie, Prezydium KR PZD uznało, że ta sprawa winna zostać oceniona zarówno przez Prezydium OZM, jak i OZM.

Negatywna była również ocena sytuacji finansowej Okręgu oraz sposobu prowadzenia księgowości w związku z szeregiem nieprawidłowości w prowadzeniu spraw finansowo-księgowych przez Gł. Księgową OZM. W tej sprawie wydano szereg zaleceń.

Prezydium KR PZD odniosło się również do roszczeń do gruntów ROD występujących na terenie OZ PZD Małopolskiego, które są coraz bardziej dotkliwe dla ROD i działkowców, ale także całego Związku. Należy tylko przypomnieć, że w Okręgu Małopolskim na dzień 30.04.2014 r. roszczeniami objętych było **41 ROD o pow. 59,1158 ha i liczbie działek – 1630**. Ogólna wartość roszczeń z tytułu bezumownego korzystania, według informacji OZ PZD została oszacowana na **1 mln zł**. W 2014 r., w związku z roszczeniami Jadwigi Wysoczyńskiej do gruntów ROD „Wrzos” i „Kalina” w Krakowie zostały zablokowane konta Krajowej Rady PZD na kwotę ponad 650 tys. zł. Decyzją Prezydium KR PZD z dnia 10.04.2014 r. należność została spłacona środkami Funduszu Obrony ROD. OZ PZD Małopolski miał dopłacić kwotę 210 537 zł, czego do tej pory nie zrobił.

Prezydium OZM wystąpiło do Prezydium KR PZD z kolejnym wnioskiem o przyznanie środków z Funduszu Obrony ROD (wpływ do KR w dniu 19.12.14 r.) w kwocie prawie 152 tys. zł na pokrycie zasądzonych kosztów z tytułu bezumownego korzystania z gruntów J. Wysoczyńskiej. Sprawa czeka na rozpatrzenie. Oczywiście jest, że wyroki sądowe muszą być realizowane. Konieczna jest jednak informacja, jak Prezydium OZM zamierza rozwiązać sprawę w celu uniknięcia dalszych kosztów z tytułu bezumownego korzystania z nieruchomości. W tej sprawie jest całkowity brak informacji ze strony OZ PZD Małopolskiego.

Prezydium KR PZD uznało, że OZM nie ma usystematyzowanej wiedzy na temat stanu roszczeń i planowych działań. Dlatego też Prezydium KR PZD uznało, że Prezydium OZM musi dokonać analizy roszczeń do gruntów, ocenić stan spraw prowadzonych o zwrot gruntów i zapłatę za bezumowne korzystanie. OZM powinien dokonać również skutecznego wydania gruntów w sprawach zakończonych, aby uniknąć dalszego ponoszenia kosztów bezumownego korzystania z gruntu. W biurze OZM winien także zostać zatrudniony radca prawny na pełnym etacie.

Na posiedzeniu w dniu 30.12.2014 r. Prezydium KR PZD przyjęło również treść odpowiedzi na pismo członków Prezydium OZ PZD z dnia 18.12.14 r. Prezydium KR PZD wyjaśniło, że w Okręgu występuje dużo ważnych i trudnych spraw, które należy realizować nie czekając na powrót dyrektora ze zwolnienia. Są to w szczególności roszczenia do gruntów ROD, skutki finansowe tych roszczeń, przygotowania terenów do wydania po przegranych sprawach sądowych, zgromadzenie środków na wykonanie wyroków sądowych, gdyż niewykonanie tego grozi blokadą kont nie tylko OZM, ale też i w całym kraju. Do obowiązków należy także realizacja art. 25 i 76 ustawy o ROD i przeprowadzenie zebrań ustawowych we wszystkich ROD. Wreszcie konieczne jest realizowanie bieżących zadań wynikających ze statutu PZD, planu pracy OZ i bieżących potrzeb. Nieobecność dyrektora biura może być przeszkodą w realizacji ustawowych, statutowych i bieżących obowiązków OZ.

Prezydium KR PZD wskazało również na konieczność zbadania stanu roszczeń w OZ PZD Małopolskim. W tym celu został powołany zespół w składzie: M. Kobylńska – Kierownik WGG, J. Żmijewska – Siadak – radca prawny OZ PZD we Wrocławiu oraz A. Ślusarczyk – inspektor ds. terenowo-prawnych OZ PZD Świętokrzyskiego. Badanie odbędzie się w dniach 19 i 20.01.2015 r. w siedzibie OZ PZD Małopolskiego.

2) Informacja o sytuacji warszawskich rodzinnych ogrodów działkowych

W aktualnej sytuacji faktycznej i prawnej warszawskich rodzinnych ogrodów działkowych największe, realne zagrożenia dla ich przyszłości stanowią kwestie związane z roszczeniami do gruntów, na których zloka-

lizowane są ROD, a w szczególności roszczenia byłych właścicieli nieruchomości, które zostały im odebrane na podstawie Dekretu Bieruta.

I. Dekret Bieruta

a) Czym jest dekret

Dekret Bieruta to potoczna nazwa dekretu z 26 października 1945 r. o własności i użytkowaniu gruntów

na obszarze m.st. Warszawy. Mocą Dekretu dotychczasowi właściciele gruntów położonych w przedwojennych granicach miasta zostali pozbawieni prawa

własności tych gruntów, które przeszły na własność gminy m. st. Warszawy, a następnie po zniesieniu samorządu w 1950 r., na Skarb Państwa.

Dekret dawał dotychczasowym właścicielom gruntów (lub ich następcom prawnym) uprawnienie do złożenia wniosku o przyznanie na tym gruncie prawa wieczystej dzierżawy (obecnie prawa użytkowania wieczystego) z czynszem symbolicznym. W przypadku nieuwzględnienia wniosku, gmina miała zaofiarować uprawnionemu dzierżawę wieczystą innego gruntu o równej wartości użytkowej lub uiścić odszkodowanie. Niestety, nigdy nie zostało jednak wydane rozporządzenie, na podstawie którego to odszkodowanie miało być ustalane i wypłacane. M.in. dlatego dużo wniosków byłych właścicieli nie zostało w latach 50-tych rozpoznane. Późniejsze przepisy wprowadziły możliwość uzyskania odszkodowań, ale nadal priorytetem pozostał zwrot nieruchomości w naturze.

Istotnym jest, że **Dekret wciąż obowiązuje**.

Wiele warszawskich ROD powstało na terenach, które m.st. Warszawa lub Skarb Państwa pozyskało na podstawie Dekretu. Dlatego też roszczenia byłych właścicieli o zwrot nieruchomości, choć adresowane do m.st. Warszawy, finalnie skierowane są przeciwko ROD.

Ponadto, sytuacja ta jest przedmiotem ataków podejmowanych przeciwko działkowcom przez **Zrzeszenie „Dekretowiec”**, które podnosi, iż **przeznaczenie gruntów odebranych byłym właścicielom na ogrody działkowe było niezgodne z celem wywłaszczenia, czyli złamaniem przepisów prawa, a zatem powinno skutkować zwrotem gruntu na rzecz poprzedniego właściciela**. Pomija się zupełnie fakt, że odbudowa stolicy, to również zapewnienie w niej terenów zielonych, którymi są ROD, więc zakładanie ogrodów nie było sprzeczne z celem wywłaszczenia.

b) Zakres działania

Roszczeniami dekretowymi zagrożonych jest 69 rodzinnych ogrodów działkowych położonych w dzielnicach Żoliborz, Śródmieście, Wola, Mokotów, Praga Północ, Praga Południe, Ochota, Ursynów, Targówek oraz w części dzielnicy Bielany (Warszawa w granicach sprzed 1945r.). Obszar zagrożonego terenu to około 411 ha, na których znajduje się 9 875 działek rodzinnych. Sprawa ta bezpośrednio dotyczy 18 tysięcy działkowców i ich rodzin.

c) Informacje o prowadzonych postępowaniach dekretowych

Fakt położenia ogrodu w obszarze działania Dekretu nie oznacza automatycznie, iż są zgłoszone roszczenia, ale m.st. Warszawa wciąż wraca do kolejnych, nierozpoznanych od lat wniosków o zwrot gruntów, dlatego brak pewności, czy nie pojawią się nowe sprawy roszczeniowe.

OZM PZD nie może przygotować się do obrony praw działkowców i Związku w konkretnych sprawach, gdyż PZD nie było i nie jest uznawane za stronę postępowań administracyjnych dot. zwrotu nieruchomości, więc nie jest zawiadamiane o ich prowadzeniu. Gdy w jednej sprawie m.st. Warszawa zawiadomiło PZD o wydaniu decyzji ustanawiającej prawo użytkowania wieczystego dla spadkobiercy byłego właściciela (ROD „Bilonik” w Warszawie) i OZM PZD złożył odwołanie w tej sprawie, to Samorządowe Kolegium Odwoławcze odrzuciło odwołanie podnosząc właśnie brak przymiotu strony w tym postępowaniu. Od opisanej decyzji została złożona skarga do WSA, która oczekuje na rozpoznanie.

Niestety, **mimo usilnych działań PZD zmierzających do uzyskania informacji ile toczy się postępowań o zwrot nieruchomości i których ogrodów to dotyczy, m.st. Warszawa nie przekazuje tych informacji do OZM PZD.**

Natomiast podkreślić trzeba, iż **m.st. Warszawa znacznie przyspieszyło rozpoznawanie wniosków byłych właścicieli o zwrot zabranych dekretem nieruchomości**, na których znajdują się rodzinne ogrody działkowe. OZM PZD otrzymało tylko 6 zawiadomień o toczących się postępowaniach dekretowych, które dotyczą nieruchomości wchodzących w skład ROD: „Bilonik”, „Idzikowskiego”, „Siekierki”, „Augustówka”, „Mechanizacja” oraz „Rosa” w Warszawie.

d) Decyzja ustanawiająca prawo użytkowania wieczystego

Decyzja ustanawiająca prawo użytkowania wieczystego na rzecz byłych właścicieli jest dopiero podstawą do zawarcia umowy użytkowania wieczystego, która będzie zawierana po zakończeniu postępowania likwidacyjnego części ROD, umożliwiającego wydanie nieruchomości. M.st. Warszawa wskazuje, że **likwidacja będzie przeprowadzana zgodnie z rozdziałem 3 ustawy z dnia 13.12.2013 r. o rodzinnych ogrodach działkowych**. Jednak przedstawiciele miasta interpretują ustawę o ROD w błędny i bardzo niekorzystny dla działkowców sposób. Wbrew zapisom ustawy, **zdaniem urzędników odszkodowania za naniesienia i nasadzenia na działkach mają wypłacać byli właściciele!** Oznacza to konieczność dochodzenia odszkodowania w drodze długotrwałych postępowań sądowych, a spadkobiercy byłych właścicieli nie zdają sobie sprawy, że na nich Miasto chce przerzucić ten obowiązek i nie będą przygotowani finansowo na jego realizację. Natomiast m.st. Warszawa nie mogłoby się zaślaniać brakiem środków na odszkodowania.

Niestety, w takiej sytuacji nie przysługują PZD również nieruchomości zamienne na odtworzenie ogrodu.

e) Art. 75 ustawy o ROD, a Dekret Bieruta

W czasie spotkania drugiego Zespołu d.s współpracy m.st. Warszawy z rodzinnymi ogrodami działkowymi w dniu 19.12.2014 r., przedstawiciele **m.st. Warszawy zasugerowali wręcz konieczność likwidacji rodzinnych ogrodów działkowych znajdujących się na nieruchomościach w stosunku do których są roszczenia dekretowe, podając jako podstawę art. 75 ustawy o ROD.**

Podkreślić trzeba, iż art. 75 ustawy o ROD daje możliwość wydania w terminie 24 miesięcy od wejścia w życie ustawy (tj. od 19.01.2014 r.) decyzji o likwidacji ROD w stosunku do którego stowarzyszenie ogrodowe prowadzące ROD nie może wykazać tytułu prawnego. Jednakże **do zdecydowanej większości gruntów, które objęte są działaniem Dekretu, PZD nabyło prawo użytkowania gruntu w trybie art. 76 ustawy o ROD**, więc nie można wydać decyzji likwidacyjnych! Miasto zupełnie pomija ten aspekt sprawy, tak jak i fakt, że **wydanie decyzji o likwidacji ROD w trybie art. 75 ustawy o ROD jest uprawnieniem, a nie obowiązkiem właściciela nieruchomości** (gminy lub Skarbu Państwa).

f) Reprywatyzacja – inicjatywy ustawodawcze

Ustawa reprywatyzacyjna, która w sposób przejrzysty ustali zasady zwrotu mienia byłym właścicielom, jest po-

trzebna. Jednak nie można reprywatyzacji przeprowadzać kosztem działkowców, a niestety dominują inicjatywy o takim charakterze. Wyjątkowo krzywdzące są pomysły Zrzeszenia „Dekretowiec”, które proponuje, aby ok. 500 ha gruntów, na których są rodzinne ogrody działkowe wydać bezpośrednio byłym właścicielom, zaś pozostałe ogrody, do których nie zgłaszają się spadkobiercy (ok. 700 ha) przenieść poza stolicę, a pozyskane w ten sposób grunty przeklasyfikować na budowlane i sprzedać developerom. Uzyskane pieniądze proponuje się przeznaczyć na spłaty roszczeń dekretowców i na zasilenie kasy miasta. Pozostaje to w zgodzie z planami PO, co do rozwiązania kwestii dekretowych, albowiem projekty przygotowywane przez Prezydent m.st. Warszawy (PO) również zakładały zwroty gruntów w naturze. W prywatne ręce mają wracać kamienice i działki wszędzie tam, gdzie jest to możliwe lub byli właściciele i ich spadkobiercy mają mieć zapewnione nieruchomości zamienne. Podobna procedura ma mieć miejsce przy parkach, boiskach, czy siedzibach instytucji publicznych. Jednakże wiadomym jest, iż miasto nie dysponuje zbyt dużą ilością wolnych terenów, dlatego chce sięgać do terenów ROD.

Aktualnie projekt ustawy reprywatyzacyjnej jest przedmiotem prac komisji senackich, które niestety, również pochylają się nad kuriozalnymi wręcz propozycjami Zrzeszenia „Dekretowiec”.

Inne roszczenia byłych właścicieli

Poza roszczeniami dekretowymi istnieje duża grupa innych roszczeń byłych właścicieli lub ich następców prawnych do nieruchomości, na których aktualnie są ogrody. Podstawy tych roszczeń są różne, najczęściej chodzi o decyzje stwierdzające nieważność decyzji wywłaszczeniowych, których skutkiem jest uznanie, że SP nigdy nie nabył własności gruntu przekazanego później pod urządzenie ROD tzn. przyjmuje się, że osoba występująca z roszczeniem nigdy nie przestała być właścicielem. Często zdarza się jednak, iż decyzje przyznające grunt byłym właścicielom są podejmowane z naruszeniem przepisów prawa np. dlatego, że otrzymali oni już wcześniej odszkodowanie za te grunty.

Dlatego PZD aktywnie uczestniczy w postępowaniach dotyczących zwrotu nieruchomości i może pochwalić się znacznymi sukcesami.

Przykładem może być wygrana walka o utrzymanie rodzinnych ogrodów działkowych przy ul. Waszyngtona w Warszawie, kiedy to udało się zablokować zwrot ok 33 ha gruntu rzekomym następcom prawnym przedwojennego właściciela, a w rzeczywistości spółce sku-

pującej roszczenia. Dzięki zdecydowanym działaniom PZD, w których nie mieliśmy poparcia miasta, udało się sprawą zainteresować Prokuraturę, której śledztwo ujawniło, że postępowanie administracyjne o zwrot gruntu prowadzono nierzetelnie, a przedwojenny właściciel otrzymał spore odszkodowanie za odebrany grunt. W konsekwencji uchylono decyzję przyznającą w tych niejasnych okolicznościach teren rzekomemu spadkobiercy roszczeń. W tej trudnej i długotrwałej batalii udało się uratować przed likwidacją ogrody istniejące ponad 50 lat, gdzie swe działki ma ponad 1000 działkowców.

Niestety, w kolejce czekają następne trudne do rozstrzygnięcia sprawy np. do kompleksu ogrodów działkowych na warszawskim Paluchu roszczenia zgłaszają spadkobiercy rodzinny Branickich. W tej sprawie nieprawidłowo wpisano Skarb Państwa jako właściciela terenu na podstawie reformy rolnej i teraz za błędy urzędnicze zapłacić ma PZD i działkowcy. Sprawa jest niebagatelna, gdyż ogrody na Paluchu to jeden z największych kompleksów ROD w Warszawie, a roszczenia rodziny Branickich dotyczą ok. 75 ha gruntu!

Pozwy m.st. Warszawy o wydanie nieruchomości

Omawiając sytuację warszawskich rodzinnych ogrodów działkowych nie sposób pominąć kwestii wytoczonych przez m.st. Warszawa lub Skarb Państwa (reprezentowany przez Prezydenta m.st. Warszawy) spraw o wydanie nieruchomości, na których znajdują się ogrody działkowe. Jako jedyną argumentację dla uzasadnienia pozwu wskazywano, iż gmina lub Skarb Państwa jest właścicielem nieruchomości, a PZD włada nią bez tytułu prawnego. Władze nie zadały sobie trudu sprawdzenia, jaka była podstawa prawna utworzenia rodzinnych ogrodów działkowych na konkretnych nieruchomościach, próbując zrzucić na Związek odnalezienie całej dokumentacji, choć to m.st. Warszawa (Skarb Państwa) winno ją posiadać, jako podmiot oddający grunty pod ROD. Takimi postępowaniami sądowymi Związek nękanany jest od roku 2005 r., kiedy złożono przeciwko PZD hurtowo aż 171 spraw, by w następnych latach przypomnieć sobie o kolejnych gruntach i składać dalsze po-

zwy. Sprawy te w zdecydowanej większości są wygrane przez PZD, jednak m.st. Warszawa nie ustępuje bez walki, gdyż prawdopodobnie chce odzyskać grunty, którymi mogłoby spłacić choć część roszczeń dekretowych.

Działania te były i są bardzo niebezpieczne dla przyszłości ROD, gdyż w razie uzyskania przez m.st. Warszawa korzystnych wyroków zaistniałaby konieczność bezzwłocznego wydania gruntu, a ponieważ sprawy sądowe nie rozstrzygają kwestii odszkodowań, mogłoby dojść do pogwałcenia przepisów ustawy o ROD w zakresie likwidacji ogrodów, czyli wydania gruntów bez jakiegokolwiek odszkodowań za naniesienia i nasadzenia na rzecz działkowców i Związku oraz bez terenów zamienionych na odtworzenie ogrodu.

Podsumowując, roszczenia w stosunku do warszawskich ROD obejmuje obszar 767,9024 ha i dotyczy aż 18691 działek rodzinnych.

5. Uchwały

UCHWAŁA Nr 1/XXIV/2015 Krajowej Rady Polskiego Związku Działkowców z dnia 15 stycznia 2015 r.

w sprawie kampanii sprawozdawczo-wyborczej w PZD w 2015 r.

Krajowa Rada PZD stwierdza, że z powodu przedłużającego się procesu rejestracji statutu PZD uchwalonego na Nadzwyczajnym Zjeździe w dniu 23 października 2014 r., który wynika z nieprzychylnego stanowiska Prezydenta m. st. Warszawy, jako organu nadzoru nad PZD, kampania sprawozdawczo-wyborcza w br. musi się odbyć w terminie umożliwiającym spełnienie warunków ustawy o ROD dotyczących statutu PZD.

Biorąc powyższe pod uwagę, Krajowa Rada PZD zwraca się do wszystkich zarządów rodzinnych ogrodów działkowych o przeprowadzenie walnych zebrań sprawozdawczo – wyborczych w możliwie jak najkrótszym terminie, nie później jednak, niż do 30 kwietnia 2015 r.

Krajowa Rada PZD zwraca się do wszystkich okręgowych zarządów o podjęcie wszelkich niezbędnych przygotowań do przeprowadzenia kampanii sprawozdawczo – wyborczej w ROD oraz o przygotowanie i przeprowa-

dzenie okręgowych zjazdów w terminie do 15 czerwca 2015 r.

Krajowa Rada PZD zwoła sprawozdawczo-wyborczy Krajowy Zjazd Delegatów PZD w najkrótszym terminie po zakończeniu zjazdów okręgowych, nie później jednak niż do końca pierwszej dekady lipca br.

KR PZD zwraca się do zarządów ROD i okręgowych zarządów o pilne podjęcie przygotowań do walnych zebrań i okręgowych zjazdów gwarantujących wykonanie przez walne zebrania i zjazdy wszystkich postanowień statutu oraz wypracowanie pozytywnych programów rozwoju ogrodów działkowych w Polsce, programów, które należy określić „nowym otwarciem” działalności i rozwoju ruchu ogrodnictwa działkowego w Polsce.

Krajowa Rada PZD zwraca się równocześnie do wszystkich działaczy Związku o poparcie niniejszych decyzji oraz pełne zaangażowanie się w ich realizację.

I WICEPREZES
/-/Tadeusz JARZĘBAK

PREZES
/-/Eugeniusz KONDRACKI

Warszawa, dnia 15 stycznia 2015 r.

UCHWAŁA Nr 2/XXIV/2015
Krajowej Rady Polskiego Związku Działkowców
z dnia 15 stycznia 2015 r.
w sprawie powołania Komitetu Organizacyjnego XII Krajowego Zjazdu Delegatów PZD

Krajowa Rada Polskiego Związku Działkowców postanawia powołać Komitet Organizacyjny XII Krajowego Zjazdu Delegatów PZD kończącego kadencję organów krajowych w br. w następującym składzie:

1. Eugeniusz Kondracki – Prezes PZD
Przewodniczący Komitetu
2. Janusz Moszkowski – Wrocław
3. Izabela Ożegalska – Łódzki
4. Józef Noski – Śląski
5. Tadeusz Jarzębak – Szczecin
6. Sylwester Chęciński – Poznań
7. Czesław Smoczyński – Gdańsk
8. Agnieszka Sycz – Podkarpacki
9. Piotr Gadzikowski – Toruńsko-Włocławski
10. Barbara Kokot – Bydgoszcz
11. Zygmunt Kacprzak – Mazowiecki
12. Marian Pasiński – Zielona Góra
13. Marian Praczyk – Piła

Do zadań Komitetu Organizacyjnego należy:

1. Zorganizowanie Krajowego Zjazdu i podjęcia w tym celu wszystkich niezbędnych działań na terenie całego kraju.
2. Współpraca z okręgowymi zarządami w sprawach zjazdów okręgowych.
3. Przygotowanie wszystkich niezbędnych dokumentów na Krajowy Zjazd sprawozdawczo-wyborczy.

Przewodniczący Komitetu Organizacyjnego współpracuje na bieżąco z Prezydium KR PZD i Krajową Radą zdając relację z prac Komitetu.

Przewodniczący Komitetu Organizacyjnego może zaprosić do współpracy działaczy i pracowników terenowych kierując się ich wiedzą, zaangażowaniem i doświadczeniem w sprawach Związku.

WICEPREZES
/-/Wincenty KULIK

PREZES
/-/Eugeniusz KONDRACKI

Warszawa, dnia 15 stycznia 2015 r.

UCHWAŁA NR 3/XXIV/2015
KRAJOWEJ RADY POLSKIEGO ZWIĄZKU DZIAŁKOWCÓW
z dnia 15 stycznia 2015 r.
w sprawie zasad funkcjonowania Funduszu Rozwoju
Rodzinnych Ogrodów Działkowych w Polskim Związku Działkowców

Na podstawie Statutu PZD Krajowa Rada PZD postanawia:

§ 1

Fundusz Rozwoju Rodzinnych Ogrodów Działkowych, zwany dalej „Funduszem”, jest funduszem celowym, którego środki są przeznaczone na finansowanie działań inwestycyjnych w PZD, w szczególności kosztów zakładania, zagospodarowywania i modernizacji rodzinnych ogrodów działkowych.

§ 2

Fundusz dzieli się na:

- a) Fundusz krajowy – zarządzany przez Prezydium

Krajowej Rady PZD

- b) Fundusze okręgowe - zarządzane przez Prezydium okręgowego zarządu PZD
- c) Fundusze rodzinnych ogrodów działkowych (ROD) – zarządzane przez zarząd ROD.

§ 3

Dochody Funduszu stanowią w szczególności:

1. we wszystkich jednostkach organizacyjnych PZD:
 - a) dotacje zewnętrzne,
 - b) darowizny, spadki i zapisy,
 - c) odpisy z działalności statutowej,
 - d) odpisy z innych funduszy celowych,
 - e) środki z wykorzystania majątku PZD,

- f) środki finansowe przekazywane na ten Fundusz przez członka wspierającego.
- 2. w jednostkach terenowych:
 - a) odszkodowania należne PZD za infrastrukturę ogrodową z tytułu likwidacji rodzinnego ogrodu działkowego lub jego części,
 - b) odszkodowania należne PZD za prawo PZD do gruntu z tytułu likwidacji ROD lub jego części, w przypadku odtwarzania ROD lub jego części,
 - c) dotacje i inne środki na realizację inwestycji lub remontów otrzymane od jednostki krajowej PZD.
- 3. w rodzinnych ogrodach działkowych:
 - a) dotacje i inne środki na realizację inwestycji lub remontów otrzymane od jednostki krajowej lub terenowej PZD.
 - b) opłaty ogrodowe w części przeznaczonej na inwestycje, remonty i bieżącą konserwację infrastruktury ogrodowej wpłacane jednorazowo przez nowych działkowców,
 - c) opłaty ogrodowe w części przeznaczone na inwestycje, remonty i bieżącą konserwację infrastruktury ogrodowej.

§ 4

Środki Funduszu mogą być wykorzystane:

- 1. z Funduszu krajowego na pokrycie kosztów:
 - a) nabywania praw do gruntów pod rodzinny ogród działkowy,
 - b) remontów, modernizacji, budowy i bieżącej konserwacji budynków, budowli i urządzeń stanowiących własność PZD, również poprzez przekazywanie dotacji na ten cel do Funduszu okręgowego lub ROD,
 - c) odtwarzanie likwidowanych i zakładanie nowych rodzinnych ogrodów działkowych, również poprzez udzielanie dotacji na ten cel do Funduszu okręgowego lub ROD,
 - d) zatrudnienia pracownika do spraw inwestycji.
- 2. z Funduszu okręgowego na pokrycie kosztów:
 - a) nabywania praw do gruntów pod rodzinny ogród działkowy,
 - b) remontów, modernizacji, budowy i bieżącej konserwacji budynków, budowli i urządzeń stanowiących własność PZD, również poprzez udzielanie dotacji na ten cel do Funduszu ROD,
 - c) odtwarzanie likwidowanych i budowę nowych rodzinnych ogrodów działkowych,
 - d) zatrudnienia specjalistów, w związku z prowadzonymi inwestycjami,
 - e) zatrudnienia inspektorów do spraw inwestycji, zgodnie z zasadami przyjętymi przez Prezydium Krajowej Rady PZD.
- 3. z Funduszu ROD na pokrywanie kosztów:
 - a) nabywania praw do gruntów pod rodzinny ogród

- działkowy,
- b) remontów, modernizacji, budowy i bieżącej konserwacji infrastruktury ogrodowej w ROD,
- c) zatrudnienia specjalistów w związku z prowadzonymi inwestycjami.

§ 5

- 1. Dotacje z Funduszu krajowego i okręgowego, przyznawane dla rodzinnych ogrodów działkowych nie podlegają zwrotowi, chyba, że ROD:
 - a) nie wykorzystał dotacji,
 - b) wykorzystał dotację niezgodnie z jej przeznaczeniem,
 - c) nie rozliczył dotacji,
 - d) w ciągu 5 lat od otrzymania dotacji wyłączył się ze struktur PZD na podstawie ustawy z dnia 13 grudnia 2013 r. o rodzinnych ogrodach działkowych. Termin 5 lat liczony jest od dnia przekazania dotacji na rachunek bankowy ROD do dnia podjęcia uchwały o wyodrębnieniu ROD, o której mowa w art. 70 ust. 2 pkt. 2 ustawy o ROD.

§ 6

Wykorzystanie środków Funduszu w sposób inny, niż zapisany w § 4, jest możliwe wyłącznie po uzyskaniu zgody Prezydium Krajowej Rady PZD.

§ 7

- 1. Wydatkowanie środków z Funduszu odbywa się w oparciu o przyjęty roczny plan finansowy Funduszu.
- 2. Przyjęcia rocznego planu finansowego Funduszu dokonują:
 - a) Krajowa Rada PZD – dla Funduszu krajowego,
 - b) okręgowy zarząd PZD - dla Funduszu okręgowego,
 - c) walne zebranie ROD – dla Funduszu ROD.
- 3. Jednostki organizacyjne PZD prowadzą dla Funduszu wyodrębnioną ewidencję finansową na zasadach określonych w przepisach odrębnych.
- 4. Jednostki organizacyjne PZD corocznie sporządzają wyodrębnione sprawozdanie finansowe dla środków Funduszu, którego stan winien być ujawniony w pasywach, a środki finansowe w aktywach bilansu. Sprawozdanie winno być sporządzone wg stanu na dzień 31 grudnia, zgodnie z zasadami obowiązującymi w PZD.

§ 8

- 1. Odpowiedzialność za prawidłową organizację, gospodarowanie Funduszem i rozliczenie środków ponosi:
 - a) za Fundusz krajowy – Prezydium Krajowej Rady PZD,
 - b) za Fundusz okręgowy – Prezydium okręgowego zarządu PZD,

c) za Fundusz ROD – zarząd ROD.

2. Kontrolę nad prawidłowym wykorzystaniem środków Funduszu w danej jednostce organizacyjnej PZD sprawuje komisja rewizyjna tej jednostki.

3. Postanowienia ust. 2 nie wyłączają kompetencji nadzorczych i kontrolnych wynikających z postanowień statutu PZD.

§ 9

1. Poszczególne jednostki organizacyjne PZD prowadzą wydzielony rachunek bankowy dla środków Funduszu.

2. Obowiązek prowadzenia wydzielonego konta bankowego dla środków Funduszu nie dotyczy rodzinnych ogrodów działkowych, w których kwota tego Funduszu nie przekracza 10.000,00 złotych (słownie: dziesięć tysięcy złotych).

3. Wykaz rachunków bankowych Funduszu prowadzą:

- a) w stosunku do rodzinnych ogrodów działkowych – okręgowe zarządy PZD,
- b) w stosunku do jednostek terenowych PZD – Krajowa Rada PZD.

§ 10

1. Fundusz Rozwoju ROD utworzony na podstawie

uchwały nr 2/VII/2005 Krajowej Rady PZD z dnia 16.11.2005 r. w sprawie utworzenia Funduszu Rozwoju ROD, staje się Funduszem Rozwoju ROD w rozumieniu niniejszej uchwały.

2. Traci moc:

- a) uchwała nr 2/VII/2005 Krajowej Rady PZD z dnia 16.11.2005 r. w sprawie utworzenia Funduszu Rozwoju ROD
- b) uchwała nr 33/2007 Prezydium Krajowej Rady PZD z dnia 21.03.2007 r. w sprawie zasad gospodarowania Funduszem Rozwoju Rodzinnych Ogrodów Działkowych
- c) uchwała nr 59/2006 Prezydium Krajowej Rady PZD z dnia 17 maja 2006 r. w sprawie rachunków bankowych Funduszu Rozwoju ROD w okręgowych zarządach PZD
- d) uchwała nr 135/2010 Prezydium Krajowej Rady PZD z dnia 15 lipca 2010 r. w sprawie rachunku bankowego dla środków Funduszu Rozwoju ROD w rodzinnych ogrodach działkowych.

§ 11

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

SKARBNIK

/-/Marian PASIŃSKI

PREZES

/-/Eugeniusz KONDRACKI

Warszawa, dnia 15 stycznia 2015 r.

UCHWAŁA Nr 4/XXIV/2015

Krajowej Rady Polskiego Związku Działkowców z dnia 15 stycznia 2015 r.

w sprawie szczegółowych zasad funkcjonowania Funduszu Obrony ROD

Krajowa Rada PZD, działając na podstawie statutu PZD, postanawia:

Rozdział I

§ 1

1. Fundusz Obrony ROD stanowi wydzieloną część Funduszu Statutowego PZD.
2. Fundusz Obrony ROD przeznaczony jest na realizację celów statutowych wskazanych w niniejszej uchwale.
3. Fundusz Obrony ROD funkcjonuje w jednostce krajowej PZD.

§ 2

1. Środki Funduszu Obrony ROD przeznaczone są na następujące cele:

- 1) pokrycie stwierdzonych prawomocnymi wyrokami sądowymi zobowiązań PZD z tytułu bezumownego korzystania z gruntów, na których zlokalizowane są rodzinne ogrody działkowe oraz kosztów sądowych lub egzekucji w postępowaniach mających za przedmiot roszczenia z tego tytułu,
- 2) pokrycie kosztów sądowych lub egzekucji w postępowaniach sądowych lub administracyjnych o wydanie nieruchomości zajmowanych przez rodzinne

- ogrody działkowe,
- 3) pokrycie kosztów sądowych lub egzekucji w postępowaniach sądowych lub administracyjnych dotyczących regulacji stanu prawnego nieruchomości zajmowanych przez rodzinne ogrody działkowe.
 2. W szczególnie uzasadnionych przypadkach Prezydium KR PZD może wyrazić zgodę na sfinansowanie ze środków Funduszu Obrony ROD innych zobowiązań pozostających w bezpośrednim związku z celami, o których mowa w ust. 1.

§ 3

1. Fundusz Obrony ROD tworzy się z:
 - 1) odpisu z części partycypacji przynależnej jednostce krajowej PZD,
 - 2) odszkodowań za prawo PZD do gruntu likwidowanego ROD lub jego części w przypadku nie odtwarzania ogrodu.
2. Wysokość odpisu określana jest w drodze uchwały Krajowej Rady PZD podjętej po uchwaleniu wysokości partycypacji i jej podziału pomiędzy jednostki terenowe i jednostkę krajową.
3. W uchwale, o której mowa w ust. 2, Krajowa Rada PZD może podjąć decyzję o zawieszeniu stosowania odpisu na Fundusz Obrony ROD.

§ 4

- Fundusz Obrony ROD może być dodatkowo zasilany z:
- 1) dobrowolnych wpłat okręgowych zarządów PZD i zarządów rodzinnych ogrodów działkowych,
 - 2) dobrowolnych wpłat członków wspierających,
 - 3) dobrowolnych wpłat członków zwyczajnych,
 - 4) Funduszu statutowego i funduszy celowych.

§ 5

1. Fundusz Obrony ROD funkcjonuje w oparciu o roczny preliminarz uchwalony przez Krajową Radę PZD.
2. Sprawozdanie finansowe Funduszu Obrony ROD zatwierdza Krajowa Rada PZD.
3. Sprawozdanie finansowe Funduszu Obrony stanowi wydzieloną część sprawozdania finansowego jednostki krajowej i PZD.

§ 6

1. Dla Funduszu Obrony prowadzona jest odrębna ewidencja finansowo-księgowa, a środki finansowe Funduszu gromadzone są na odrębnym koncie bankowym.
2. Koszty funkcjonowania Funduszu Obrony ROD obciążają ten Fundusz.
3. Obsługę administracyjną Funduszu Obrony ROD wykonuje Biuro Krajowej Rady PZD.

4. Koszty obsługi administracyjnej Funduszu Obrony ROD obciążają budżet jednostki krajowej PZD.

Rozdział II

§ 7

1. Funduszem Obrony ROD zarządza Prezydium Krajowej Rady PZD.
2. Prezydium Krajowej Rady PZD rozpatruje wnioski o przyznanie środków z Funduszu.
3. Prezydium Krajowej Rady PZD podejmuje decyzje o wypłacie środków z Funduszu Obrony ROD na realizację celów, o których mowa w niniejszej uchwale.

§ 8

1. Wniosek o przyznanie środków z Funduszu Obrony ROD składa Prezydium Okręgowego Zarządu PZD na druku według wzoru stanowiącego Załącznik Nr 1 do niniejszej uchwały.
2. Do wniosku powinny być załączone:
 - 1) analiza całości sprawy, wskazująca na poprawność dotychczasowego postępowania,
 - 2) dokumentacja prawna dotycząca gruntu, w związku z którym powstało zobowiązanie PZD,
 - 3) dokumentacja prawna ROD,
 - 4) kopia orzeczenia potwierdzającego istnienie zobowiązania PZD,
 - 5) uchwała Prezydium OZ PZD w sprawie wystąpienia o przyznanie środków z Funduszu wraz z uzasadnieniem,
 - 6) inne dokumenty w sprawie.
3. Wnioski niekompletne lub sporządzone niezgodnie z wymogami określonymi niniejszą uchwałą są zwracane wnioskodawcy bez rozpatrzenia.

§ 9

1. Prezydium KR PZD oceniając wniosek o dofinansowanie z Funduszu Obrony ROD kieruje się w szczególności spełnieniem następujących warunków:
 - 1) wniosek dotyczy zapłaty celu zgodnego ze wskazanymi w § 2 ust 1 lub 2, 2) w postępowaniach, o których mowa w § 2 ust 1, został złożony w imieniu PZD w wymaganym terminie wniosek o zwolnienie od kosztów sądowych, a w przypadku postanowienia o odmowie zwolnienia z kosztów, zostało złożone zażalenie na postanowienie sądu I instancji.
2. Poza przesłankami wynikającymi z ust. 1, Prezydium Krajowej Rady PZD oceniając wniosek może brać pod uwagę następujące okoliczności:
 - 1) czy OZ PZD podjął niezbędne działania w celu obrony interesów prawnych PZD,
 - 2) zaangażowanie finansowe OZ PZD składającego wniosek oraz ROD, z którego funkcjonowaniem

wniosek pozostaje w związku, w dotychczas prowadzonych postępowaniach, z których wynikają zobowiązania PZD,

- 3) partycypację ROD w finansowaniu zobowiązania, które ma być zaspokojone ze środków Funduszu,
- 4) spełnienie wymogów proceduralnych w przypadkach roszczeń osób fizycznych i prawnych zgłaszanych do gruntów ROD,
- 5) wskazanie przez OZ PZD propozycji dochodzenia roszczeń regresowych przez PZD,
- 6) przedłożenie przez OZ PZD propozycji rozwiązania problemu i zakończenia sprawy.

§ 10

1. Kopię uchwały Prezydium KR PZD, przyznającej środki z Funduszu Obrony ROD określającą kwotę przyznanych środków i cel, na jaki zostały przyznane, otrzymuje wnioskodawca oraz Wydział Finansowo-Księgowy KR PZD.
2. Środki przyznawane z Funduszu Obrony ROD przekazywane są na rachunek bankowy właściwego OZ PZD lub bezpośrednio na rachunek wierzyciela PZD.
3. OZ PZD, który otrzymał środki z Funduszu Obrony zobowiązany jest do złożenia w KR PZD potwierdzenia wykorzystania ich zgodnie z celem wskazanym w uchwale Prezydium KR PZD przyznającej te środki.

§ 11

W przypadku wyegzekwowania przez PZD środków z

tytułu roszczeń regresowych przysługujących PZD w związku z zobowiązaniami pokrytymi z wypłat z Funduszu Obrony ROD, środki te proporcjonalnie wracają na konto Funduszu.

Rozdział III

§ 12

1. Fundusz Obrony Rodzinnych Ogrodów Działkowych powołany Uchwałą Nr 5/XIII/2009 Krajowej Rady PZD z dnia 26 listopada 2009 r. w sprawie utworzenia w Polskim Związku Działkowców Funduszu Obrony Rodzinnych Ogrodów Działkowych staje się Funduszem Obrony ROD w rozumieniu niniejszej uchwały.
2. Środki będące na stanie Funduszu Obrony powołanego Uchwałą KR PZD, o której mowa w ust. 1, stają się środkami Funduszu Obrony ROD uregulowanego niniejszą uchwałą.

§ 13

Z dniem wejścia w życie niniejszej uchwały tracą moc:

- 1) Uchwała Nr 5/XIII/2009 Krajowej Rady PZD z dnia 26 listopada 2009 r. w sprawie utworzenia w Polskim Związku Działkowców Funduszu Obrony Rodzinnych Ogrodów Działkowych;
- 2) Uchwała Nr 198/2009 Prezydium Krajowej Rady PZD z dnia 30 grudnia 2009 r. w sprawie zasad funkcjonowania Funduszu Obrony ROD.

§ 14

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

SKARBNIK

/-/Marian PASIŃSKI

PREZES

/-/Eugeniusz KONDRACKI

Warszawa, dnia 15 stycznia 2015 r.

*Załącznik do uchwały Nr 4/XXIV/2015
KR PZD z dnia 15 stycznia 2015 r.*

WNIOSEK O PRYZNANIE ŚRODKÓW Z FUNDUSZU OBRONY ROD

Prezydium OZ PZD
Wnioskuję o przyznanie środków z Funduszu
Tytułem.....
Dotyczy ROD w

I. Informacja prawna o ROD:

numer Rejestru ROD KR PZD
powierzchnia ROD (ogółem) (ha)
ilość działek rodzinnych
dz. geodezyjne
Informacja o odprowadzaniu partycypacji
Dokumenty prawne terenu ROD (załączyć do wniosku)
decyzje
akty notarialne
odpis z KW
wypis z ewidencji gruntów
zapisy w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego
.....

II. Informacja o roszczeniu:

Powierzchnia objęta roszczeniem ha,
działki geod. nr
ilość działek rodzinnych

Wyrok sygn. akt (załączyć do wniosku):

Wysokość zobowiązania: w zł

Wnioskowana kwota pomocy z Funduszu Obrony ROD zł

słownie zł

Nr konta.....

Nazwa posiadacza konta.....

Informacja o zaangażowaniu finansowym ROD (uchwały w załączeniu)

Informacja o przebiegu postępowania:

Propozycje w sprawie postępowania regresowego

Propozycja o sposobie rozwiązania problemu i zakończenia sprawy

Informacja dotycząca działkowców z terenu objętego roszczeniem

Informacja o infrastrukturze PZD na terenie objętym roszczeniem

Uchwała Prezydium OZ PZD w sprawie wniosku o przyznanie środków z Funduszu Obrony ROD (załączyć do wniosku)

SKARBNIK

.....

podpis

PREZES

.....

podpis

.....
miejscowość,

.....
data

UCHWAŁA Nr 5/XXIV/2015
KRAJOWEJ RADY POLSKIEGO ZWIĄZKU DZIAŁKOWCÓW
z dnia 15 stycznia 2015 r.
w sprawie ustalenia odpisu na Fundusz Obrony ROD
z części partycypacji należnej jednostce krajowej PZD

Krajowa Rada Polskiego Związku Działkowców, działając na podstawie § 151

ust. 1 i 2 w związku z § 161 statutu PZD oraz § 3 ust. 2 Uchwały Nr /XXIV/2015 Krajowej Rady PZD z dnia 15 stycznia 2015 r. w sprawie szczegółowych zasad funkcjonowania Funduszu Obrony ROD, postanawia:

§ 1

Ustalić odpis na Fundusz Obrony ROD z części środków z tytułu partycypacji należnych jednostce krajowej PZD w wysokości 1/7 wpływów do Krajowej Rady PZD. W wyniku takiego ustalenia odpisu na Fundusz Obrony ROD, podział całości wpływów ze środków z tytułu partycypacji jest następujący:

- 1) jednostka terenowa PZD – 65%,

- 2) jednostka krajowa PZD – 30%,
3) Fundusz Obrony ROD – 5%.

§ 2

Wykonanie uchwały powierza się Wydziałowi Finansowo-Księgowemu Krajowej Rady PZD.

§ 3

Nadzór nad realizacją niniejszej uchwały sprawuje Prezydium Krajowej Rady PZD poprzez kwartalne analizy wpływów środków określonych w § 1.

§ 4

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

SKARBNIK
/-/Marian PASIŃSKI

PREZES
/-/Eugeniusz KONDRACKI

UCHWAŁA NR 6/XXIV/2015
KRAJOWEJ RADY POLSKIEGO ZWIĄZKU DZIAŁKOWCÓW
z dnia 15 stycznia 2015 r.
w sprawie inwestycji i remontów w rodzinnych ogrodach działkowych
w Polskim Związku Działkowców

Krajowa Rada PZD działając na podstawie Statutu PZD postanawia, co następuje:

Rozdział I

Postanowienia ogólne

§ 1

Niniejsza uchwała określa zasady realizacji inwestycji i remontów w rodzinnych ogrodach działkowych, a w szczególności wskazuje, kto jest inwestorem zadania inwestycyjnego lub remontowego, kto sprawuje nadzór nad jego realizacją, w jaki sposób należy zaplanować, przygotować, przeprowadzić, sfinansować, a następnie rozliczyć zadanie inwestycyjne lub remontowe.

§ 2

Użyte w niniejszej uchwale określenia oznaczają:

- 1) zadanie inwestycyjne – zadanie polegające na budowie obiektu budowlanego, a także jego odbudowie, rozbudowie i nadbudowie w rozumieniu przepisów prawa budowlanego,
- 2) zadanie remontowe – zadanie polegające na wykonywaniu w istniejącym obiekcie budowlanym

robót budowlanych polegających na odtworzeniu stanu pierwotnego, niestanowiących bieżącej konserwacji, przy czym dopuszcza się stosowanie wyrobów budowlanych innych niż użyto w stanie pierwotnym,

- 3) inwestor – właściwy organ PZD w ROD lub jednostce terenowej, będący uczestnikiem procesu budowlanego, do którego należy zorganizowanie procesu inwestycyjnego lub remontowego,
- 4) wykonawca - osoba fizyczna lub osoba prawna zobowiązana umową z inwestorem do wykonania zadania inwestycyjnego lub remontowego w ROD,
- 5) system realizacji zadania – trzy rodzaje: gospodarczy (zadanie wykonywane wyłącznie pracą własną działkowców), zlecony (zadanie wykonywane wyłącznie przez firmę zewnętrzną), mieszany.
- 6) właściwy urząd – starostwo powiatowe lub urząd miasta w przypadku miasta na prawach powiatu, właściwego na miejsce realizacji zadania inwestycyjnego lub remontowego,
- 7) wartość brutto – wartość towaru (usługi) wraz z wszelkimi obciążeniami, w tym podatkiem VAT,
- 8) prace działkowców na rzecz zadania inwestycyjnego lub remontowego – prace umożliwiające działkowcom zwolnienie się w części lub w całości z partycypacji finansowej w kosztach zadania, przyjętej w uchwale walnego zebrania członków PZD w sprawie realizacji zadania inwestycyjnego lub remontowego.
- 9) partycypacja finansowa działkowców w kosztach zadania – opłata ogrodowa w części przeznaczona na inwestycje i remonty infrastruktury ogro-

dowej, przyjmowana w uchwale walnego zebrania członków PZD w sprawie realizacji zadania inwestycyjnego lub remontowego.

- 10) koszt wykonania zadania inwestycyjnego lub remontowego – koszty budowy, odbudowy, rozbudowy, nadbudowy i remontu, a także koszty wykonania dokumentacji projektowo-budowlanej, pomiarów, zlecenia nadzoru inspektorskiego.

§ 3

Inwestorem zadania inwestycyjnego lub remontowego jest:

- a) prezydium okręgowego zarządu PZD w przypadku:
 - zakładania nowego rodzinnego ogrodu działkowego,
 - odtwarzania przez Związek ogrodu zastępczego.
- b) zarząd ROD w przypadku:
 - odtwarzania części ogrodu, gdy prezydium okręgowego zarządu PZD – w drodze uchwały sędziuje swoje uprawnienia i obowiązki inwestora na zarząd ROD.
 - w istniejącym rodzinnym ogrodzie działkowym.

§ 4

Przygotowanie, realizacja i zakończenie zadania inwestycyjnego lub remontowego w ROD powinna odbywać się zgodnie z niniejszą uchwałą, ustawą Prawo budowlane i aktami wykonawczymi do tej ustawy.

§ 5

Nadzór nad realizacją inwestycji lub remontów w rodzinnych ogrodach działkowych sprawuje prezydium okręgowego zarządu PZD.

Rozdział II

Planowanie inwestycji i remontów w ROD

§ 6

1. Zakres potrzeb inwestycyjnych i remontowych oraz przewidywany koszt zadania określa zarząd ROD i przedstawia stosowny wniosek na walnym zebraniu członków PZD.
2. Wniosek zarządu ROD, którego wzór stanowi załącznik nr 1 do niniejszej uchwały, powinien obejmować:
 - a) rodzaj zadania inwestycyjnego lub remontowego,
 - b) sposób i termin jego wykonania,
 - c) przewidywany koszt wykonania wraz z materiałami uzasadniającymi jego wysokość (kosztorys),

- d) źródła finansowania zadania inwestycyjnego lub remontowego.

3. Środki na zadanie inwestycyjne lub remontowe w ROD powinny być zabezpieczone w preliminarzu finansowym Funduszu Rozwoju ROD na dany rok.

§ 7

1. Uwzględniając wniosek zarządu ROD w sprawie inwestycji i remontów walne zebranie członków PZD podejmuje uchwałę, w której określa:
 - a) rodzaj zadania inwestycyjnego lub remontowego,
 - b) okres realizacji zadania inwestycyjnego lub remontowego,

- c) partycypację finansową działkowców w kosztach, w tym prace działkowców na rzecz zadania inwestycyjnego lub remontowego.
- 2. Uchwała, o której mowa w ust. 1 odnosi się wyłącznie do jednego zadania inwestycyjnego lub remontowego.
- 3. Wzór uchwały, o której mowa w ust. 1, stanowi załącznik nr 2 do niniejszej uchwały.

§ 8

1. Zarząd ROD składa do okręgowego zarządu PZD w ciągu 14 dni od daty odbycia walnego zebrania:
 - a) uchwałę, o której mowa w § 7 uchwały wraz z wnioskiem zarządu ROD w sprawie inwestycji i remontów, o którym mowa w § 6 uchwały,
 - b) wniosek o włączenie zadania inwestycyjnego lub remontowego do planu inwestycji i remontów, o którym mowa w § 9.
2. Do dokumentów, wymienionych w ust. 1, należy załączyć informację o zabezpieczeniu finansowym, określającą w szczególności:
 - a) wysokość zgromadzonych środków własnych na realizację zadania inwestycyjnego lub remontowego,
 - b) możliwości wykonawcze zadania inwestycyjne-

go lub remontowego określonym systemem jego realizacji,

- c) możliwości pozyskania dotacji i pomocy rzeczowej z samorządów lokalnych oraz darowizn na realizację zadania inwestycyjnego lub remontowego.

§ 9

1. Prezydium okręgowego zarządu PZD na podstawie dokumentów, o których mowa w § 8 opracowuje plan inwestycji i remontów i zatwierdza go w drodze uchwały w terminie do dnia 15 lipca każdego roku, z możliwością jego późniejszej aktualizacji.
2. Prezydium okręgowego zarządu PZD zobowiązane jest do sporządzania sprawozdawczości w zakresie planu inwestycji i remontów w ROD za dany rok kalendarzowy.

§ 10

Nie wymagają zastosowania zasad określonych w niniejszym rozdziale:

- a) bieżące konserwacje infrastruktury ogrodowej,
- b) czynności zapobiegające powstaniu znacznej szkody i zapewnieniu bezpieczeństwa, wymagające podjęcia uzasadnionych działań w trybie natychmiastowym.

Rozdział III

Finansowanie inwestycji i remontów w ROD

§ 11

1. Zadania inwestycyjne i remontowe w ROD realizowane są przy udziale:
 - a) środków własnych ROD, w tym przede wszystkim ze środków zgromadzonych na Funduszu Rozwoju ROD, będącego w dyspozycji rodzinnego ogrodu działkowego
 - b) środków pochodzących z partycypacji finansowej działkowców w kosztach zadania uchwalonej przez walne zebranie członków PZD, w tym pracy działkowców na rzecz zadania inwestycyjnego lub remontowego
 - c) dotacji i pomocy rzeczowej samorządów lokalnych oraz darowizn, a także
 - d) dotacji i pożyczek wewnątrzwiązkowych od organów wyższych PZD.
2. Małżonkowie posiadający prawo do tej samej działki w ROD opłacają jedną opłatę, stanowiącą partycypację finansową w kosztach zadania inwestycyjnego lub remontowego. To samo dotyczy prac

działkowców na rzecz zadania inwestycyjnego lub remontowego.

3. Prace działkowców na rzecz zadania inwestycyjnego lub remontowego mogą być uchwalone, o ile rodzaj zadania inwestycyjnego lub remontowego umożliwia wykonanie takich prac. Powinny być wykonywane osobiście, a w przypadku niemożliwości wykonania prace osobiście – mogą być wykonane przez wskazanego członka rodziny.

§ 12

W przypadku odtwarzania przez okręgowy zarząd PZD ogrodu zastępczego za zlikwidowany w całości lub w części ogród działkowy, finansowanie zadań inwestycyjnych obciąża Fundusz Rozwoju ROD okręgowego zarządu, zgodnie z zasadami przyjętymi przez Prezydium Krajowej Rady PZD w sprawie przeznaczania i rozliczania środków finansowych pochodzących z likwidacji i czasowego zajęcia terenu rodzinnych ogrodów działkowych.

§ 13

Zadania inwestycyjne w nowo zakładanym ROD realizowane są przy udziale:

- a) środków Funduszu Rozwoju ROD, będącego w dyspozycji okręgowego zarządu PZD

- b) dotacji i pomocy rzeczowej samorządów lokalnych oraz darowizn, a także
- c) dotacji wewnątrzwiązkowych od organu wyższego PZD.

Rozdział IV

Przygotowanie inwestycji i remontów w ROD

§ 14

1. W przypadku zadania inwestycyjnego lub remontowego wymagającego pozwolenia na budowę podstawą do podjęcia prac projektowo-kosztorysowych zadania jest uzyskanie decyzji o warunkach zabudowy i zagospodarowania terenu, jeżeli jest ona wymagana zgodnie z przepisami o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym.
2. Wystąpienie z wnioskiem o wydanie decyzji, określonej w ust. 1, należy do obowiązków inwestora.
3. Po opracowaniu dokumentacji projektowo-kosztorysowej i po uzyskaniu wymaganych uzgodnień inwestor składa wniosek o pozwolenie na budowę do właściwego urzędu.
4. Do wniosku inwestor obowiązany jest załączyć dokumenty wymagane przepisami art. 33 ust. 2 ustawy prawo budowlane.
5. Prace przygotowawcze związane z rozpoczęciem robót określa art. 41 ustawy Prawo budowlane.
6. W przypadku realizacji zadania inwestycyjnego lub remontowego objętego obowiązkiem uzyskania decyzji o pozwoleniu na budowę zgodnie z przepisami ustawy Prawo budowlane, inwestor jest obowiązany zapewnić: objęcie kierownictwa budowy lub określonych robót budowlanych oraz nadzór nad

robotami przez osobę posiadającą uprawnienia budowlane w odpowiedniej specjalności, zgodnie z art. 42 ust 1 ustawy Prawo budowlane.

§ 15

1. W przypadku zadania inwestycyjnego lub remontowego niewymagającego pozwolenia na budowę, a wymagającego dokonania zgłoszenia zgodnie z art. 30 ust. 1 ustawy Prawo budowlane, podstawą do podjęcia prac jest dokonanie przez inwestora zgłoszenia właściwemu urzędowi.
2. Zgłoszenia należy dokonać przed terminem zamierzonego rozpoczęcia robót budowlanych. W zgłoszeniu należy określić rodzaj, zakres i sposób wykonywania robót budowlanych oraz termin ich rozpoczęcia.
3. Do zgłoszenia inwestor obowiązany jest załączyć dokumenty wymagane przepisami art. 30 ust. 2 i 3 ustawy Prawo budowlane.
4. Do wykonywania zadania inwestor może przystąpić, jeżeli w terminie 30 dni od dnia doręczenia zgłoszenia właściwy organ nie wniesie, w drodze decyzji, sprzeciwu i nie później niż po upływie 2 lat od określonego w zgłoszeniu terminu ich rozpoczęcia.

Rozdział V

Wybór wykonawcy przy realizacji inwestycji systemen zleconym

§ 16

1. W przypadku realizacji zadania inwestycyjnego lub remontowego systemem zleconym, którego wartość nie przekracza 50.000 złotych brutto inwestor zobowiązany jest do wyboru wykonawcy w drodze zapytania o cenę, zgodnie z przyjętymi kryteriami. Z zastrzeżeniem § 19 uchwały.
2. W trybie zapytania o cenę inwestor kieruje zapytania o cenę do wybranych przez siebie oferentów

i zaprasza ich do składania ofert.

3. Wyboru wykonawcy dokonuje inwestor, na podstawie ofert złożonych przez minimum dwóch oferentów.
4. Kryteria wyboru muszą być jednakowe dla wszystkich oferentów.
5. Przy wyborze wykonawcy należy brać pod uwagę co najmniej następujące kryteria: cena, termin wykonania zadania, warunki gwarancji i rękojmi.

§ 17

1. W przypadku realizacji zadania inwestycyjnego lub remontowego systemem zleconym, przy wartości zadania powyżej 50.000 złotych brutto, wybór wykonawcy następuje w trybie przetargu pisemnego, zgodnie z przyjętymi kryteriami.
2. W trybie przetargu pisemnego inwestor zobowiązany jest do przygotowania ogłoszenia o przetargu.
3. W ogłoszeniu o przetargu należy określić co najmniej: przedmiot zamówienia – w tym również przedmiary i warunki techniczne, miejsce i czas realizacji zamówienia oraz warunki przetargu.
4. Ogłoszenie o przetargu powinno być zamieszczone na tablicy ogłoszeń, stronie internetowej (o ile inwestor jest w jej posiadaniu) oraz prasie lokalnej.
5. Wybór wykonawcy dokonuje się na podstawie ofert złożonych przez minimum dwóch oferentów – porównywalnych i ważnych.
6. Oferta jest ważna, jeżeli:
 - a) jest kompletna,
 - b) została złożona w formie, w miejscu i terminie przewidzianym w ogłoszeniu o przetargu,
 - c) treść oferty jest zgodna z warunkami zamówienia określonymi w ogłoszeniu o przetargu,
 - d) została podpisana przez osoby upoważnione do składania oświadczeń woli,
 - e) została złożona przez oferenta, który dla danego przetargu złożył jedną ofertę.
7. Kryteria wyboru muszą być jednakowe dla wszystkich oferentów.
8. Przy wyborze wykonawcy należy brać pod uwagę co najmniej następujące kryteria: cena, termin wykonania zadania, warunki gwarancji i rękojmi.
9. Organizator przetargu może zamknąć przetarg bez wybrania którejkolwiek z ofert, w przypadku złożenia takiego zastrzeżenia w ogłoszeniu.

§ 18

1. Przetarg pisemny przeprowadza minimum trzyosobowa komisja powołana przez inwestora.
2. W miarę możliwości, komisja przetargowa winna

być złożona z działkowców, którzy nie wchodzi w skład zarządu i komisji rewizyjnej inwestora.

3. Z przetargu pisemnego sporządza się protokół, który podlega zatwierdzeniu przez inwestora.
4. Organizator przetargu pisemnego ma obowiązek powiadomienia oferentów o jego wyniku lub zamknięciu przetargu bez dokonania wyboru.

§ 19

1. W przypadku realizacji zadania inwestycyjnego lub remontowego systemem zleconym, którego wartość nie przekracza 7.000 złotych brutto, inwestor może dokonać wyboru wykonawcy w postępowaniu w trybie zamówienia z wolnej ręki.
2. W trybie zamówienia z wolnej ręki inwestor prowadzi negocjacje tylko z jednym wykonawcą, któremu udziela zamówienia.
3. Zasady określone w niniejszym rozdziale stosuje się odpowiednio.

§ 20

1. W każdym przypadku realizacji zadania inwestycyjnego lub remontowego systemem zleconym musi być zawarta przez inwestora umowa z wykonawcą.
2. Umowa powinna, co najmniej określać: rodzaj i zakres robót, ich wartość wynikającą z ceny złożonej w wybranej ofercie z wyszczególnieniem poszczególnych składników, termin rozpoczęcia i zakończenia robót, formę płatności, warunki gwarancji i rękojmi, kary umowne.
3. W imieniu inwestora umowę podpisują każdorazowo dwie upoważnione osoby, zgodnie ze statutem PZD.
4. Do umów o roboty budowlane zastosowanie mają przepisy ustawy Kodeks cywilny (art. 647-658).

§ 21

Do inwestycji lub remontów finansowanych w całości albo części ze środków publicznych zastosowania mają przepisy ustawy prawo zamówień publicznych i aktów wykonawczych.

Rozdział VI

Rozpoczęcie i realizacja inwestycji i remontów

§ 22

Zadania inwestycyjne i remontowe mogą być rozpoczęte w przypadku:

- a) przekazania do okręgowego zarządu PZD uchwały, o której mowa w § 7 wraz z wnioskiem

zarządu ROD w sprawie inwestycji i remontów, o którym mowa w § 6,

- b) uzyskania decyzji pozwolenia na budowę lub wykonania robót budowlanych, dla których realizacji jest ona wymagana bądź dokonania

- zgłoszenia (i braku sprzeciwu właściwego urzędu), jeżeli dokonanie zgłoszenia jest wymagane, zgodnie z przepisami Prawo budowlane,
- c) pełnego zabezpieczenia finansowego.

§ 23

1. Podczas realizacji zadania inwestycyjnego lub remontowego, inwestor może powołać inspektora nadzoru inwestorskiego, którego podstawowym obowiązkiem jest reprezentowanie inwestora na budowie przez sprawowanie kontroli zgodności jej realizacji z projektem i pozwoleniem na budowę, przepisami oraz zasadami wiedzy technicznej.
2. Obowiązki i uprawnienia inspektora nadzoru inwestorskiego określa art. 25 i 26 ustawy Prawo budowlane.

§ 24

1. Każde zadanie inwestycyjne lub remontowe podlega odbiorowi przez komisję odbioru zadania.
2. Komisję odbioru zadania inwestycyjnego lub remontowego i przekazania go do eksploatacji zwołuje inwestor.
3. Z odbioru zadania inwestycyjnego lub remontowego sporządzany jest protokół.
4. Protokół odbioru zadania inwestycyjnego lub remontowego powinien określać rodzaj zadania, zakres robót, jakość ich wykonania, usterki i termin ich usunięcia oraz okres gwarancji (przy zadaniach realizowanych systemem zleconym).
5. W zależności od systemu realizacji zadania odbiór zadania inwestycyjnego lub remontowego powinien nastąpić na podstawie odpowiednich dokumentów, a w szczególności:
 - a) dokumentacji projektowej powykonawczej z naniesionymi zmianami dokonanymi w trakcie realizacji zadania,
 - b) rozliczenia ilościowego i wartościowego zuży-

- tych materiałów,
(z wyłączeniem zadań inwestycyjnych lub remontowych rozliczanych ryczałtowo),
- c) kosztorysu powykonawczego, zgodnego z umową wraz z obmiarem robót,
 - d) powykonawczej inwentaryzacji geodezyjnej w przypadku instalacji sieci podziemnej,
 - e) oświadczenia kierownika budowy lub robót o wykonaniu zadania zgodnie z zasadami sztuki budowlanej.
6. W zależności od systemu realizacji zadania inwestycyjnego lub remontowego w komisji odbioru uczestniczą:
- a) przedstawiciele inwestora,
 - b) przedstawiciel wykonawcy,
 - c) kierownik budowy lub robót.

§ 25

Do użytkowania obiektu budowlanego, na którego wzniesienie jest wymagane pozwolenie na budowę, można przystąpić, z zastrzeżeniem art. 55 i 57 ustawy Prawo budowlane, po zawiadomieniu właściwego organu o zakończeniu budowy, jeżeli organ ten, w terminie 21 dni od dnia doręczenia zawiadomienia, nie zgłosi sprzeciwu w drodze decyzji.

§ 26

Od momentu przystąpienia do użytkowania należy dla obiektów budowlanych, wymienionych w art. 64 ust.1 ustawy prawo budowlane założyć i prowadzić książkę obiektu budowlanego, stanowiącą dokument przeznaczony do wpisów dotyczących przeprowadzonych badań, kontroli stanu technicznego, remontów i przebudowy. Wpisy do książki powinny być dokonywane w dniu zaistnienia okoliczności, dla której jest wymagane dokonanie odpowiedniego wpisu, przez upoważnioną osobę. Wpisy obejmują m.in. protokoły z okresowych kontroli, o których mowa w art. 62 ustawy prawo budowlane.

Rozdział VII

Wycena zakończonych zadań inwestycyjnych lub remontowych

§ 27

1. Każde zadanie inwestycyjne lub remontowe powinno być ostatecznie wycenione i rozliczone finansowo i materiałowo w ciągu jednego miesiąca od daty protokołu odbioru zadania.
2. Wycena zadania inwestycyjnego lub remontowego musi uwzględniać wszystkie poniesione koszty.
3. Wydatkowane w ROD środki za dany rok na realiza-

- cję inwestycji i remontów powinny znaleźć się w sprawozdaniu finansowym Funduszu Rozwoju ROD.
4. Wycenę i rozliczenie zadania inwestycyjnego lub remontowego dokonuje inwestor zadania inwestycyjnego lub remontowego, o którym mowa w § 3 uchwały.
 5. Zarząd ROD przekłada Prezydium OZ PZD w terminie do 31 marca każdego roku sprawozdanie

z wykonania zadania inwestycyjnego lub remontowego przedstawiając jego zakres rzeczowy i finansowy zrealizowany za dany rok wraz z informacją, czy zadanie zostało zrealizowane w pełnym zakresie czy częściowo.

§ 28

Dowody księgowe dotyczące zadania inwestycyjnego lub remontowego muszą spełniać wymogi ustawy o rachunkowości oraz zasady stosowane przy opracowywaniu dokumentów księgowych zgodnie z Zakładowym Planem Kont PZD.

§ 29

1. Zakończone zadanie inwestycyjne lub remontowe podlega wyksięgowaniu z konta „inwestycje w toku” pod datą protokolarnego odbioru zadania.
2. Zadanie inwestycyjne po ostatecznej wycenie podlega wpisowi na majątek Związku, jako środek trwały, na podstawie wystawionego dokumentu „OT”.

3. Dokument „OT” wystawia jednostka organizacyjna PZD, przyjmująca majątek na stan jako środek trwały.
4. Zadanie remontowe po ostatecznej wycenie na podstawie wystawionego dokumentu „OT” zwiększa wartość środka trwałego wpisanego na majątek Związku.
5. Zakończone zadanie inwestycyjne lub remontowe, którego inwestorem było prezydium okręgowego zarządu PZD podlega przekazaniu na rzecz ROD jako środek trwały, na podstawie wystawionego dokumentu „PT”.

§ 30

Zgodnie z ustawą o rachunkowości dokumenty finansowe dotyczące zrealizowanego zadania inwestycyjnego lub remontowego powinny być przechowywane przez pięć lat, a w przypadku inwestycji wieloletniej przez okres pięciu lat licząc od początku roku następnego po roku obrotowym, w którym zadanie to zostało zakończone.

Rozdział VIII

Postanowienia przejściowe i końcowe

§ 31

1. Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.
2. Do zadań inwestycyjno-remontowych w ROD, przyjętych do planu inwestycji i remontów okręgowego zarządu PZD, uchwałą właściwego miejscowo prezydium okręgowego zarządu PZD – przed dniem wejścia w życie niniejszej uchwały, zastosowanie mają przepisy uchwały nr 4/XXI/2011 Krajowej Rady PZD z dnia 21 czerwca 2011 roku w sprawie inwestycji i remontów w ROD, z wyłączeniem zapisów niezgodnych ze Statutem PZD.

3. Traci moc:

- a) uchwała nr 4/XXI/2011 Krajowej Rady PZD z dnia 21 czerwca 2011 r. w sprawie inwestycji i remontów w ROD,
- b) uchwała nr 9/VIII/1999 Krajowej Rady PZD z dnia 17 listopada 1999 r. w sprawie opłaty inwestycyjnej,
- c) Instrukcja Prezydium Krajowej Rady PZD w sprawie zasad ustalania wysokości zwrotu opłat inwestycyjnych przy zmianie użytkownika działki zatwierdzona uchwałą z dnia 20 maja 1992 roku.

I WICEPREZES
/-/Tadeusz JARZĘBAK

PREZES
/-/Eugeniusz KONDRACKI

Warszawa, dnia 15 stycznia 2015 r.

WNIOSEK ZARZĄDU ROD

IM.

W

NA WALNE ZEBRANIE/KONFERENCJĘ DELEGATÓW* CZŁONKÓW PZD

W DNIU

W SPRAWIE REALIZACJI ZADANIA INWESTYCYJNEGO (REMONTOWEGO)*

PN.

1) Charakterystyka obiektu lub robót, zawierająca krótki opis techniczny wraz z istotnymi parametrami, które określają wielkość obiektu lub robót:

.....
.....
.....
.....

2) Przewidywany czasokres i termin realizacji:.....

3) System realizacji zadania (w odniesieniu do całości lub elementów obiektu)*:

- gospodarczy,
- zlecony,
- mieszany.

4) Przewidywany koszt zadania w zł:

5) Przewidywane źródła finansowania:

- środki własne ROD zł,
- dotacje jednostek samorządu terytorialnego zł,
- dotacje organów wyższych PZD zł,
- dotacje z innych źródeł zł,
- pożyczka z Funduszu Samopomocowego PZD zł,
- środki z partycypacji finansowej działkowców zł,

w tym, wartość prac działkowców na rzecz zadania, które mogą być wykonane
w celu obniżenia/umarzenia partycypacji finansowej działkowców..... zł.

W imieniu zarządu ROD

WICEPREZES

.....

podpis

PREZES

.....

podpis

.....

miejscowość,

.....

data

UCHWAŁA NR /20...
WALNEGO ZEBRANIA (KONFERENCJI DELEGATÓW)*! CZŁONKÓW PZD
W ROD IM. W
Z DNIA R.

W SPRAWIE REALIZACJI ZADANIA INWESTYCYJNEGO
(REMONTOWEGO)*

PN.

§ 1

Walne zebranie sprawozdawcze (konferencja delegatów) – członków PZD w ROD im.
.....w, na podstawie statutu PZD oraz wniosku zarządu ROD
przyjmuje do realizacji na rok(na lata -)* zadanie inwestycyjne (remontowe) pn.
.....

§ 2

Zakres rzeczowy robót, przewidywany koszt ich realizacji i źródła finansowania oraz system realizacji
(gospodarczy, zlecony, mieszany) określa wniosek zarządu ROD, stanowiący załącznik do uchwały.

§ 3

1. Wysokość partycypacji finansowej w kosztach realizacji zadania, o którym mowa w § 1, przypadająca na jednego działkowca ustala się w kwocie:

zł na rok,
zł na rok,
zł na rok,
zł na rok,

2. Łączna wysokość partycypacji, o której mowa w ust. 1 wynosizł

3. Kwotę (kwoty)* należy wpłacić na rachunek bankowy ROD lub w kasie ROD w terminie (terminach)*

§ 4

1. W ramach partycypacji finansowej, o której mowa w § 3 uchwały przyjmuje się prace działkowców na rzecz zadania.

2. Prace przypadające na jednego działkowca ustala się rocznie w ilości godzin przy wartości (1 godziny pracy) zł co daje kwotęzł. Prace te będą wykonywane w latach-.....

3. Łączna wartość prac, o których mowa w ust. 2 wynosi zł.

4. W przypadku wykonania pracy przez działkowca osobiście lub przez członka jego rodziny łączna partycypacja finansowa, określona w § 3 ust. 2 ulega obniżeniu/ umorzeniu o łączną wartość prac, o której mowa w ust.3. Umorzenia/obniżenia dokonuje się jednorazowo bądź w okresach rocznych, jeżeli wykonanie prac rozpisano na lata.

§ 5

Małżonkowie posiadający prawo do tej samej działki opłacają jedną opłatę, o której mowa w § 3 oraz mają do nich zastosowanie ulgi przewidziane w § 4 (w pojedynczym wymiarze).

§ 6

Realizacja zadania inwestycyjnego (remontowego) może być podjęta po spełnieniu przez zarząd ROD wymogów formalno-prawnych, określonych w przepisach ustawy Prawo budowlane i przepisach związkowych.

§ 7

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

PRZEWODNICZĄCY KOMISJI
UCHWAŁ I WNIOSEKÓW

.....
podpis

.....
miejsowość

.....
data

PRZEWODNICZĄCY
WALNEGO ZEBRANIA
(KONFERENCJI DELEGATÓW)

.....
podpis

* niepotrzebne skreślić

! Zgodnie ze Statutem PZD uchwałę może podjąć walne zebranie (konferencja delegatów) sprawozdawcze lub sprawozdawczo-wyborcze oraz zgodnie ze Statutem PZD nadzwyczajne walne zebranie (konferencja delegatów), o ile zostało zwołane do rozpatrzenia tej sprawy.

UCHWAŁA Nr 7/XXIV/2015 Krajowej Rady Polskiego Związku Działkowców z dnia 15 stycznia 2015 r.

w sprawie zasad wydawania ruchomości i nieruchomości oraz dokumentacji i pieczętek PZD nowo wybranemu lub powołanemu organowi PZD w ROD i kołach członkowskich

Krajowa Rada Polskiego Związku Działkowców, działając na podstawie statutu PZD postanawia:

§ 1

1. Określić zasady wydawania przez ustępujący organ PZD w ROD ruchomości i nieruchomości oraz dokumentacji i pieczętek PZD nowo wybranemu lub powołanemu organowi PZD w ROD.
2. Ilekroć w uchwale jest mowa o:
 - a) organie wybranym – rozumie się przez to organ PZD w ROD wybrany na zasadach określonych w statucie PZD,
 - b) organie powołanym – rozumie się przez to organ komisaryczny PZD w ROD powołany na zasadach określonych w statucie PZD.

§ 2

1. W terminie 14 dni od wyboru lub powołania nowego zarządu ROD ustępujący zarząd ROD wydaje nowo wybranemu lub powołanemu zarządowi ROD wszelkie nieruchomości i majątek ruchomy oraz dokumentację i pieczętki pozostające w dyspozycji tego zarządu ROD, a w szczególności:
 - 1) majątek ruchomy,
 - 2) infrastrukturę,
 - 3) nieruchomości,

4) dokumentację ROD, a w szczególności:

- a) dokumentację prawną ROD (m.in. dokumenty dotyczące nabycia przez PZD prawa do gruntów ROD, dokumenty dotyczące powstania ROD, dokumentację geodezyjną, korespondencję, dokumentację prowadzonych spraw sądowych, inne dokumenty formalno-prawne ROD),
- b) dokumentację statutowo-organizacyjną (m.in. dokumentację dotyczącą praw nabytych do działek przez działkowców, korespondencję z działkowcami oraz organami i instytucjami, dokumentację spraw bieżących ROD, dokumenty z walnych zebrań, posiedzeń zarządu ROD, w tym: książki protokołów, zbiory uchwał, listy obecności itd.),
- c) dokumentację finansową (m.in. sprawozdania finansowe wraz z załącznikami, spis z natury, potwierdzenie sald, wyciągi bankowe; dokumenty rozliczeniowe z Urzędem Skarbowym i/lub Zakładem Ubezpieczeń Społecznych; dokumenty bankowe; dokumenty płacowe; księgi inwentarzowe; dokumenty źródłowe za okres 5 lat; umowy),
- d) dokumentację archiwalną (np. kroniki),
- e) ewidencję działek – w formie pisemnej i/lub elektronicznej,

- 4) pieczętki PZD (zarządu ROD, osób funkcyjnych),
 - 5) środki pieniężne zgromadzone na kontach bankowych, lokatach i w kasie,
 - 6) klucze od bram ROD i pomieszczeń itp.,
 - 7) stanowiące własność PZD nośniki elektroniczne zawierające dane dotyczące ROD oraz hasła dostępu.
2. W terminie 14 dni od wyboru lub powołania nowej komisji rewizyjnej ROD, ustępująca komisja rewizyjna ROD wydaje nowo wybranej lub powołanej komisji rewizyjnej ROD w szczególności:
- 1) dokumenty:
 - a) dokumentację ukazującą działalność i zakres prac komisji rewizyjnej ROD (dokumenty z posiedzeń, listy obecności, protokoły, zbiór uchwał oraz doku-

- mentację z przeprowadzanych kontroli),
 - 2) pieczętki PZD (komisji rewizyjnej ROD, osób funkcyjnych).
3. Postanowienia ust. 1 i 2 stosuje się odpowiednio do zarządu i komisji rewizyjnej w kole członkowskim.

§ 3

Wydanie następuje przez fizyczne przekazanie objętych nim składników oraz podpisanie przez przedstawicieli organu ustępującego oraz organu nowo wybranego lub powołanego protokołu zdawczo-odbiorczego, którego wzór stanowi załącznik nr 1 do niniejszej uchwały.

§4

Uchwała wchodzi z dniem podjęcia.

WICEPREZES
/-/Wincenty KULIK

PREZES
/-/Eugeniusz KONDRACKI

Warszawa, dnia 15 stycznia 2015 r.

*Załącznik Nr 1 do Uchwały Nr 7/XXIV/2015
Krajowej Rady PZD
z dnia 15 stycznia 2015 r.*

PROTOKÓŁ ZDAWCZO-ODBIORCZY

Sporządzony w dniu **r. w.....**
(data) (miejscowość)

pośród
(określenie ustępującego organu PZD)

zwanym/-ą dalej „Przekazującym”

reprezentowanym/-ą przez 1).....

2).....
(imiona i nazwiska członków ustępującego organu PZD i ich funkcja)

a
(określenie nowo wybranego lub powołanego organu PZD)

zwanym/-ą dalej „Przyjmującym”

reprezentowanym/-ą przez 1).....

2).....
(imiona i nazwiska członków nowo wybranego lub powołanego organu PZD i ich funkcja)

Z dniem Przekazujący wydaje Przyjmującemu, a Przyjmujący przyjmuje od Przekazującego, wszystkie posiadane dotychczas przez Przekazującego:

a) ruchomości, które są wyszczególnione poniżej:

1.,
2.,
3.
4.,
5.,
6.,
7.,
8.,
9.,
- 10.....

b) nieruchomości, które są wyszczególnione poniżej:

1.,
2.,
3.
4.,
5.,
6.,
7.,
8.,
9.,
- 10.....

c) dokumentację, która jest wyszczególniona poniżej:

1.,
2.,
3.
4.,
5.,

6.,
7.,
8.,
9.,
- 10.....

d) pieczętki PZD, które są wyszczególnione poniżej:

1.,
2.,
3.
4.,
5.,
6.,
7.,
8.,
9.,
- 10.....

e) środki pieniężne (w wymienionych poniżej kwotach), które są zgromadzone:

1. na kontach bankowych.....,
2. na lokatach,
3. w kasie.....

Dodatkowe uwagi:

.....

.....

.....

.....

Protokół został sporządzony w 2 egzemplarzach, po jednym dla każdej ze stron.

Strona przekazująca

- 1).....
- 2).....

(podpisy członków ustępującego organu PZD)

Strona przyjmująca

- 1)
- 2).....

(podpisy członków nowo wybranego lub powołanego organu PZD)

6. Stanowiska

STANOWISKO

Krajowej Rady Polskiego Związku Działkowców
z dnia 15 stycznia 2015 r.
w sprawie rejestracji statutu PZD

Ustawa o rodzinnych ogrodach działkowych z dnia 13 grudnia 2013 r. treścią art. 69 zobowiązała stowarzyszenie ogrodowe PZD, by w ciągu 18 miesięcy od wejścia jej w życie uchwaliło statut odpowiadający wymogom ustawy oraz ustawy Prawo o stowarzyszeniach. Polski Związek Działkowców w ciągu roku od wejścia w życie ustawy wykonał ogromną pracę i poniósł wysokie koszty, by wdrożyć postanowienia ustawy do działalności rodzinnych ogrodów działkowych. W ogrodach działkowych zorganizowano i odbyto zebrania działkowców w celu wyłonienia stowarzyszenia ogrodowego, które prowadzić będzie ogród działkowy. Zebrania dowiodły, że polscy działkowcy w zdecydowanej większości darzą pełnym zaufaniem swój Związek i jemu powierzają dalsze prowadzenie ogrodów.

Świadomy odpowiedzialności za sprawne funkcjonowanie rodzinnych ogrodów działkowych oraz wypełnianie postanowienia ustawy Związek zweryfikował obowiązujący statut pod kątem jego zgodności z zapisami ustawy oraz nieomal natychmiast przystąpił do prac nad nowym statutom. W ciągu zaledwie kilku miesięcy przygotowano projekt nowego statutu, skonsultowano jego treści ze wszystkimi strukturami Związku oraz przedstawiono do powszechnej konsultacji z działkowcami. W pracach nad statutom dołożono starań, by był on zgodny z ustawą o rodzinnych ogrodach działkowych oraz z prawem powszechnie obowiązującym, w tym szczególnie z ustawą Prawo o stowarzyszeniach. Chcąc, by rodzinne ogrody działkowe weszły w nowy 2015 r. mając nowy statut i działały według zapisanych w nim zasad Krajowa Rada PZD na podstawie i w zgodzie z obowiązującym statutom PZD z 2006 r., który był zarejestrowany przez Sąd Rejestrowy, zwołała Nadzwyczajny Zjazd PZD. Zjazd 23 października 2014 r. uchwalił nowy statut PZD. Przedłożony Zjazdowi projekt statutu uzyskał powszechne poparcie delegatów i został niemal jednogłośnie uchwalony. Bezpośrednio po Zejeździe statut przedłożono do rejestracji przez Sąd Rejonowy dla M. st. Warsza-

wy, XIII Wydział Gospodarczy KRS. W ten sposób stworzono warunki, by Polski Związek Działkowców zrzeszający 4800 jednostek terenowych z pełną odpowiedzialnością już od 1 stycznia 2015 r. mógł zapewnić prawidłowe funkcjonowanie ogrodów oraz realizację celów i zadań przed nimi stojących.

Krajowa Rada PZD z niepokojem i zaskoczeniem przyjęła Postanowienie Sądu z dnia 7 stycznia 2015 r. wydane przez Referendarza Sądowego odmawiające zarejestrowania zmiany statutu PZD z dnia 23 października 2014 r. W uzasadnieniu postanowienia podniesiono zastrzeżenia zgłoszone w dniu 28.11.2014 r. przez organ nadzoru Prezydenta m. st. Warszawy, który zakwestionował przede wszystkim uprawnienia Nadzwyczajnego Zjazdu do uchwalenia statutu PZD.

Krajowa Rada PZD nie uznaje podnoszonych argumentów przez Prezydent m. st. Warszawy. Nie negując uprawnień organu nadzoru Krajowa Rada PZD bardziej niż kontestowania trybu uchwalania statutu oczekuje od Prezydenta m. st. Warszawy dobrej współpracy ze względu na sytuację ogrodów warszawskich, zagrożonych powszechną likwidacją. Wyeliminowanie z krajobrazu stolicy ogrodów działkowych okryje niesławą władze miasta i dowiedzie braku szacunku urzędników dla działkowców i tradycji ogrodnictwa działkowego w Polsce oraz spowoduje, że Warszawa stanie się jedną z nielicznych stolic europejskich bez ogrodów działkowych.

Krajowa Rada potwierdza wolę Prezydium KR PZD skierowania skargi na Postanowienie Referendarza Sądowego i ma nadzieję na jego zmianę przez Sąd pierwszej instancji.

Krajowa Rada oczekuje, że wszystkie argumenty podniesione w skardze i niniejszym stanowisku zostaną uwzględnione w interesie ogrodów działkowych i działkowców. Stanowisko jest odpowiedzią na zarzuty wobec uchwalonego statutu.

KRAJOWA RADA
POLSKIEGO ZWIĄZKU DZIAŁKOWCÓW

Warszawa, dnia 15 stycznia 2015 r.

STANOWISKO
Krajowej Rady Polskiego Związku Działkowców
z dnia 15 stycznia 2015 r.
w sprawie zebrań wszystkich działkowców w ROD

Nowa ustawa o rodzinnych ogrodach działkowych stworzyła mechanizmy do wprowadzenia pluralizmu organizacyjnego oddając decyzję co do przynależności organizacyjnej ogrodów samym działkowcom. Zgodnie z art. 69 ust. 1 ustawy w terminie 12 miesięcy od dnia jej wejścia w życie, należało zwołać zebranie wszystkich działkowców w celu wyboru stowarzyszenia zarządzającego ogrodem. Obowiązek zwołania oraz przeprowadzenia zebrań na warunkach określonych w ustawie został nałożony na zarząd ROD, jako organ PZD. Oznacza to, że odpowiedzialność za ich prawidłowy przebieg i zachowanie wymogów koniecznych dla prawomocności podjętych na nich decyzji spoczęła na Związku.

Związek dołożył wszelkich starań, aby w pełni zrealizować zapisy ustawy. Prezydium Krajowej Rady uchwaliło szczegółowe wytyczne do przeprowadzania zebrań ustawowych, opracowało wzory niezbędnych dokumentów do przeprowadzenia tych zebrań oraz stworzyło szereg dokumentów mających wspierać zarządy ROD przy zwoływaniu i przeprowadzaniu zebrań ustawowych, jak również przekazywaniu majątku ROD w przypadku podjęcia decyzji o wyłączeniu.

Zarządy ROD poważnie potraktowały obowiązek nałożony przez ustawę i do dnia 12 stycznia 2015 r. zebrania ustawowe odbyły się w 4806 ROD (97,62% wszystkich ROD). Na 4568 zebraniach (ponad 95% ROD) działkowcy zadecydowali, że pozostaną w strukturach PZD. Podejmując tak ważną decyzję dla przyszłości ogrodu szczególnie akcentowali poczucie bezpieczeństwa wynikające z wieloletniego doświadczenia PZD w walce o zachowanie ogrodów, fachową pomoc w sprawach inwestycji, prawnych, finansowych, bardzo istotną dla nich kwestię opłat związanych z zarządzaniem ogrodem, która w ROD prowadzonych przez PZD jest ustabilizowana, a także zrozumieli i prawidłowy system kierowania i zarządzania, prowadzony nadzór oraz podział zadań pomiędzy struktury Związku.

Ustawa zagwarantowała ponadto, że w przypadku odłączenia się od PZD i zawiązania nowego stowarzyszenia, przejmie ono nie tylko prawo do zarządzania ogrodem, ale również tytuł prawny do nieruchomości oraz cały majątek ogrodu wypracowany przez działkowców. O powołaniu własnego stowarzyszenia zarządzającego ogrodem zadecydowali działkowcy w 236 ROD (4,95% odbytych zebrań). Jeśli stowarzyszenia powołane do życia podczas zebrań w tych ROD, zgodnie z przepisami ustawy zostaną zarejestrowane przez sąd rejestrowy, Polski Związek Działkowców przekaze prawa do gruntów oraz majątek ROD. Związek szanuje demokra-

tycznie podjęte przez działkowców decyzje i nie będzie stawał na drodze realizacji ich praw, których gwarantem jest ustawa o ROD.

Wartym podkreślenia jest fakt, że na terenie działania okręgowych zarządów PZD w Pile, Świątokrzyskiego oraz we Wrocławiu działkowcy w żadnym z ogrodów nie zadecydowali o wyłączeniu z Polskiego Związku Działkowców. Tym samym docenione zostały dotychczasowe działania, zaangażowanie i praca na rzecz działkowców i ROD, a tym zarządom ROD i okręgowym zarządom, należą się szczególne słowa uznania.

Przebieg zebrań ustawowych wskazuje, że w zdecydowanej większości miał charakter spokojny i rzeczowy. Zarządy ogrodów zadbały o dobre ich przygotowanie pod względem organizacyjnym, dzięki czemu działkowcy mieli zapewnioną swobodę wypowiedzi, dyskusji i możliwość podjęcia decyzji o przyszłości swojego ROD zgodnie z ich wolą.

Jednak nie brak chętnych, by w sposób sprzeczny z ustawą powoływać nowe stowarzyszenia i próbować przejmować majątek ogrodu dla zrealizowania swoich partykularnych interesów rzekomo w imię obrony działkowców. W kilku ogrodach, w których funkcjonowały takie grupy, działkowcy pokrzyżowali im plany, gdy próbowali nakłonić do wyłączenia się ROD ze stowarzyszenia PZD. Na mecie odbywania zebrań ustawowych spektakularny sukces odnieśli działkowcy w ROD „Kwitnąca Dolina” w Swarzędzu, gdzie na 130 działkowców, tylko 9 opowiedziało się za wyodrębnieniem.

W 25 ROD spośród 52 ogrodów położonych na terenie Krosna, Przemyśla i Sanoka, które od lat nie współpracują z PZD i nie utrzymują ze Związkiem kontaktów, również dostosowano się do obowiązku wynikającego z ustawy i przeprowadzono zebrania ustawowe. Działkowcy w 16 ROD zadecydowali o wyodrębnieniu się i powołaniu własnego stowarzyszenia, ale w 9 ROD potwierdzili, że chcą, aby ich ogrodem zarządzało PZD. Związek nie ma kontaktu z 27 pozostałymi ROD, którymi bezpośrednio zarządza Stowarzyszenie Ogrodów Działkowych – Region Bieszczadzki w Krośnie powstałe ponad 10 lat temu i jak wynika z nieoficjalnych informacji w tych ogrodach nie jest realizowana ustawa o ROD.

Zebrania nadal trwają i choć na dzień 12 stycznia 2015 r. do odbycia pozostało ich jeszcze 95, zostaną przeprowadzone w formie i terminie ustanowionym ustawą o rodzinnych ogrodach działkowych.

Czas pokazał, że PZD nadal cieszy się wielkim zaufa-

niem społecznym, a odbyte zebrania ustawowe nie wskazywały, by działkowcy chcieli gremialnie opuszczać struktury PZD.

Wszystkim zarządom ROD, które w sposób rzetelny wypełniły obowiązki dotyczące zwołania i przeprowadzenia zebrań wszystkich działkowców wynikające

z ustawy o ROD, okręgowym zarządom PZD, które wspomagały zarządy ROD w dopełnieniu tego wymogu, Krajowa Rada PZD składa podziękowania.

Dziękuję Wam PZD udowodnił, że stoi na straży zapisów ustawy i z sukcesem ją stosuje.

KRAJOWA RADA
POLSKIEGO ZWIĄZKU DZIAŁKOWCÓW

Warszawa, dnia 15 stycznia 2015 r.

STANOWISKO

Krajowej Rady Polskiego Związku Działkowców
z dnia 15 stycznia 2015 r.
w sprawie roszczeń rodzinnych ogrodów działkowych

Ochrona działkowców i ogrodów przed skutkami roszczeń zgłaszanych do ich terenów od lat pozostaje jednym z najważniejszych zadań, ale i wyzwań stojących przed PZD. Problem nieuregulowanego stanu prawnego gruntów warszawskich ROD, wobec których istnieją roszczenia będące wynikiem tzw. dekretu Bieruta lub roszczenia byłych właścicieli gruntów stanowi poważne zagrożenie dla wielu ogrodów działkowych. Ustawa o własności i użytkowaniu gruntów na obszarze m.st. Warszawy z dnia 26.10.1945 r. (zwana dekretem Bieruta) spowodowała, że na własność gminy m.st. Warszawy przeszły wszelkie grunty w granicach przedwojennej Warszawy. Wskutek dekretu warszawscy właściciele utracili ok. 40 tys. nieruchomości. Szacuje się, że nawet 2/3 gruntów w przedwojennych granicach miasta objętych jest ujawnionymi lub potencjalnymi roszczeniami, których wartość może sięgać nawet 40 mld złotych. Część pozyskanych w ten sposób terenów przekazano pod ogrody. Działkowcy zagospodarowali te tereny w dobrej wierze, co dziś jest całkowicie pomijane i marginalizowane. Byli właściciele domagają się bowiem bezwzględnego zwrotu gruntów od działkowców i mają w tym wsparcie m.st. Warszawa. Władze stolicy wciąż wracają do nierozpoznanych od lat wniosków byłych właścicieli o zwrot gruntów, nie informując o tym fakcie działkowców, których to dotyczy. Mimo usilnych starań PZD nie jest w stanie uzyskać od Miasta Stołecznego Warszawa podstawowych informacji, jakich ROD i działki ewidencyjne dotyczą toczące się postępowania dekretowe. Wiadomo jedynie o 6 postępowaniach sądowych względem roszczeń do terenów ROD w stolicy, podczas gdy sami przedstawiciele miasta twierdzą, iż roszczeniami objęta jest większość terenów warszawskich ROD. W stolicy roszczenia związane z „dekretem Bieruta” mogą dotyczyć ROD o łącznej powierzchni 411 ha i 69 warszawskich ogrodów zlokalizowanych na

terenie tzw. starej Warszawy w granicach z 1945 roku. Podkreślić należy, że PZD według urzędników, nie może być stroną postępowań dekretowych tudzież o zwrot nieruchomości, ponieważ nie posiada prawa rzeczowego do gruntu, a z drugiej strony Prezydent Warszawy nie rozpoznaje wniosków z art. 76 ustawy o ROD o przyznanie prawa użytkowania PZD, które jest właśnie takim prawem rzeczowym!

Niestety jak wynika z dotychczasowego doświadczenia PZD w przypadku roszczeń działkowcy nie mogą liczyć na jakąkolwiek pomoc ze strony władz publicznych czy obronę ich interesów. Najlepszym tego przykładem jest historia kompleksu ogrodów przy al. Waszyngtona w Warszawie. Władze miasta zwróciły „byłemu właścicielowi” – w rzeczywistości nieznaną spółkę - 33 ha, na których działki od przeszło 50 lat uprawiało ok. 1000 warszawskich rodzin. Związkowi oraz indywidualnym działkowcom odmówiono udziału na prawach strony w postępowaniu. Jedynie dzięki wieloletnim staraniom PZD udało się w końcu zablokować zwrot nieruchomości. Zabiegi Związku sprawiły, że w sprawę zaangażowała się Prokuratura. Dotarła ona do dokumentacji wskazującej, iż roszczenia do terenów są bezzasadne – dawni właściciele zgodnie z prawem uzyskali odszkodowanie. W tym konkretnym przypadku, a także działkach innych PZD stanął w obronie nie tylko działkowców, a pośrednio również interesów majątkowych miasta.

Problem roszczeń jest jednak dużo większy. W całym kraju skutkami roszczeń objętych jest ponad 300 rodzinnych ogrodów działkowych. Powierzchnia gruntu, do którego podważane są uprawnienia działkowców, wynosi ponad 1100 ha, a liczba rodzin użytkujących na nim działki sięga kilkudziesięciu tysięcy. Ogromna skala tego problemu pokazuje, dlaczego obrona działkowców przed skutkami roszczeń stanowi jedno z największych

wyzwań stojących przed Związkiem. Każda taka sprawa wymaga dużego wysiłku organizacyjnego i finansowego. Ze względu na dużą wartość terenów objętych roszczeniami, procesy sądowe i administracyjne, w których PZD stara się uczestniczyć w charakterze strony, są długie i wyczerpujące, bo nie da się ukryć tego, że ewentualna wygrana oznacza dla osób zgłaszających roszczenia olbrzymie zyski. Z wieloletnich doświadczeń PZD wynika, że często za osobami zgłaszającymi roszczenia stoją grupy interesu i deweloperskie lobby, które niejako specjalizują się w wyszukiwaniu tego rodzaju „problemowych terenów”, które należą do działkowców. W sprawach, gdzie nie było możliwości obrony ROD przed zwrotem nieruchomości w ręce tzw. byłych właścicieli, PZD zawsze starał się o uzyskanie dla działkowców zadośćuczynienia, jakim jest odszkodowanie za nasadzenia i naniesienia na działkach. Niestety coraz częściej Związkowi i działkowcom, poza żądaniem wydania terenu zajmowanego przez ogrody, wytacza się także sprawy o idące w miliony złotych odszkodowania z tytułu bezumownego korzystania z nieruchomości.

Roszczenia do gruntów, z którymi zmagają się PZD to efekt powstałych w przeszłości nieprawidłowości i uchyleń urzędników państwowych w procedurze wywłaszczenia i przekazywaniu gruntów na urządzenie ROD, a także niezgodne z prawem uwłaszczanie się zakładów pracy na gruntach ROD, a w konsekwencji sprzedaż tych terenów osobom trzecim. Działkowcy oraz Związek nie byli i nie są niczemu winni, a jednak skutki ówczesnych decyzji, zaskarżanych teraz do sądu, dotyczą najmocniej właśnie całe środowisko działkowe. To co dla jednych, jest zadośćuczynieniem za krzywdę, dla innych staje się przyczyną krzywdy i niesprawiedliwości. Polski Związek Działkowców wielokrotnie podejmował próby zwrócenia na ten problem uwagi Rzecznika Praw Obywatelskich. Niestety na razie bezskutecznie. Prof. Irena Lipowicz zajęła się szukaniem argumentów przeciwko ustawie o rodzinnych ogrodach działkowych, próbując podważyć jej konstytucyjność. Swoje siły skoncentrowała nie na obronie działkowców przed roszczeniami,

ale na podważaniu ustawy, która jest jedyną ochroną przed powszechnym dążeniem do likwidacji ogrodów. Natomiast Prezydent Warszawy mimo wcześniejszych deklaracji odnośnie pomocy w obronie ogrodów działkowych przed roszczeniami zaniechała jej, o czym świadczyć może chociażby ostatnie spotkanie Zespołu ds. współpracy Miasta Stołecznego Warszawy z Okręgowym Zarządem Mazowieckim PZD, które zakończyło się fiaskiem.

W ostatnim czasie niepokojące stały się także doniesienia o inicjatywie, jaką kolejny raz podjęło stowarzyszenie „dekretowiec”, które nie ukrywając swych zamiarów dąży do całkowitej likwidacji ogrodów działkowych w stolicy. Zrzeszenie to chce kosztem działkowców i ich rodzin pozyskać grunty i środki finansowe na zaspokojenie pretensji dawnych właścicieli i ich spadkobierców. Bez pardonowe działania „dekretowców” sprawiają, że swoje działki może utracić aż 18 000 stołecznych działkowców i ich rodzin. Propozycja ta to nic innego jak ukryta pod pozorami roszczeń nacjonalizacja. Bulwersujący jest jednak fakt, że propozycje te, które zmierzają do oczywistego łamania Konstytucji RP i praw obywateli, są w ogóle rozpatrywane przez komisję senacką. Wierzymy jednak, że propozycje Stowarzyszenia „dekretowiec” nie znajdą uznania Senatu RP pracującego nad ustawą repriwatyzacyjną i nie dojdzie do wyrzucenia działkowców i ogrodów działkowych z miasta stołecznego Warszawy.

Musimy pokazać aktywną postawę całego środowiska działkowego w obronie zagrożonych roszczeniami działek. Lekceważenie praw działkowców przez urzędników rozpatrujących sprawy roszczeniowe, a nierzadko wręcz ich wrogi stosunek do obrony tych praw przez PZD, powodują że skuteczna obrona działkowców i ogrodów jest dziś nadrzędnym celem Polskiego Związku Działkowców. To nie jest problem wyłącznie warszawski, ale jest to problem wszystkich działkowców. Mamy nadzieję, że zgodnym działaniem przeciwstawimy się także próbie rozwiązania problemu roszczeń dekretowych kosztem likwidacji ROD.

KRAJOWA RADA
POLSKIEGO ZWIĄZKU DZIAŁKOWCÓW

Warszawa, dnia 15 stycznia 2015 r.

STANOWISKO
Krajowej Rady Polskiego Związku Działkowców
z dnia 15 stycznia 2015 r.
w sprawie sytuacji działkowców i ogrodów w Krakowie

Rada Miasta Krakowa w dniu 5 listopada 2014 r. podjęła uchwałę, która może mieć bardzo niekorzystny wpływ na dalszy los 61 ogrodów krakowskich z 88 istniejących i ponad 7 tysięcy rodzin mających w nich działki. Uchwała ustaliła stawki opłat za nieruchomości przekazane w użytkowanie stowarzyszeniom ogrodowym.

Ogrody w Krakowie istnieją po 50 i więcej lat. Grunty przy zakładaniu tych ogrodów były przejmowane od władz publicznych w dobrej wierze. Teraz z powodów czysto formalnych twierdzi się, że większość tych ogrodów ma nieuregulowaną sytuację prawną. Możliwość uregulowania tej sytuacji stworzyły przepisy nowej ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych, a szczególnie jej art. 76. Postępowanie przeprowadzone na podstawie tego przepisu ma potwierdzić istnienie prawa Związku do gruntu danego ogrodu działkowego, a więc wydana decyzja ma stwierdzić nabycie prawa do gruntu z mocy ustawy z dniem wejścia jej w życie, a więc z dniem 19 stycznia 2014 r.

Jak wynika z uchwały Rady Miasta Krakowa, chce się obłożyć działkowców opłatą 0,02% wartości od metra kwadratowego gruntu ogrodu, co może być dla nich znacznym obciążeniem już dzisiaj, ale także w czasie późniejszym. Uchwałę można zmienić, a wartość gruntów w miastach stale wzrasta. W ten sposób dąży się do nałożenia opłat na tysiące krakowskich rodzin bez poszanowania ich praw nabytych. To nie wynika wprost z uchwały Rady Miasta, ale z wypowiedzi radnych w mediach, a przede wszystkim z uzasadnienia do projektu uchwały. Taki właśnie zamiar miała Rada Miasta Krakowa, aby obłożyć działkowców wszystkich ogrodów o nieuregulowanym stanie prawnym tą opłatą. Gdyby wprowadzić tę zasadę w Krakowie, społeczność działkowa zostałaby podzielona na dwie kategorie, tych co nadal, zgodnie z prawem nie wnoszą opłat za korzystanie z gruntu i tych, którzy nie ze swojej winy takie opłaty wnoszą.

Krajowa Rada PZD stwierdza, że takie stanowisko Rady Miasta Krakowa nie znajduje oparcia w obowiązującej ustawie o rodzinnych ogrodach działkowych. Ustawa stanowi, że ROD spełniający warunki określone w art. 76 nabywa prawo użytkowania gruntu z dniem wejścia w życie ustawy, a więc Miasto Kraków nie będzie przekazywać gruntów tych ogrodów w użytkowanie tylko stwierdzać nabycie tego prawa z mocy ustawy. Jest to zasadnicza różnica i nie można tego przepisu, ani przepisów dotyczących gospodarki nieruchomościami i samorządu terytorialnego stosować do sytuacji precyzyjnie

określonej ustawą szczególną. Nie można także zastosować uchwały Rady Miasta do istniejących ogrodów także z tego względu, że prawo nie działa wstecz. Uchwała może mieć zastosowanie do nowych ogrodów zakładanych na gruntach rzeczywiście przekazanych stowarzyszeniu ogrodowemu na ten cel.

Krajowa Rada PZD opiera swoje stanowisko na opiniach prawnych i uznaje je za właściwe z punktu widzenia stosowania prawa wobec obywateli, brzmienia przywołanych przepisów ustawy o ROD, a także konstytucyjnej zasady zachowania praw nabytych.

Krajowa Rada PZD uznaje za konieczne odniesienie się także do roli, jaką w tej sprawie odegrały organy Okręgu Małopolskiego. Krajowa Rada z przykrością stwierdza, że ani Prezydium OZM, ani OZ Małopolski nie omówili propozycji Miasta na swych posiedzeniach, choć od początku był to tak ważny temat dla działkowców i ogrodów krakowskich. Problem ten nie został też przedstawiony Krajowej Radzie, która swą wiedzę czerpała z krakowskich mediów. O całej sprawie nie zostali także powiadomieni prezesi zarządów krakowskich ogrodów, których temat dotyczy, ani wreszcie działkowcy, najbardziej zainteresowani i w konsekwencji ewentualni adresaci uchwały Rady Miasta, bo to działkowcy płaciliby te opłaty, które w skali roku można określić na kilkaset tysięcy złotych. Żaden uprawniony organ Okręgu Małopolskiego nie podjął w tej sprawie uchwały, czy stanowiska, nie wyznaczył kierunków ewentualnych działań. Działania, z widocznym skutkiem, podejmowali natomiast indywidualni członkowie Prezydium OZ Małopolskiego nie mający w gruncie rzeczy żadnego umocowania do zajmowania jakiegokolwiek stanowiska w tej sprawie.

Za karygodny należy także uznać fakt, że o zamiarach Rady Miasta i Prezydenta Krakowa, które znane były osobom pełniącym najwyższe funkcje w OZ Małopolskim, działkowcy i zarządy ROD mogli dowiedzieć się z informacji prasowej, z której także Krajowa Rada PZD czerpała wiedzę.

Krajowa Rada PZD w pełni akceptuje wszystkie działania podjęte przez Prezesa Związku i Prezydium Krajowej Rady PZD uważając je za niezwykle potrzebne i niezbędne. Szczególnie ustanowienie opiekuna, przeprowadzone badania w OZM i wreszcie wnioski i zalecenia wydane przez Prezydium KR PZD, które mają doprowadzić do podjęcia przez OZ Małopolski działalności na miarę potrzeb działkowców i ogrodów małopolskich, zgodnych z celami PZD określonymi ustawą o ROD i statutem PZD. Krajowa Rada potwierdza celo-

wość, potrzebę i znaczenie tych działań.

Krajowa Rada PZD uważa również za słuszne i stosowne stanowisko Prezydium KR PZD w odpowiedzi na wystąpienie Prezydium OZ Małopolskiego i stwierdza

przy tej okazji, że to wystąpienie dowodzi iż Prezydium OZ Małopolskiego i jego członkowie nie posiadają żadnej wiedzy o rzeczywistych problemach Okręgu, ogrodów oraz działkowców z Krakowa.

KRAJOWA RADA
POLSKIEGO ZWIĄZKU DZIAŁKOWCÓW

Warszawa, dnia 15 stycznia 2015 r.

STANOWISKO

Krajowej Rady Polskiego Związku Działkowców
z dnia 15 stycznia 2015 r.

w sprawie zamieszkiwania na terenie rodzinnych ogrodów działkowych

Tragiczne wydarzenie w ostatnich dniach 2014 r., jakie miało miejsce w jednym z bydgoskich ogrodów znów zwróciło uwagę mediów i społeczeństwa na problem zamieszkiwania na działkach w rodzinnych ogrodach działkowych. Temat odżywa systematycznie każdej jesieni i zimy, gdy zgodnie z wolą działkowców danego ogrodu zarząd wyłączy wodę i energię elektryczną. Wówczas rozpoczyna się medialna nagonka na Związek, do której dołączają różne organizacje społeczne. Wszyscy atakują zarządy ogrodów i PZD za to, że odcinając dopływ mediów do działek uniemożliwia się godne zamieszkiwanie w altanach.

Idea ogrodów działkowych, której spadkobiercą są dzisiejsze rodzinne ogrody działkowe, nigdy nie dopuszczała możliwości zamieszkiwania w altanach na działkach. Zamieszkiwania zakazują kolejne ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych, jednak zawsze znajdują się ludzie, którzy omijają ten zakaz i wbrew obowiązującemu prawu zamieszkują w altanach działkowych. Motywy, jakimi kierują się ludzie decydując się na takie rozwiązanie swoich spraw bytowych są różne. Bywają osobiste i rodzinne sytuacje, w wyniku których działkowiec nie ma gdzie mieszkać. Są to sytuacje typowo społeczne spowodowane najczęściej biedą lub konfliktami rodzinnymi. Działka i altana ma w zamiśle rozwiązać problemy osobiste.

Jednak ani altany działkowe, ani infrastruktura ogrodowa, a szczególnie sieć wodna, nie są przystosowane do stałego bytowania. Dodatkowo w okresie zimowym na działkach pojawiają się osoby bezdomne, które różnymi urządzeniami elektrycznymi ogrzewają altany. Za zużyty prąd działkowcy nie chcą płacić i zobowiązują zarząd ROD do wyłączania energii elektrycznej w okresie zimowym. Rodzinny ogród działkowy to samorządna jednostka stowarzyszenia ogrodowego. Działkowcy z tego ogrodu sami decydują o jego funkcjonowaniu i kosztach, jakie z tego tytułu będą ponosić.

Krajowa Rada PZD oświadcza, że Związek nie jest

w stanie rozwiązywać problemów mieszkaniowych i bezdomności w naszym kraju. Nie jest do tego powołany i nie ma prawnej możliwości zaspokajania potrzeb społecznych w tym zakresie. Ustawa o ROD wręcz zakazuje Związkowi, jak każdemu innemu stowarzyszeniu ogrodowemu, umożliwiania zamieszkiwania na działkach.

Zamieszkiwanie jest wygodnym pretekstem od lat do atakowania Polskiego Związku Działkowców. W okresie letnim Związek jest atakowany za to, że umożliwia mieszkanie w altanach, w zimie z kolei za to, że uniemożliwia zamieszkiwania. Te same środowiska, te same media, latem stają w obronie obowiązującego prawa, a zimą nakłaniają do jego łamania i ganią zarządy ROD i PZD za jego przestrzeganie.

Prawda jest taka, że PZD nie ma instrumentów prawnych do rozwiązywania problemów, do których powołana jest administracja publiczna z całym swym aparatem wykonawczym. Nie może też odpowiadać za los ludzi, którzy w sposób świadomy łamią prawo. Nikt też nie może zmuszać zarządów ROD do świadomego łamania prawa.

Prawo jednoznacznie zakazuje mieszkania na działkach, więc niezależnie od pory roku, czy sytuacji osobistej działkowca, zamieszkiwanie jest łamaniem prawa. Każdy kto łamie prawo musi mieć świadomość ponoszenia z tego tytułu konsekwencji. Nie można mieć pretensji do zarządów ROD, że nie ułatwiają i nie popierają łamania prawa.

Tragedia w ogrodzie bydgoskim jest najlepszym tego przykładem. Działkowiec, który zginął w altance nie chciał skorzystać z miejsca w ośrodku pomocy społecznej. Nie chciał żadnej pomocy, chciał mieszkać w altance.

W ogrodach występują też inne, bardziej naganne przypadki, które też znajdują swych orędowników w niektórych mediach i organizacjach w założeniu niosących pomoc osobom tego potrzebującym. Chodzi o działkow-

ców, którzy sprzedali swoje mieszkanie, często bardzo dobrze wyposażone i przenieśli swoje sprawy bytowe do altany ogrodowej. Oczekują teraz od władz ogrodowych stworzenia im warunków, jakie mieli dotychczas w swoim mieszkaniu.

W każdej sprawie to zarządy ROD oczekują pomocy od władz lokalnych, od powołanych do tego organizacji, w celu rozwiązania powstałego problemu, ale nie zmuszania ich do stwarzania jak najlepszych warunków do mieszkania w altanie działkowej, a więc do łamania prawa.

Ogrody działkowe od początku swego istnienia były i są nadal nierozdzielnie związane ze społecznością lokalną, bowiem zaspokajają część potrzeb tej społeczności. Nie są natomiast lekarstwem na wszystko, co członków tych społeczności boli. Rodzinne ogrody działkowe nie mogą być oazą dla ludzi bezdomnych, nie mogą być schroniskiem dla wszystkich, którzy takiego schronienia poszukują, nie mogą też być miejscem swobodnego stosowania obowiązującego prawa, bo w konsekwencji z oaz zieleni w miastach zamienia się w miejskie slumsy.

Krajowa Rada PZD stwierdza, że jest wiele metod i form, które mogą zostać zastosowane w celu zwalczania zamieszkiwania w ROD, a przede wszystkim zapobiegania temu zjawisku. Ich realizacja nie zależy tylko od zaangażowania organów Związku, ale przede wszystkim od sprawnego i skutecznego działania administracji publicznej.

Nie wszystkim można pomóc, o czym świadczy przypadek w bydgoskim ogrodzie, nie można pomóc ludziom, którzy tę pomoc odrzucają i z pełną świadomością decydują się na łamanie prawa. Nie można jednak w tych przypadkach obwiniać za ewentualne skutki nikogo, kto działał zgodnie z obowiązującym prawem.

Krajowa Rada PZD oświadcza, że organy Polskiego Związku Działkowców, szczególnie zarządy ROD, nie

mają prawa podejmować działań sprzecznych z obowiązującym prawem lub ułatwiających jego łamanie. Nikt też nie ma prawa zmuszać zarządów do takich działań.

Krajowa Rada zwraca się do wszystkich okręgowych zarządów, aby zbadały problem zamieszkiwania i wszelkich konsekwencji wynikających z tego faktu dla działkowców ROD i Związku, następnie przedstawiły na kolejnym posiedzeniu plenarnym OZ i przyjęły niezbędne w tej sprawie uchwały.

Krajowa Rada zwraca się do wszystkich zarządów ROD o podjęcie wszelkich niezbędnych działań w celu rozwiązania problemu zamieszkiwania na działkach we współpracy z gminami i ich instytucjami, np. z ośrodkami pomocy społecznej, ale także ze służbami miejskimi.

Podstawowym działaniem powinna być informacja przekazana do odpowiednich władz. Chodzi o to, że walne zebrania i zarządy mają prawo podejmować niezbędne uchwały i decyzje w interesie działkowców i ogrodu i z tego powodu nie mogą ponosić jakichkolwiek konsekwencji.

Rola i zadania rodzinnych ogrodów działkowych oraz funkcje ogrodów i działek są dokładnie sprecyzowane w ustawie o ROD, a zadaniem organów ROD i Związku jest stosowanie tej ustawy. A także dbanie, aby nie była przez kogokolwiek łamana.

Krajowa Rada uważa, że zarządy ROD szczególną uwagę powinny zwracać w sytuacji zmiany użytkownika działki. Działka ma służyć rodzinie zgodnie z celami określonymi ustawą o ROD, a nie być wykorzystywana przez ludzi, którzy z góry zakładają wykorzystanie jej do innych celów, sprzecznych z obowiązującym prawem.

Zamieszkiwanie w altanach działkowych było i jest sprzeczne z celem istnienia rodzinnych ogrodów działkowych, z funkcją ogrodów i działek, a także ze znaczeniem i funkcją ogrodów działkowych dla społeczności polskich miast.

KRAJOWA RADA
POLSKIEGO ZWIĄZKU DZIAŁKOWCÓW

Warszawa, dnia 15 stycznia 2015 r.

II. UCHWAŁY PREZYDIUM KR PZD

UCHWAŁA Nr 255/2014
Prezydium Krajowej Rady Polskiego Związku Działkowców
z dnia 30 grudnia 2014 r.
w sprawie określenia zasad prowadzenia i funkcjonowania
Ewidencji Działek w ROD

Prezydium Krajowej Rady Polskiego Związku Działkowców, działając na podstawie § 167 statutu PZD oraz w związku z art. 51 ust. 1 ustawy z dnia 13 grudnia 2013 r. o rodzinnych ogrodach działkowych postanawia, co następuje:

§ 1

Niniejsza uchwała określa szczegółowe zasady funkcjonowania Ewidencji Działek w ROD, zwanej dalej „ewidencją”.

§ 2

1. Ewidencja jest prowadzona przez zarząd ROD.
2. Ewidencja oparta jest na dokumentacji źródłowej potwierdzającej prawo do działki.

§ 3

1. Ewidencja jest prowadzona dla każdej działki oddzielnie w formie pisemnej lub elektronicznej pozwalającej na sporządzanie wydruków.
2. Podstawą wpisu i wykreślenia w ewidencji są dokumenty źródłowe znajdujące się w aktach działki. Wpis lub wykreślenie dokonuje się pod kolejnym numerem.
3. Dane do ewidencji prowadzonej w formie pisemnej wprowadza się w sposób czytelny, a wszelkie zmiany dokonywane w ewidencji potwierdza się podpisem prezesa i innego członka zarządu ROD oraz pieczęcią zarządu ROD.
4. O ile przepis prawa powszechnie obowiązującego nie stanowi inaczej, dane z ewidencji mogą być wykorzystywane wyłącznie dla celów określonych w § 8 ust. 1 oraz do celów statutowych PZD.

§ 4

1. Ewidencja zawiera następujące dane i informacje:
 - 1) numer porządkowy działki,
 - 2) powierzchnię działki,
 - 3) imię i nazwisko osoby lub osób, którym przysługuje tytuł prawny do działki,
 - 4) miejsce zamieszkania oraz adres do korespon-

dencji osoby lub osób, którym przysługuje tytuł prawny do działki,

- 5) rodzaj tytułu prawnego do działki.
2. Wzór karty ewidencyjnej działki stanowi załącznik nr 1 do niniejszej uchwały.
3. Wpis w ewidencji nie może być usuwany.

§ 5

1. Dla każdej działki w ROD zarząd ROD prowadzi osobną i oznakowaną numerem działki teczkę zawierającą akta ewidencyjne.
2. Akta ewidencyjne składają się w szczególności z dokumentów będących podstawą dokonania wpisu do ewidencji, zmiany jego treści, wniosków o wydanie wypisu, korespondencji ogólnej oraz dokumentów dotyczących zmiany wpisu lub wykreślenia z ewidencji, a szczególnie z wymienionych w § 6 i § 7.
4. W aktach działki zachowuje się wszystkie dotychczasowe dokumenty dotyczące działki i zmian użytkowników na tej działce.
5. Dane zawarte w ewidencji i aktach ewidencyjnych podlegają ochronie przewidzianej w przepisach o ochronie danych osobowych, bez obowiązku rejestracji przez Generalnego Inspektora Danych Osobowych i nie mogą być udostępniane osobom trzecim, chyba że przepis prawa powszechnie obowiązującego stanowi inaczej.

§ 6

Podstawę wpisu do ewidencji stanowi dokument potwierdzający nabycie prawa do działki. Dokumentem tym może być w szczególności:

- a) dokument potwierdzający ustanowienie prawa do działki przed dniem 19 stycznia 2014 r.,
- b) umowa dzierżawy działkowej,
- c) umowa o przeniesieniu praw do działki wraz z uchwałą zarządu ROD o jej zatwierdzeniu,
- d) uchwała zarządu ROD o stwierdzeniu wstąpienia w stosunek prawny wynikający z prawa do działki po zmarłym działkowcu,
- e) dokument ustalający komu przypadło prawo do

- działki po ustaniu małżeństwa wskutek rozwodu
albo unieważnienia małżeństwa,
f) orzeczenie sądu.

§ 7

Podstawę wykreślenia z ewidencji stanowi dokument potwierdzający wygaśnięcie prawa do działki. Dokumentem tym może być w szczególności:

- a) dokument o wypowiedzeniu umowy dzierżawy działkowej, z adnotacją o upływie terminu wypowiedzenia,
- b) pisemne porozumienie w sprawie rozwiązania umowy dzierżawy działkowej za zgodą obu stron,
- c) umowa o przeniesieniu praw do działki wraz z uchwałą zarządu ROD o jej zatwierdzeniu,
- d) akt zgonu,
- e) uchwała w sprawie likwidacji ROD lub jego części,
- f) dokument ustalający komu przypadło prawo do działki po ustaniu małżeństwa wskutek rozwodu albo unieważnienia małżeństwa,
- g) orzeczenie sądu.

§ 8

1. Wypis z ewidencji wydaje zarząd ROD na pisemny wniosek. Uprawnionym do złożenia wniosku jest organ PZD, działkowiec którego dotyczy wpis (wykreślenie) lub osoba bliska ubiegająca się o prawo do działki po zmarłym działkowcu.
2. Wypis podpisywany jest przez prezesa (pierwszego wiceprezesa) zarządu ROD i innego członka zarządu ROD oraz ostatecznie pieczętowany pieczęcią zarządu ROD.
3. Wzór wypisu stanowi załącznik nr 2 do niniejszej uchwały.

§ 9

1. Bezpośredni nadzór nad prawidłowym prowadzeniem ewidencji przez zarządy ROD sprawuje Prezydium właściwego okręgowego zarządu PZD.
2. Nadzór nad funkcjonowaniem ewidencji sprawuje Prezydium Krajowej Rady PZD.

§ 10

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

WICEPREZES
/-/Wincenty KULIK

PREZES
/-/Eugeniusz KONDRACKI

Warszawa, dnia 30 grudnia 2014 r.

Karta ewidencyjna działki

Dane dotyczące działki w Rodzinnym Ogrodzie Działkowym w							
numer działki				powierzchnia działki			
.....				 m ²			
Dane dotyczące przysługującego lub utraconego prawa do działki							
Dane osobowe				Wpis			
Lp.	imię	nazwisko	adres zamieszkania	adres do korespondencji (jeżeli jest inny niż zamieszkania)	data wpisu	podstawa wpisu do ewidencji, czyli rodzaj dokumentu potwierdzającego nabycie prawa do działki	kto wprowadził wpis (imię i nazwisko oraz funkcja w zarządzie ROD)

Wykreślenie		
data wykreślenia	podstawa wykreślenia z ewidencji, czyli dokument potwierdzający wygaśnięcie prawa do działki	kto dokonał wykreślenia (imię i nazwisko oraz funkcja w zarządzie ROD)

.....
(L.dz.)

.....
(miejscowość, data)

WYPIS
z Ewidencji Działek
w Rodzinnym Ogrodzie Działkowym PZD

.....
(nazwa ROD)

W
(miejscowość)

Zgodnie z ewidencją prawo do działki nr o powierzchni m²

m² w Rodzinnym Ogrodzie Działkowym PZD
(nazwa)

w
(miejscowość)

przysługuje 1).....

2)*.....
(imię i nazwisko osoby lub osób, którym przysługuje prawo do działki w ROD)

zamieszkałej/zamieszkałym* w 1).....

2)*.....
(miejscze zamieszkania osoby lub osób, którym przysługuje prawo do działki w ROD)

Prawo do działki zostało nabyte na podstawie

.....
(rodzaj dokumentu potwierdzającego nabycie prawa do działki)

Ujawnienie prawa do działki w księdze wieczystej: TAK (nr KW)/NIE*

.....
(podpis drugiego członka zarządu ROD)

.....
(podpis prezesa zarządu ROD)

.....
(pieczęć zarządu ROD)

Sporządzono w 2 egzemplarzach dla:

1. Występującego o wypis
2. Zarządu ROD (do teczki działki)

* - niepotrzebne skreślić

UCHWAŁA Nr 256/2014
Prezydium Krajowej Rady Polskiego Związku Działkowców
z dnia 30 grudnia 2014 r.

w sprawie dostarczania Informatora działkowca do rodzinnych ogrodów działkowych w roku 2015

Krajowa Rada Polskiego Związku Działkowców, doceniając rolę Informatora działkowca jako narzędzia komunikacji z członkami Związku postanawia:

§ 1

Dostarczać Informator działkowca do rodzinnych ogrodów działkowych z przeznaczeniem na tablice ogrodowe dostępne wszystkim działkowcom według następujących kryteriów uwzględniających liczbę działek w ogrodach:

- | | |
|---------------------------|---------------|
| 1) do 100 działek | 1 egzemplarz, |
| 2) od 100 do 200 działek | 2 egzemplarze |
| 3) od 201 do 500 działek | 3 egzemplarze |
| 4) od 500 do 1000 działek | 4 egzemplarze |
| 5) powyżej 1000 działek | 5 egzemplarzy |

Jeśli w ogrodzie występuje większe zapotrzebowanie na Informator działkowca, ze względu na liczbę terenów

ROD, Okręgowe Zarządy PZD zobowiązane są zgłosić ten fakt do Krajowej Rady PZD. Większa indywidualnie przyznana ilość Informatora działkowca zostanie uwzględniona przy wysyłce.

§ 2

Zarządy ROD zobowiązuje się do wywieszania otrzymanych Informatorów działkowca na tablicach wewnątrz ogrodu.

§ 3

Koszty wydania i dystrybucji pokrywa Krajowa Rada PZD ze środków statutowych.

§ 4

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia i ma zastosowanie do Informatora datowanego na 2015 rok.

SKARBNIK
/-/ Marian PASIŃSKI

PREZES
/-/Eugeniusz KONDRACKI

Warszawa, dnia 30 grudnia 2014 r.

UCHWAŁA Nr 257/2014
Prezydium Krajowej Rady Polskiego Związku Działkowców
z dnia 30 grudnia 2014 r.

w sprawie zaopatrywania jednostek organizacyjnych PZD i członków organów PZD w Biuletyn Informacyjny w roku 2015 oraz finansowania kosztów jego wydania

Biuletyn Informacyjny PZD Uchwałą Nr 8/XXIV/2006 Krajowej Rady PZD z dnia 23 listopada 2006 r. został uznany oficjalnym publikatorem Związku. Biuletyn jest podstawowym i najszerszym źródłem informacji o działalności Związku dla zarządów i komisji ROD, a także działkowców. Uznając jego niezwykle ważną funkcję komunikacyjną, a także ze względu na jego wysoki poziom merytoryczny i zawarte w nim treści Krajowa Rada Polskiego Związku Działkowców postanawia:

§ 1

Kontynuować w roku 2015 wydawanie i dostarczanie Biuletynu Informacyjnego PZD do jednostek organizacyjnych PZD i członków organów PZD.

§ 2

Biuletyn Informacyjny wydawany przez Krajową Radę PZD w 2015 r. otrzymywać będą:

- 1) rodzinne ogrody działkowe w ilości:
 - a) 1 egzemplarz dla ROD liczących do 500 działek,
 - b) 2 egzemplarze dla ROD liczących powyżej 500 działek,
- 2) członkowie okręgowych zarządów, okręgowych komisji rewizyjnych,
- 3) członkowie Krajowej Rady PZD, Krajowej Komisji Rewizyjnej,
- 4) instruktorzy krajowi Społecznej Służby Instruktorskiej.

§ 3

Biuletyn Informacyjny dostarczany będzie przez Krajową Radę PZD, z tym że do członków władz okręgowych za pośrednictwem okręgowego zarządu PZD.

§ 4

Koszty wydania Biuletynu Informacyjnego pokrywane będą ze środków przeznaczonych na działalność statutową przez:

- 1) okręgowe zarządy PZD za:
 - a) 4 numery Biuletynu dla rodzinnych ogrodów działkowych,
 - b) wszystkie numery Biuletynu dostarczane członkom

- organów okręgowych,
- 2) Krajowa Rada PZD za:
- a) numery Biuletynu dostarczane rodzinnym ogrodom działkowym ponad ilość określoną w pkt 1 ppkt a,
 - b) wszystkie numery Biuletynu dostarczane członkom organów krajowych,
 - c) wszystkie numery biuletynu dostarczane krajowym instruktorom SSI.

§ 5

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia i ma zastosowanie do Biuletynów Informacyjnych datowanych na 2015 r.

SKARBNIK
/-/ Marian PASIŃSKI

PREZES
/-/Eugeniusz KONDRACKI

Warszawa, dnia 30 grudnia 2014 r.

UCHWAŁA Nr 258/2014
Prezydium Krajowej Rady Polskiego Związku Działkowców
z dnia 30 grudnia 2014 r.
w sprawie dostarczania miesięcznika „działkowiec” do rodzinnych ogrodów działkowych w roku 2015

Krajowa Rada Polskiego Związku Działkowców realizując § 11 ust. 1 pkt 14 Uchwały Nr 10/XXIII/2014 Krajowej Rady PZD z dnia 11 grudnia 2014 r. w sprawie szczegółowych zasad funkcjonowania Funduszu Oświatowego Polskiego Związku Działkowców, postanawia:

§ 1

1. Wszystkie rodzinne ogrody działkowe w roku 2015 zaopatrywane będą w miesięcznik „działkowiec” począwszy od numeru 1/2015.
2. Koszty 12 numerów miesięcznika „działkowiec” w roku 2015 oraz koszty wysyłki, pokrywane będą z Funduszu Oświatowego Krajowej Rady Polskiego Związku Działkowców.

§ 2

Rodzinne ogrody działkowe będą otrzymywały miesięcznik „działkowiec” według następujących zasad uwzględniających liczbę działek w ogrodach:

- | | |
|---------------------------|----------------|
| 1) do 100 działek | 1 egzemplarz, |
| 2) od 100 do 200 działek | 2 egzemplarze, |
| 3) od 200 do 500 działek | 3 egzemplarze, |
| 4) od 500 do 1000 działek | 4 egzemplarze, |
| 5) powyżej 1000 działek | 5 egzemplarzy. |

§ 3

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia i ma zastosowanie do miesięcznika „działkowiec” datowanego na 2015 r.

WICEPREZES
/-/ Wincenty KULIK

PREZES
/-/Eugeniusz KONDRACKI

Warszawa, dnia 30 grudnia 2014 r.

UCHWAŁA Nr 259/2014
Prezydium Krajowej Rady Polskiego Związku Działkowców
z dnia 30 grudnia 2014 r.
w sprawie zasad udzielania i zwrotu pożyczek z Funduszu Samopomocowego
Polskiego Związku Działkowców

Prezydium Krajowej Rady Polskiego Związku Działkowców działając na podstawie § 140 ust. 2 pkt 5 i 6 statutu PZD oraz uchwały nr 12/XXIII/2014 Krajowej Rady PZD z dnia 11 grudnia 2014 r., w sprawie Funduszu Samopomocowego PZD i zasad jego funkcjonowania, postanawia:

§ 1

Wprowadzić zasady udzielania i zwrotu pożyczek wewnętrznych z Funduszu Samopomocowego PZD, zwanego dalej „Funduszem”.

§ 2

Pożyczki z Funduszu udzielane są rodzinnym ogrodom działkowym z przeznaczeniem na:

- 1) budowę i modernizację infrastruktury w rodzinnych ogrodach działkowych,
- 2) wykonywanie remontów infrastruktury ogrodowej,
- 3) usunięcie zniszczeń w infrastrukturze ogrodu powstałych w wyniku nieprzewidzianych zdarzeń losowych, a przekraczających możliwości finansowe, rodzinnego ogrodu działkowego.

§ 3

1. Przyznawane pożyczki przekazywane będą wyłącznie na rachunek bankowy rodzinnego ogrodu działkowego.
2. Spłata udzielonej pożyczki następuje na rachunek Funduszu.
3. Spłata pożyczki następuje w ratach półrocznych płatnych w terminie do 30 czerwca i 30 listopada każdego roku.
4. Pożyczki, ani oprocentowanie nie podlegają umorzeniu.

§ 4

1. Uchwałę wraz z uzasadnieniem, upoważniającą zarząd ROD do zaciągnięcia pożyczki z Funduszu podejmuje walne zebranie członków /konferencja delegatów/ ROD, której wzór stanowi załącznik nr 1 do niniejszej uchwały.
2. Uchwała, o której mowa w ust. 1, winna określić kwotę pożyczki, źródła jej spłaty, a także propozycję okresu czasu, na jaki ma być zaciągnięta.

§ 5

1. Wniosek o przyznanie pożyczki z Funduszu zarząd rodzinnego ogrodu działkowego składa do Prezydium Krajowej Rady PZD za pośrednictwem właściwego okręgowego zarządu PZD na druku według wzoru stanowiącego załącznik nr 2 do niniejszej uchwały.
2. Wniosek wymaga zaopiniowania przez prezydium właściwego okręgowego zarządu PZD.
3. Do wniosku należy załączyć uchwałę walnego zebrania członków /konferencji delegatów/ ROD upoważniającą zarząd ROD do wystąpienia do Prezydium Krajowej Rady PZD z wnioskiem o przyznanie pożyczki z Funduszu.
4. Prezydium Krajowej Rady PZD rozpatruje wnioski prawidłowo sporządzone i zaopiniowane.

§ 6

1. Prezydium Krajowej Rady PZD podejmuje decyzję o udzieleniu pożyczki w formie uchwały.
2. Uchwała określa cel (rodzaj zadania inwestycyjnego lub remontowego) na jaki pożyczka została udzielona, wysokość udzielonej pożyczki, ilość rat i ich wysokość.
3. Kopie Uchwały otrzymują:
 - 1) wnioskodawca - zarząd ROD,
 - 2) właściwy terytorialnie okręgowy zarząd PZD,
 - 3) wydział finansowo-Księgowy KR PZD.

§ 7

Do obowiązków prezydiów okręgowych zarządów PZD należy

- 1) dokonanie analizy wniosku zarządu ROD o udzielenie pożyczki,
- 2) zbadanie realności spłaty pożyczki na warunkach określonych przez walne zebranie członków/konferencję delegatów/ROD,
- 3) zaopiniowanie wniosku zarządu ROD o udzielenie pożyczki z Funduszu,
- 4) przesłanie wniosku wraz z dokumentacją do Krajowej Rady PZD,
- 5) nadzorowanie wydatkowania środków na cel, na który pożyczka została udzielona,
- 6) nadzorowanie terminowości spłaty pożyczki przez zarząd ROD.

§ 8

1. W przypadku uchybienia terminowi spłaty pożyczki naliczane są odsetki ustawowe od sumy pozostającej do spłaty.
2. W sytuacji, o której mowa w ust. 1, Krajowa Rada PZD wysyła do zarządu ROD wezwanie do zapłaty wraz z naliczonymi odsetkami ustawowymi.
3. W przypadku zalegania przez Zarząd ROD ze spłatą co najmniej trzech kolejnych rat oraz braku złożenia wyjaśnień wskazujących przyczyny zalegania ze spłatą pożyczki, Okręgowy Zarząd PZD może dokonać blokady rachunku bankowego ROD.
4. W przypadku:
 - 1) łączenia ROD – spłata zaciągniętej pożyczki przez jeden z łączonych ogrodów jest warunkiem przeprowadzenia procesu łączeniowego,
 - 2) podziału ROD, który zaciągnął pożyczkę z Funduszu - podział ROD będzie możliwy wyłącznie po spłacie pożyczki lub ustaleniu sposobu jej spłaty w uchwale walnego zebrania lub uchwale prezydium okręgowego zarządu PZD o podziale,
 - 3) likwidacji ROD - spłata pożyczki następuje ze środków uzyskanych przez okręgowy zarząd PZD z tytułu odszkodowań za majątek Związku w rodzinnym ogrodzie działkowym podlegającym likwidacji,
 - 4) wyodrębnienia się ROD na podstawie art. 69 ust. 1 lub 74 ust. 2 ustawy z dnia 13 grudnia 2013 r. o ROD – stosownie do art. 73 ust. 4 ustawy z

dnia 13 grudnia 2013 r. o ROD, do spłaty pożyczki zaciągniętej przed dniem podjęcia uchwały o wyodrębnieniu się ROD, zobowiązane jest stowarzyszenie ogrodowe.

§ 9

Poręczycielem udzielanej pożyczki z Funduszu jest prezydium okręgowego zarządu PZD, na terenie którego położony jest rodzinny ogród działkowy korzystający z Funduszu.

§ 10

1. Prezydium okręgowego zarządu:
 - a) sprawuje nadzór nad wydatkowaniem pożyczki zgodnie z jej przeznaczeniem,
 - b) ma obowiązek wyegzekwowania od zarządu ROD spłaty pożyczki, a w sytuacjach niezbędnych skorzystania z uprawnień wynikających ze statutu PZD i oświadczenia podpisanego przez zarząd ROD.

§ 11

Traci moc uchwała nr 80/2003 Prezydium Krajowej Rady PZD z dnia 2 lipca 2003 r., w sprawie zasad funkcjonowania Funduszu Samopomocowego Polskiego Związku Działkowców.

§ 12

Uchwała wchodzi w życie z dniem 1 stycznia 2015 roku.

SKARBNIK
/-/ Marian PASIŃSKI

PREZES
/-/Eugeniusz KONDRACKI

Warszawa, dnia 30 grudnia 2014 r.

.....
(pieczęć ROD)

Załącznik nr 1

UCHWAŁA NR... / 20...

Walnego Zebrania Członków (Konferencji Delegatów)*

ROD im..... w w dniu 20... r.

w sprawie zaciągnięcia pożyczki z Funduszu Samopomocowego

W związku z uchwałą nr ... /20... Walnego Zebrania Członków (Konferencji Delegatów) ROD im.
..... w

z dnia 20..... roku w sprawie realizacji zadania inwestycyjnego (remontowego) pn.
..... postanawia się co następuje:

1. Upoważnia się Zarząd ROD im.
w do wystąpienia z wnioskiem o udziele-
nie pożyczki z Funduszu Samopomocowego na powyż-

szą inwestycję w wysokości zł. Proponowany
okres spłaty określa się na lat od dnia wypłacenia
kwoty pożyczki.

UZASADNIENIE:

2. Walne Zebranie Członków (Konferencja Delega-
tów) ROD im. w uchwa-
ła opłatę na spłatę pożyczki w wysokości zł/rocznie
od działkowca, płatną przez okres spłaty pożyczki. Po-
wyższa opłata stanowi partycypację finansową dział-
kowców w kosztach inwestycji. Małżonkowie mający
tytuł prawny do tej samej działki wpłacają jedną opłatę
na spłatę pożyczki,

3. Zobowiązuje się Zarząd ROD im.
do spłaty zaciągniętej pożyczki w terminach i ratach
ustalonych w uchwale Prezydium Krajowej Rady PZD w
sprawie udzielenia pożyczki.

4. Upoważnia się Zarząd ROD im.
do złożenia oświadczenia, w którym Zarząd ROD akcep-

tuje możliwość dokonania przez okręgowy zarząd PZD
blokady rachunku bankowego ROD, w przypadku zale-
gania ze spłatą co najmniej trzech kolejnych rat pożycz-
ki oraz braku złożenia wyjaśnień wskazujących
przyczyny zalegania ze spłatą ww. pożyczki..

5. W przypadku podjęcia uchwały o wyodrębnieniu
się ROD, stosownie do art. 69 ust. 1 lub art. 73 ust. 4
ustawy z dnia 13 grudnia 2013 r. o ROD, zobowiązuje
się stowarzyszenie ogrodowe do spłaty pożyczki zacią-
gniętej przed dniem podjęcia uchwały o wyodrębnieniu
się ROD.

6. Niniejsza uchwała wchodzi w życie z dniem podję-
cia.

PRZEWODNICZĄCY KOMISJI
UCHWAŁ I WNIOSKÓW

.....
podpis

PRZEWODNICZĄCY
WALNEGO ZEBRANIA
(KONFERENCJI DELEGATÓW)

.....
podpis

....., dnia..... 20... r.

*Zgodnie z § 64 statutu PZD uchwałę może podjąć walne zebranie (konferencja delegatów) sprawozdawcze lub sprawozdawczo-wyborcze
oraz zgodnie z § 68 statutu PZD nadzwyczajne walne zebranie (konferencja delegatów), o ile zostało zwołane do rozpatrzenia tej sprawy.

Załącznik nr2

.....
(pieczęć ROD)

WNIOSEK

o przyznanie pożyczki z Funduszu Samopomocowego Polskiego Związku Działkowców

Zarząd Rodzinnego Ogrodu Działkowego im. w działając na
podstawie uchwały nr walnego zebrania członków ROD z dnia zwraca się do Pre-
zydium Krajowej Rady PZD o udzielenie pożyczki w kwocie zł, słow-
nie:.....złotych na realizację zadania
inwestycyjnego/remontowego*:

I. DANE DOTYCZĄCE ROD:

1. Adres.....
2. Nr Rejestru ROD Krajowej Rady PZD.....
3. REGON.....
4. NIP
5. Nazwa banku / nr r-ku ROD
6. Powierzchnia ha, w tym liczba działek rodzinnych szt.,
7. Stan prawny gruntu - użytkowanie/ użytkowanie wieczyste, *
8. Stan zagospodarowania POD w urządzenia infrastruktury ogrodowej:
 - 1) ogrodzenie zewnętrzne: jest/nie ma*
 - 2) drogi wewnętrzne, aleje stan dobry / stan zły*
 - 3) sieć energetyczna /jest/niema*
 - 4) sieć wodociągowa jest/nie ma*
 - 5) pomieszczenia administracyjne, socjalne i gospodarcze są/ nie ma*
 - 6) parkingi i miejsca postojowe są/ nie ma*
 - 7) sanitariaty są/nie ma*

II. DANE DOTYCZĄCE INWESTYCJI LUB REMONTU

1. Opis robót (zakres rzeczowy i ilościowy zadania)**
.....
.....
2. System wykonawstwa: zlecony, gospodarczy, mieszany*
3. Uchwała walnego zebrania z dnia w sprawie realizacji zadania inwestycyjnego lub remontowego
4. Planowany koszt wykonania zadania zł dokonany w oparciu o.....
5. Planowany termin rozpoczęcia zakończenia

III. ŹRÓDŁA FINANSOWANIA ZADANIA:

1. Środki własne ROD przeznaczone na realizację zadania zł.
2. Partycypacja finansowa działkowców w kosztach zadania wynosi zł.
Wysokość partycypacji ustalona została w następujący sposób :
kwota zł (uchwalona przez walne zebranie) x (liczba działkowców w danym ROD), x (ilość lat w jakich zbierana będzie opłata).
3. Dotacje organów wyższych PZD zł
4. Inne (wymienić jakie).....

.....
/SEKRETARZ ZARZĄDU ROD/

.....
/SKARBNIK ZARZĄDU ROD/

.....
/PREZES ROD/

....., data.....

Oświadczenie Zarządu ROD:

Zarząd ROD im..... w

zobowiązuje się do spłaty pełnej kwoty pożyczki z zachowaniem terminów i wysokości rat określonych w uchwale Prezydium Krajowej Rady PZD. W przypadkach niedotrzymania w/w zobowiązania, na mocy uchwały walnego zabrania /konferencji delegatów/ Zarząd ROD oświadcza, że w przypadku zalegania ze spła-

tą co najmniej trzech kolejnych rat oraz braku złożenia wyjaśnień wskazujących przyczyny zalegania ze spłatą pożyczki, Okręgowy Zarząd PZD może dokonać blokady rachunku bankowego ROD im.

.....
/SEKRETARZ ZARZĄDU ROD/

.....
/SKARBNIK ZARZĄDU ROD/

.....
/PREZES ROD/

....., data.....

**IV. OPINIA PREZYDIUM OZ PZD w
w sprawie wniosku Zarządu ROD im. w..... o udzielenie przez
Prezydium Krajowej Rady PZD pożyczki w kwocie
..... zł na realizację zadania**

1. Prezydium Okręgowego Zarządu PZD pozytywnie / negatywnie* opiniuje wniosek o udzielenie pożyczki w kwocie zł, słownie zł na realizację zadania.

Uzasadnienie***

.....
.....
.....

Prezydium Okręgowego Zarządu PZD uchwala z dnia włączyło zadanie do planu na rok
Prezydium Okręgowego Zarządu potwierdza dane zawarte we wniosku Zarządu ROD im.

.....

.....
/SEKRETARZ ZARZĄDU ROD/

.....
/WICEPREZES ZARZĄDU ROD/

.....
/PREZES ROD/

....., data.....

V STANOWISKO PREZYDIUM KRAJOWEJ RADY PZD

1. Wniosek wpłynął do Krajowej Rady PZD w dniu

2. Prezydium Krajowej Rady na posiedzeniu w dniu postanowiło

W tej sprawie Prezydium Krajowej Rady PZD podjęto uchwałę Nr.....

Warszawa, dnia.....

**niepotrzebne skreślić*

***przykładowy opis robót zadania pn. remont ogrodzenia.*

Zadanie obejmuje remont ogrodzenia na długości 3000 m. W ramach remontu konieczna jest całkowita wymiana 24 szt słupków o wysokości 2,5m i średnicy 0,07 m Regeneracji poddane będą 84 słupki metalowe w pozostałej części ogrodzenia. Niezależnie od dokonywanych konserwacji konieczna jest wymiana 240 mb. siatki o wys. 2m. w najstarszej części ogrodu. Dodatkowo na całej długości ogrodzenie zabezpieczone zostanie środkiem antykorozyjnym.

****uzasadnienie winno zawierać potwierdzenie konieczności realizacji inwestycji biorąc pod uwagę stan zagospodarowania i potrzeby ogrodu oraz realne możliwości spłaty pożyczki.*

UCHWAŁA Nr 260/2014

Prezydium Krajowej Rady Polskiego Związku Działkowców z dnia 30 grudnia 2014 r.

w sprawie rezerwy oraz wysokości oprocentowania w roku 2015 pożyczek udzielanych z Funduszu Samopomocowego PZD na inwestycje i remonty w rodzinnych ogrodach działkowych

Zgodnie z § 7 ust. 1 i § 8 ust. 2 uchwały nr 12/XXIII/2014 Krajowej Rady Polskiego Związku Działkowców z dnia 11 grudnia 2014 roku w sprawie Funduszu Samopomocowego PZD i zasad jego funkcjonowania, Prezydium Krajowej Rady PZD, działając na podstawie § 140 ust. 2 pkt 5 statutu PZD, postanawia:

§ 1

1. Ustalić na rok 2015 oprocentowanie udzielanych rodzinnym ogrodom działkowym pożyczek wewnętrznych z Funduszu Samopomocowego PZD na inwestycje i remonty w wysokości

2% w skali rocznej.

2. Dla zapewnienia płynności funkcjonowania Funduszu Samopomocowego rezerwa środków na rok 2015 wynosi nie mniej niż 200.000 złotych (słownie: dwieście tysięcy zł).
3. Zamieścić w Biuletynie Informacyjnym PZD komunikat o wysokości oprocentowania pożyczek udzielanych ROD z Funduszu Samopomocowego PZD.

§ 2

Uchwała wchodzi w życie z dniem 1 stycznia 2015 roku.

SKARBNIK
/-/ Marian PASIŃSKI

PREZES
/-/Eugeniusz KONDRACKI

Warszawa, dnia 30 grudnia 2014 r.

UCHWAŁA Nr 261/2014
Prezydium Krajowej Rady Polskiego Związku Działkowców
z dnia 30 grudnia 2014 r.
w sprawie zasad udzielania dotacji z Funduszu przeznaczanego na usuwanie skutków klęsk
żywiolowych w ROD, nadzoru ich wydatkowania oraz rozliczania

Prezydium Krajowej Rady Polskiego Związku Działkowców działając na podstawie § 140 ust. 2 pkt 5 i 6 statutu PZD oraz uchwały nr 13/XXIII/2014 Krajowej Rady PZD z dnia 11 grudnia 2014 r., w sprawie zasad funkcjonowania w Polskim Związku Działkowców Funduszu przeznaczanego na usuwanie skutków klęsk żywiołowych w ROD postanawia wprowadzić następujące zasady:

§ 1

Przyznawanie dotacji

1. Dysponentem środków finansowych zgromadzonych na Funduszu przeznaczonym na usuwanie skutków klęsk żywiołowych jest Prezydium Krajowej Rady PZD.
2. Prezydium Krajowej Rady PZD udziela pomocy ROD na usuwanie skutków klęsk żywiołowych w formie dotacji na podstawie wniosku zarządu ROD składanego za pośrednictwem właściwego okręgowego zarządu PZD.
3. Wzór wniosku zarządu ROD o dotację stanowi załącznik nr 1 do niniejszej uchwały.
4. Do wniosku o udzielenie dotacji należy dołączyć protokół Prezydium Okręgowego Zarządu PZD z oceny skutków klęski żywiołowej.
5. Do udzielenia dotacji dla zadań inwestycyjno-remontowych objętych niniejszą uchwałą, nie jest bezwzględnie wymagana uchwała walnego zebrania członków/ konferencji delegatów ROD/ w sprawie realizacji zadania inwestycyjnego lub remontowego.
6. Do udzielania dotacji ROD na realizację zadań w zakresie usuwania skutków klęsk żywiołowych nie ma zastosowania czasowa karencja. Zarząd ROD może ubiegać się o dotacje na inwestycje w celu usuwania skutków klęski żywiołowej od jednej jednostki nadrzędnej PZD (Prezydium Krajowej Rady albo Prezydium Okręgowego Zarządu).
7. Prezydium Krajowej Rady PZD rozpatrywać będzie wyłącznie wnioski zarządów ROD, które zostały pozytywnie zaopiniowane przez Prezydium okręgowego zarządu PZD w formie uchwały.
8. Przyznanie dotacji na rzecz ROD następuje na podstawie uchwały Prezydium Krajowej Rady PZD poprzez wpłatę środków wyłącznie na wskazane we wniosku konto bankowe ROD.
9. Uchwała określa kwotę i najważniejsze zadania oraz wskazuje termin rozliczenia dotacji.
10. Po podjęciu decyzji przez Prezydium KR PZD, ko-

pie uchwały w tej sprawie otrzymuje wydział finansowy KR PZD oraz w formie pisemnej zawiadamiany jest wnioskodawca i właściwy okręgowy zarząd PZD.

11. Uchwały o przyznaniu dotacji dla ROD na usuwanie skutków klęsk żywiołowych w pełnej treści publikowane są w Biuletynie Informacyjnym Krajowej Rady PZD.
12. Koszty obsługi biurowej w zakresie rozpatrywania wniosków i rozliczania dotacji oraz obsługi administracyjnej Funduszu przeznaczanego na usuwanie skutków klęsk żywiołowych pokrywane są ze środków budżetowych Krajowej Rady PZD.

§ 2

Wykorzystanie dotacji

1. W związku z tym, że środki finansowe będące w dyspozycji Prezydium Krajowej Rady PZD przeznaczone są na pokrycie kosztów związanych z usuwaniem skutków klęsk żywiołowych, zarządy ROD winny szukać dodatkowych źródeł finansowania. Zadania remontowo – inwestycyjne w ROD prowadzone w związku z usuwaniem skutków klęsk żywiołowych winny być finansowane w szczególności:
 - a. z dotacji z jednostki nadrzędnej PZD,
 - b. ze środków własnych ROD,
 - c. ze środków finansowych działkowców,
 - d. z innych źródeł.
2. Za priorytetowe zadania uznaje się :
 - a. oczyszczenie terenu,
 - b. odbudowę dróg
 - c. odbudowę ogrodzeń,
 - d. odbudowę instalacji wodociągowych,
 - e. odbudowę instalacji elektroenergetycznych,
 - f. budowa i remonty budynków administracyjnych, gospodarczych, świetlic, Domów Działkowca,
 - g. innych elementów infrastruktury ogrodu.
3. Wysokość dotacji jest uzależniona od środków, jakimi dysponuje Prezydium KR PZD oraz wielości i wartości zadań.
4. Dotacje mogą być wykorzystane wyłącznie na usuwanie skutków klęski żywiołowej w infrastrukturze ROD.
5. Zarząd rodzinnego ogrodu działkowego zobowiązany jest do wykorzystania dotacji zgodnie z celem określonym w uchwale Prezydium Krajowej PZD, a następnie rozliczenia przyznanych środków finansowych.

6. Dotacje nie podlegają zwrotowi, chyba, że rodzinny ogród działkowy:
- a. nie wykorzystał dotacji;
 - b. wykorzystał dotację niezgodnie z jej przeznaczeniem;
 - c. nie rozliczył dotacji;
 - d. w ciągu 5 lat od otrzymania dotacji wyłączył się ze struktur PZD na podstawie ustawy z dnia 13 grudnia 2013 r. o rodzinnych ogrodach działkowych. Termin 5 lat liczony jest od dnia przekazania dotacji na rachunek bankowy ROD do dnia podjęcia uchwały o wyodrębnieniu się rodzinnego ogrodu działkowego z PZD i powołaniu nowego stowarzyszenia ogrodowego.

§ 3

Nadzór nad realizacją zadań i wydatkowaniem dotacji.

1. Realizacja zadań w zakresie usuwania skutków klęsk żywiołowych następuje z zachowaniem powszechnie obowiązującego prawa oraz prawa wewnątrzwiązkowego.
2. Nadzór nad realizacją zadań w zakresie usuwania skutków klęsk żywiołowych w ROD i wydatkowania na ten cel środków sprawuje Prezydium Okręgowego Zarządu PZD.

§ 4

Rozliczanie dotacji

1. Rozliczanie dotacji następuje przez zarząd rodzinnego ogrodu działkowego za pośrednictwem właściwego okręgowego zarządu PZD na druku stanowiącym załącznik nr 2 do niniejszej uchwały.
2. Podstawą do rozliczenia dotacji jest protokół wykonania zadań oraz kserokopie rachunków i faktur poświadczonych za zgodność z oryginałem, właściwie opisane pod względem merytorycznym i rachunkowym i podpisane przez osoby upoważnione:

- w ROD - prezesa, skarbnika, księgowego ROD,
- w OZ - prezesa, skarbnika, głównego księgowego, inspektor ds. inwestycji.

3. Rozliczenie dotacji następuje do wysokości udzielonej dotacji. W rozliczeniu należy wskazać wartość wykonanych zadań.
4. Rozliczenie dotacji następuje w terminie 12 miesięcy od daty podjęcia przez Prezydium Krajowej Rady PZD uchwały o jej przyznaniu.
5. W uzasadnionych przypadkach Prezydium Krajowej Rady PZD, na wniosek Prezydium OZ, może przedłużyć termin rozliczenia dotacji.

§ 5

Tracą moc następujące uchwały:

- 1) uchwała nr 100/2010 Prezydium Krajowej Rady Polskiego Związku Działkowców z dnia 26 maja 2010 r. w sprawie *szczególnych kryteriów udzielania dotacji przez Prezydium Krajowej Rady PZD dla rodzinnych ogrodów działkowych dotkniętych powodzią w 2010 roku*,
- 2) uchwała nr 134/2010 Prezydium Krajowej Rady Polskiego Związku Działkowców z dnia 15 lipca 2010 r., w sprawie *dysponowania, wykorzystania, nadzoru i rozliczania środków finansowych przekazywanych rodzinnym ogrodom działkowym z konta „Powódź 2010” w celu usuwania skutków wyrządzonych przez powódź w 2010 r.*
- 3) uchwała nr 26/2011 Prezydium Krajowej Rady Polskiego Związku Działkowców z dnia 23 lutego 2011 r. w sprawie *rozszerzenia zakresu obowiązywania przepisów PZD dotyczących powodzi w 2010 roku*.

§ 6

Uchwała wchodzi w życie w dniu 1 stycznia 2015 r.

SKARBNIK
/-/ Marian PASIŃSKI

PREZES
/-/Eugeniusz KONDRACKI

Warszawa, dnia 30 grudnia 2014 r.

.....
Pieczęć ROD

..... data.....

**Polski Związek Działkowców
Krajowa Rada
za pośrednictwem Okręgowego Zarządu**

WNIOSEK O PRYZNANIE DOTACJI na usunięcie zniszczeń w infrastrukturze ROD, powstałych na skutek klęski żywiołowej

Zarząd Rodzinnego Ogrodu Działkowego im.
w prosi Prezydium Krajowej Rady PZD o udzielenie dotacji
w kwocie.....zł (słownie złotych:) na usunię-
cie następujących zniszczeń w infrastrukturze ROD powstałych na skutek klęski żywiołowej:
.....

Dane dotyczące ROD:

- 1) Adres
- 2) Nr rejestru ROD w Krajowej Radzie PZD
- 3) REGON
- 4) NIP
- 5) nazwa banku i numer rachunku ROD.....
- 6) Powierzchnia ROD ha, liczba działek

Dane dotyczące zadań, mających na celu usunięcie skutków klęski żywiołowej:

- 1) Krótka charakterystyka zadań
.....
- 2) System wykonawstwa: gospodarczy, zlecony, mieszany*
- 3) Planowany koszt zadań..... zł ustalony w oparciu o
.....
- 4) Planowany termin rozpoczęcia:.....zakończenia.....

Źródła finansowania zadania:

- 1) Środki ROD, które można przeznaczyć na usunięcie zniszczeń w infrastrukturze ROD spowodowa-
nych klęską żywiołową.....
.....
- 2) inne (wymienić jakie)
.....

.....
/WICEPREZES ZARZĄDU ROD/

.....
/SKARBNIK ZARZĄDU ROD/

.....
/PREZES ZARZĄDU ROD/

....., data.....

**POTWIERDZENIE ROZLICZENIA DOTACJI
PRZYZNANEJ PRZEZ PREZYDIUM KRAJOWEJ RADY PZD
NA USUWANIE SKUTKÓW KLĘSK ŻYWIOŁOWYCH W ROD**

Okręgowy Zarządw.....
potwierdza rozliczenie dotacji przyznanej przez Prezydium Krajowej Rady PZD, uchwałą
nr..... z dnia dla ROD
.....w.....

Zrealizowany zakres rzeczowy obejmuje.....
.....
.....

Wartość zadania według wniosku przy ubieganiu się o dotacjęzł

Wartość zadania według faktycznych kosztów realizacjizł

Zadanie objęte wnioskiem na dzień rozliczenia dotacji zrealizowano w zakresie: pełnym/częściowym *

Kwota dotacjizł

Wymagany termin rozliczenia dotacji rozliczona w terminie tak/nie*

Okręgowy Zarząd PZD stwierdza, że zadanie objęte wnioskiem zostało wykonane w pełnym/częściowym* zakresie, a materiały użyte do realizacji zadania zostały wbudowane, co potwierdzają dokumenty rozliczenia etapu/zadania* (dokumenty, faktury, rachunki, protokoły odbioru, dowody OT) w załączeniu protokoły odbioru i faktury.

Biuro OZ PZD przekłada rozliczenie dotacji do wysokości otrzymanych środków w kwocie
.....zł

Zestawienie dokumentów potwierdzających rozliczenie dotacji:

LP	Rodzaj i nr dokumentu	Data dokumentu	Nazwa wystawcy	Nr dowodu księgowego	Kwota w zł

Przedstawione rozliczenie jest prawidłowe pod względem finansowym i merytorycznym.

.....
/Inspektor ds. Inwestycji w OZ PZD/

.....
Główny księgowy OZ PZD

.....
Skarbnik OZ PZD

.....
Prezes OZ PZD

Data.....

*Niepotrzebne skreślić

UCHWAŁA Nr 22/2015
Prezydium Krajowej Rady Polskiego Związku Działkowców
z dnia 15 stycznia 2015 r.

w sprawie zasad i kryteriów udzielania i rozliczania dotacji dla rodzinnych ogrodów działkowych z krajowego i okręgowego Funduszu Rozwoju ROD

Prezydium Krajowej Rady PZD, działając na podstawie Statutu PZD, z uwzględnieniem uchwały nr 3/XXIV/2015 Krajowej Rady PZD z dnia 15 stycznia 2015 r. w sprawie zasad funkcjonowania Funduszu Roz-

woju Rodzinnych Ogrodów Działkowych w PZD postanawia wprowadzić zasady i kryteria udzielania i rozliczania dotacji z Funduszu Rozwoju ROD:

Rozdział I

Postanowienia ogólne

§ 1

1. Dotację z krajowego Funduszu Rozwoju ROD udziela Prezydium Krajowej Rady PZD, a z okręgowego Funduszu Rozwoju ROD - Prezydium okręgowego zarządu PZD.
2. Dotacja udzielana jest dla ROD na realizację konkretnego zadania inwestycyjnego lub remontowego (zwanego dalej „zadaniem”).
3. Rodzinny ogród działkowy, który otrzyma dotację z Funduszu Rozwoju ROD zobowiązany jest do jej wykorzystania, zgodnie z celem na jaki została udzielona, a następnie rozliczenia.
4. Nadzór nad realizacją zadania, na które udzielona została dotacja, nad jej wykorzystaniem i rozliczeniem sprawuje prezydium okręgowego zarządu.

Rozdział II

Zasady i kryteria udzielania i rozliczania dotacji dla ROD z krajowego Funduszu Rozwoju ROD

§ 2

Dotacja ze środków krajowego Funduszu Rozwoju ROD może być udzielona, jeśli do realizacji zadania zarząd ROD we wniosku na walne zebranie członków PZD w sprawie realizacji zadania ujmie następujące źródła finansowania:

- 1) środki własne ROD,
- 2) partycypacja działkowców w finansowaniu zadania, w tym prace działkowców na rzecz zadania.

§ 3

Dotacje przyznawane mogą być w szczególności na:

- 1) uzupełnienie brakujących środków przy zadaniach o krótkim cyklu realizacji,
- 2) dofinansowanie końcowego etapu robót z przeznaczeniem na materiały, prace specjalistyczne i sprzęt.

§ 4

Priorytetem w udzielaniu dotacji objęte są ROD:

- 1) nowozakładane,
- 2) zaliczone do ogrodów o standardzie poniżej podstawowego i podstawowym,
- 3) realizujące obiekty, które służyć będą również in-

nym ogrodom z danej miejscowości, jak np. ujęcia wody, trafostacje, odwodnienie itp.,

- 4) udostępniające obiekty na rzecz działalności szkoleniowej i statutowej innych ROD (np. świetlice, trafostacje, itp.)
- 5) realizujące zadania w systemie gospodarczym.

§ 5

1. Krajowa Rada PZD udziela dotacji dla ROD na realizację zadania na podstawie prawidłowo sporządzonego wniosku zarządu ROD, przesłanego do KR PZD za pośrednictwem OZ PZD, pozytywnie zaopiniowanego przez Prezydium OZ PZD. Wzór druku wniosku stanowi załącznik nr 1 do niniejszej uchwały. Wzór druku opinii OZ PZD stanowi załącznik nr 2 do niniejszej uchwały.
2. Opinia winna uwzględniać spełnienie przez zarząd ROD wymagań odnośnie realizacji robót, a wynikających z prawa budowlanego i innych przepisów prawa powszechnie obowiązującego w danej materii oraz obowiązujących w PZD procedur w sprawie

inwestycji i remontów w rodzinnych ogrodach działkowych, a w szczególności trybu wyłaniania wykonawcy.

3. OZ PZD przesyła do KR PZD wnioski o udzielenie dotacji wraz z kserokopią uchwały walnego zebrania ROD w sprawie realizacji zadania, opinię OZ PZD oraz uchwałę Prezydium OZ PZD.

§ 6

Zarząd ROD może ubiegać się o dotację na realizację zadania, wynikającego z uchwały walnego zebrania, po włączeniu go do planu inwestycji i remontów okręgowego zarządu PZD.

§ 7

Dotacja dla ROD ze środków krajowego Funduszu Rozwoju ROD może być udzielona dla ROD raz na trzy lata. Po upływie minimum trzyletniego okresu od daty udzielenia poprzedniej dotacji, ROD może ubiegać się o kolejną dotację, o ile poprzednia została prawidłowo i terminowo rozliczona.

§ 8

1. Zarząd ROD może ubiegać się o dotację na realizację danego zadania od jednej jednostki nadrzędnej PZD.
2. Dotację dla ROD na realizację zadania w pierwszej kolejności przydziela jednostka terenowa, wykorzystując na ten cel środki będące w jej dyspozycji.
3. Po wyczerpaniu puli własnych środków, Prezydium OZ PZD kieruje wnioski zarządów ROD do Prezydium Krajowej Rady PZD wraz ze wskazaniem stanu środków na Funduszu Rozwoju OZ PZD, na ostatni dzień miesiąca poprzedzającego dzień skierowania wniosku.
4. Wysokość dotacji udzielonej dla ROD, jest uzależniona od środków, jakimi dysponuje KR PZD oraz wielkości i wartości zadania, lecz nie wyższej niż 30 % wartości zadania określonego we wniosku.
5. Dofinansowanie obejmuje końcowy etap robót, co oznacza iż zarządy ROD, składając wniosek o dotację muszą wykazać wartość już poczynionych nakładów lub, przy zadaniach o krótkim cyklu

realizacji, wartość posiadanego zabezpieczenia finansowego na dane zadanie, przy czym środki pochodzące z dotacji mogą być przeznaczone na zakup materiałów, prace specjalistyczne i sprzęt.

6. Przyznanie dotacji na rzecz ROD następuje na podstawie uchwały Prezydium KR PZD. Przekazanie dotacji następuje poprzez wpłatę środków na wskazane we wniosku konto bankowe ROD.

§ 9

1. Rozliczenia dotacji dokonuje zarząd ROD za pośrednictwem właściwego OZ PZD.
2. Podstawą do rozliczenia dotacji są kserokopie faktur i rachunków poświadczonych za zgodność z oryginałem, właściwie opisane pod względem merytorycznym i rachunkowym i podpisane przez osoby upoważnione w ROD: prezesa, skarbnika, księgowego ROD oraz protokół odbioru robót.
3. Dokumenty, o których mowa w ust. 2, są przechowywane w OZ PZD.
4. Nadzór nad prawidłowością wydatkowania środków oraz celowością ich wykorzystania przez ROD sprawuje Prezydium właściwego OZ PZD.
5. Na podstawie przedłożonego przez zarząd ROD rozliczenia, OZ PZD po jego zatwierdzeniu, przedkłada do KR PZD „Potwierdzenie Rozliczenia Dotacji Przyznanej Przez Prezydium Krajowej Rady PZD” na druku, którego wzór stanowi załącznik nr 3 do niniejszej uchwały.
6. Rozliczenie dotacji następuje do wysokości udzielonej dotacji.
7. Dotacja wykorzystana niezgodnie z celem przyznania podlega zwrotowi.
8. Rozliczenie dotacji następuje do dnia określonego w uchwale Prezydium Krajowej Rady PZD o jej przyznaniu, nie później niż 12 miesięcy od dnia podjęcia uchwały.
9. W uzasadnionych przypadkach Prezydium Krajowej Rady PZD, na wniosek zarządu ROD, pozytywnie zaopiniowany przez Prezydium OZ PZD, może przedłużyć termin rozliczenia dotacji.

Rozdział III

Zasady i kryteria udzielania i rozliczania dotacji dla ROD z okręgowego Funduszu Rozwoju ROD

§ 10

1. Prezydium okręgowego zarządu obowiązane jest przyjmować, w drodze uchwały, własne zasady i kryteria udzie-

lania i rozliczania dotacji rodzinnym ogrodom działkowym, które stanowiąc będą podstawę do rozpatrywania wniosków i przyznawania dotacji dla ROD.

2. W przyjętej w uchwale należy uwzględnić w szczególności:

- 1) obowiązek spełnienia przez ogród warunków umożliwiających rozpoczęcie zadania, w tym: ustalenie wartości zadania, uzyskanie uchwały walnego zebrania i przyjęcia zadania do planu inwestycji i remontów okręgowego zarządu,
- 2) rodzaj i wielkość zadania,
- 3) sposób wykonywania zadania, przede wszystkim z dotacji winny korzystać ogrody realizujące większość prac systemem gospodarczym,
- 4) wielkość ogrodu i możliwości finansowe działkowców,
- 5) wielkość środków zgromadzonych przez ROD na realizację zadania, partycypację finansową działkowców i udział w pracach na rzecz zadania.

I WICEPREZES
/-/Tadeusz JARZĘBAK

§ 11

1. Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.
2. Traci moc:
 - 1) uchwała nr 15/2006 Prezydium Krajowej Rady PZD z dnia 9.02.2006 r. w sprawie kryteriów udzielania dotacji i pożyczek na realizację zadań inwestycyjnych i remontowych, objętych otwartym i długofalowym programem rozwoju i modernizacji ROD
 - 2) uchwała nr 46/2012 Prezydium Krajowej Rady PZD z dnia 14.03.2012 r. w sprawie zasad udzielania przez Prezydium Krajowej Rady PZD dotacji dla ROD z Funduszu Rozwoju Krajowej Rady PZD i ich rozliczania.

PREZES
/-/Eugeniusz KONDRACKI

Warszawa, dnia 15 stycznia 2015 r.

załączniki:

- nr 1 wniosek o przyznanie dotacji
nr 2 opinia Okręgowego Zarządu PZD
nr 3 potwierdzenia rozliczenia dotacji

Załącznik nr 1 do uchwały nr 22/2015
Prezydium Krajowej Rady PZD
z dnia 15 stycznia 2015 r.

.....
Pieczęć ROD

**Polski Związek Działkowców
Prezydium Krajowej Rady**

**za pośrednictwem
Okręgowego Zarządu**

**WNIOSEK O PRYZNANIE DOTACJI
Z FUNDUSZU ROZWOJU RODZINNYCH OGRODÓW DZIAŁKOWYCH
BĘDĄCEGO W DYSPOZYCJI KRAJOWEJ RADY PZD**

Zarząd Rodzinnego Ogrodu Działkowego im.
w prosi Prezydium Krajowej Rady PZD o udzielenie
dotacji w kwocie zł (słownie złotych:
.....) na realizację zadania inwestycyjne-

go / remontowego* pn. realizowanego na podstawie
 uchwały walnego zebrania członków PZD nr z dnia
,
 (w załączeniu poświadczona przez zarząd ROD kserokopia w/w uchwały)

I. DANE DOTYCZĄCE ROD:

- 1) Adres
- 2) Nr rejestru ROD w PZD
- 3) REGON
- 4) NIP
- 5) nazwa banku i numer rachunku bankowego ROD

- 6) Powierzchnia ROD ha, liczba działek
- 7) Stan prawny gruntu: użytkowanie zwykłe/ użytkowanie wieczyste *
 inne.....
- 8) Stan zagospodarowania ROD w urządzenia infrastruktury ogrodowej:
 - 1) ogrodzenie zewnętrzne jest/nie ma*
 - 2) drogi wewnętrzne, aleje stan dobry/stan zły*
 - 3) sieć energetyczna jest/nie ma*
 - 4) sieć wodociągowa jest/nie ma*
 - 5) pomieszczenia administracyjne, socjalne i gospodarcze są/nie ma*
 - 6) parkingi i miejsca postojowe są/nie ma*
 - 7) sanitariaty są/nie ma*

II. DANE DOTYCZĄCE INWESTYCJI LUB REMONTU:

- 1) Opis zadania

- 2) System wykonawstwa: zlecony, gospodarczy, mieszany
- 3) Planowany koszt wykonania zadania: zł dokonany
 w oparciu o
- (w załączeniu poświadczona za zgodność kserokopia wniosku zarządu ROD na walne zebranie ROD
 w sprawie realizacji zadania inwestycyjnego/remontowego)
- 4) Planowany termin: rozpoczęcia:
 zakończenia
- 5) Wysokość dotychczas poniesionych nakładów na zadanie wynosi
 zł

III. ŹRÓDŁA FINANSOWANIA ZADANIA:

- 1) Środki własne ROD zł
- 2) Partycypacja finansowa działkowców w kosztach realizacji zadania przyjęta w uchwale członków PZD
 w sprawie realizacji zadania inwestycyjnego lub remontowego wynosi zł,
 Wysokość partycypacji ustalona została w następujący sposób:
 zł (kwota uchwalona przez walne zebranie) x (liczba działkowców w danym ogrodzie)
 x (liczba lat partycypacji finansowej)

W ramach w/w partycypacji finansowej działkowców, zostały przyjęte prace działkowców na rzecz zadania o wartości zł

Wartość prac jest wynikiem następujących obliczeń:

.....(liczba godzin przypadająca na działkowca) xzł (wartość 1 godziny pracy) x
..... (liczba działkowców w danym ogrodzie) x(liczba lat wykonywania pracy)

3) Inne (wymienić jakie):

Dotacja (od kogo) zł

Dotacja (od kogo) zł

Pożyczka z Funduszu Samopomocowego PZD zł

IV. OŚWIADCZENIE ZARZĄDU ROD O ODPLATNYM UDOSTĘPNIANIU MAJĄTKU TRWAŁEGO PZD LUB BĘDĄCEGO W JEGO WŁADANIU:

Zarząd ROD oświadcza, iż nie udostępnia odpłatnie majątku trwałego PZD lub będącego w jego władaniu.

.....
/Główny księgowy zarządu ROD/

.....
/Skarbnik zarządu ROD/

.....
/Prezes zarządu ROD/

.....
miejscowość

.....
data

* niepotrzebne skreślić

¹prace na rzecz zadania nie są obowiązkowe. Mogą zostać uchwalone w celu obniżenia/umorzenia partycypacji finansowej w kosztach realizacji zadania

.....
Pieczęć ROD

Załącznik nr 2 do uchwały nr 22/2015
Prezydium Krajowej Rady PZD
z dnia 15 stycznia 2015 r.

OPINIA

Okręgowego Zarządu PZD w
w sprawie wniosku Zarządu ROD

im.

w

o udzielenie przez Prezydium Krajowej Rady PZD dotacji na realizację zadania pn.:

W związku z uchwałą Prezydium OZ PZD nr
z dnia (w/w uchwała w załączeniu)

Okręgowy Zarząd PZD pozytywnie/negatywnie* opiniuje wniosek o udzielenie dotacji w kwocie zł, słownie
 stanowiącej uzupełnienie własnych środków rzeczowych i finansowych ROD
 na realizację zadania. Prezydium Okręgowego Zarządu PZD włączyło go do planu inwestycji i remontów,
 zatwierdzonego decyzją z dnia
Stan środków Funduszu Rozwoju ROD w OZ zł na dzień.....
 Okręgowy Zarząd PZD przedkłada jednocześnie dodatkowe informacje niezbędne do rozpatrzenia wniosku
 przez Prezydium Krajowej Rady PZD:

I. DANE DOTYCZĄCE OGRODU:

- a) data uchwały zebrania działkowców o pozostaniu w PZD, podjęta na podstawie art.70 ust. 1 pkt. 1 ustawy o ROD
- b) nr rejestru areał ha,
- c) liczba działek
- d) grunty są: w użytkowaniu/ w użytkowaniu wieczystym*
- e) w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego dla terenów ROD przewidziano funkcje
 f) do gruntu zostały zgłoszone roszczenia
 g) procent opłacalności opłaty ogrodowej za br. wynosi
 h) nazwa banku
 i) numer konta bankowego ROD
 j) zarząd ROD udostępnia odpłatnie majątek trwały PZD lub będący w jego władaniu tak/nie*

II. DANE DOTYCZĄCE WNIOSKU:

- a) opis robót i przedmiary robót:

- b) wartość kosztorysowa zadania objętego wnioskiem (etapu)

- c) wielkość już poniesionych na zadanie nakładów:

- d) planowany termin: rozpoczęcia
 i zakończenia robót
- e) zadanie realizowane będzie systemem (zlecony, gospodarczy, mieszany)

- f) źródła finansowania zadania:
 – środki własne ROD w wysokości zł
 – łączna wysokość partycypacji finansowej działkowców, uchwalona przez walne zebranie (we wszystkich latach) w wysokości..... zł,
w tym łączna wartość prac działkowców na rzecz zadania, uchwalona przez walne zebranie (we wszystkich latach) w wysokościzł
 – dotacja (od kogo) -zł
 – pożyczka z Funduszu Samopomocowego PZD zł
- g) data i numer uchwały walnego zebrania o zatwierdzeniu wniosku zarządu ROD w sprawie realizacji zadania

Ocena działalności Zarządu ROD, ze szczególnym uwzględnieniem jakości, terminowości i prawidłowości prowadzonych dotychczas robót remontowych i inwestycyjnych

.....
.....
.....

.....
/Główny księgowy zarządu ROD/

.....
/Skarbnik zarządu ROD/

.....
/Prezes zarządu ROD/

.....
miejscowość

.....
data

* niepotrzebne skreślić

Załącznik nr 3 do uchwały nr 22/2015

Prezydium Krajowej Rady PZD

z dnia 15 stycznia 2015 r.

POTWIERDZENIE ROZLICZENIA DOTACJI PRYZNANEJ PRZEZ PREZYDIUM KRAJOWEJ RADY PZD

Okręgowy Zarząd w
potwierdza rozliczenie dotacji przyznanej przez Prezydium Krajowej Rady PZD, uchwałą nr
..... z dnia dla **ROD**

w

Nazwa zadania (etapu) objętego wnioskiem

Zrealizowany zakres rzeczowy obejmuje

Wartość zadania według wniosku przy ubieganiu się o dotację zł

Wartość zadania według faktycznych kosztów realizacji zł

Zadanie objęte wnioskiem na dzień rozliczenia dotacji zrealizowano w zakresie: pełnym/częściowym *

Kwota dotacjizł

Wymagany termin rozliczenia dotacji rozliczona w terminie tak/nie*

Okręgowy Zarząd PZD stwierdza, że zadanie objęte wnioskiem zostało wykonane w pełnym/częściowym* zakresie, a materiały użyte do realizacji zadania zostały wbudowane, co potwierdzają dokumenty rozliczenia etapu/zadania* (dokumenty, faktury, rachunki, protokoły odbioru, dowody OT) będące w posiadaniu OZ PZD/ROD.

Biuro OZ PZD przekłada rozliczenie dotacji do wysokości otrzymanych środków w kwocie zł

Zestawienie dokumentów potwierdzających rozliczenie dotacji:

LP	Rodzaj i nr dokumentu	Data dokumentu	Nazwa wystawcy	Nr dowodu księgowego	Kwota w zł

Przedstawione rozliczenie jest prawidłowe pod względem finansowym i merytorycznym.

.....
/Inspektor ds. Inwestycji w OZ PZD/

.....
Główny księgowy OZ PZD

.....
Skarbnik OZ PZD

.....
Prezes OZ PZD

Data.....

*Niepotrzebne skreślić

III. CO Z REJESTRACJĄ NOWEGO STATUTU PZD?

1. Informacja

Przedłuża się procedura sądowa w sprawie zarejestrowania zmiany statutu PZD w Krajowym Rejestrze Sądowym (KRS). Przypominamy, że podczas nadzwyczajnego Krajowego Zjazdu Delegatów w dniu 23 października 2014 roku uchwalono nowy statut. W ten sposób Związek spełnił obowiązek wynikający z art. 68 ustawy o ROD, czyli uchwalił – w terminie 18 miesięcy od dnia wejścia w życie ustawy – nowy statut oraz złożył do sądu wnioski o zmianę wpisu w KRS wraz z uchwalonym statutom.

Jednakże, mimo dopełnienia wymogu ustawowego, do dnia dzisiejszego nie dokonano odpowiedniego wpisu do KRS. Przedłużające się postępowanie sądowe wynika z zastrzeżeń do trybu przyjęcia nowego statutu oraz niektórych jego zapisów, jakie zgłosił do sądu Prezydent Warszawy, będący organem nadzorującym Związek.

W odpowiedzi na te zastrzeżenia PZD przekazał obszernie stanowisko prawne, w którym ustosunkował się do

wszystkich zastrzeżeń, wykazując ich bezpodstawność i wnosząc o pilne dokonanie rejestracji zmiany statutu.

Niestety, prowadzący sprawę referendarz wydał postanowienie, w którym odmówił zarejestrowania zmiany statutu, choć jednocześnie dokonał rejestracji zmian, które wynikają z tego statutu. Uzasadnienie nie wyjaśnia tej sprzeczności, wskazując jedynie, że bezpośrednią przyczyną odmowy było uznanie argumentu Prezydenta Warszawy jakoby nadzwyczajny Krajowy Zjazd Delegatów nie był uprawniony do dokonywania zmiany statutu PZD ze względu na nieprawidłowy wybór delegatów. Referendarz uznał też inne zastrzeżenia organu nadzoru dotyczące niektórych zapisów statutu, jednak zupełnie nie uzasadnił ich zasadności.

Z takim orzeczeniem Związek nie mógł się zgodzić. Dlatego niezwłocznie zaskarżono powyższe postanowienie, składając do sądu stosowną skargę. Podtrzymano w niej dotychczasowe stanowisko Związku w sprawie

zastrzeżeń Prezydenta Warszawy, na których oparł się referendarz. Jednocześnie rozwinięto argumentację podważającą tezę o rzekomym braku uprawnienia nadzwyczajnego Krajowego Zjazdu Delegatów do dokonywania zmiany statutu. Wskazano w szczególności, że zjazd ten był zwołany i przeprowadzony zgodnie z dotychczasowym statutem, który był uchwalony w dokładnie takim samym trybie jak nowy statut, a następnie zbadany i zarejestrowany przez sąd. A zatem ostatni zjazd był organizowany na podstawie zapisów statutowych zaakceptowanych przez sąd. Niezrozumiałe jest więc ich kwestionowanie przez referendarza, zwłaszcza że sama ustawa nakazała PZD uchwalić nowy statut na zasadach uregulowanych w dotychczasowym, a więc zarejestrowanym, statucie.

W skardze zwrócono też uwagę na wspomnianą niekonsekwencję zarejestrowania zmian, które wynikają z zapisów zakwestionowanego statutu. Odmówiono więc rejestracji nowego statutu, a jednocześnie zarejestrowano zmiany wynikające z tego statutu. Jest to sprzeczność, która dodatkowo wskazuje na wadliwość orzeczenia referendarza.

Powyższa skarga trafiła już do sądu. Jej złożenie oznacza, że zaskarżone postanowienie referendarza utraciło moc, a całość sprawy do rozstrzygnięcia w I instancji przejmie zawodowy sędzia. Wypada mieć nadzieję, że podzieli argumenty podniesione przez PZD i dokona rejestracji nowego statutu.

Sprawa ta jest szczególnie istotna dla całego Związku. Dlatego dla lepszego zobrazowania opisanej sytuacji i wykazania racji prezentowanych przez PZD, poniżej publikujemy wszystkie najważniejsze dokumenty dotyczące przedmiotowej sprawy. Chodzi mianowicie o pismo m. st. Warszawy jako organu nadzoru zgłaszającego zastrzeżenia do trybu i treści uchwalonego statutu PZD, stanowisko prawne Związku w sprawie zastrzeżeń organu nadzoru, a także postanowienie referendarza sądowego odmawiające rejestracji zmiany statutu oraz skargę na to postanowienie złożone przez Związek. Mamy nadzieję, że lektura tych dokumentów pozwoli Państwu na pełną i obiektywną ocenę zaistniałej sytuacji dotyczącej rejestracji nowego statutu PZD.

TT

2. Zastrzeżenia m.st. Warszawy do statutu PZD

Prezydent Miasta Stołecznego Warszawy

Sąd Rejonowy dla m.st. Warszawy
XIII Wydział Gospodarczy
Krajowego Rejestru Sądowego
ul. Czerniakowska 100
00-454 Warszawa

W związku z postępowaniem w sprawie zmiany statutu stowarzyszenia ogrodowego p.n. Polski Związek Działkowców (zwany dalej PZD) na podstawie art. 13 ust. 2 oraz art. 21 ustawy z dnia 7 kwietnia 1989r. Prawo o stowarzyszeniach (Dz. U. z 2001r. Nr 79, poz. 855 z późn. zm.) w związku z art. 45 ust. 2 ustawy z dnia 13 grudnia 2013 r. o rodzinnych ogrodach działkowych (Dz. U. z 2014 r., poz. 40) wnoszę o dopuszczenie do postępowania w charakterze uczestnika i przedstawiam następujące stanowisko.

Z uchwały Nr 2/XX/2014 Krajowej Rady PZD z dnia 27 maja 2014r. wynika, że skład osobowy Nadzwyczajnego XI Krajowego Zjazdu Delegatów PZD z dnia 23 października 2014r. został wybrany z naruszeniem § 116 pkt 4 i § 110 ust. 2, 3 w związku z § 84 pkt 4 obowiązującego statutu (zwanego dalej statutem PZD). Zgodnie z

zapisem § 84 pkt 4 statutu PZD wybór delegatów na okręgowy zjazd stanowi kompetencję walnego zebrania ROD. Konsekwentnie prawo uczestniczenia w okręgowym zjeździe delegatów, zgodnie z § 110 ust. 2 statutu PZD, mają delegaci ROD. Powyższe regulacje statutu zostały naruszone poprzez zapis § 2 ust. 2 w/w uchwały, który przewiduje udział w Okręgowej Konferencji Przedzjazdowej z czynnym i biernym prawem wyborczym członków okręgowego zarządu PZD, okręgowej komisji rewizyjnej PZD i okręgowej komisji rozjemczej PZD oraz członków Krajowej Rady PZD, Krajowej Komisji Rewizyjnej PZD i Krajowej Komisji Rozjemczej PZD z terenu danego okręgu nie będących członkami organów okręgowych. Co prawda § 118 ust. 6 oraz § 144 ust. 4 statutu PZD przewidują określanie, przez odpowiednio Prezydium Krajowej Rady i Krajową Radę, za-

sad wyboru delegatów na nadzwyczajny okręgowy zjazd delegatów i nadzwyczajny Krajowy Zjazd Delegatów, ale zasady te nie mogą być sprzeczne z innymi regulacjami statutu PZD. W analizowanym przypadku zapis § 2 ust. 2 uchwały Nr 2/XX/2014 Krajowej Rady PZD z dnia 27 maja 2014r. nie przewiduje wyboru delegatów na Okręgowe Konferencje Przedzjazdowe, tylko wymienia organy, których członkowie uzyskują prawo udziału w Okręgowych Konferencjach Przedzjazdowych. Ponadto kwestionowany zapis uchwały wprost narusza regulację § 110 ust. 3 statutu PZD, który dla członków władz okręgu nie będących delegatami oraz dla przedstawicieli organów wyższego stopnia przewiduje prawo udziału w okręgowych zjazdach delegatów wyłącznie z głosem doradczym. Tworzy to sytuację, w której uchwała Krajowej Rady przyznaje określonej grupie członków specjalne prawa korporacyjne, rozszerzając uprawnienia członkowskie, jakie ta grupa posiada na podstawie zapisu statutowego, mającego charakter *lex specialis*.

Odrębną kwestią podlegającą ocenie w toku postępowania jest zbadanie skuteczności zapisów § 118 ust. 6 oraz § 144 ust. 4 statutu PZD w kontekście art. 65 ust. 2 ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych, przewidującego w okresie przejściowym obowiązywanie postanowień statutu nie pozostających w sprzeczności z powszechnie obowiązującymi przepisami prawa. Wynikający z art. 11 ust. 2 ustawy – Prawo o stowarzyszeniach wymóg określenia w statucie zasad wyboru delegatów na zebranie delegatów, w analizowanym przypadku spełniają zapisy § 84 pkt 4; § 116 pkt 4; § 110 ust. 2; § 111; § 139 ust. 2 statutu PZD. Regulacje te zawierają logiczny ciąg norm łączących członków zwyczajnych, realizujących swoje podstawowe prawa korporacyjne na walnych zebraniach ROD, z delegatami na Krajowy Zjazd Delegatów. Nie można natomiast uznać zapisów § 118 ust. 6 oraz § 144 ust. 4 statutu PZD za regulacje wypełniające wymogi art. 11 ust. 2 ustawy – Prawo o stowarzyszeniach, gdyż zamiast statutowego określenia zasad wyboru delegatów, wprowadzają delegację dla pozastatutowych regulacji, dokonywanych w aktach niższego rzędu, konkretnie na mocy uchwał odpowiednio Prezydium Krajowej Rady i Krajowej Rady. W tym stanie rzeczy zgodnie z art. 65 ust. 2 ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych, postanowienia § 118 ust. 6 oraz § 144 ust. 4 statutu PZD nie posiadają od dnia 19 stycznia 2014r. mocy obowiązującej. Nie mogły być zatem podstawą do skutecznego podjęcia regulacji zawartych w § 2 ust. 2 uchwały Nr 2/XX/2014 Krajowej Rady PZD z dnia 27 maja 2014 r.

W związku z powyższym Okręgowe Konferencje Przedzjazdowe, obradujące w składach ustalonych w § 2 ust. 2 uchwały Nr 2/XX/2014 Krajowej Rady PZD z dnia 27 maja 2014r, nie były okręgowymi zjazdami delegatów w rozumieniu § 110 ust. 2, 3 statutu PZD i nie były

uprawnione do wyboru delegatów na Krajowy Zjazd Delegatów PZD na podstawie kompetencji wynikającej z § 116 pkt 4 statutu PZD. Ich kompetencje nie mogły też wynikać z innych zapisów statutu PZD, gdyż akt ten nie przewiduje powoływania organów występujących pod nazwą: Okręgowe Konferencje Przedzjazdowe. Wadliwość trybu wyboru delegatów na Krajowy Zjazd Delegatów stanowi istotne naruszenie zasad zwoływania najwyższej władzy Związku, która skutkuje brakiem możliwości uznania zebrania z dnia 23 października 2014r. za Krajowy Zjazd Delegatów określony w § 139 statutu PZD, uprawniony do dokonywania zmian statutu PZD na podstawie i w trybie przewidzianym w § 143 pkt 2 w związku z § 185 statutu PZD.

W tym stanie rzeczy statut przyjęty w dniu 23 października 2014r na zebraniu działającym jako Nadzwyczajny XI Krajowy Zjazd Delegatów PZD nie został uchwalony na zasadach określonych w statucie Polskiego Związku Działkowców, jak tego wymaga art. 68 ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych.

Niezależnie od przedstawionych powyżej zastrzeżeń do trybu uchwalenia statutu PZD, uczestnik z ostrożności procesowej zgłasza następujące uwagi do statutu uchwalonego na zebraniu w dniu 23 października 2014 r. (zwanego dalej projektem statutu).

1. Przepis art. 10 ust. 1 pkt 3 ustawy – Prawo o stowarzyszeniach wymaga określenia w statucie sposobów realizacji celów tworzonej organizacji, dla wypełnienia tego obowiązku konieczne jest stworzenie ich zamkniętego katalogu- Zapis § 7 pkt 10 projektu statutu o brzmieniu „po-dejmowanie innej działalności, zmierzającej do stałego rozwoju ROD” oznacza, że projekt statutu określa jedynie niektóre sposoby realizacji celów, co narusza przytoczony przepis ustawy – Prawo o stowarzyszeniach.

2. Zgodnie z art. 45 ust. 1 w związku z art. 1 ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych, stowarzyszenia działkowe zrzeszają działkowców lub osoby zainteresowane zawarciem umowy dzierżawy działkowej. Określenie grup osób mogących posiadać członkostwo w stowarzyszeniu ogrodowym jest konsekwencją podstawowego warunku istnienia stowarzyszeń ogrodowych, jakim jest zakładanie i prowadzenie rodzinnych ogrodów działkowych. W świetle przytoczonych regulacji członkostwa w stowarzyszeniu ogrodowym nie mogą nabyć osoby nieposiadające prawa do działki w ROD, ani niezainteresowane uzyskaniem takiego prawa. Wyklucza to możliwość przyznania członkostwa w PZD osobom nie mającym prawa do działki w ROD prowadzonym przez PZD, co przewidują § 16 ust. 2 oraz § 26 projektu statutu. Ponadto wskazuję, że regulacje §§ 16; 17; 18 projektu statutu, stanowiące o kategorii członków współdziałających, nie spełniają wymogów art. 10 ust. 1 pkt 4 i § 10 ust. 2 ustawy – Prawo o stowarzyszeniach poprzez:

- brak określenia praw i obowiązków członka współdziałającego, gdyż na podstawie zawartego w § 18 odniesienia do zapisów § 14 i 15 projektu statutu, poprzedzonego zwrotem „odpowiednio”, nie jest możliwe ustalenie, jakie realnie prawa i obowiązki dotyczą członków współdziałających;
- wprowadzenie terenowych jednostek organizacyjnych (wymienionych ponadto w § 31 pkt 2 projektu statutu) bez statutowego określenia kompetencji walnego zebrania członków koła.

3. Przepis art. 11 ust. 2 ustawy – Prawo o stowarzyszeniach przewiduje możliwość statutowego zastąpienia walnego zebrania członków zebraniem delegatów. W takiej sytuacji należy w statucie określić zasady wyboru delegatów i czas trwania ich kadencji. Projekt statutu poprzez zapisy § 57; § 66 pkt 4; § 102 ust. 2; § 103; § 125 ust. 2 w zasadzie spełnia wymóg określenia zasad wyboru delegatów. W stosunku do przytoczonych regulacji należy jedynie rozszerzyć zapis § 57 projektu statutu poprzez statutowe określenie zasad organizacji sektorów i zwoływania zebrań sektorów.

Projekt statutu nie określa natomiast czasu trwania kadencji delegatów. Wręcz przeciwnie – zapis § 38 ust. 2 projektu statutu przewiduje, że „Członek PZD wybrany delegatem zachowuje mandat tylko na zjazd (konferencję), na który został wybrany”.

Z brakiem określenia w statucie kadencji delegatów, a właściwie z ograniczeniem ważności mandatu do jednego zebrania delegatów, związane są nieprawidłowe regulacje § 68 ust. 6; § 110 ust. 6; § 130 ust. 4 projektu statutu, które przewidują określanie zasad wyboru delegatów na nadzwyczajne zjazdy delegatów kolejnych poziomów organizacyjnych Związku przez odpowiednio: prezydium okręgowego zarządu; Prezydium Krajowej Rady i Krajową Radę. Wymóg statutowego określenia pewnej sfery działania organizacji, wprowadzony normą statutową, nie może zostać wypełniony przez zawierający delegację do aktów niższego rzędu, uchwalanych przez organy wykonawcze.

Kwestionowane rozwiązania nie stanowią wypełnienia obowiązku wynikającego z art. 11 ust. 2 ustawy – Prawo o stowarzyszeniach oraz naruszają status najwyższej władzy stowarzyszenia jaką, na podstawie art. 11 ust. 1 ustawy – Prawo o stowarzyszeniach, posiada zebranie delegatów. 4. 4. W nawiązaniu do zastrzeżeń zgłoszonych w punkcie poprzednim, dotyczących braku określenia w projekcie statutu czasu trwania kadencji delegatów na zjazdy delegatów poszczególnych szczebli, zakładając wprowadzenie poprawnej regulacji, wskazują na konieczność rozszerzenia katalogu podmiotów uprawnionych do składania wniosków o zwołanie nadzwyczajnego okręgowego zjazdu delegatów i Nadzwyczajnego Krajowego Zjazdu Delegatów, określonych odpowiednio w § 110 ust. 3 i § 130 ust. 1 projektu statu-

tu oraz uzupełnia wymienionych zapisów projektu statutu, poprzez określenie terminu, w jakim okręgowy zarząd lub Krajowa Rada zostanie zobligowany zwołać nadzwyczajny zjazd, w przypadku złożenia wniosku przez uprawniony organ lub grupę członków (delegatów). Przyznanie możliwości inicjowania zwołania nadzwyczajnych zjazdów delegatów wyłączni© organom wykonawczym oraz na obostrzonych, kwalifikowanych zasadach organom kontroli, stanowi kolejne naruszenie statusu najwyższej władzy walnego zebrania członków, wynikającego z art. 11 ust. 1 ustawy – Prawo o stowarzyszeniach oraz stoi w sprzeczności wprost z prawami członków zwyczajnych zapisanymi w § 14 ust. 1 pkt 3 i 5 projektu statutu i pośrednio z § 14 ust. 1 pkt 1 projektu statutu.

5. W celu realizacji zasady dwuinstancyjności (przywołanej zresztą w § 48 ust. 1 projektu statutu), zgodnie z którą strona niezadowolona z orzeczenia organu I instancji może wnieść odwołanie do organu hierarchicznie wyższego (do organu II instancji) oraz dla uznania statusu najwyższej władzy stowarzyszenia, jaką na mocy art. 11 ust. 1 ustawy – Prawo o stowarzyszeniach, posiada Krajowy Zjazd Delegatów, niezbędna jest modyfikacja zapisu § 48 ust. 4 projektu statutu. Zapis ten nie przewiduje możliwości złożenia odwołania od uchwały podjętej w pierwszej instancji przez Prezydium Krajowej Rady, Krajową Radę oraz Krajową Komisję Rewizyjną do organu wyższego stopnia. Zastąpienie prawa do złożenia odwołania możliwością zwrócenia się do tego samego organu z wnioskiem o ponowne rozpatrzenie sprawy, stanowi nieuzasadnione ograniczenie praw członkowskich przewidzianych w § 14 ust. 1 pkt 4, 5, 6 projektu statutu. W sytuacji określonej § 48 ust. 4 projektu statutu organem odwoławczym od decyzji wymienionych władz Związku winien być Krajowy Zjazd Delegatów, stanowiący najwyższą władzę w organizacji.

6. W świetle art. 11 ust. 1 ustawy – Prawo o stowarzyszeniach waine zebranie członków stanowi najwyższą władzę stowarzyszenia posiadającą prawo podejmowania uchwał we wszystkich sprawach niezastrzeżonych w statucie do właściwości innych organów. W związku z powyższym należy wykreślić zapisy § 136 pkt 15 projektu statutu: „podejmowanie uchwał we wszystkich sprawach niezastrzeżonych niniejszym statutem do kompetencji innych organów”, gdyż narusza on wyżej przytoczony przepis ustawy przyznając Krajowej Radzie kompetencję ogólną w Związku.

7. Ze względu na wymóg statutowego określenia kompetencji władz stowarzyszenia, wynikający z art. 10 ust. 1 pkt 5 ustawy – Prawo o stowarzyszeniach, należy z § 140 ust. 2 zdanie nagłówkowe projektu statutu usunąć zwrot „w szczególności”.

8. Zgodnie z art. 17 ust. 1 oraz z art. 21 ustawy – Prawo o stowarzyszeniach, skuteczność uchwały o zmianie

statutu podmiotu zachodzi z chwilą wpisu w Krajowym Rejestrze Sądowym. Bezsprzecznie konstytutywny charakter wpisu w KRS, wynikający z przytoczonych wyżej przepisów, nie pozwala na uznanie poprawności zapisu § 175 projektu statutu, o wejściu w życie projektu statutu

tu PZD z dniem uchwalenia. Powyższe] oceny nie zmienia fakt powołania się na art. 65 ust. 2 ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych, w szczególności wobec faktu wadliwości zarówno trybu uchwalenia, jak i treści projektu statutu.

3. Stanowisko prawne PZD ws. zastrzeżeń m.st. Warszawy do statutu PZD

**Sąd Rejonowy dla m. st. Warszawy
XIII Wydział Gospodarczy KRS
ul. Czerniakowska 100
00-454 Warszawa**

Sygn. akt Wa XIII NsRejKRS 58745/14/612

Wnioskodawca:

Polski Związek Działkowców w Warszawie

Pismo wnioskodawcy

W związku z zarządzeniem Sądu z dnia 5 grudnia 2014 r. doręczonym wnioskodawcy w dniu 10 grudnia 2014 r. wzywającym do ustosunkowania się do pisma organu nadzoru z dnia 28 listopada 2014 r., wnioskodawca przedkłada poniższe wyjaśnienia.

Jednocześnie, w związku z uwagą zgłoszona przez Sąd w przedmiocie przedstawienia dokumentu, z którego ma wynikać podział funkcji w Prezydium Krajowej Rady PZD, wnioskodawca przekazuje w załączeniu:

1. uchwałę nr 2/XXIII/2014 Krajowej Rady Polskiego Związku Działkowców z dnia 11 grudnia 2014 r. w sprawie powołania I Wiceprezesa PZD
2. uchwałę nr 14/XXIII/2014 Krajowej Rady Polskiego Związku Działkowców z dnia 11 grudnia 2014 r. w sprawie składu i funkcji w Prezydium Krajowej Rady Polskiego Związku Działkowców

Odnosnie stanowiska organu nadzoru w przedmiocie podjęcia uchwały nr 2/XX/2014 Krajowej Rady PZD z dnia 27 maja 2014r. z naruszeniem § 116 pkt 4 i § 110 ust. 2,3 w związku z § 84 pkt 4 statutu PZD z dnia 6 kwietnia 2006 r. z późn. zmianami (zwanego dalej „dotychczasowym statutem”), stwierdzić należy, iż zgodnie z ugruntowanym w orzecznictwie poglądem na przedmiot postępowania, o którym mowa w art. 16 ustawy o stowarzyszeniach, zgłaszanie powyższego zarzutu w niniejszym postępowaniu jest bezprzedmiotowe.

Jak wskazał Sąd Najwyższy w orzeczeniu z dnia 13 maja 1993 r. (sygn. akt I PRN 36/93) „Obowiązek sądu rejestrowego badania w postępowaniu rejestrowym

zgodności z przepisami prawa uchwał organów stowarzyszenia w przedmiocie podlegającym rejestracji zmian statutu lub składu zarządu (art. 21 zd. 2 w związku z art. 14 i 16 ustawy z dnia 7 kwietnia 1989 r. – Prawo o stowarzyszeniach, Dz. U. Nr 20, poz. 104 ze zm.) nie obejmuje badania zgodności tych uchwał z dotychczasowym statutem”. Szerzej w tej kwestii wypowiedział się również Sąd Apelacyjny w Poznaniu, który w orzeczeniu z dnia 27 sierpnia 1997 roku (sygn. akt I ACa 392/97) stwierdził „Interpretacja pojęcia Pismo wnioskodawcy „przepisów prawa” użytego w art. 21 w związku z art. 16 ustawy z dnia 7 kwietnia 1989 r. Prawo o stowarzyszeniach (Dz. U. Nr 20, poz. 104 z późn. zm.), musi być dokonana przy uwzględnieniu znaczenia, w jakim użyte jest ono w innych przepisach tej ustawy. Nie można bowiem domniemywać, że ustawodawca posługiwał się tym samym terminem w jednym akcie prawnym w rozbieżnych znaczeniach. Tymczasem w art. 28 i art. 29 ust. 1 pkt 2 Prawa o stowarzyszeniach wyraźnie rozróżniono niezgodność z prawem od niezgodności z postanowieniami statutu, co powoduje konieczność wykładania pojęcia „prawo” w ostatnio powołanych przepisach i w art. 16 ustawy wąsko – jako norm ustanowionych w ustawach i w wydanych na ich podstawie normatywnych aktach wykonawczych.” Dopełniając powyższe rozważania warto również przywołać tezę postawioną w orzeczeniu z dnia 8 czerwca 2000 r. Sądu Apelacyjnego w Warszawie (sygn. akt. I ACa 806/00). Wykluczając kognicję sądu rejestrowego do badania zgodności ze statutem uchwały będącej podstawą wniosku w trakcie postępowania o zmianę wpisu w KRS, Sąd

Apelacyjny w Warszawie stwierdził: „Statut stowarzyszenia nie stanowi powszechnie obowiązującego przepisu prawa. Jest umową wiążącą członków stowarzyszenia. Sąd rejestrowy nie bada zgodności uchwał organów stowarzyszenia ze statutem. Jeżeli uchwała narusza umowę jaką jest statut, może być uchylona – jednakże wyłącznie w trybie przewidzianym w art. 29 ust. 1 ustawy - Prawo o stowarzyszeniach. O sankcjach z art. 29 czy też 30 ustawy nie orzeka jednak sąd rejestrowy.”

Niezależnie od powyższego, wnioskodawca wskazuje, iż zastrzeżenia organu nadzoru dotyczące uchwały nr 2/XX2014 KR PZD, nie znajdują również oparcia w zapisach dotychczasowego statutu PZD.

Po pierwsze całkowicie niezrozumiałe jest twierdzenie, iż z uchwały nr 2/XX2014 KR PZD z dnia 27 maja 2014 r. wynika, że skład osobowy Nadzwyczajnego XI Zjazdu Delegatów został wybrany z naruszeniem § 116 § 4 i § 110 ust. 2, 3 w związku z § 84 pkt 4 dotychczasowego statutu. Przedmiotowe twierdzenie oparte jest bowiem o interpretację sprzeczną zarówno z wykładnią literalną, jak i funkcjonalną § 144. Mianowicie, § 144 ust. 4 stanowił, iż w nadzwyczajnym Krajowym Zjeździe Delegatów biorą udział delegaci wybrani na zasadach określonych przez Krajową Radę.

Wykładnia literalna § 144 ust. 4 wskazuje zatem na brak podstaw dla twierdzenia, iż określając zasady wyboru delegatów, Krajowa Rada PZD była zobowiązana do powielenia trybu wyboru delegatów na „zwykły” Krajowy Zjazd Delegatów, jak twierdzi organ nadzoru. Jedyne ograniczenie KR PZD w sposobie kształtowania zasad wyłaniania delegatów odnosiło się bowiem do trybu ich powoływania, tj. w drodze wyboru. Z powyższego wynika, iż zgodnie z dotychczasowym statutem, KR PZD posiadała szeroką autonomię w kształtowaniu zasad wyboru delegatów na nadzwyczajny Krajowy Zjazd Delegatów, z tym zastrzeżeniem, że nie mogła ich wskazać (mianować), a ich wyboru powinny dokonać inne gremia niż KR PZD.

Na prawidłowość powyższej interpretacji wskazuje rozdzielenie w § 144 kwestii zasad wyboru delegatów (§ 144 ust. 4), od pozostałych zasad uregulowanych w statucie, a odnoszących się do krajowego zjazdu delegatów – § 144 ust. 3. Wyodrębnienie kwestii wyboru delegatów do osobnego przepisu i przekazanie rozstrzygnięcia w tym zakresie do kompetencji KR PZD, wyraźnie wskazuje na to, iż wbrew stanowisku organu nadzoru, nie ma podstaw by przyjąć, że kształtując zasady wyboru delegatów na nadzwyczajny Krajowy Zjazd Delegatów, KR PZD była zobowiązana stosować w tym zakresie zasady dotyczące wyboru delegatów na zjazd zwyczajny. Gdyby bowiem tak było, to dodawanie ust. 4 do § 144 byłoby całkowicie bezprzedmiotowe.

Z powyższych względów zasadnym jest uznanie, że dokonana przez organ nadzoru interpretacja § 144 do-

tychczasowego statutu, jest spreczna z jego literalnym brzmieniem.

Niezależnie od powyższych uwag interpretacja prezentowana przez organ nadzoru stoi w sprzeczności z wykładnią funkcjonalną § 144, oraz art. 68 ust. 1 w zw. z art. 69 ust. 1 ustawy z dnia 13 grudnia o rodzinnych ogrodach działkowych.

PZD jest ogólnopolską organizacją zrzeszającą przeszło 1 mln członków. Skala prowadzonej działalności powoduje, że sugerowana przez organ nadzoru konieczność powielania systemu wyłaniania delegatów na nadzwyczajny Krajowy Zjazd Delegatów w oparciu o trójstopniowy system wyboru, powodowałaby, iż w razie potrzeby PZD byłby pozbawiony możliwości szybkiego sięgania po ten mechanizm podejmowania decyzji. Przykładem takiej sytuacji jest zresztą zmiana przepisów prawa powszechnie obowiązującego, której skutkiem jest niniejsze postępowanie i zmiana statutu, w oparciu o który funkcjonuje PZD.

Interpretacja organu nadzoru w sposób oczywisty stoi zatem w sprzeczności z funkcją, jaką miała pełnić regulacja z § 144. Jest oczywistym, że celem wprowadzania do statutu PZD ekstraordynaryjnego trybu określania zasad wyłaniania delegatów na nadzwyczajny Krajowy Zjazd Delegatów, była chęć zagwarantowania możliwie szybkiego skorzystania z mechanizmu podejmowania decyzji zastrzeżonych dla najwyższego organu PZD. W ramach posiadanej samorządności i prawa do określania zasad swego funkcjonowania poprzez statut (art. 2 ust. 1 i 2 ustawy prawo o stowarzyszeniach) zrzeszenie uznało, że organem uprawnionym do szczegółowego określenia zasad wyboru delegatów na nadzwyczajny krajowy zjazd będzie KR PZD, który to organ w zależności od sytuacji mógł skorzystać z mechanizmów zapisanych w statucie dla zwykłego zjazdu lub zaproponować inny system wyboru delegatów.

W przedmiotowym przypadku KR PZD uznała, iż sytuacja w jakiej znalazł się PZD, wymaga sięgnięcia po rozwiązania, które przyspieszą proces podejmowania decyzji. Okoliczności niezależne od PZD – zmiana porządku prawnego – spowodowały bowiem, iż kwestia terminu, w jakim odbędzie się zjazd, miała istotne znaczenie. Jednocześnie te same czynniki powodowały, iż sięgnięcie po tryb zapisany dla wyłaniania delegatów na zwyczajny Krajowy Zjazd Delegatów, było praktycznie niemożliwe.

Zgodnie z art. 68 ust. 1 ustawy z dnia 13 grudnia 2013 r. o rodzinnych ogrodach działkowych (ROD), w terminie 18 miesięcy od dnia wejścia w życie ustawy (tj. 19 stycznia 2014 r.) PZD został zobowiązany do uchwalenia nowego statutu. Jednocześnie zgodnie z art. 69 ust. 1 ustawy o ROD, w terminie 12 miesięcy od wejścia w życie ustawy, we wszystkich ogrodach muszą się odbyć zebrania wszystkich działkowców, w celu podjęcia decyzji

w przedmiocie przynależności danego ROD do PZD. Zgodnie ze „standardową” procedurą wyboru delegatów, której stosowania oczekuje organ nadzoru, delegatów na Krajowy Zjazd Delegatów wybierały okręgowe zjazdy delegatów, w których uczestniczyli delegaci wybierani przez walne zebrania w ROD. Tym samym przez okres 12 miesięcy od wejścia w życie ustawy nie byłoby możliwym wszczęcia procedury wyłaniania delegatów, ponieważ nie byłoby wiadomym, czy dany ROD wchodzi w skład PZD, a więc czy delegat na zjazd okręgowy z tego ROD ma prawo uczestniczenia w wyborze delegatów na zjazd krajowy.

Tok rozumowania prezentowany przez organ nadzoru prowadzi do wniosku, że rozpoczęcie procedury wyłaniania delegatów na nadzwyczajny krajowy zjazd delegatów PZD będzie możliwe dopiero po 19 stycznia 2015r. Konstatacja ta uzasadnia stwierdzenie, iż interpretacja przyjęta przez organ nadzoru, jest sprzeczna nie tylko z wykładnią literalną i funkcjonalną § 144 dotychczasowego statutu PZD, ale również kłóci się z założeniem racjonalnego działania ustawodawcy, które powinno być stosowane przy wykładni prawa.

Wskazać bowiem należy, iż z uwagi na szczególną pozycję prawną PZD pod rządami poprzednio obowiązującej ustawy z dnia 8 lipca 2015 r. o rodzinnych ogrodach działkowych, obecnie obowiązująca ustawa o ROD zawiera przepisy, które wprost odnoszą się do dotychczasowego statutu PZD. Przywołanie tego dokumentu w art. 65 ust. 2 ustawy o ROD nakazuje przyjąć, że ustawodawca nakładając na PZD określone obowiązki, uwzględnił postanowienia statutu pod kątem możliwości realizacji tych obowiązków.

Jak wskazano to powyżej, w świetle postanowień art. 69 i nast. ustawy o ROD, rozpoczęcie wyboru delegatów na Krajowy Zjazd Delegatów w trybie postulowanym przez organ nadzoru, byłoby możliwe najwcześniej po 19 stycznia 2015 r. Biorąc to pod uwagę, jak również uwzględniając zapisany w statucie PZD tryb zwoływania walnych zebrań w ROD, okręgowych zjazdów delegatów i krajowego zjazdu delegatów oraz charakter podmiotu, na który ten obowiązek jest nakładany – organizacja społeczna opierająca swe funkcjonowanie na społecznie wykonywanej pracy swoich członków – należałoby stwierdzić, że pogląd prezentowany przez organ nadzoru prowadzi do wniosku, iż ustawodawca postawił przed organizacją warunki, których ta nie mogła spełnić. Zastosowanie tego trybu wyłaniania delegatów na krajowy zjazd byłoby bowiem równoznaczne z niedochowaniem przez PZD terminu wyznaczonego w art. 68 ust. 1 ustawy o ROD na uchwalenie nowego statutu PZD. Stąd stwierdzenie, iż interpretacja przyjęta przez organ nadzoru jest sprzeczna z koncepcją racjonalnego ustawodawcy, jest w pełni uzasadnione.

Jedynie na marginesie powyższych uwag warto pod-

kreślić, iż określając uchwałą nr 2/XX2014 zasady wyboru delegatów na nadzwyczajny Krajowy Zjazd Delegatów, Krajowa Rada dołożyła starań, aby pomimo szczególnego trybu, wybory te odbyły się z zachowaniem zasad reprezentatywności, zaś osoby dokonujące wyborów, legitymizowały się możliwie najpełniejszym mandatem do reprezentowania członków PZD. W tym celu klucz, według którego dokonywano wyborów, uzależniony był od ilości członków Związku w poszczególnych okręgach – na konferencjach okręgowych wybierano liczbę delegatów w ilości proporcjonalnej do liczby członków PZD, zaś wszyscy uczestnicy okręgowych konferencji – gremiów uprawnionych do wyboru delegatów – jako członkowie regionalnych władz PZD, posiadali mandaty do reprezentowania członków PZD z danego regionu, gdyż zostali przez nich wybrani.

Całkowicie bezpodstawny jest również kolejny zarzut postawiony przez organ nadzoru, a mianowicie utraty mocy, z dniem 19 stycznia 2014r., przez § 118 ust. 6 i § 144 ust. 4 dotychczasowego statutu, na podstawie art. 65 ust. 2 ustawy o ROD.

Stanowisku organu nadzoru opiera się na błędnym założeniu, że zmiana podstawy prawnej funkcjonowania PZD objęła również kwestie uregulowane w przedmiotowych przepisach statutu. Tymczasem w tej materii regulacje ustawowe nie uległy żadnej zmianie. Organ nadzoru pominął bowiem fakt, iż tak jak obecnie, tak i pod rządami poprzednio obowiązującej ustawy z dnia 8 lipca 2005 r. o ROD, zagadnienia te podlegały regulacjom ustawy z dnia 7 kwietnia 1989 r. prawo o stowarzyszeniach.

Powyższe wynika z zapisów art. 7 ust. 2 prawa o stowarzyszeniach, który stanowi, że do organizacji społecznych działających na podstawie odrębnych ustaw, w sprawach nieuregulowanych odrębnie stosuje się przepisy ustawy prawo o stowarzyszeniach. Ustawa z dnia 8 lipca 2005 r. o rodzinnych ogrodach działkowych nie odnosiła się do kwestii uregulowanych w § 118 ust. 6 oraz § 144 ust. 4 dotychczasowego statutu, tj. zastępowania walnego zebrania przez zebranie delegatów. W konsekwencji należy uznać, że przed dniem 19 stycznia 2014 r. postanowienia § 118 ust. 6 i 144 ust. 4 statutu PZD, również podlegały ocenie przez pryzmat zapisów art. 11 ust. 2 ustawy prawo o stowarzyszeniach.

Należy zatem stwierdzić, że kwestia zgodności § 144 ust. 4 dotychczasowego statutu z art. 11 ust. 2 ustawy prawo o stowarzyszeniach, była już przedmiotem oceny ze strony Sądu. Zgodnie z dyspozycją zawartą w art. 16 ustawy prawo o stowarzyszeniach, miało to miejsce w trakcie postępowania rejestrowego, kiedy to dotychczasowy statut PZD był przedmiotem badania przez Sąd pod kątem zgodności z przepisami prawa. Co więcej, w trakcie ówczesnego postępowania, okoliczność uchwalenia statutu PZD przez nadzwyczajny Krajowy

Zjazd Delegatów PZD, zwołany w trybie analogicznym do przyjętego uchwałą nr 2/XX/2014 Krajowej Rady PZD z dnia 27 maja 2014 r., była przedmiotem zarzutów podnoszonych przez osoby trzecie. Pomimo podnoszenia tej kwestii w trakcie postępowania, Sąd nie tylko uwzględnił wniosek o rejestrację, ale także nie zgłosił zastrzeżeń do zapisów zawartych w § 118 ust 6 oraz 144 ust. 4 zgłoszonego wówczas statutu PZD.

Z powyższych względów, zasadnym jest stwierdzenie, iż powoływanie przez organ nadzoru art. 65 ust. 2 ustawy o ROD, jako podstawy prawnej do formułowania zarzutów w niniejszym postępowaniu, jest całkowicie bezpodstawne. niezależnie od tego, wnioskodawca wskazuje, że występując z tym zarzutem w niniejszym postępowaniu, organ nadzoru dopuszcza się próby omińnięcia trybu przewidzianego do rozpatrywania kwestii zgodności z prawem uchwał podejmowanych przez stowarzyszenie, zapisanego w art. 29 ust. 1 pkt 2 ustawy prawo o stowarzyszeniach.

Niezależnie od powyższych uwag, należy również odnieść się do zastrzeżeń, które organ nadzoru zgłosił do poszczególnych postanowień uchwalonego statutu PZD.

Ad. 1 Organ nadzoru zakwestionował określenie sposobów realizacji celów stowarzyszenia ogrodowego PZD. Zdaniem organu nadzoru, uchwalony statut nie zawiera zamkniętego katalogu w tym przedmiocie, a jedynie wymienia niektóre sposoby realizacji celów statutowych PZD, co narusza art. 10 ust. 1 pkt 3 ustawy – Prawo o stowarzyszeniach. Wynikać to ma z zapisu statutowego, który jako jeden z takich sposobów wskazuje na: „*podejmowanie innej działalności, zmierzającej do stałego rozwoju ROD*” (§ 7 pkt 10).

Taki pogląd należy uznać za błędny. Analizy treści tego postanowienia nie tylko w kontekście ustawy – Prawo o stowarzyszeniach, ale przede wszystkim ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych, jednoznacznie wskazuje bowiem na bezpodstawność przedmiotowego zastrzeżenia. Pogląd organu nadzoru byłby zasadny, gdyby przytoczony zapis przewidywał jedynie „*podejmowanie innej działalności*” w celu realizacji celów statutowych PZD. Tymczasem kwestionowane postanowienie konkretyzuje, że chodzi jedynie o działalność dotyczącą zapewnienia stałego rozwoju rodzinnych ogrodów działkowych. W ten sposób zasadniczo zawężono zakres tego zapisu, aby na jego podstawie nie można było podejmować bliżej niesprecyzowanych działań. Innymi słowy, podważane sformułowanie daje możliwość zwerifikowania działań organów PZD w kontekście treści zapisu. Tym samym trudno w tym wypadku twierdzić, że ten zapis powoduje, że katalog zawarty w § 7 ma charakter otwarty. Z tego względu nieuprawniony jest zarzut o naruszeniu art. 10 ust. 1 pkt 3 ustawy – Prawo o stowarzyszeniach.

Niezależnie od powyższego organ nadzoru zaniechał interpretacji podważanego § 7 pkt 10 w świetle ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych. Tymczasem z art. 45 ust. 2 tej ustawy wynika, że „*Do stowarzyszeń ogrodowych stosuje się odpowiednio przepisy ustawy z dnia 7 kwietnia 1989 r. – Prawo o stowarzyszeniach*”. Oznacza to, że działalność i statut stowarzyszeń ogrodowych powinny realizować przede wszystkim zadania wyznaczone tym organizacjom przez ustawę o rodzinnych ogrodach działkowych jako *lex specialis*. W tym kontekście należy zwrócić uwagę z kolei na art. 46 pkt 2 tej ustawy, który wśród najważniejszych zadań stowarzyszeń ogrodowych wymienia „*działanie na rzecz wszechstronnego rozwoju ogrodnictwa działkowego*”. A zatem sama ustawa nałożyła na te stowarzyszenia obowiązki podejmowania wszelkich możliwych działań, które mogłyby się przyczynić do możliwie szerokiego rozwoju ogrodnictwa działkowego, którego immanentnym elementem są rodzinne ogrody działkowe. Przepis ten koresponduje z preambułą ustawy o ROD, gdzie ustawodawca wskazał na konieczność dalszego istnienia i rozwoju rodzinnych ogrodów działkowych jako zasadniczej przyczyny uchwalenia ustawy.

Mając zatem na uwadze powyższe normy prawne, nie sposób twierdzić, żeby § 7 pkt 10 naruszał obowiązujące prawo. Jest to zapis, który odpowiednio realizuje art. 46 pkt 2 ustawy o ROD. Wskazywanie bowiem w statucie PZD jedynie skonkretyzowanych działań podejmowanych w kierunku rozwoju ROD byłoby z pewnością niezgodne z art. 46 pkt 2, gdyż wykluczałoby a priori możliwość działania na rzecz wszechstronnego rozwoju ogrodnictwa działkowego. Dlatego też z powyższych względów przedmiotowe zastrzeżenie należy uznać za bezzasadne.

Ad. 2 W swoim stanowisku organ nadzoru wysuwa również zarzuty wobec uchwalonego statutu PZD w zakresie postanowień umożliwiających przyznania członkostwa PZD dla działkowców, którym przysługuje prawo do działki w ROD nie prowadzonym przez PZD. Z tego stanowiska wynika, że członkami stowarzyszenia ogrodowego mogą być zasadniczo tylko działkowcy, którzy posiadają prawo do działki w ROD prowadzonym właśnie przez to stowarzyszenie ogrodowe. Tym samym organ nadzoru wyklucza możliwości przynależności działkowca także do innego – wybranego przez siebie – stowarzyszenia ogrodowego.

Należy stwierdzić, że taki pogląd jest całkowicie nie-
trafny, gdyż nie znajduje oparcia w obowiązujących przepisach prawa, a w szczególności przepisach ustawy o ROD. Co więcej, stanowisko organu nadzoru w przedmiotowej sprawie jest sprzeczne z art. 58 ust. 1 Konstytucji, który zapewnia każdemu wolność zrzeszania się.

Wszak stowarzyszenia są zasadniczą formą realizującą tę konstytucyjną wolność. Wynika to z preambuły do ustawy – Prawo o stowarzyszeniach, z której wynika, że celem jej uchwalenia było stworzenie warunków do pełnej realizacji gwarantowanej przepisami Konstytucji wolności zrzeszania się.

W kontekście zastrzeżenia zgłoszonego przez organ nadzoru należy zauważyć, że możliwość zrzeszania się nie jest prawem, ale wolnością. W literaturze przedmiotu akcentuje się, iż wolność jest „*możliwością postępowania według własnej woli zainteresowanej osoby, a więc i możliwość wyboru różnego postępowania*”¹. Wobec tego wolność jest niezależna od państwa, które nie może jednostce ani przyznawać, ani też cofać wolności. Toteż w przypadku sporu z organem państwowym obywatel nie ma obowiązku określać normę prawną dopuszczającą określony zakres wolności, lecz to właśnie organ państwowy powinien wskazać podstawę prawną dla ograniczenia wolności tego obywatela². A zatem cechą wolności obywatelskiej jest to, że nie wynika ona z prawa w znaczeniu przedmiotowym, a prawo to jedynie określa jej granice³. Granice wolności zrzeszania się określone są w Konstytucji, ustawach i umowach międzynarodowych ratyfikowanych przez Polskę. Objęcie bowiem wolności zrzeszania się regulacją prawną ma na celu nie tylko określenie jej granicy, której przekraczać nie można, ale również ma zagwarantować samodzielne korzystanie przez obywateli z nie zabronionej sfery tej wolności⁴.

W świetle tych ogólnych uwag można stwierdzić, że granice wolności zrzeszania się w stowarzyszeniach ogrodowych zostały wyznaczone przez ustawodawcę w art. 45 ust. 1 ustawy o ROD. W tym przepisie określono dwie kategorie podmiotów, które mogą realizować tę wolność w ramach stowarzyszeń ogrodowych. Są to działkowcy oraz osoby zainteresowane zawarciem umowy dzierżawy działkowej. Z powyższej regulacji jasno wynika, że inne osoby nie mogą się zrzeszać w takich stowarzyszeniach. Z oczywistych względów organizacje te są przeznaczone głównie dla działkowców, czyli pełnoletnich osób fizycznych uprawnionych do korzystania z działki w rodzinnym ogrodzie działkowym na podstawie prawa do działki (art. 2 pkt 1 ustawy o ROD).

Jednakże – wbrew pogładowi organu nadzoru – żaden przepis ustawy nie zawęża kręgu członków stowarzyszenia ogrodowego wyłącznie do działkowców, którym przysługuje prawa do działki w ROD prowadzonym przez to właśnie stowarzyszenie ogrodowe. Ograniczenie takie musiałoby bezpośrednio wynikać z przepisu

ustawy, gdyż – jak wskazano – jakiejkolwiek ograniczenia konstytucyjnej wolności zrzeszania się muszą być wyraźnie określone przede wszystkim w regulacji ustawowej.

Tymczasem przedmiotowy zarzut nie został oparty o taką regulację, lecz o wątpliwą interpretację, która w żaden sposób nie potwierdza stanowiska organu nadzoru. Wszak art. 45 ust. 1 ustawy o ROD całościowo i jednoznacznie przesądza przedmiotową kwestię. Przepis ten bowiem stanowi, że „*Działkowcy lub osoby zainteresowane zawarciem umowy dzierżawy działkowej mogą zrzeszać się w stowarzyszeniach ogrodowych w celu zakładania i prowadzenia ROD oraz obrony swoich interesów i reprezentacji*”. Niezrozumiałe jest, czemu organ nadzoru – w ramach swojej interpretacji – pominął jeden z zasadniczych celów istnienia stowarzyszeń ogrodowych, a mianowicie obronę interesów i reprezentacji działkowców. Znamienne, że ten cel dodatkowo wskazuje na możliwość zrzeszania się działkowców w jakimkolwiek – swobodnie wybranym przez siebie – stowarzyszeniu ogrodowym. Taka konstatacja jest bowiem zgodna zarówno z funkcją tych organizacji, jak i zakresem konstytucyjnej wolności zrzeszania się zagwarantowanej działkowcom. Nie ma bowiem żadnych racjonalnych powodów, aby działkowcom zabraniać przynależności do wybranego stowarzyszenia ogrodowego, jeżeli wyraża taką wolę. W świetle odpowiednich regulacji konstytucyjnych i ustawowych, nie można również wykluczyć możliwości przynależności działkowca do kilku stowarzyszeń ogrodowych, jeżeli uzna, że w ten sposób będzie zabezpieczał swoje słuszne prawa i interesy. Tymczasem ze stanowiska organu nadzoru wynika, że wyklucza taką możliwość, a więc jedynie dopuszcza przynależność działkowca do jednego stowarzyszenia ogrodowego, co – jak wskazano – jest ograniczeniem konstytucyjnej wolności zrzeszania się, który nie wynika z żadnego przepisu ustawowego.

W rezultacie nie ma żadnych przeszkód prawnych, aby stowarzyszenie ogrodowe wprowadziło w swoim statucie – w granicach wyznaczonych przez art. 45 ust. 1 ustawy o ROD – różne kategorie członkostwa, zarówno dla działkowców z macierzystych ogrodów, jak i działkowców z ogrodów prowadzonych przez inne stowarzyszenia ogrodowe. Dopuszczalność takiego rozwiązania potwierdza chociażby aktualny problem dotyczący niektórych działkowców z ogrodów, które – w trybie art. 69-74 ustawy o ROD – wyodrębniły się ze struktur PZD i przekształciły się w samodzielne stowarzyszenia ogrodowe. Przyjęcie prezentowanego stanowiska organu nad-

¹B. Banaszak: Prawa jednostki i systemy ich ochrony, Wrocław 1995, s. 8.

²J. Blicharz: Pozycja prawna stowarzyszeń. Studium prawnoadministracyjne, Wrocław 1996, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, s. 29.

³B. Banaszak: Prawa jednostki i systemy ich ochrony, s. 8.

⁴J. Blicharz: Pozycja prawna stowarzyszeń..., s. 30.

zoru oznaczałoby, że każdy działkowiec z takiego ogrodu, będący dotąd członkiem PZD, musiałby utracić to członkostwo. Problem ten staje się szczególnie wyrazisty w kontekście tych działkowców z ogrodów wyodrębnionych, którzy, będąc w mniejszości, głosowali za dalszą przynależnością ich ogrodu do PZD. Trudno przyjąć, aby te osoby pozbawiać – wbrew ich woli – członkostwa w stowarzyszeniu ogrodowym, do którego w dalszym ciągu chcą przynależeć. Oznaczałoby to w praktyce, że o członkostwie w danym stowarzyszeniu ogrodowym nie decyduje sam zainteresowany, ale inni działkowcy z jego ROD. Z oczywistych względów byłoby to rozwiązanie jaskrawo sprzeczne z wolnością zrzeszania się, wobec czego należy je wykluczyć.

Mając na uwadze wskazane uwarunkowania prawne i faktyczne, uchwalony statut PZD wprowadził dwie kategorie członkostwa dla osób fizycznych. Podstawową kategorią są tzw. członkowie zwyczajni, czyli osoby posiadające prawo do działki w ROD prowadzonym przez PZD. Drugą kategorię określono jako członków współdziałających. Ich pozycja prawna została odmiennie ukształtowana w strukturach Związku. Jest ona dostosowana do szczególnej roli członków współdziałających, która polegałaby przede wszystkim na udzielaniu moralnego, materialnego i – przede wszystkim – merytorycznego wsparcia realizacji zadań i celów PZD. Ta kategoria członkostwa byłaby bowiem przeznaczona dla osób nie mających działki w ROD prowadzonym przez PZD. Z tego względu stworzono nowy rodzaj jednostki organizacyjnej zrzeszającej członków współdziałających – koła członkowskie jako struktury działające zupełnie odrębnie od istniejących ROD.

Jednocześnie – wbrew twierdzeniom organu nadzoru – uchwalony statut jednoznacznie określił prawa i obowiązki członków współdziałających. Posłużenie się bowiem w § 18 powszechnie stosowaną formułą odesłania poprzez użycie zwrotu „odpowiednio” w żaden sposób nie uchybia art. 10 ust. 1 pkt 4 ustawy – Prawo o stowarzyszeniach. W szczególności zabieg ten w żaden sposób nie zaciemnia zakresu praw i obowiązków członków współdziałających. Zakres ten jest zasadniczo identyczny z prawami i obowiązkami członków zwyczajnych, jednak z tą różnicą, że – jak wspomniano – członkowie współdziałający są zrzeszeni w kołach członkowskich, a nie w ROD. Tylko tę różnicę należy uwzględnić dokonując „odpowiedniej” modyfikacji § 14 i 15 w celu ustalenia zakresu praw i obowiązków członków współdziałających. Z tego względu zastrzeżenie organu nadzoru jest bezzasadne.

Podobnie należy się odnieść do zastrzeżenia dotyczącego rzekomego naruszenia art. 10 ust. 2 ustawy – Prawo o stowarzyszeniach poprzez ustanowienie koła członkowskiego jako nowej jednostki organizacyjnej PZD. Nie sposób podzielić tego poglądu, zwłaszcza w świetle brzmienia

powyższej regulacji, która wymaga określenia w statucie jedynie struktury organizacyjnej i zasady tworzenia terenowych jednostek organizacyjnych. Uchwalony statut PZD czyni zadość tym wymogom w § 32 pkt 2 oraz § 95. Tym samym nie naruszono art. 10 ust. 2 ustawy – Prawo o stowarzyszeniach. Przepis ten nie wymaga, aby statut określał kompetencje poszczególnych organów terenowej jednostki organizacyjnej. Niezależnie od tego należy podkreślić, że uchwalony statut PZD – wbrew zarzutowi organu nadzoru – określił kompetencje walnego zebrania koła członkowskiego. W § 96 ust. 2 posłużono się także techniką odesłania poprzez użycie zwrotu „odpowiednio”, co jednoznacznie wskazuje na § 64 i § 66, które określają kompetencje walnego zebrania w ROD. Ze względu na zasadniczą zbieżność kompetencji walnych zebrań w ROD oraz w kołach członkowskich nie było potrzeby powielania powyższych postanowień. Oznacza to w konsekwencji, że organ nadzoru bezpodstawnie uznał, że nie określono kompetencji walnego zebrania koła członkowskiego.

Ad. 3 Odnośnie zastrzeżeń zgłaszanych przez organ nadzoru w stosunku do § 38 ust. 2 uchwalonego Statutu PZD w kontekście postanowień art. 11 ust. 2 *in fine* ustawy prawo o stowarzyszeniach, należy stwierdzić, iż są one bezzasadne. Treść art. 11 ust. 2 wyraźnie wskazuje, iż ustawodawca pozostawił stowarzyszeniom całkowitą swobodę w kształtowaniu zasad kadencyjności delegatów. Co za tym idzie, dla uznania, iż statut spełnia w tym zakresie wymóg ustawy, konieczne jest jedynie uregulowanie tej kwestii, a sam sposób uregulowania tego zagadnienia nie podlega już ocenie pod kątem zgodności z ustawą. § 38 ust. 2 uchwalonego statutu PZD reguluje kwestię kadencji delegata na zjazd poprzez wskazanie, iż jego mandat obejmuje wyłącznie zjazd, na który został wybrany. Z powyższych względów, pogląd organu nadzoru o rzekomej sprzeczności § 38 ust. 2 z art. 11 ust. 2 ustawy prawo o stowarzyszeniach, nie zasługuje na uwzględnienie.

Analogicznie należy ocenić zastrzeżenia zgłaszane przez organ nadzoru w zakresie postanowień § 68 ust. 6, 110 ust. 6, § 130 ust. 4 uchwalonego statutu PZD, jako rzekomo naruszających wymogi zapisane w art. 11 ust. 2 ustawy prawo o stowarzyszeniach. Zdaniem organu nadzoru, przedmiotowy przepis nakłada na stowarzyszenie obowiązek ścisłego określenia w statucie zasad wyboru delegatów. Pogląd ten jest oparty o błędną interpretację zapisów ustawy prawo o stowarzyszeniach. W szczególności nie uwzględnia fundamentalnej, z punktu widzenia realizacji postulatu demokratycznego państwa prawa, zasady samorządności i samodzielności stowarzyszeń. Z zasady tej wynika prawo do autonomicznego i wolnego od nadmiernej ingerencji ze strony władzy publicznej, kształtowania zasad funkcjonowania stowarzyszeń. Jak wskazuje doktryna „*Samorządność*

stowarzyszeń oznacza swobodę w kształtowaniu struktury organizacyjnej, określania kryterium członkostwa, wyznaczania sobie zadań, przyjmowania dowolnych (w ramach prawa) metod funkcjonowania (-). Samorządność stowarzyszeń polega w istocie na tym, co ust. 2 k.a. określa jako ich samodzielność". (Paweł Sarnecki Komentarz do art. 2 ustawy – Prawo o stowarzyszeniach ABC 2007).

Interpretacja art. 11 ust. 2 ustawy prawo o stowarzyszeniach zaprezentowana przez organ nadzoru pomija tę kwestię, co w konsekwencji prowadzi do zawężającego stosowania dyspozycji zawartej w art. 11 ust. 2. Tymczasem brak jest podstaw uzasadniających twierdzenie, iż przez sformułowanie „statut określa zasady wyboru delegatów” ustawodawca nałożył na stowarzyszenie obowiązek ścisłego uregulowania w statucie wszelkich kwestii związanych z procedurą wyłaniania delegatów na zjazd, który zastępuje walne zebranie członków. Wręcz przeciwnie, lakoniczność regulacji ustawowej w tym zakresie nakazuje przyjąć, iż – realizując zasadę samorządności stowarzyszeń – ustawodawca nadał im całkowitą swobodę kształtowania tych zasad. Jeżeli zatem ustawodawca nie określił żadnych wymogów w tym zakresie, to zasadnym jest uznanie, iż każdy sposób uregulowania tego zagadnienia przez statut stowarzyszenia, należy uznać za dopuszczalny. W konsekwencji delegowanie kompetencji do określenia zasad wyboru delegatów na jeden z organów stowarzyszenia – zwłaszcza gdy dotyczy to zjazdu nadzwyczajnego, a więc z założenia zwoływanego w trybie ekstraordynaryjnym - mieści się w granicach dopuszczalnych przez ustawodawcę.

Za przedmiotową interpretacją przemawia również wykładnia funkcjonalna art. 11 ust. 2. Ustawodawca nadał stowarzyszeniom całkowitą swobodę w kształtowaniu zasad wyboru delegatów, a więc nie jest możliwe, aby jakiegokolwiek zasady wyboru delegatów naruszyły ustawę. Sąd badając w trybie art. 16 ustawy prawo o stowarzyszeniach, zgodność statutu z przepisami prawa nie ma więc żadnego wzorca, w oparciu o który mógłby oceniać tę kwestię. Niezależnie bowiem od tego, jak te zasady zostaną określone, nie mogłyby zostać zakwestionowane jako niezgodne z prawem. Trudno zatem znaleźć uzasadnienie dla twierdzenia organu nadzoru, które opiera się na założeniu, iż za realizację dyspozycji z art. 11 ust. 2 można uznać wyłącznie kompleksowe uregulowanie zasad wyboru delegatów w statucie. Jeżeli bowiem zasady te nie podlegają ocenie sądu, to jaki cel miałyby zobowiązywanie stowarzyszenia do ich szczegółowego określania w statucie? Zdaniem wnioskodawcy prawidłowa interpretacja art. 11 ust. 2 ustawy prawo o stowarzyszeniach musi prowadzić do wniosku, iż za jego prawidłową realizację można uznać każdy spo-

sób uregulowania w statucie zagadnienia zasad wyboru delegatów, również polegający na delegacji kompetencji do ich określenia w akcie niższego szczebla.

Za szeroką interpretacją pojęcia „określenia zasad wyboru delegatów” przemawia również fakt, iż rozumowanie prezentowane przez organ nadzoru prowadzi do absurdu, że wykluczone są jakiegokolwiek „pozastatutowe” akty poświęcone temu zagadnieniu. W konsekwencji, przy rozbudowanej strukturze organizacyjnej stowarzyszenia (jak w przypadku PZD), należałoby uznać, iż statut powinien określić np. takie kwestie, jak chociażby liczba delegatów wybierana w poszczególnych jednostkach organizacyjnych PZD, co niewątpliwie można uznać za element wpływający na „zasady wyboru delegatów”. Co ciekawe, organ nadzoru nie kwestionuje uchwalonego statutu PZD z powodu braku regulacji w tym zakresie (w stosunku do wyboru delegatów na zjazd „zwyczajny”), co najlepiej dowodzi, iż sam nie jest w stanie precyzyjnie wskazać zakresu znaczeniowego pojęcia „określenie zasad wyboru delegatów”.

Ad. 4 Polski Związek Działkowców pragnie również odnieść się do zastrzeżenia organu nadzoru co do treści § 110 ust. 3 i § 130 ust. 1 uchwalonego statutu PZD. Postanowienia te określają organy PZD uprawnione do inicjowania zwołania odpowiednio nadzwyczajnego okręgowego zjazdu delegatów i Nadzwyczajnego Krajowego Zjazdu Delegatów. W zakresie swojego zastrzeżenia organ nadzoru wskazuje na konieczność rozszerzenia katalogu powyższych organów.

Takie stanowisko należy uznać za bezpodstawne. Przede wszystkim nie wynika ono z żadnego przepisu. W szczególności z przytoczonego przez organ nadzoru art. 11 ust. 1 ustawy – Prawo o stowarzyszeniach nie sposób wyprowadzić wniosku co do kręgu organów i podmiotów uprawnionych do zwoływania nadzwyczajnych zjazdów delegatów. Nie wiadomo więc, z jakiego powodu § 110 ust. 3 i § 130 ust. 1 uchwalonego statutu PZD miałyby naruszać ten przepis. Wynika stąd, że przedmiotowy zarzut jest zupełnie bezzasadny.

W tym kontekście znamienne jest, że organ nadzoru dokonał badania uchwalonego statutu PZD nie tylko w oparciu o obowiązujące ustawy, ale również – wbrew swojej kognicji – ocenił zasadność i celowość poszczególnych postanowień statutowych. Jest to działanie niedopuszczalne, gdyż narusza samorządność wewnątrzorganizacyjną PZD. Jak bowiem wynika z art. 2 ust. 1 ustawy – Prawo o stowarzyszeniach w zw. z art. 45 ust. 2 ustawy o ROD, stowarzyszenia ogrodowe są samorządnymi zrzeszeniami. Wyodrębnienie elementu samorządności przydaje stowarzyszeniu status organizacji samodzielnej i niezależnej od organów państwowych⁵.

⁵J. Blicharz: Pozycja prawna stowarzyszeń..., s. 13.

Zasadę tę rozwija art. 2 ust. 2 ustawy – Prawo o stowarzyszeniach, który stanowi, że stowarzyszenie samodzielnie określa swoje cele, programy działania i struktury organizacyjne. W związku z tym cecha samorządności odzwierciedla pewien zakres autonomii wewnętrznej stowarzyszenia, określoną sferę nie podlegającą ingerencji organów państwowych⁶. Uznanie samorządności za podstawową cechę stowarzyszeń ogrodowych oznacza, że regulacje prawne przyznają tym podmiotom szeroki zakres swobody w kształtowaniu swojego ustroju, struktur organizacyjnych i realizacji swoich celów statutowych. Można zatem przyjąć, że stowarzyszenia są organizacjami samodzielnymi i niezależnymi w swoich stosunkach z państwem. Oznacza to, że organ nadzoru nie może kwestionować poszczególnych rozwiązań statutowych ze względu na ich celowość i swoje interpretacje, które nie znajdują oparcia w konkretnych nakazach ustawowych.

Jedynie na marginesie tych rozważań należy zauważyć, że organ nadzoru nietrafnie zinterpretował przedmiotowe postanowienia statutu twierdząc, że przyznają one możliwość inicjowania zwołania nadzwyczajnych zjazdów delegatów wyłącznie organom wykonawczym oraz na obostrzonych kwalifikowanych zasadach organom kontroli. Jak bowiem wynika z § 130 ust. 1, nadzwyczajny Krajowy Zjazd Delegatów zwołuje zasadniczo Krajowa Rada, która – według uchwalonego statutu PZD – nie jest organem wykonawczym, ale najwyższym organem PZD między Krajowymi Zjazdami Delegatów. Wyposażenie więc tego organu w przedmiotową kompetencję nie może budzić większych wątpliwości. Podobnie z § 14 ust. 1 pkt 3 i 5 nie sposób wyprowadzić logicznego wniosku, że uchwalony statut nieprawidłowo określił krąg organów i podmiotów zdolnych do inicjowania procesu zwoływania nadzwyczajnych zjazdów delegatów. Dlatego też należy uznać, że kwestionowane postanowienia statutowe nie naruszają żadnego przepisu ustawowego oraz czynią zadość zasadzie samorządności stowarzyszeń ogrodowych.

Ad. 5 W sposób analogiczny należy się ustosunkować do kolejnego zastrzeżenia zgłoszonego przez organ nadzoru. Podważony został mianowicie § 48 ust. 4 uchwalonego statutu PZD, który przewiduje szczególny tryb zaskarżania uchwał podjętych w pierwszej instancji przez Prezydium Krajowej Rady, Krajową Radę albo Krajową Komisję Rewizyjną.

Nie powtarzając w szczegółach argumentacji kwestionującej poprzednie zastrzeżenie, należy pokrótce zaznaczyć, że powyższe rozwiązanie statutowe nie narusza

powołany przez organ nadzoru art. 11 ust. 1 ustawy – Prawo o stowarzyszeniach. W szczególności § 48 ust. 4 pozytywnie przypisał przedmiotową właściwość konkretnym władzom PZD, wobec czego nie można twierdzić, że ta właściwość powinna zostać przypisana do kompetencji Krajowego Zjazdu Delegatów jako najwyższej władzy w stowarzyszeniu ogrodowym PZD.

Z powyższego względu również to zastrzeżenie można rozpatrywać w kategorii ingerencji w samorządność wewnątrzorganizacyjną. Organ publiczny nie powinien kształtować ustroju żadnej organizacji społecznej, jeżeli obowiązujące prawo przyznaje w danym obszarze odpowiedni zakres swobody. W ten sposób narzuca się pewne rozwiązania, które mogą sparaliżować funkcjonowanie organizacji, a także naruszyć interesy jej członków. Krajowy Zjazd Delegatów odbywa się bowiem zasadniczo co cztery lata. Kilkuletnie oczekiwanie na odbycie się tego zjazdu nie znajduje uzasadnienia z punktu widzenia słuszných interesów zainteresowanych członków PZD, którzy złożyli odwołanie. Ponadto nałożenie na Krajowy Zjazd Delegatów obowiązku rozpatrzenia bliżej nieokreślonej liczby odwołań mogłoby sparaliżować pracę tego organu, który ze względu na swój skład liczbowy nie byłby zdolny merytorycznie załatwić wielu, często bardzo skomplikowanych, spraw. Wskazuje to zatem na liczne zagrożenia praktyczne, które mogłyby wynikać na skutek bezpodstawnej ingerencji organu publicznego w wewnętrzne sprawy organizacji społecznej.

Ad. 6 Kolejne swoje zastrzeżenie organ nadzoru również wywiódł z art. 11 ust. 1 ustawy – Prawo o stowarzyszeniach. Zakwestionował mianowicie § 136 pkt 15 uchwalonego statutu PZD, który przyznaje Krajowej Radzie kompetencje do podejmowania uchwał we wszystkich sprawach niezastrzeżonych statutem do kompetencji innych organów. Organ nadzoru uznaje, że taka kompetencja może być przypisana jedynie Krajowemu Zjazdowi Delegatów. Ma to jakoby wynikać z art. 11 ust. 1 zd. 2 ustawy – Prawo o stowarzyszeniach, według którego organ ten podejmuje uchwały we wszystkich sprawach, w których statut nie określa właściwości władz stowarzyszenia.

Ustosunkowując się do tego zastrzeżenia należy na wstępie zauważyć, że przytoczony art. 11 ust. 1 zd. 2 budzi poważne zastrzeżenia w doktrynie, gdyż dotyka zagadnienia życia wewnętrznego stowarzyszeń i jako takie nie powinno być regulowane przepisami prawa⁷. Narusza ono bowiem samorządność tych podmiotów. Z tego też względu regulacja ta powinna być interpretowana

⁶L. Wiśniewski: Wolność zrzeszania się obywateli w stowarzyszeniach, Warszawa 1988, s. 7.

⁷J. Blicharz: Pozycja prawna stowarzyszeń..., s. 38.

w sposób maksymalnie ścisły i zawężający. Należy zatem w pełni zaaprobować pogląd, że art. 11 ust. 1 zd. 2 ustawy – Prawo o stowarzyszeniach „(...) *ma jednak charakter dyspozytywny, co oznacza, że możliwy jest inny podział kompetencji, w szczególności wprowadzenie generalnego domniemania kompetencji zarządu we wszystkich sprawach związanych z reprezentacją i prowadzeniem spraw stowarzyszenia*”⁸.

Zasadność tego poglądu wynika również z brzmienia powyższego przepisu. Wszak uregulowane w nim domniemanie może być zastosowane jedynie co do spraw niezastrzeżonych statutem do kompetencji innych organów. A zatem tylko wówczas, gdy statut milczy w zakresie tych spraw. W przypadku podważanego § 136 pkt 15 tak nie jest. Postanowienie to w sposób pozytywny zastrzega rozstrzygnięcie odpowiedniego zakresu spraw do kompetencji Krajowej Rady, która jest najwyższym organem PZD między Krajowymi Zjazdami Delegatów (§ 133 ust. 1). Tym samym postanowienie to wyłącza możliwość zastosowania art. 11 ust. 1 zd. 2 ustawy – Prawo o stowarzyszeniach. W konsekwencji przedmiotowe zastrzeżenie jest nietrafne.

Ad. 7 Organ nadzoru wyraził również swoje negatywne stanowisko wobec § 140 ust. 2, który określa szczegółowe kompetencje Prezydium Krajowej Rady. Zgłoszone zastrzeżenie sprowadza się do zakwestionowania użytego w tym postanowieniu zwrotu „w szczególności”, który ma jakoby naruszać art. 10 ust. 1 pkt 5 ustawy – Prawo o stowarzyszeniach w zakresie wymogu statutowego określenia kompetencji władz stowarzyszenia.

Pogląd ten należy uznać za niesłuszny jako nie znajdujący oparcia w powyższym przepisie. Nakłada on bowiem obowiązek określenia w statucie jedynie kompetencji poszczególnych władz stowarzyszenia. Regulacja ta nie wskazuje natomiast, w jaki sposób te kompetencje mają być określone w statucie. W tym kontekście należy stwierdzić, że badany statut PZD w pełni spełnił przedmiotowy wymóg. Kompetencje Prezydium Krajowej Rady określono bowiem przede wszystkim w § 137 oraz § 140. Tym samym nie może być mowy o naruszeniu art. 10 ust. 1 pkt 5 ustawy – Prawo o stowarzyszeniach.

Zastrzeżenie organu nadzoru wykracza zatem poza zakres tej regulacji. Sprowadza się bowiem w istocie do podważenia redakcji § 140 ust. 2, który wprowadza katalog szczegółowych kompetencji Prezydium Krajowej Rady. Stanowią one konkretyzację zasadniczej, ogólnej kompetencji tego organu, polegającej na reprezentacji

i prowadzeniu spraw PZD, która jednoznacznie wyznacza granice działania Prezydium Krajowej Rady. W efekcie użycie w § 140 ust. 2 zwrotu „w szczególności” jest uzasadnione. Taką redakcję potwierdza również przyjęta w statucie metoda regulacji szczegółowych kompetencji Prezydium Krajowej Rady, które nie zostały określone wyczerpująco w jednej jednostce redakcyjnej, ale zostały unormowane w tych jednostkach redakcyjnych, które odnoszą się do danej sprawy. Przyjęcie takiej metody regulacji jest w pełni dopuszczalne i nie narusza żadnego przepisu prawa, a w szczególności art. 10 ust. 1 pkt 5 ustawy – Prawo o stowarzyszeniach. Oznacza to, że przedmiotowe zastrzeżenie jest niezasadne.

Ad. 8 Na zakończenie należy odnieść się do negatywnego stanowiska organu nadzoru wobec § 175 uchwalonego statutu PZD. Zgłoszone zastrzeżenie zupełnie nie uwzględnia szczególnego trybu przekształcenia PZD w stowarzyszenie ogrodowe, które zostało uregulowane w art. 65 i nast. ustawy o ROD. Organ nadzoru oparł swoje stanowisko na art. 17 ust. 1 oraz art. 21 ustawy – Prawo o stowarzyszeniach. Z tych regulacji wyprowadził wnioski o „*bezsprzecznie*” konstytucyjnym charakterze wpisu w KRS.

Odnosząc się do przedmiotowego zastrzeżenia należy na wstępie zauważyć, że trudno uznać stanowisko organu nadzoru o bezsporności poglądu dotyczącego charakteru wpisu do KRS. Przeczy temu chociażby stanowisko Sądu Najwyższego, który orzekł, że „*uchwała o zmianie statutu wywiera skutki prawne od chwili jej podjęcia, a nie od daty wpisania do rejestru*”⁹. Orzeczenie to wskazuje, że na gruncie przepisów ogólnych omawiane zagadnienie nie jest jednoznaczne.

Niezależnie od powyższego należy jednak stwierdzić, że - dokonując oceny charakteru wpisu do KRS w przedmiotowej sprawie – nie sposób pominąć szczególnych odpowiednich przepisów ustawy o ROD. Wszak uchwalenie statutu PZD nastąpiło w szczególnym trybie ustawowym. Tymczasem stanowisko organu nadzoru nie uwzględnienia treści tych przepisów, a w szczególności art. 65 ust. 2 ustawy o ROD. W konsekwencji organ nadzoru wyprowadził błędny wniosek o konstytucyjnym charakterze wpisu do KRS statutu PZD uchwalonego w szczególnym trybie art. 68 ust. 1 ustawy o ROD. Przepis ten nakazał PZD uchwalić nowy statut w terminie 18 miesięcy od dnia wejścia w życie tej ustawy.

Nietrafność zastrzeżenia organu nadzoru wynika przede wszystkim z treści art. 65 ust. 2 ustawy o ROD. Z przepisu tego bowiem wynika, że PZD działa na podstawie swojego dotychczasowego statutu do czasu

⁸A. Radwan: Kilka uwag o stosowaniu i niedostosowaniu ustawy z 7 kwietnia 1989 r. - prawo o stowarzyszeniach, Radca Prawny 2005/4/104.

⁹Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 5 XII 1990 r. I PR 440/90, OSNC 1992/9/167.

uchwalenia nowego statutu. Oznacza to, że już z chwilą uchwalenia nowego statutu przestaje obowiązywać dotychczasowy. W konsekwencji nie sposób logicznie przyjąć, aby intencją racjonalnego ustawodawcy było to, aby wraz z uchwaleniem nowego statutu przestał obowiązywać dotychczasowy, a jednocześnie – nie zaczął jeszcze obowiązywać uchwalony statut PZD. Taka interpretacja jest z gruntu absurdalna, gdyż uznaje, że ustawodawca zakładał a priori, że realizacja obowiązku uchwalenia nowego statutu przez PZD będzie jednoznaczna ze stanem, w którym nie będzie formalnie obowiązywał żaden statut do czasu dokonania odpowiedniego wpisu w KRS. A zatem realizacja ustawy de facto pozbawiałaby organizację podstaw funkcjonowania, a więc tworzyła stan niezgodny z obowiązującym prawem. Z oczywistych względów nie jest możliwa do akceptacji taka interpretacja. Miałaby ona nie tylko charakter contra legem, ale byłaby także sprzeczna z jednym z zasadniczych celów rozdziału 7 ustawy o ROD, czyli zapewnieniem dalszego istnienia i funkcjonowania PZD w zmienionej formie prawnej.

W świetle powyższych uwag trzeba zatem uznać, że – zgodnie z ustawą o ROD – nowy statut PZD zaczyna obowiązywać z dniem uchwalenia. Taki pogląd wynika nie tylko z wykładni funkcjonalnej przy założeniu racjonalności ustawodawcy, ale również z wniosku a contrario treści art. 65 ust. 2 ustawy o ROD. Jeżeli bowiem PZD działa na podstawie swojego dotychczasowego statutu do czasu uchwalenia nowego statutu, to od tego momentu PZD musi działać na podstawie nowego statutu.

W efekcie uprawnione jest twierdzenie, że w przypadku statutu PZD uchwalonego w trybie ustawy o ROD wpis do KRS ma charakter deklaratoryjny. Potwierdza to również art. 68 ust. 2 ustawy o ROD, który stanowi lex specialis w stosunku do art. 21 ustawy – Prawo o stowarzyszeniach. Świadczy to o szczególnych zasadach i trybie przyjętym przez ustawodawcę w zakresie przekształcenia PZD w stowarzyszenie ogrodowe. Dlatego też z powyższych względów za bezpodstawne należy uznać zastrzeżenie organu nadzoru wobec § 175 uchwalonego statutu PZD.

Członek Prezydium
/-/ Antoni Kostrzewa

Prezes
/-/ Eugeniusz Kondracki

Załączniki:

1. uchwała nr 2/XXIII/2014 Krajowej Rady Polskiego Związku Działkowców z dnia 11 grudnia 2014r. w sprawie powołanie I Wiceprezesa PZD
2. uchwała nr 14/XXIII/2014 Krajowej Rady Polskiego Związku Działkowców z dnia 11 grudnia 2014r. w sprawie składu i funkcji w Prezydium Krajowej Rady Polskiego Związku Działkowców
3. odpis pisma z załącznikami

4. Postanowienia referendarza

Sygnatura sprawy: WA.XIII. NS-REJ.KRS/058745/14/612

Postanowienie

SĄD REJONOWY DLA M. ST. WARSZAWY W WARSZAWIE, XIII WYDZIAŁ GOSPODARCZY
KRAJOWEGO REJSETRU SĄDOWEGO

w składzie: STARSZY REFERENDARZ SĄDOWY BEATA CIEĆWIERZ

po rozpoznaniu w dniu: 07.01.2015 w WARSZAWIE

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z wniosku: POLSKI ZWIĄZEK DZIAŁKOWCÓW

przy uczestnictwie: PREZYDENT M.ST. WARSZAWY

o zmianę danych w Krajowym Rejestrze Sądowym

dla podmiotu: POLSKI ZWIĄZEK DZIAŁKOWCÓW, WARSZAWA

o numerze KRS:0000293886

postanawia:

I. Wpisać w Krajowym rejestrze Sądowym:

Rejestrze Stowarzyszeń, Innych Organizacji Społecznych i Zawodowych, Fundacji Oraz Publicznych Zakładów Opieki Zdrowotnej

Dział 1 Rubryka 3 – jednostki terenowe lub oddziały

1.Dla pozycji identyfikowanej:

1. Nazwa jednostki terenowej lub oddziału	POLSKI ZWIĄZEK DZIAŁKOWCÓW -OKRĘG MAZOWIECKI W WARSZAWIE
2. Siedziba	Kraj POLSKA, woj. MAZOWIECKIE, powiat M.ST. WARSZAWA, gmina M.ST. WARSZAWA, miejsc. WARSZAWA

Wykreślić pola

2 . Siedziba	Kraj POLSKA, woj. MAZOWIECKIE, powiat M.ST. WARSZAWA, gmina M.ST. WARSZAWA, miejsc. WARSZAWA
3. Adres	DYWIZJONU 303, numer 7, lokal-----, kod poczt. 01-470 poczta WARSZAWA

Wpisać pola

2 . Siedziba	Kraj POLSKA, woj. MAZOWIECKIE, powiat WARSZAWA, gmina WARSZAWA, miejsc. WARSZAWA
3. Adres	Ul. STANISŁAWA ŻÓŁKIEWSKIEGO, numer 35D, lokal-----, kod poczt. 04-305, poczta WARSZAWA

Dział 2 Rubryka 1 – Organ uprawniony do reprezentacji podmiotu

1.Dla pozycji identyfikowanej:

1. Nazwa organu uprawnionego do reprezentowania podmiotu	PREZYDIUM KRAJOWEJ RADY
--	-------------------------

1.1 Podrubryka 1. Dane osób wchodzących w skład organu

Dla pozycji identyfikowanej:

1. Nazwisko, nazwa lub firma	OŻEGALSKA
2. Imiona	IZABELA, ELŻBIETA
3. Numer PESEL lub numer REGON	

Wykreślić

5. Funkcja w organie reprezentującym	SEKRETARZ
--------------------------------------	-----------

Wpisać

5. Funkcja w organie reprezentującym	SEKRETARZ POLSKIEGO ZWIĄZKU DZIAŁKOWCÓW
--------------------------------------	--

1.2 Podrubryka 1. – Dane osób wchodzących w skład organu
Dla pozycji identyfikowanej:

1. Nazwisko, nazwa lub firma	PASIŃSKI, ----
2. Imiona	MARIAN, ----
3. Numer PESEL lub numer REGON	

Wykreślić

5. Funkcja w organie reprezentującym	SKARBNIK
--------------------------------------	----------

Wpisać

5. Funkcja w organie reprezentującym	SKARBNIK PZD
--------------------------------------	--------------

**II. ODMÓWIĆ ZAREJESTROWANIA ZMIANY
STATUTU POLSKIEGO ZWIĄZKU DZIAŁ-
KOWCÓW Z DNIA 23 PAŹDZIERNIKA 2014R.,**

**ZWIĄZANEJ Z TĄ ZMIANĄ ZMIANY CELÓW I
SPOSOBU REPREZENTACJI.**

Uzasadnienie

W dniu 30.10.2014 r. do tut. Sądu wpłynął wniosek o zmianę danych podmiotu poprzez zarejestrowanie zmiany statutu z dnia 23.10.2014r., związanej z tą zmianą zmiany celów oraz sposobu reprezentacji.

Zgodnie z art. 21 w zw. z art. 13 ust. 2 ustawy prawo o stowarzyszeniach (Dz.U. 0179.855 ze zm.) w dniu 07.11.2014 r., statut został przesłany do organu nadzoru.

W dniu 28.11.2014 r./, Prezydent m.st. Warszawy zgłosił swoje uczestnictwo w postępowaniu oraz zastrzeżenia co do prawidłowości podjęcia uchwały o zmianie statutu, a także zgodności niektórych zapisów statutowych z obowiązującymi przepisami prawa.

W dniu 05.12.2014 r., wnioskodawca został wezwany do ustosunkowania się do uwag organu nadzoru.

W dniu 17.12.2014 r., wnioskodawca przedstawił swoje stanowisko, w którym zwrócił m.in. uwagę na orzecznictwo, zgodnie z którym sąd rejestrowy nie może badać zgodności uchwał organów stowarzyszenia z dotychczasowym statutem (m.in. orzeczenie SN z_13.05.1993r., I PRN 36/93, orzeczenie S.A. w Warszawie z 08.06.2000r., ICa 806/00).

I PRN 36/93, orzeczenie S.A. w Warszawie z 08.06.2000r., ICa 806/00).

W związku z powyższym zważono, co następuje:

Odnosząc się do stanowiska wnioskodawcy, że sąd rejestrowy nie może badać zgodności uchwał z obowiązującym statutem, a jedynie, na podstawie art. 29 ust. 1 ustawy prawo o stowarzyszeniach uchylić uchwałę organów stowarzyszenia, to należy zauważyć, że powyższe orzeczenia pochodzą sprzed dnia wejścia w życie ustawy o Krajowym Rejestrze Sądowym (Dz.U. 01.17.209 ze zm.).

Obecnie art. 23 ww. ustawy nakłada na sąd rejestrowy

obowiązek badania czy dołączone do wniosku dokumenty są zgodne pod względem formy i treści z obowiązującymi przepisami prawa. Sąd rejestrowy może również zbadać, czy zgłoszone dane są zgodne z rzeczywistym stanem.

Zatem jeżeli artykuł 10 ustawy prawo o stowarzyszeniach określa elementy, które musi zawierać statut podmiotu, to sąd rejestrowy rozpoznając wniosek o zmianę statutu czy zmianę w organach nie może nie zwrócić uwagi na zapisy statutowe w tym przedmiocie, w Szczególności w zakresie organu władnego do podjęcia powyższej uchwały czy jego składu, a jedynie dokonać rejestracji zgodnie ze złożonym wnioskiem.

Oceniając zatem wniosek sąd rejestrowy nie uchyla uchwały organów stowarzyszenia, a jedynie bada czy zgłoszone do Sądu dokumenty mogą stanowić podstawę wpisu w Rejestrze.

Wnioskodawca nie może wymagać, aby w momencie zauważenia, że dołączone do wniosku uchwały władz stowarzyszenia są niezgodne z obowiązującymi przepisami lub z zapisami statutowymi, sąd rejestrowy dokonywał rejestracji zmian w Rejestrze w oparciu o takie uchwały, a następnie czekał, aby w trybie art. 29 ust. 1 ustawy prawo o stowarzyszeniach wpłynął wniosek o uchylenie uchwały, na podstawie której dokonano wpisu w Rejestrze i dopiero po stwierdzeniu nieważności takiej uchwały podejmował działania z urzędu, które będą miały na celu usunięcie wpisów dokonanych na jej podstawie.

Od 19.01.2014 r., Polski Związek Działkowców stał

się stowarzyszeniem ogrodowym w rozumieniu ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych (art, 65 ust, 1 pkt 1 ustawy Dz.U. 2014.40).

Ustawodawca zobowiązał jednocześnie do dostosowania statutu Polskiego Związku Działkowców do wymogów ustawy, o której mowa wyżej, w terminie 18 miesięcy od dnia wejścia w życie ustawy.

Zastrzegł jednak, że do czasu uchwalenia statutu, wnioskodawca działa na podstawie statutu Polskiego Związku Działkowców, w zakresie w jakim jego postanowienia nie pozostają w sprzeczności z powszechnie obowiązującymi przepisami prawa, czyli m.in. ustawą prawo o stowarzyszeniach.

Zgodnie z art. 11 ust. 2 ustawy prawo o stowarzyszeniach statut może przewidywać zamiast walnego zebrania członków zebranie delegatów. W tym przypadku jednak statut musi określać zasady wyboru delegatów i czas trwania ich kadencji. W obowiązującym statucie wnioskodawcy w § 84 pkt 4 do kompetencji walnego zebrania sprawozdawczo - wyborczego ROD zastrzeżono m. in. wybór delegatów na okręgowy zjazd (rejonową konferencję przedjazdową),

Zgodnie z § 110 ust. 2 statutu PZD prawo do uczestniczenia w okręgowym zjeździe delegatów mają delegaci ROD, wybrani na walnych zebraniach (konferencjach delegatów) sprawozdawczo-wyborczych z zastrzeżeniem §111 (w okręgach posiadających ponad 25000 członków zwyczajnych delegacji na okręgowy zjazd delegatów mogą być wybierani na rejonowych konferencjach przedjazdowych, na których prawo uczestniczenia mają delegaci wybrani na walnych zebraniach (konferencjach delegatów)).

Z kolei art. 118 ust. 6 statutu PZD stanowi, że zasady wyboru delegatów na nadzwyczajny okręgowy zjazd delegatów ustala każdorazowo Prezydium Krajowej Rady. Również § 144 ust. 4 ceduje prawo do określenia zasad wyboru delegatów na nadzwyczajny Krajowy zjazd delegatów, tym razem na Krajową Radę.

Pomijając niezgodność zapisów § 118 I § 114 statutu z art. 11 ustawy prawo o stowarzyszeniach, który wyraż-

nie nakazuje aby zasady wyboru delegatów określone były w statucie wnioskodawcy, należy podkreślić jednak, że powyższe zapisy dają możliwość Prezydium Krajowej Rady czy Krajowej Radzie ustalenia tylko i wyłącznie zasad wyboru delegatów, a nie ich wskazywania.

Tymczasem w uchwale Krajowej Rady PZD nr 2/XX/2014 z dnia 27.05.2014 r., wskazano, że w Okręgowej Konferencji Przedjazdowej wezmą udział z czynnym i biernym prawem wyborczym członkowie okręgowego zarządu PZD, okręgowej komisji rewizyjnej PZD i okręgowej komisji rozjemczej PZD oraz członkowie Krajowej Rady PZD, Krajowej Komisji Rewizyjnej i Krajowej Komisji Rozjemczej z terenu danego okręgu nie będący członkami organów okręgowych. Tym samym Krajowa Rada PZD nie określiła zasad wyboru, a wskazała konkretne osoby, które z powodu przynależności do określonych jednostek będą posiadały czynne i bierne prawo wyborcze.

Wobec powyższego należy zgodzić się ze stanowiskiem organu nadzoru, że Okręgowe Konferencje Przedjazdowe, których skład został określony uchwałą Krajowej Rady PZD, wskazanej wyżej, nie były okręgowymi zjazdami delegatów w rozumieniu § 110 ust. 2 i 3 statutu i nie były uprawnione do wyboru delegatów na Krajowy Zjazd Delegatów PZD. Co więcej statut PZD nie przewiduje organów pod nazwą Okręgowych Konferencji Przedjazdowych.

Zatem należy zauważyć, że Krajowy Zjazd Delegatów, który odbył się 23.10.2014 r., w związku z nieprawidłowościami przy wyborze delegatów nie był uprawniony do dokonania zmiany statutu w oparciu o § 143 i § 185 statutu PZD.

W związku z powyższym odmówić zarejestrowania zmiany statutu z dnia 23.10.2014 r., oraz związanej z tą zmianą zmiany celów i sposobu reprezentacji

Niezależnie od tego należy zgodzić się z uwagami organu nadzoru zawartymi w piśmie z dnia 28.11.2014 r., punktach od 1 do 8 co do niezgodności zapisów statutowych z ustawą prawo o stowarzyszeniach.

Zaświadczenie o dokonaniu wpisu

SĄD REJONOWY DLA M. ST. WARSZAWY W WARSZAWIE, XIII WYDZIAŁ GOSPODARCZY KRAJOWEGO REJESTRU SĄDOWEGO

dla podmiotu: POLSKI ZWIĄZEK DZIAŁKOWCÓW, WARSZAWA

dokonano wpisu do Rejestru Stowarzyszeń, Innych Organizacji Społecznych i Zawodowych, Fundacji Oraz Publicznych Zakładów Opieki Zdrowotnej :

Numer pozycji rejestru (numer KRS)	0000293886
Data i godzina dokonania wpisu	08.01.2015 10:11:16
Numer wpisu w pozycji rejestru	11

5. Skarga PZD na postanowienia referendarza

Sąd Rejonowy dla m. st. Warszawy
XIII Wydział Gospodarczy
Krajowego Rejestru Sądowego
ul. Czerniakowska 100
00-454 Warszawa

Wnioskodawca:
Polski Związek Działkowców
z siedzibą w Warszawie,
00-728, ul. Bobrowiecka 1
Nr KRS: 0000293886

Uczestnik:
Prezydent m. st. Warszawy
00-024 Warszawa
Al. Jerozolimskie 28

Sygn. akt Wa XIII NsRejKRS 58745/14/612

wnioskodawca zwolniony z opłaty sądowej na podstawie art. 104 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych

Skarga na Postanowienie Referendarza Sądowego

Działając w imieniu wnioskodawcy Polskiego Związku Działkowców w Warszawie zaskarżamy postanowienie Referendarza Sądowego Sądu Rejonowego dla m. st. Warszawy z dnia 7 stycznia 2015 roku w zakresie pkt II tego orzeczenia, tj. odmowy zarejestrowania zmiany statutu Polskiego Związku Działkowców z dnia 23 października 2014 r. oraz związanej z tym zmianą celów i sposobu reprezentacji, doręczonego wnioskodawcy w dniu 22 stycznia 2015 roku, oraz wnosimy o:

1. uchylenie postanowienia Referendarza Sądowego Sądu Rejonowego dla m. st. Warszawy z dnia 7 stycznia 2015 roku – w zaskarżonym zakresie;
2. uwzględnienie w całości wniosku złożonego przez Wnioskodawców o zmianę danych podmiotu poprzez zarejestrowanie zmiany statutu Polskiego Związku Działkowców z dnia 23 października 2014 r. oraz związanej z tym zmianą celów organizacji i sposobu reprezentacji.

UZASADNIENIE

W dniu 7 stycznia 2015 roku referendarz sądowy Sądu Rejonowego dla m. st. Warszawy wydał postanowienie, w którym nie uwzględnił wniosku złożonego przez Polski Związek Działkowców o zmianę danych tego podmiotu i w tym zakresie odmówił zarejestrowania zmiany statutu Polskiego Związku Działkowców z dnia 23 października 2014 r. oraz związanej z tym zmianą celów i sposobu reprezentacji.

Z treści uzasadnienia zaskarżonego postanowienia wynika, że referendarz sądowy oparł swoje rozstrzygnięcie przede wszystkim o argument – przytoczony wcześniej przez organ nadzoru – jakoby Krajowy Zjazd Delegatów z dnia 23 października 2014 roku nie był uprawniony do dokonywania zmiany statutu PZD ze względu na niepra-

widłowości przy wyborze delegatów. Ponadto Referendarz Sądowy uznał pozostałe zastrzeżenia organu nadzoru odnoszące się do poszczególnych postanowień przedłożonego statutu PZD. Nie uwzględnił również podnoszonego przez wnioskodawcę poglądu dotyczącego zakresu kognicji sądu rejestrowego, wynikającego z orzecznictwa, a w szczególności orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 13 maja 1993 r. (sygn. akt I PRN 36/93) oraz orzeczenia Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 8 czerwca 2000 r. (sygn. akt. I ACa 806/00).

W ocenie wnioskodawcy powyższe stanowisko referendarza sądowego jest błędne i przesądza o nieprawidłowości zaskarżonego postanowienia.

Na wstępie wnioskodawca pragnie zauważyć, że

szczegółowa argumentacja merytoryczna odnosząca się do poszczególnych zastrzeżeń przyjętych za podstawę przedmiotowego rozstrzygnięcia została zawarta w piśmie wnioskodawcy z 17 grudnia 2014 roku, w którym wyrażono stanowisko w sprawie uwag zgłoszonych przez organ nadzoru. Ze względu na uznanie przez referendarza sądowego zasadności wszystkich tych uwag, wnioskodawca podtrzymuje w całej rozciągłości argumentację przytoczoną we wspomnianym piśmie z 17 grudnia 2014 roku. Dlatego też – biorąc pod uwagę skutki procesowe złożenia skargi na orzeczenie referendarza sądowego – nie ma potrzeby szczegółowego powtarzania zawartego tam stanowiska, które pozostaje aktualne. Dlatego też w niniejszej skardze wnioskodawca pragnie jedynie zwrócić uwagę na pewne aspekty dotyczące zasadniczego zastrzeżenia podniesionego w zaskarżonym postanowieniu, a więc kwestii prawidłowości wyboru delegatów i umocowania odbytego Krajowego Zjazdu Delegatów do zmiany statutu.

W tym zakresie błędne jest twierdzenie o sprzeczności § 144 ust. 4 statutu PZD z art. 11 ust. 2 ustawy – Prawo o stowarzyszeniach. Wskazuje na to zwłaszcza treść oraz funkcja § 144. Tym postanowieniem statutowym dokonano bowiem określonej regulacji w zakresie „zasad wyboru delegatów”, jednakże z oczywistych względów ta regulacja nie mogła odnieść się do kwestii szczegółowych. Wynika to z funkcji § 144, który dotyczy określania zasad wyłaniania delegatów na nadzwyczajny Krajowy Zjazd Delegatów. Konieczność odbycia nadzwyczajnego Krajowego Zjazdu wymaga w sposób oczywisty ekstraordynaryjnego trybu dotyczącego wyboru delegatów, który zagwarantuje możliwie szybkiego skorzystania z mechanizmu podejmowania decyzji zastrzeżonych dla najwyższego organu PZD. Jest to szczególnie istotne dla masowych organizacji, takich jak PZD, który jest ogólnopolską organizacją zrzeszającą przeszło milion członków. A zatem można uznać, że rozwiązanie zawarte w § 144 jest zgodne nie tylko z art. 11 ust. 2 ustawy – Prawo o stowarzyszeniach, ale jest również zbieżne z zasadą samorządności stowarzyszeń i prawie tych organizacji do określania zasad swego funkcjonowania poprzez statut (art. 2 ust 1 i 2 ustawy – Prawo o stowarzyszeniach).

Mając powyższe na uwadze należy stwierdzić, że kwestionowany § 144 nie utracił mocy obowiązującej, wobec czego mógł stanowić podstawę dla Krajowej Rady PZD do ustalenia szczegółowych zasad wyboru delegatów na nadzwyczajny krajowy zjazd, którego celem była realizacja obowiązku ustawowego uchwalenia nowego statutu. Dlatego też nie jest zasadne podważanie wydanej w tym trybie przez Krajową Radę PZD uchwały 2/XX/2014. Warto zaznaczyć, że – wbrew twierdzeniom zawartym w zaskarżonym postanowieniu – uchwała ta nie wskazała (mianowała) określonych osób na delega-

tów krajowych, ale bardzo precyzyjnie unormowała tryb wyboru tych delegatów na nadzwyczajny krajowy zjazd. Należy podkreślić, że mechanizmy przyjęte w uchwale 2/XX/2014 zagwarantowały, że wybory delegatów odbyły się z zachowaniem zasad reprezentatywności, zaś osoby dokonujące wyborów legitymizowały się możliwie najpełniejszym mandatem do reprezentowania członków PZD, gdyż zostali przez nich wybrani.

Nie bez znaczenia dla oceny zaskarżonego postanowienia jest również fakt, że obecnie zarejestrowany w Krajowym Rejestrze Sądowym statut PZD, zawierający podważany § 144, został uchwalony dokładnie w tym samym trybie, co statut zakwestionowany w zaskarżonym postanowieniu. Stwierdzić więc trzeba, że kwestia zgodności § 144 i pozostałych postanowień statutu PZD z obowiązującym prawem, w tym ustawy – Prawo o stowarzyszeniach, była już przedmiotem oceny ze strony Sądu Rejestrowego. Zgodnie bowiem z dyspozycją art. 16 ustawy – Prawo o stowarzyszeniach, miało to miejsce w trakcie postępowania rejestrowego, kiedy to obecnie zarejestrowany statut PZD był przedmiotem badania przez Sąd pod kątem zgodności z przepisami prawa. Co więcej, w trakcie ówczesnego postępowania, okoliczność uchwalenia statutu PZD przez nadzwyczajny Krajowy Zjazd Delegatów PZD, zwołany w trybie analogicznym do przyjętego uchwałą nr 2/XX/2014, była przedmiotem zarzutów podnoszonych przez osoby trzecie. Pomimo podnoszenia tej kwestii w trakcie postępowania, Sąd Rejestrowy nie tylko uwzględnił wniosek o rejestrację, ale także nie zgłosił zastrzeżeń do zapisów zawartych w § 118 ust 6 oraz 144 ust. 4 zgłoszonego wówczas statutu PZD.

Zasadność powyższej uwagi nie zmienia fakt, że wówczas PZD nie był stowarzyszeniem ogrodowym, ale organizacją społeczną działającą na podstawie szczególnej ustawy. Z art. 7 ust. 2 ustawy - Prawo o stowarzyszeniach wynika bowiem, że do organizacji społecznych działających na podstawie odrębnych ustaw, w sprawach nieuregulowanych odrębnie stosuje się przepisy ustawy – Prawo o stowarzyszeniach. Wówczas obowiązująca ustawa z dnia 8 lipca 2005r. o rodzinnych ogrodach działkowych nie odnosiła się do kwestii uregulowanych w § 118 ust. 6 oraz § 144 ust. 4 zarejestrowanego statutu, tj. zastępowania walnego zebrania przez zebranie delegatów. W konsekwencji należy uznać, że przed dniem 19 stycznia 2014 r. postanowienia § 118 ust. 6 i 144 ust. 4 statutu PZD, również podlegały ocenie przez pryzmat zapisów art. 11 ust. 2 ustawy – Prawo o stowarzyszeniach. Zarejestrowanie statutu zawierającego te postanowienia oznaczało, że PZD mogło działać w zaufaniu do oceny prawnej wyrażonej we orzeczeniu sądu rejestrowego i na tej podstawie podejmować określone decyzje organizacyjne. Obecne kwestionowanie postanowień statutowych, uznanych w takim samym kontekście prawnym, za niezgodne

z obowiązującym prawem stanowi wyraz niekonsekwencji, której negatywne skutki ponosi organizacja społeczna. Jest to działanie zupełnie niezrozumiałe. Obywatele i ich organizacje muszą mieć zaufanie do rozstrzygnięć organów sądowych. Z tego względu powołanie przez referendarza sądowego art. 65 ust. 2 ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych, jako podstawy prawnej do uznania utraty mocy obowiązującej § 118 ust. 6 oraz § 144 ust. 4 jest całkowicie bezpodstawne.

W tym kontekście wnioskodawca zwraca uwagę na inną niekonsekwencję, której wyrazem jest treść niezaskarżonej części przedmiotowego postanowienia. Otóż referendarz sądowy dokonał m.in. wpisów polegających na zmianie nazwy dwóch funkcji w organie reprezentacyjnym – sekretarza Polskiego Związku Działkowców oraz Skarbnika Polskiego Związku Działkowców. Zmiany te są ze wszech miar zasadne i wynikają z wniosku złożonego przez wnioskodawcę, który w ten sposób realizował postanowienia zakwestionowanego statutu PZD z dnia 23 października 2014 r. Zmiana nazwy tych funk-

cji wynika bowiem z § 134, § 138 ust. 2, § 141 ust. 3 oraz § 172 ust. 3 tego statutu. Tym samym w przedmiotowym postanowieniu odmówiono rejestracji nowego statutu, a jednocześnie zarejestrowano zmiany wynikające z tego statutu. Zdaniem wnioskodawcy, zarówno te zmiany, jak również cały statut PZD z dnia 23 października 2014 r. powinien być zarejestrowany w KRS.

Na zakończenie wnioskodawca pragnie jeszcze raz podkreślić, że - niezależnie od uwag i twierdzeń podniesionych w niniejszej skardze – podtrzymuje w całej rozciągłości argumentację przytoczoną w swoim piśmie z 17 grudnia 2014 roku.

Jednocześnie wnioskodawca wyjaśnia, że nie wniósł opłaty sądowej od niniejszej skargi, gdyż Polski Związek Działkowców jako stowarzyszenie ogrodowe jest zwolniony z opłat sądowych na mocy art. 104 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

Biorąc pod powyższe pod uwagę, wnosimy jak na wstępie.

Sekretarz
/-/ Izabela Ożegalska

Prezes
/-/ Eugeniusz Kondracki

Załączniki:
- odpisy skargi

6. Komunikat KR PZD

Komunikat w sprawie rejestracji nowego statutu PZD

Krajowa Rada PZD informuje, że nadal trwa procedura sądowa w sprawie zarejestrowania zmiany statutu PZD w Krajowym Rejestrze Sądowym (KRS). Przypominamy, że podczas nadzwyczajnego Krajowego Zjazdu Delegatów w dniu 23 października 2014 roku Związek uchwalił nowy statut. Tym samym spełniono obowiązek wynikający z art. 68 ustawy o ROD, a więc uchwalono – w terminie 18 miesięcy od dnia wejścia w życie ustawy – nowy statut na zasadach określonych w dotychczasowym statucie, a także złożono do sądu rejestrowego wniosek o zmianę wpisu w KRS wraz z uchwalonym statutem.

Jednakże, mimo dopełnienia wymogu ustawowego, do dnia dzisiejszego nie dokonano wpisu do KRS o zmianie statutu. Przyczyną tego stanu rzeczy są zastrzeżenia do trybu przyjęcia nowego statutu oraz niektórych jego zapisów, jakie zgłosił do sądu Prezydent Warszawy, będą-

cy organem nadzorującym Związek. W odpowiedzi na te zastrzeżenia PZD przekazał obszerne stanowisko prawne, w którym ustosunkował się do wszystkich zastrzeżeń, wykazując ich bezpodstawność i wnosząc o pilne dokonanie rejestracji zmiany statutu.

Niestety, prowadzący sprawę referendarz wydał postanowienie, w którym odmówił zarejestrowania zmiany statutu, choć jednocześnie dokonał rejestracji zmian, które wynikają z tego statutu. Uzasadnienie nie wyjaśnia tej sprzeczności, wskazując jedynie, że bezpośrednią przyczyną odmowy było uznanie argumentu Prezydenta Warszawy jakoby nadzwyczajny Krajowy Zjazd Delegatów nie był uprawniony do dokonywania zmiany statutu PZD ze względu na nieprawidłowy wybór delegatów. Referendarz uznał też inne zastrzeżenia organu nadzoru dotyczącego niektórych zapisów statutu, jednak zupełnie nie uzasadnił ich zasadności.

Z takim orzeczeniem Związek nie mógł się zgodzić. Podczas ostatniego posiedzenia Prezydium Krajowej Rady zdecydowano o natychmiastowym zaskarżeniu powyższego postanowienia. Stosowną skargę złożono już do sądu. Podtrzymano w niej dotychczasowe stanowisko Związku w sprawie zastrzeżeń Prezydenta Warszawy, na których oparł się referendarz.

Jednocześnie rozwinęto argumentację podważającą tezę o rzekomym braku uprawnienia nadzwyczajnego Krajowego Zjazdu Delegatów do dokonywania zmiany statutu. Wskazano w szczególności, że zjazd ten był zwołany i przeprowadzony zgodnie z dotychczasowym statutem, który – co wymowne – był uchwalony w dokładnie takim samym trybie jak nowy statut, a następnie zbadany i zarejestrowany przez sąd. A zatem ostatni zjazd był organizowany na podstawie zapisów statutowych zaakceptowanych przez sąd. Nie można więc dzisiaj podważać tych zapisów i twierdzić, że są one nieważne. Sąd przecież wcześniej badał ich zgodność z ustawą o ROD oraz Prawem o stowarzyszeniach, więc niezrozumiałe jest ich kwestionowanie przez referendarza, zwłaszcza że sama ustawa nakazała PZD uchwalić nowy statut na zasadach uregulowanych w dotychczasowym, a więc zarejestrowanym, statucie. Z tych względów w swojej skardze PZD podniosło, że „Zarejestrowanie statutu zawierającego te postanowienia oznaczało, że PZD mogło działać w zaufaniu do oceny praw-

nej wyrażonej we orzeczeniu sądu rejestrowego i na tej podstawie podejmować określone decyzje organizacyjne. Obecne kwestionowanie postanowień statutowych, uznanych w takim samym kontekście prawnym, za niezgodne z obowiązującym prawem stanowi wyraz niekonsekwencji, której negatywne skutki ponosi organizacja społeczna. Jest to działanie zupełnie niezrozumiałe. Obywatele i ich organizacje muszą mieć zaufanie do rozstrzygnięć organów sądowych”.

W skardze zwrócono też na inną – wspomnianą już – niekonsekwencję. Otóż referendarz dokonał m.in. wpisów polegających na zmianie nazwy dwóch funkcji w organie reprezentującym PZD – sekretarza Polskiego Związku Działkowców oraz Skarbnika Polskiego Związku Działkowców. Jest to o tyle niezrozumiałe, że zmiana nazwy tych funkcji wynika bezpośrednio z kilku zapisów zakwestionowanego statutu. Tym samym odmówiono rejestracji nowego statutu, a jednocześnie zarejestrowano zmiany wynikające z tego statutu. Dodatkowo potwierdza to wadliwość orzeczenia referendarza.

Powyższa skarga trafiła już do sądu. Jej złożenie oznacza, że zaskarżone orzeczenie referendarza utraciło moc, a całość sprawy do rozstrzygnięcia w I instancji przejmie zawodowy sędzia. Wypada mieć nadzieję, że podzieli argumenty podniesione przez PZD i dokona rejestracji nowego statutu.

IV. PROJEKT USTAWY „STOP ROZBIÓRKOM ALTAN”

1. Informacja

4 lutego 2015 r. – drugie czytanie obywatelskiego projekt ustawy w sprawie altan.

Poparcie społeczne w postaci 700 tysięcy podpisów oraz znaczenie, jakie dla miliona rodzin polskich działkowców ma kwestia jednoznacznego zabezpieczenia prawnego altan sprawiły, iż obywatelki projekt ustawy „Stop Rozbiórkom Altan” ma szansę przejść przez Sejm niczym „burza”. Niespełna 2 miesiące dzielące pierwsze i drugie czytanie projektu jest wynikiem rzadko osiąganym przez jakąkolwiek ustawę. Niewątpliwie wpływ na

to ma fakt, że - jak wskazuje dotychczasowy przebieg debaty parlamentarnej - sprawa altan, jak rzadko która, połączyła wszystkie kluby i koła poselskie. Realnym jest więc, że zgłoszony przez działkowców projekt, podobnie jak ich wcześniejsza inicjatywa - obywatelska ustawa o rodzinnych ogrodach działkowych - zostanie przyjęty przez Sejm niemalże jednogłośnie.

Pierwsze czytanie

Tak jak zapowiadaliśmy w poprzednim Biuletynie, pierwsze czytanie projektu ustawy „Stop Rozbiórkom Altan” odbyło się na posiedzeniu Sejmu w dniach 18-20

grudnia 2014 r. Obradom Sejmu z galerii przysłuchiwała się liczna grupa działkowców z Warszawy i Łodzi, na czele z Prezesem PZD Eugeniuszem Kondrackim. Uza-

sadnienie do projektu przedstawił z trybuny sejmowej pełnomocnik Komitetu Inicjatywy Ustawodawczej mec. Bartłomiej Piech. W swoim wystąpieniu podkreślił, że to już druga w krótkim czasie inicjatywa środowiska działkowców, którą tym razem poparło ponad 700 000 osób. B. Piech uzasadnił konieczność zmiany prawa dotyczącego altan, ponieważ wyrok NSA w pojedynczej sprawie może zagrozić praktycznie wszystkim altanom na działkach w Polsce, a więc może wywołać konieczność rozbiórki 900 000 obiektów wybudowanych przez działkowców w dobrej wierze na przestrzeni kilkudziesięciu lat. Definicja altany, którą posłużył się NSA, nie ma zastosowania do altany działkowej i tak jest także w innych krajach Europy, np. w Niemczech. Nigdy nie była to konstrukcja ażurowa, a zawsze był to niewielki domek, o czym świadczą inne przepisy wydawane przez organy państwa już w latach 70-tych ubiegłego wieku. Bartłomiej Piech zaapelował do posłów o zgodne poparcie projektu obywatelskiego i szybkie uchwalenie ustawy.

Po wystąpieniu przedstawiciela Komitetu, swoje stanowiska wobec projektu zaprezentowały poszczególne kluby poselskie. Odbyła się również dyskusja, w trakcie której głos zabrała liczna grupa posłów ze wszystkich ugrupowań. Niewątpliwie warto podkreślić fakt, iż w trakcie debaty nie padł żaden głos „kontra” inicjatywie obywatelskiej. Wręcz przeciwnie, powszechnie podkreślano konieczność szybkiej realizacji postulatu, z jakim wystąpili działkowcy.

Jako pierwsze stanowisko klubowe prezentowała posłanka Aldona Młyńczak (PO), która poinformowała, że Klub PO popiera inicjatywę. Stwierdziła też, że w obliczu wyroku NSA zmiana prawa jest konieczna. Wszyscy rozumieli i stosowali dotychczasowy zapis Prawa budowlanego tak jak działkowcy, stąd też jest oczywiste, że nie można dopuścić do rozbiórki tysięcy altan. Podkreśliła, że Rząd 9 grudnia 2014 r. zaakceptował projekt i wniósł do niego uzupełnienia, aby wszystkie altany spełniające kryteria wymiarowe były legalne w świetle prawa.

Poparcie klubowe dla projektu zapowiedział również poseł Michał Wojtkiewicz (PiS). Jednocześnie zaznaczył, że zagrożenie dla altan postrzega jako przejaw szerszego problemu, zamachu na ogrody, który trwa od wielu lat. Stwierdził także, że ogrody, kiedyś budowane na obrzeżach miasta dzisiaj stanowią łakomy kąsek dla deweloperów i innych środowisk, stąd dążenie do przejęcia gruntów i likwidacji ogrodów.

Poseł Piotr Zgorzelski prezentując stanowisko klubu PSL na wstępie przypomniał, że PSL, tak jak w przypadku obywatelskiej ustawy o ROD, tak i teraz jako pierwszy zgłosił poparcie dla inicjatywy działkowców. Podkreślił, że Sejm musi chronić majątek obywatela i nie może tak być, że zmiana definicji może pozbawić działkowców altan. Dzieliący z nim czas klubowy poseł Da-

riusz Dziadzio (PSL) podkreślił paradoks sytuacji, że w rok po uchwaleniu ustawy o ROD (przyjętej 13 grudnia 2013 r.) na Sali sejmowej znowu są działkowcy na czele z Prezesem PZD Eugeniuszem Kondrackim, ale nie przyszli świętować rocznicę, ale by po raz kolejny bronić swych praw.

Przemawiając w imieniu klubu SLD poseł Zbyszek Zaborowski zapowiadając poparcie dla projektu, również stwierdził, że Sejm po raz kolejny obraduje nad ogrodami działkowymi, bo znów ktoś chce te ogrody zniszczyć. Podkreślił, że konieczność procedowania nad kolejnym projektem obywatelskim wynika z tego, że NSA i Nadzór Budowlany w Warszawie nie wie co to altana działkowa. Wszyscy w Polsce od stu lat wiedzą, a NSA i urzędnicy nie. Wyraził też nadzieję, że tym razem bez sporów politycznych uda się w drodze konsensusu i w krótkim czasie tak doprecyzować prawo, aby żaden sąd w Polsce nie miał już wątpliwości, co do praw działkowców.

Poseł Andrzej Dera (Klub SP) zapowiadając poparcie dla projektu wskazał, że potrzeba jego uchwalenia jest spowodowana wyłącznie niewłaściwą interpretacją dotychczasowej ustawy przez nadzór budowlany i NSA. Podkreślił też, że działkowcy którzy działali zgodnie z duchem ustawy nie powinni się teraz bać i temu służy inicjatywa obywatelska, a nie legalizacji samowoli budowlanych, czy wykorzystywania altan niezgodnie z przeznaczeniem.

Posłanka Zofia Popiołek (Klub TR) popierając projekt obywatelski wyraziła przekonanie, że idea ogródków działkowych, która tak pięknie rozkwitła w Polsce, jest zagrożona. Przyłączając się do wcześniejszych głosów, dodała, że ona sama, jak i każdy, kto zna ogrody, rozumie pojęcie „altany” w sposób całkowicie odmienny, od definicji przyjętej przez NSA.

Równie pozytywne stanowisko wobec inicjatywy zgłoszonej przez działkowców prezentowane było przez indywidualnych posłów, którzy zabrali głos w trakcie dyskusji oraz zadając pytania skierowane do przedstawicieli Komitetu – jako autora projektu, oraz do Rządu. Wśród mówców znaleźli się: Józef Zych (PSL), Antoni Głąbek (PiS), Anna Paluch (PiS), Romuald Ajchler (SLD), Tadeusz Dziuba (PiS), Jakub Rutnicki (PO), Grażyna Ciemiński (PO), Tadeusz Tomaszewski (SLD), Józef Rojek (SP), Kazimierz Ziobro (SP), Stanisław Chmielewski (PO), Józef Lasota (PO), Andrzej Szlachta (PiS), Maciej Banaszak (SLD).

W ramach odpowiedzi na pytania ze strony rządowej głos zabrał minister Janusz Żbik – Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury i Rozwoju. Stwierdził on, że Rząd popiera projekt, a Premier Ewa Kopacz osobiście zaangażowała się w tę sprawę i spotkała się z wnioskodawcami. Zapowiedział też, że Rząd wnieśli trzy poprawki. Dotyczą one doprecyzowania definicji pojęcia „altany”, w tym wprowadzenia zapisu o wyłączeniu ta-

rasów i ganków (do 12 m²) z powierzchni zabudowy altan; możliwości uzyskania przez działkowca urzędowego potwierdzenia legalności altany; doprecyzowania zapisów dotyczących legalności dotychczas wybudowanych altan, w tym umorzenia wszczętych postępowań w sprawie ich rozbiórki. Podkreślił też, że ustawa nie będzie legalizować altan przekraczających dotychczas dopuszczalne wymiary oraz wolę Rządu, aby ustawa była procedowana jak najszybciej.

Na koniec głos zabrał mec. Tomasz Terlecki, drugi z obecnych w Sejmie pełnomocników Komitetu Inicjatywy Ustawodawczej. Podziękował za życzliwe stanowisko wszystkich klubów i podkreślił, że problem, któremu

poświęcony jest projekt, ma olbrzymie znaczenie społeczne. Dlatego intencją Komitetu było maksymalnie zabezpieczenie praw działkowców. Odnosząc się do propozycji posłów aby nazwę „altana” zastąpić – „domkiem” – wskazał, że mogłoby to sugerować, iż można w nim zamieszkiwać, a zamieszkiwanie wynika z natury idei działkowej, ponadto pojęcie „altana” wynika z długoletniej tradycji. W kwestii wprowadzenia abolicji dla obiektów naruszających prawo w zakresie powierzchni dopuszczalnej dla altan (35m²), wskazał powody, dla których działkowcy nie chcieli takich zmian. Podkreślił też, iż opracowując projekt, dołożono starań, aby zapisy możliwie najszerzej odpowiadały działkowcom.

Prace w Komisji Infrastruktury

Obrady w dniu 18 grudnia zakończyły się decyzją zgodną z wnioskiem Marszałka Sejmu – projekt skierowano do Komisji Infrastruktury. Posiedzenie Komisji odbyło się 15 stycznia 2015 roku, Przewodniczył mu poseł Stanisław Żmijan (PO). W posiedzeniu uczestniczył przedstawiciel Komitetu Inicjatywy Ustawodawczej „Stop Rozbiórkom Altan” mec. Tomasz Terlecki oraz przedstawiciele Krajowej Rady PZD – Izabela Ożegalska (Sekretarz PZD) i Janusz Moszkowski (członek Prezydium KR PZD). Stronę rządową reprezentował minister Paweł Orłowski – podsekretarz stanu z Ministerstwa Infrastruktury i Rozwoju.

Po szerokim omówieniu projektu i dyskusji, Komisja przyjęła poprawki zgłoszone przez Rząd i skierowała projekt do drugiego czytania w Sejmie. Poprawki rządowe zostały już wcześniej uzgodnione ze stroną społeczną na spotkaniu Premier Ewy Kopacz z Prezesem PZD Eugeniuszem Kondrackim i pełnomocnikami Komitetu Inicjatywy Ustawodawczej „Stop Rozbiórkom Altan”. Warto podkreślić, że zarówno członkowie Komisji, jak i

strona rządowa oceniali projekt bardzo wysoko i pozytywnie odnieśli się od koncepcji jego uchwalenia.

Nowa ustawa jeszcze przed wiosną?

Jak widać, dotychczasowy przebieg prac parlamentarnych nad projektem „Stop Rozbiórkom Altan” może napawać optymizmem. Wszystko wskazuje na to, że ta ważna dla wszystkich działkowców sprawa stanie się przedmiotem parlamentarnego konsensusu. Nie można wykluczyć, że kiedy będziecie Państwo czytać ten Biuletyn, projekt obywatelski będzie już nie tylko po drugim, ale wręcz trzecim czytaniu i trafi pod obrady Senatu. Szansa, że gdy działkowcy wrócą do ogrodów na wiosnę, sprawa altan będzie już rozstrzygnięta po ich myśli, jest więc bardzo realna.

Zapis z debaty plenarnej w Sejmie oraz obrad komisji infrastruktury dostępny jest na www.sejm.gov.pl

Tekst obywatelskiego projektu ustawy o zmianie ustawy – Prawo budowlane oraz niektórych innych ustaw z uwzględnieniem poprawek przyjętych przez Komisję Infrastruktury w dniu 15 stycznia 2015 r.

2. Ustawa

USTAWA

z dnia ... 2015 r.

o zmianie ustawy – Prawo budowlane oraz niektórych innych ustaw

Art. 1. W ustawie z dnia 7 lipca 1994 r. – Prawo budowlane (Dz. U. z 2013 r. poz. 1409, z późn. zm.) w art. 29 w ust. 1 pkt 4 otrzymuje brzmienie:

„4) altan działkowych i obiektów gospodarczych, o których mowa w ustawie z dnia 13 grudnia 2013 r. o rodzinnych ogrodach działkowych (Dz. U. z 2014 r. poz. 40);”.

Art. 2. W ustawie z dnia 12 stycznia 1991 r. o podatkach i opłatach lokalnych (Dz. U. z 2014 r. poz. 849) w

art. 7 w ust. 1 pkt 12 otrzymuje brzmienie:

„12) położone na terenie rodzinnego ogrodu działkowego: grunty, altany działkowe i obiekty gospodarcze o powierzchni zabudowy do 35 m² oraz budynki stanowiące infrastrukturę ogrodową, w rozumieniu ustawy z dnia 13 grudnia 2013 r. o rodzinnych ogrodach działkowych (Dz. U. z 2014 r. poz. 40), z wyjątkiem zajętych na prowadzenie działalności gospodarczej;”.

Art. 3. W ustawie z dnia 13 grudnia 2013 r. o rodzinnych ogrodach działkowych (Dz. U. z 2014 r. poz. 40) wprowadza się następujące zmiany:

- 1) w art. 2 po pkt 9 dodaje się pkt 9a w brzmieniu:
„9a) altanie działkowej – należy przez to rozumieć wolno stojący budynek rekreacyjno-wypoczynkowy lub inny obiekt budowlany spełniający taką funkcję, położony na terenie działki w rodzinnym ogrodzie działkowym, o powierzchni zabudowy do 35 m² oraz o wysokości do 5 m przy dachach stromych i do 4 m przy dachach płaskich, przy czym do powierzchni zabudowy nie wlicza się tarasu, werandy lub ganku, o ile ich łączna powierzchnia nie przekracza 12 m²;”;
- 2) w art. 13 ust. 1 i 2 otrzymują brzmienie:
„1. Na terenie działki nie może znajdować się:
1) altana działkowa niespełniająca wymagań określonych w art. 2 pkt 9a;
2) obiekt gospodarczy o powierzchni zabudowy przekraczającej 35 m² oraz o wysokości przekraczającej 5 m przy dachach stromych i 4 m przy dachach płaskich.
2. W przypadku powzięcia informacji, że na terenie działki wybudowano, nadbudowano lub rozbudowano altanę działkową lub inny obiekt z naruszeniem przepisów prawa, stowarzyszenie ogrodowe zgłasza naruszenie do właściwego organu administracji publicznej.”;
- 3) po art. 13 dodaje się art. 13a w brzmieniu:

„**Art. 13a.** 1. Działkowiec może wystąpić do właściwego organu nadzoru budowlanego z wnioskiem o wydanie zaświadczenia potwierdzającego zgodność wybudowanej altany działkowej z wymaganiami określonymi w art. 2 pkt 9a. Odmowa wydania zaświadczenia następuje w drodze decyzji.

2. Do wniosku, o którym mowa w ust. 1, dołącza się:
1) aktualny na dzień złożenia wniosku wypis z ewidencji działek, o której mowa w art. 51;
2) oświadczenie działkowca o powierzchni zabu-

dowy altany działkowej znajdującej się na jego działce, zawierające również wskazanie powierzchni tarasów, werand lub ganków.

3. Za wydanie zaświadczenia, o którym mowa w ust. 1, nie pobiera się opłaty skarbowej.”;
- 4) w art. 36 w ust. 3 pkt 1 otrzymuje brzmienie:
„1) pomimo pisemnego upomnienia nadal korzysta z działki lub altany działkowej w sposób sprzeczny z przepisami ustawy lub regulaminem, niszczy infrastrukturę ogrodową albo wykracza w sposób rażący lub uporczywy przeciwko porządkowi ogrodowemu, czyniąc uciążliwym korzystanie z innych działek lub”;
- 5) w art. 46 w pkt 8 kropkę zastępuje się średnikiem i dodaje się pkt 9 w brzmieniu:
„9) działanie na rzecz zagospodarowania i zabudowy ROD zgodnie z jego celami oraz przepisami prawa.”.

Art. 4. 1. W przypadku obiektów budowlanych wybudowanych na terenach rodzinnych ogrodów działkowych przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy spełniających wymagania, o których mowa w art. 2 pkt 9a ustawy wymienionej w art. 3, w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą, nie wszczyna się postępowania określonego w art. 48–49b ustawy wymienionej w art. 1 niniejszej ustawy, a postępowania wszczęte i niezakończone decyzją ostateczną do dnia wejścia w życie niniejszej ustawy umarza się.

2. W przypadku gdy ostateczna decyzja o nakazie rozbioru obiektu budowlanego, o którym mowa w ust. 1, wydana przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy, nie została jeszcze wykonana, właściwy organ nadzoru budowlanego, który wydał tę decyzję w pierwszej instancji, stwierdza jej wygaśnięcie.

Art. 5. Ustawa wchodzi w życie po upływie 14 dni od dnia ogłoszenia.

V. ZEBRANIA USTAWOWE ZOSTAŁY ZAKOŃCZONE

1. Informacja o odbytych zebraniach ustawowych w ROD

Ustawa o *rodzinnych ogrodach działkowych* z 13 grudnia 2013 r. w art. 69 zobowiązała PZD do przeprowadzenia zebrań wszystkich działkowców i dała możliwość wyboru stowarzyszenia, które będzie prowadziło ich ogród.

Podczas zebrań działkowcy mieli zadecydować, czy ROD pozostaje w strukturach ogólnopolskiego stowarzyszenia PZD, czy też zakładają lokalne stowarzyszenie, które przejmie zarządzanie ROD. Zebrania mogły

się odbywać w ROD już od dnia wejścia w życie ustawy, tj. 19 stycznia 2014 r., a termin ich odbywania upłynął 18 stycznia 2015 r.

Związek dołożył wszelkich starań, aby w pełni zrealizować zapisy ustawy. Prezydium Krajowej Rady uchwaliło szczegółowe wytyczne do przeprowadzanie zebrań ustawowych, opracowało wzory niezbędnych dokumentów do przeprowadzenia tych zebrań oraz stworzyło szereg dokumentów mających wspierać zarządy ROD przy zwoływaniu i przeprowadzaniu zebrań ustawowych. W efekcie zebrania zostały przeprowadzone w **4 861 ROD**.

W tych ROD, w których działkowcy podjęli uchwałę o pozostaniu w PZD podkreślali korzyści z tego płynące:

- sprawność w działaniu PZD,
- doświadczenie i skuteczność Związku w obronie praw działkowców i ogrodów,
- bieżącą pomoc dla ogrodów w sprawach inwestycyjnych, prawnych, a także finansowych,
- zrozumiały i prawidłowy system kierowania, zarządzania i nadzoru,
- zabezpieczenie praw przy likwidacji ROD,
- bardzo istotna dla nich kwestia finansowa dotyczą-

ca zarządzania ogrodem, która w ogrodach PZD jest ustabilizowana,

- czytelny, zrozumiały i prawidłowy system kierowania i zarządzania,
- prowadzony nadzór oraz podział zadań pomiędzy struktury Związku,
- poczucie bezpieczeństwa dzięki temu, że PZD wielokrotnie udowodnił, że potrafi skutecznie walczyć o ich prawa, szczególnie, że nadal istnieją i są aktywne środowiska przeciwne istnieniu ogrodów.

Najwięcej uchwał potwierdzających chęć pozostania w PZD podjęto w ogrodach położonych na terenie Okręgu Mazowieckiego – 83,74 % (w 412 ROD), Okręgu Łódzkiego – 83,39% (261 ROD) oraz Śląskiego 82,45% (512 ROD).

Na terenie 23 okręgowych zarządów działkowcy w **243 ROD** (5% ROD) skorzystali z możliwości, jakie daje ustawa i wybrało własną drogę powołując stowarzyszenie, które będzie zarządzało ich ogrodem. W Okręgach: pilskim, świętokrzyskim i wrocławskim we wszystkich ogrodach działkowcy potwierdzili chęć pozostania w PZD.

Wyłączenia ROD:

Lp.	Okręgowy Zarząd	% wyłączeń w stosunku do odbytych zebrań	Ilość wyłączonych ROD	Ilość odbytych zebrań
1.	OZ Podkarpacki	14,35	25	174
2.	OZ w Słupsku	8,00	2	25
3.	OZ w Bydgoszczy	7,83	17	217
4.	OZ Małopolski	7,83	21	268
5.	OZ Opolski	7,21	8	111
6.	OZ Podlaski	6,73	7	104
7.	OZ Mazowiecki	6,70	33	492
8.	OZ w Koszalinie	6,67	6	90
9.	OZ w Gdańsku	6,20	15	242
10.	OZ Warm-Maz.	5,68	10	176
11.	OZ w Lublinie	5,03	9	179
12.	OZ w Elblągu	5,00	4	80
13.	OZ Łódzki	4,79	15	313
14.	OZ w Śląski	4,67	29	621
15.	OZ w Poznaniu	4,19	13	310
16.	OZ Tor.-Włocł.	3,52	7	199
17.	OZ Sudecki	3,52	5	142
18.	OZ w Szczecinie	3,45	6	174

19.	OZ w Częstochowie	3,28	2	61
20.	OZ w Kaliszu	2,92	4	80
21.	OZ w Legnicy	1,80	3	167
22.	OZ w Gorzowie	1,43	1	70
23.	OZ w Zielonej Górze	0,82	1	122
24.	OZ w Pile	0	0	83
25.	OZ Świętokrzyski	0	0	79
26.	OZ we Wrocławiu	0	0	225
	RAZEM	5,0	243	4 861

Jeśli stowarzyszenia powołane do życia podczas zebrań w tych ROD zostaną zarejestrowane w Krajowym Rejestrze Sądowym, Polski Związek Działkowców przekaże prawa do gruntów oraz majątek ROD. Jesteśmy organizacją, która szanuje demokratycznie podjęte przez działkowców decyzje, nie staje i nie będzie stawiać na drodze realizacji ich praw, których gwarantem jest ustawa o ROD.

Podsumowując, w wyniku przeprowadzonych zebrań ustawowych w Polskim Związku Działkowców pozostaje 4 618 ROD.

Kampania nabierała rozpędu wraz z prowadzoną akcją informacyjną i wdrażaniem ustawy:

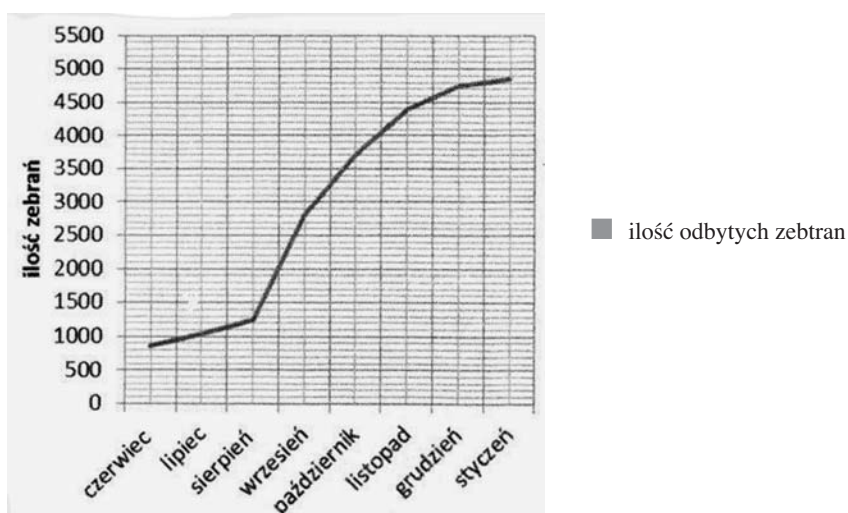
- Do dnia 8 czerwca odbyły się zebrania w 571 ROD, a uchwałę o wyłączeniu i powołaniu własnego stowarzyszenia podjęto w 32 ROD.

W tym okresie najwięcej przeprowadzono w Okręgu Słupskim (52%), Świętokrzyskim (48%), Opolskim (35%) i w Elblągu (25%).

- Na dzień 30 czerwca 2014 roku odbyło się 871 zebrań i wyłączyło się 102 ROD.
- Na dzień 1 września ogrody przeprowadziły 1398 zebrań, a decyzję o wyodrębnieniu podjęto 128 ROD (9,19% ROD).
- Na koniec października 2014 r. odbyły się 3724 zebrania i wyłączyło się 186 ROD (4,99%).
- Listopad został zakończony wynikiem 4400 zebrań i 216 ROD wyłączonych (4,91%),
- Rok 2014 został zakończony odbyciem 4743 zebrań i wyłączeniem 233 ROD.
- Na dzień 18 stycznia 2015 r. zebrania przeprowadzono w 4861 ROD, z których uchwałę o wyłączeniu i powołaniu własnego stowarzyszenia podjęto w 243 ROD (5%).

Najwięcej zebrań odbyło się we wrześniu – 1557 ROD i w 47 ROD podjęto decyzję o wyłączeniu. W kolejnych miesiącach liczba zebrań malała, ale utrzymywała się również na wysokim poziomie.

Jak wzrastała ilość odbywanych zebrań na przestrzeni miesięcy obrazuje poniższy wykres:



oraz tabela:

miejsce odbywania zebrań	ilość odbytych zebrań od 19.01.2014 r.	ilość odbytych zebrań w ciągu miesiąca	ilość wyłączeń od 19.01.2014 r.	ilość wyłączeń w poszczególnych miesiącach
czerwiec 2014	871		102	
lipiec 2014	1035	164	106	4
sierpień 2014	1252	217	114	8
wrzesień 2014	2809	1557	163	49
październik 2014	3724	915	186	23
listopad 2014	4400	676	216	30
grudzień 2014	4743	343	233	17
styczeń 2015	4861	118	243	10

Koszty zebrań ustawowych

Wykonanie obowiązku ustawowego związanego ze zwołaniem i przeprowadzeniem zebrań ustawowych było bardzo kosztowne dla PZD. Niezależnie od tego, Polski Związek Działkowców stojący na straży przestrzegania i realizacji zapisów ustawy wykonał go.

Ogółem poniesione przez Związek koszty wyniosły **6,5 mln zł**.

Ponad 80% tej kwoty stanowią koszty wysyłki zaawizowań listami poleconymi lub przesyłkami kurierskim.

Podsumowanie i wnioski:

1. Wyniki kampanii zebrań ustawowych w ROD są satysfakcjonujące. Pomimo wysokich kosztów, jakie musiały ponieść zarządy ROD i bez tego borykające się z problemami finansowymi, obowiązek ustawowy został zrealizowany w 100%.
2. W trakcie zebrań prowadzona była żywa dyskusja zwłaszcza na tematu ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych. Niezależnie więc od tego, czy działkowcy podjęli uchwałę o wyłączeniu ROD czy też nie, ustawa zyskała poparcie.
3. W 243 ROD (5% ROD) skorzystano z możliwości jaką daje ustawa o ROD i działkowcy podjęli uchwałę o wyłączeniu i powołaniu własnego stowarzyszenia. Prawdopodobnie liczba zarejestrowanych stowarzyszeń powołanych na tych

zebraniach, a tym samym skutecznych wyłączeń ROD, zmniejszy się ze względu na odmowy rejestracji w KRS w wyniku zgłoszonych przez okręgowe zarządy, ale przede wszystkim samych działkowców z tych ROD, nieprawidłowości związanych ze zwołaniem i przeprowadzeniem zebrań.

4. Jeszcze nigdy w dotychczasowej historii PZD, Związek nie był poddany takiej weryfikacji przez samych działkowców.
5. Fakt pozostania 95% ogrodów w strukturach PZD potwierdza ogromne zaufanie dla Związku ze strony działkowców świadomych roli i znaczenia ogólnopolskiej organizacji w minionych latach, ale także obecnie kiedy pojawiają się kolejne zagrożenia dla ROD i indywidualnych użytkowników działek.

Wszystkim zarządom ROD, które w sposób rzetelny wypełniły obowiązki dotyczące zwołania i przeprowadzenia zebrań wszystkich działkowców wynikające z ustawy o ROD, okręgowym zarządom PZD, które wspomagały zarządy ROD w dopełnieniu tego wymogu, dzięki którym Związek udowodnił, że stoi na straży zapisów ustawy i z sukcesem ją stosuje, należą się wielkie słowa uznania i podziękowania.

ZRS

2. Tabela

Zebrania ustawowe ROD odbyte do 18 stycznia 2015 r.

Lp.	Okregowy Zarząd	ilość ROD, w których odbyły się zebrania	Ilość ROD w których podjęto decyzję o wyłączeniu	% wyłączeń	ROD, które pozostają w PZD
1	Bydgoszcz	217	17	7,83%	200
2	Częstochowa	61	2	3,28%	59
3	Elbląg	80	4	5,00%	76
4	Gdańsk	242	15	6,20%	227
5	Gorzów Wlkp.	70	1	1,43%	69
6	Kalisz	137	4	2,92%	133
7	Koszalin	90	6	6,67%	84
8	Legnica	167	3	1,80%	164
9	Lublin	179	9	5,03%	170
10	Łódzki	313	15	4,79%	298
11	Małopolski	268	21	7,84%	247
12	Mazowiecki	492	33	6,71%	459
13	Opolski	111	8	7,21%	103
14	Piła	83	0	0,00%	83
15	Podkarpacki	174	25	14,37%	149
16	Podlaski	104	7	6,73%	97
17	Poznań	310	13	4,19%	297
18	Słupsk	25	2	8,00%	23
19	Sudecki	142	5	3,52%	137
20	Szczecin	174	6	3,45%	168
21	Śląski	621	29	4,67%	592
22	Świętokrzyski	79	0	0,00%	79
23	Toruńsko-Włocławski	199	7	3,52%	192
24	Warmińsko-Mazurski	176	10	5,68%	166
25	Wrocław	225	0	0,00%	225
26	Zielona Góra	122	1	0,82%	121
	Razem	4861	243	5,00%	4618

3. Komunikat

KOMUNIKAT **Prezydium Krajowej Rady Polskiego Związku Działkowców** **z dnia 28 stycznia 2015 r.** **w sprawie zakończenia kampanii zebrań ustawowych w ROD**

Prezydium Krajowej Rady PZD zapoznało się wynikami kampanii zebrań ustawowych w ROD zakończonej w dniu 18 stycznia 2015 r. i stwierdza co następuje.

Art. 69 ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych z 13 grudnia 2013 r. zobowiązał PZD do przeprowadzenia zebrań wszystkich działkowców. Podczas tych zebrań działkowcy mieli zadecydować, czy ROD pozostanie w strukturach ogólnopolskiego stowarzyszenia PZD, czy też założą lokalne stowarzyszenie, które przejmie zarządzanie ROD. Zebrania mogły się odbywać w ROD już od dnia wejścia w życie ustawy, tj. 19 stycznia 2014 r. do 18 stycznia 2015 r.

Prezydium Krajowej Rady PZD stwierdza, że Związek dołożył wszelkich starań, aby w pełni zrealizować zapisy ustawy. Prezydium Krajowej Rady uchwaliło szczegółowe wytyczne do przeprowadzenia zebrań ustawowych, opracowało wzory niezbędnych dokumentów mających wspierać zarządy ROD przy zwoływaniu i przeprowadzaniu zebrań ustawowych. Konieczność wykonania obowiązku ustawowego przy wsparciu udzielonym zarządom ROD dało efekt w postaci odbycia **4 861** zebrań ustawowych.

Na zebraniach podkreślano korzyści płynące z pozostania w strukturach PZD. Szczególnie zwracano uwagę na poczucie bezpieczeństwa wynikające z wieloletniego doświadczenia PZD w walce o zachowanie ogrodów, fachową pomoc w sprawach inwestycji, prawnych, pomoc finansową, bardzo istotną dla nich kwestię kosztów zarządzania ogrodem, która w PZD jest ustabilizowana, a także czytelny, zrozumiały oraz prawidłowy system kierowania i zarządzania, prowadzony nadzór oraz podział zadań pomiędzy struktury Związku. Podkreślano siłę Związku, który jest sprawną organizacją stojącą w obronie praw działkowców i ogrodów. Najwięcej uchwał potwierdzających chęć pozostania w PZD podjęto w ogrodach położonych na terenie Okręgu Mazowieckiego – 83,74% (w 412 ROD), Okręgu Łódzkiego – 83,39% (261 ROD) oraz Śląskiego 82,45% (512 ROD). Na uwagę zasługuje fakt, że na terenie okręgów pilskiego, świętokrzyskiego i wrocławskiego we wszystkich ogrodach działkowcy potwierdzili chęć pozostania w PZD.

Na terenie 23 okręgów działkowcy w **243 ROD** skorzystali z możliwości, jakie daje ustawa i wybrali własną drogę podejmując uchwałę o powołaniu własne-

go stowarzyszenia. Stanowi to 5% ogółu ogrodów.

Prezydium KR PZD pragnie podkreślić, że Polski Związek Działkowców szanuje demokratycznie podjęte przez działkowców decyzje i nie będzie stawiać na drodze realizacji praw stowarzyszeń, powołanych zgodnie z ustawą o ROD. O ostatecznej liczbie wyodrębnionych ROD zadecyduje zakończenie procesu rejestracji stowarzyszeń w KRS.

Reasumując, w wyniku przeprowadzonych zebrań ustawowych w Polskim Związku Działkowców pozostaje 4 618 ROD.

Prezydium KR PZD stwierdza, że wykonanie obowiązku związanego ze zwołaniem i przeprowadzeniem zebrań ustawowych było bardzo kosztowne dla PZD. Ogółem poniesione przez Związek koszty wyniosły **6,5 mln zł.**

W kwocie tej około 6 mln zł stanowią wydatki zarządów ROD poniesione przede wszystkim na wysyłkę zawiadomień listami poleconymi lub przesyłkami kurierskimi.

Prezydium KR PZD stwierdza, że w historii PZD, Związek jeszcze nigdy nie był poddany takiej weryfikacji przez samych działkowców. Jak pokazują wyniki zakończonej w ROD kampanii zebrań ustawowych, PZD bez żadnej wątpliwości zdał egzamin.

Fakt pozostania 95% ogrodów w strukturach PZD potwierdza ogromne zaufanie dla Związku ze strony działkowców świadomych roli i znaczenia ogólnopolskiej organizacji dla zapewnienia istnienia i funkcjonowania rodzinnych ogrodów działkowych.

Prezydium KR PZD przekazuje wielkie słowa uznania i podziękowania wszystkim zarządom ROD, które za dbały o dobre przygotowanie zebrań pod względem organizacyjnym, dzięki czemu działkowcy mieli zapewnioną swobodę wypowiedzi, dyskusji i możliwość podjęcia decyzji w stosunku do ROD zgodnie z ich wolą. Zarządy w sposób rzetelny wypełniły obowiązki dotyczące zwołań i przeprowadzenia zebrań wszystkich działkowców wynikające z ustawy o ROD.

Prezydium Krajowej Rady PZD dziękuje również okręgowym zarządom PZD, które służyły pomocą zarządom ROD w wypełnieniu tego obowiązku.

Dzięki Wam, naszym działkowcom i działaczom, Związek udowodnił, że stoi na straży zapisów ustawy i z sukcesem ją stosuje.

PREZYDIUM
KRAJOWEJ RADY
POLSKIEGO ZWIĄZKU DZIAŁKOWCÓW

Warszawa, dnia 28 stycznia 2015 r.

VI. DZIAŁKOWCY W WYBORACH SAMORZĄDOWYCH

1. Informacja

Wybory samorządowe – „Działkowcy na funkcjach”

Krajowa Rada PZD pismem z dnia 19.01.2015 r. (L.dz.: 415/2015) zwróciła się do wszystkich okręgowych zarządów PZD z prośbą o przesłanie szczegółowych danych dotyczących działkowców wybranych na

funkcje w związku z odbytymi wyborami samorządowymi. Informacje, które przesłały OZ pozwoliły na sporządzenie zestawienia w ujęciu tabelarycznym (załącznik nr 1 do niniejszej informacji).

Marszałek województwa (2 wicemarszałków)

Lp.	Okręgowy Zarząd PZD	Funkcja	Imię i nazwisko	Funkcja w organach PZD
1	Kalisz	Wicemarszałek Województwa Wielkopolskiego	Marzena Wodzińska	Skarbnik w ROD „Relaks” w Szale
2	Szczecin	Wicemarszałek Województwa Zachodniopomorskiego	Jarosław Rzepa	Działkowiec w ROD „Rekreacja” w Szczecinie

Prezydent (4 prezydentów + 3 wiceprezydentów)

Lp.	Okręgowy Zarząd PZD	Funkcja	Imię i nazwisko	Funkcja w organach PZD
1	Bydgoszcz	Wiceprezydent Bydgoszczy	Elżbieta Rusielewicz	Działkowiec w ROD „Leśna Polana” w Osiełsku
2	Częstochowa	Prezydent Miasta Częstochowy	Krzysztof Matyjaszczyk	Działkowiec w ROD „Sarenka II” w Częstochowie
3	Częstochowa	Wiceprezydent Miasta Częstochowy	Jarosław Marszałek	Działkowiec w ROD „Tysiąclecie” w Częstochowie
4	Opolski	Wiceprezydent Miasta Kędzierzyn-Koźle	Wojciech Jagiełło	Działkowiec w ROD „Synteza” w Kędzierzynie-Koźlu
5	Podlaski	Prezydent Białegostoku	Tadeusz Truskolaski	Działkowiec w ROD „Zalesiany” w Niewodnicy Kościelnej
6	Śląski	Prezydent Miasta Ruda Śląska	Grażyna Dziedzic	Działkowiec w ROD „Wypoczynek” w Rudzie Śląskiej
7	Tor.-Włocławski	Prezydent Miasta Torunia	Michał Zaleski	Działkowiec w ROD „Drzewiarz” w Cierpicach

Burmistrz (14 burmistrzów i 4 wiceburmistrzów)

Lp.	Okręgowy Zarząd PZD	Funkcja	Imię i nazwisko	Funkcja w organach PZD
1	Gdańsk	Burmistrz Miasta Prabuty	Marek Szulc	Działkowiec w ROD im. M. Kopernika w Malborku
2	Gdańsk	Wiceburmistrz Miasta Malbork	Tadeusz Wilk	Działkowiec w ROD im. 1 Maja w Malborku
3	Gorzów Wlkp.	Burmistrz Miasta Strzelce Krajeńskie	Mateusz Feder	Działkowiec w ROD „Spółdzielczy” w Strzelcach Krajeńskich
4	Legnica	Burmistrz Miasta Lubań	Arkadiusz Słowiński	Wiceprezes Zarządu ROD „Irys” w Lubaniu
5	Legnica	Burmistrz Miasta Polkowice	Wiesław Wabik	Działkowiec w ROD „Marysieńka” w Polkowicach
6	Łódzki	Burmistrz Miasta Żychlin	Grzegorz Ambroziak	Działkowiec w ROD „EMIT” w Żychlinie
7	Opolski	Burmistrz Miasta Brzeg	Jerzy Wrębiak	Działkowiec w ROD „Brzeg” w Brzegu
8	Opolski	Burmistrz Miasta Byczyny	Robert Świerczek	Działkowiec w ROD „Dąbrowskiego” w Byczynie
9	Opolski	Burmistrz Miasta Paczków	Artur Rolka	Działkowiec w ROD „Nadzieja” w Paczkowie
10	Piła	Burmistrz Miasta Czarnków	Franciszek Strugała	Działkowiec w ROD „Janka z Czarnkowa” w Czarnkowie
11	Podlaski	Burmistrz Choroszczy	Robert Wardziński	Działkowiec w ROD „Fasty” w Białymstoku
12	Podlaski	Burmistrz Moniek	Zbigniew Karwowski	Działkowiec w ROD „Tysiąclecia PP” w Mońkach
13	Podlaski	Wiceburmistrz Czarnej Białostockiej	Agnieszka Tarkadin	Działkowiec w ROD im. E. Orzeszkowej w Czarnej Białostockiej
14	Szczecin	Burmistrz Miasta Golczewo	Andrzej Danieluk	Działkowiec w ROD „Szafera” w Golczewie
15	War.-Mazurski	Burmistrz Lidzbarka Warmińskiego	Jacek Wiśniowski	Działkowiec w ROD im. T. Kościuszki w Lidzbarku Warmińskim
16	War.-Mazurski	Burmistrz Górowa Iławeckiego	Jacek Kostka	Działkowiec w ROD „Czynu Partyjnego” w Górowie Iławeckim
17	Wrocław	Wiceburmistrz Brzegu Dolnego	Eugeniusz Skorupka	Działkowiec w ROD „Odra” w Brzegu Dolnym
18	Wrocław	Wiceburmistrz Góry	Andrzej Rogala	Działkowiec w ROD „Relaks” w Górze

Wójt (1 wójt)

Lp.	Okręgowy Zarząd PZD	Funkcja	Imię i nazwisko	Funkcja w organach PZD
1	Łódzki	Wójt Gminy Skierniewice	Dominik Moskwa	Działkowiec w ROD im. F. Kotowskiego w Skierniewicach

Starosta (3 starostów + 3 wicestarostów)

Lp.	Okręgowy Zarząd PZD	Funkcja	Imię i nazwisko	Funkcja w organach PZD
1	Gorzów Wlkp.	Wicestarosta Strzelecko Drezdenecki	Bogusław Kierus	Działkowiec w ROD „Piastowski” w Strzelcach Krajeńskich
2	Szczecin	Wicestarosta Powiatu Łobeskiego	Grażyna Karpowicz	Sekretarz w ROD „3 Marca” w Węgorzynie
3	War.-Mazurski	Wicestarosta	Stanisław Kastrau	Prezes Zarządu ROD „Słonecznik” w Iławie
4	War.-Mazurski	Starosta	Wacław Strażewicz	Działkowiec w ROD „Wojciecha Kętrzyńskiego” w Giżycku
5	Wrocław	Starosta Trzebnicki	Waldemar Wysocki	Działkowiec w ROD „Barycz” w Żmigrodzie
6	Wrocław	Starosta Oławski	Zdzisław Brezdeń	Działkowiec w ROD „Pierwiosnek” w Oławie

Przewodniczący Sejmiku Województwa (2 wiceprzewodniczących)

Lp.	Okręgowy Zarząd PZD	Funkcja	Imię i nazwisko	Funkcja w organach PZD
1	Koszalin	Wiceprzewodniczący Sejmiku Zachodniopomorskiego	Jerzy Kotłęga	Działkowiec w ROD „Relaks” w Białogardzie
2	Poznań	Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Wielkopolskiego	Waldemar Witkowski	Członek OZ w Poznaniu, działkowiec w ROD „Rosnówko” w Komornikach

Przewodniczący Rady Miasta (16 przewodniczących i 13 wice-)

Lp.	Okręgowy Zarząd PZD	Funkcja	Imię i nazwisko	Funkcja w organach PZD
1	Bydgoszcz	Przewodniczący Rady Miasta Kruszwica	Aleksander Bednar	Działkowiec w ROD „Pod Gruszą” w Kruszwicy
2	Bydgoszcz	Wiceprzewodniczący Rady Miasta w Sępólnie Krajeńskim	Marian Herber	Działkowiec w ROD „Zacisze” w Sępólnie Krajeńskim
3	Bydgoszcz	Wiceprzewodniczący Rady Miasta Bydgoszczy	Kazimierz Drozd	Działkowiec w ROD „Drzewce” w Drzewcach
4	Częstochowa	Wiceprzewodniczący Rady Miasta Lubliniec	Benedykt Majer	Działkowiec w ROD „Sielanka” w Lublińcu

5	Gdańsk	Wiceprzewodniczący Rady Miasta Władysławowa	Lech Kranc	Wiceprezes Zarządu ROD „Pod Bryzą” w Rozewie
6	Gorzów Wlkp.	Przewodniczący Rady Miasta Międzyrzecz	Maria Kijak	Działkowiec w ROD „Wodnik” w Międzyrzeczu
7	Kalisz	Wiceprzewodniczący Rady Miasta Kalisza	Zbigniew Włodarek	Członek Zarządu ROD „Pod Gruszą” w Szałe
8	Koszalin	Przewodniczący Rady Miasta Polanów	Józef Wilk	Członek Zarządu ROD „Polanka” w Polanowie
9	Legnica	Wiceprzewodniczący Rady Miasta Lubań	Mieczysław Iwanow	Działkowiec w ROD „Kwisa” w Lubaniu
10	Legnica	Przewodniczący Rady Miasta Chojnów	Jan Skowroński	Działkowiec w ROD „Północ” w Chojnowie
11	Lublin	Wiceprzewodniczący Rady Miasta Miedzyrzec Podlaski	Zbigniew Bernat	Działkowiec w ROD „Krzna” w Miedzyrzeczu Podlaskim
12	Łódzki	Przewodniczący Rady Miasta Żychlin	Elżbieta Tarnowska	Działkowiec w ROD „EMIT” w Żychlinie
13	Małopolski	Przewodniczący Rady Miejskiej Bukowno	Edmund Gmitruk	Skarbnik OZ Małopolskiego, Prezes Zarządu ROD „Wisienka” w Bukownie
14	Opolski	Przewodniczący Rady Miejskiej w Krapkowicach	Andrzej Małkiewicz	Działkowiec w ROD „Kościuszki” w Krapkowicach
15	Opolski	Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej w Brzegu	Maria Kuźdzał	Działkowiec w ROD „Relaks” w Brzegu
16	Opolski	Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej w Zdziechowicach	Zbigniew Józefiak	Przewodniczący Komisji Rewizyjnej w ROD „Kaczorownia” w Zdziechowicach
17	Opolski	Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej w Strzelcach Opolskich	Antoni Karecki	Działkowiec w ROD „XXX-Lecia” w Strzelcach Opolskich
18	Piła	Przewodniczący Rady Miejskiej w Trzciance	Edward Joachmiak	Działkowiec w ROD „Słonecznik” w Trzciance
19	Piła	Przewodniczący Rady Miejskiej w Krzyżu Wlkp.	Elżbieta Thomas	Działkowiec w ROD „Bratek” w Krzyżu
20	Podkarpacki	Wiceprzewodniczący Rady Miasta Tarnobrzega	Jan Dziubiński	Działkowiec w ROD „Wymysłów” w Tarnobrzegu
21	Podlaski	Przewodniczący Rady Miasta w Mońkach	Edward Stanisław Klepacki	Prezes Zarządu ROD „Ekologiczny” w Mońkach
22	Sudecki	Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej w Kłodzku	Ryszard Wójcik	Działkowiec w ROD „Perła” w Kłodzku
23	Szczecin	Przewodniczący Rady Miasta Nowogard	Stanisław Saniuk	Działkowiec w ROD „Słowackiego” w Nowogardzie
24	Śląski	Przewodniczący Rady Miasta Zabrze	Marian Czochura	Działkowiec w ROD „Nasza Palma” w Zabrzu
25	Świętokrzyski	Przewodniczący Rady Miejskiej w Końskich	Zbigniew Kowalczyk	Prezes Zarządu ROD „Wrzos” w Końskich

26	Świętokrzyski	Wiceprzewodniczący Rady Miasta Kielce	Dawid Kędziora	Działkowiec w ROD „Narcyz” w Kielcach
27	War.-Mazurski	Przewodniczący Rady Miasta w Lubawie	Jan Sarnowski	Prezes Zarządu ROD „Elpan” w Lubawie
28	War.-Mazurski	Przewodniczący Rady Miasta Giżycko	Ryszard Błaszko	Działkowiec w ROD „Kormoran” w Giżycku
29	War.-Mazurski	Przewodniczący Rady Miasta w Suszu	Zbigniew Skolimowski	Działkowiec w ROD „Jutrzenka” w Suszu

Przewodniczący Rady Powiatu (3 przewodniczących i 6 wice-)

Lp.	Okręgowy Zarząd PZD	Funkcja	Imię i nazwisko	Funkcja w organach PZD
1	Legnica	Wiceprzewodniczący Rady Powiatu Zgorzeleckiego	Iwona Derucka	Działkowiec w ROD „Granica” w Pieńsku
2	Sudecki	Wiceprzewodniczący Rady Powiatu w Kamiennej Górze	Robert Fyda	Działkowiec w ROD „Różanka” w Kamiennej Górze
3	Sudecki	Wiceprzewodniczący Rady Powiatu w Międzyzlesiu	Janina Mokra	Działkowiec w ROD „Tęcza” w Kamiennej Górze
4	Szczecin	Przewodniczący Rady Powiatu Myślibórz	Ferdnard Łukasik	Działkowiec w ROD „Nad Myślą” w Myśliborzu
5	Śląski	Wiceprzewodniczący Rady Powiatu Racibórz	Władysław Gumieniak	Prezes Zarządu ROD „Rafamet” w Kuźni Raciborskiej
6	Śląski	Wiceprzewodniczący Rady Powiatu Mikołów	Tadeusz Kopiec	Prezes Zarządu ROD „Szarotka” w Łaziskach Górnych
7	War.-Mazurski	Wiceprzewodniczący Rady Powiatu w Giżycku	Ewa Ostrowska	Działkowiec z ROD „Wojciecha Kętrzyńskiego” w Giżycku
8	War.-Mazurski	Przewodniczący Rady Powiatu w Olecku	Wacław Sapiecha	Działkowiec w ROD „400-lecie Olecka” w Olecku
9	Zielona Góra	Przewodniczący Rady Powiatu	Czesław Łazicki	Działkowiec w ROD „Przylesie” w Sulechowie

Przewodniczący Rady Gminy (4 przewodniczących i 1 wice-)

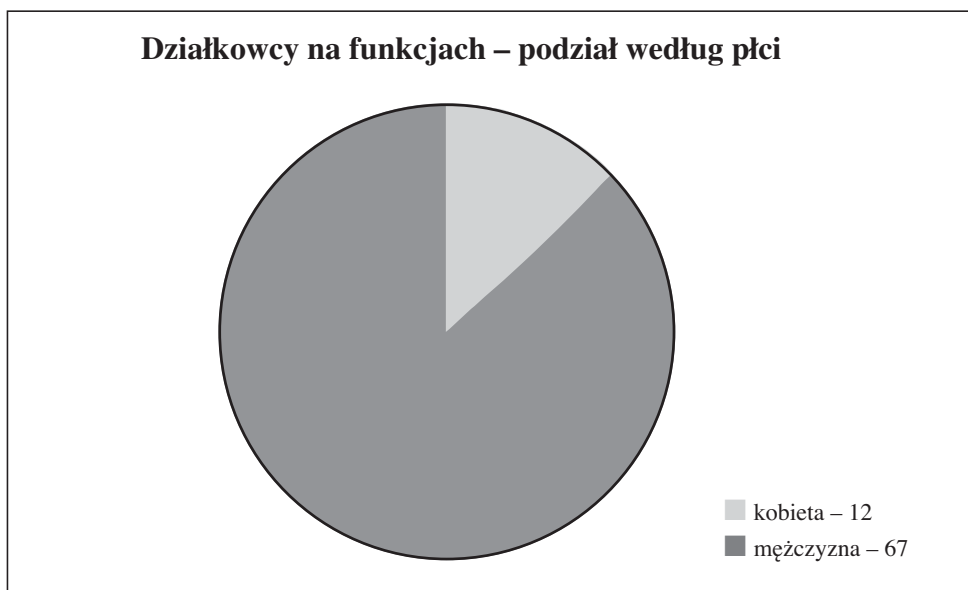
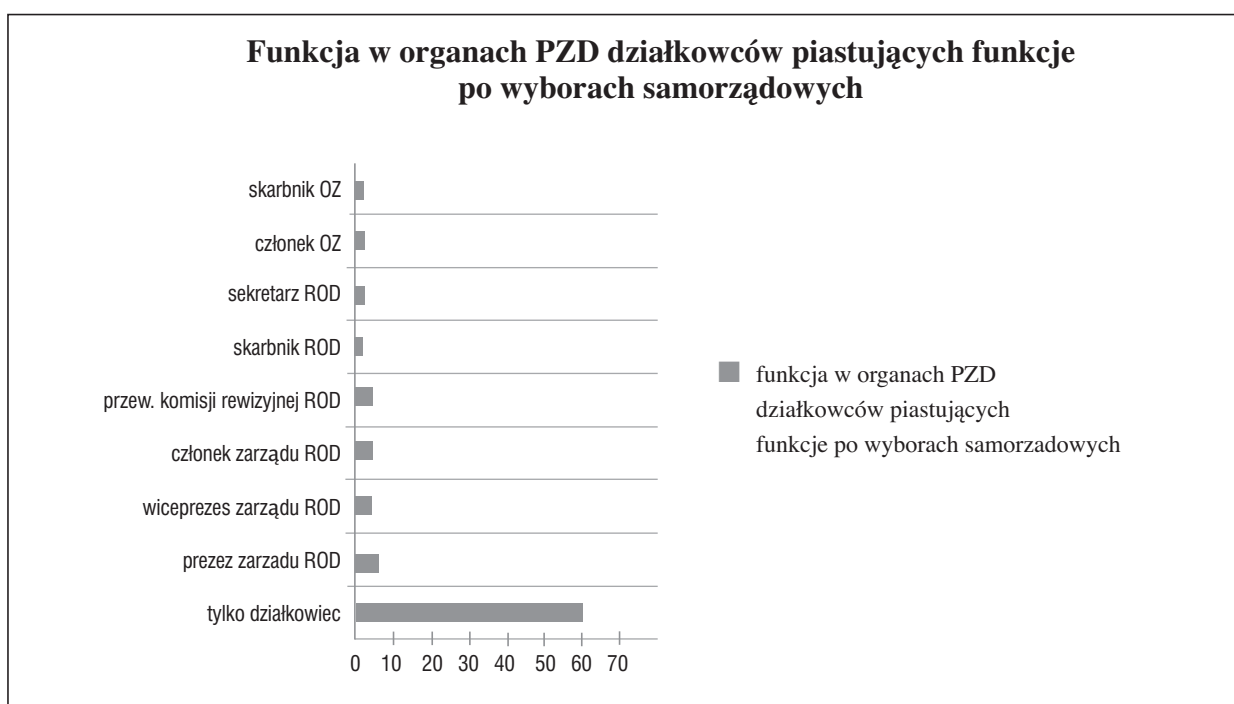
Lp.	Okręgowy Zarząd PZD	Funkcja	Imię i nazwisko	Funkcja w organach PZD
1	Gdańsk	Przewodniczący Rady Gminy Sztum	Czesław Oleksiak	Działkowiec w ROD „Relaks” w Sztumie
2	Legnica	Przewodniczący Rady Gminy w Chocianowie	Krzysztof Leszczyński	Działkowiec w ROD „Stokrotka” w Chocianowie
3	Poznań	Wiceprzewodniczący Rady Gminy w Czerwonaku	Wojciech Skrzekut	Działkowiec w ROD „Energetyk” w Czerwonaku
4	Szczecin	Przewodniczący Rady Gminy Gryfice	Krzysztof Tokarczyk	Przewodniczący Komisji Rewizyjnej w ROD „Pieniążka” w Gryficach
5	Wrocław	Przewodniczący Rady Gminy Syców	Bolesław Moniuszko	Działkowiec w ROD „Zgoda” w Sycowie

Uwagi

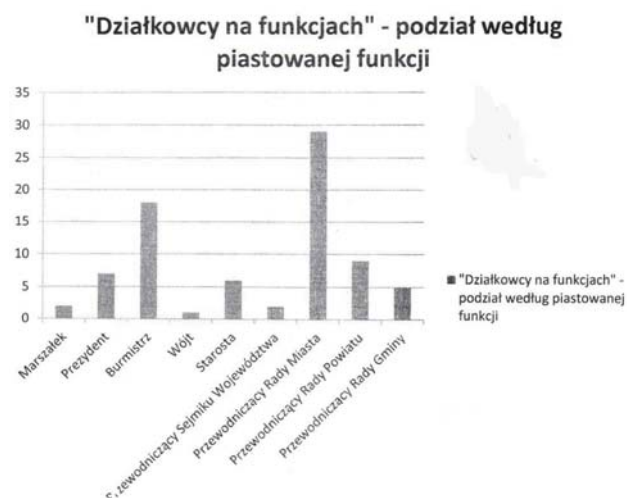
- OZ Elbląg – żaden działkowiec nie został wybrany w wyborach samorządowych,
- OZ Mazowiecki i OZ Słupsk – żaden z działkowców nie został wybrany na funkcję,
- najczęściej działkowców wybrano na funkcje w następujących OZ:
 - 9 – OZ Warmińsko-Mazurski,
 - 8 – OZ Opolski.

Funkcja w organach PZD działkowców wybranych na funkcje w wyborach samorządowych

- tylko działkowiec w ROD – większość (62),
- prezes zarządu ROD – 7,
- wiceprezes zarządu ROD – 2,
- członek zarządu ROD – 2,
- przewodniczący komisji rewizyjnej ROD – 2,
- skarbnik ROD – 1,
- sekretarz ROD – 1,
- członek OZ w Poznaniu – 1,
- skarbnik OZ Małopolskiego – 1.



Działkowcy na funkcjach – podział według piastowanej funkcji



Ocena i wnioski

Wybory samorządowe należy ocenić jako najbliższe działkowcom i Związkowi. Wybierani są w nich radni gmin, powiatów, miast, a także wójtowie, burmistrzowie i prezydenci miast, czyli władze, z którymi potem bezpośrednio współpracują wszystkie struktury Związku. Od ludzi wybranych do samorządu zależy bowiem nie tylko późniejsza współpraca z działkowcami i działaczami Związku, ale też poparcie i pomoc finansowa dla ROD. Należy stwierdzić, że te wybory wzbudzają większe zainteresowanie, a Związek uzyskuje w nich większą tożsamość niż w innych.

Krajowa Rada PZD na XII posiedzeniu w dniu 25 września 2014 r. podjęła stanowisko w sprawie wyborów samorządowych, które było wskazówką dla działkowców i organów Związku, jak postępować w związku z wyborami. KR PZD zwróciła się do wszystkich działkowców i organów Związku o powszechny udział w wyborach samorządowych i głosowanie na ludzi, którzy nie zawiedli w przeszłości oraz znają i rozumieją problemy działkowców i Związku. KR PZD uznała, iż wspierając konkretne ugrupowania i kandydatów, a więc także i startujących w wyborach działkowców, należy się kierować zasadą, że muszą uwzględniać w swoich programach wyborczych interesy oraz prawa działkowców, dając tym samym gwarancję, że składane deklaracje będą realizowane po wyborach.

W praktyce wiele OZ i zarządów ROD nawiązało współpracę z ugrupowaniami politycznymi i komitetami wyborczymi, wystawiając własnych kandydatów lub udzielając poparcia innym kandydatom, gdy wiedzieli, że mogą liczyć na ich pomoc.

Efektem takich działań było uzyskanie przez działkowców 418 mandatów w wyborach samorządowych. Możliwe, że ta liczba nie przekłada się na wielkość organizacji, jaką jest Polski Związek Działkowców i na problemy, jakie można rozwiązać we współpracy z samorządem. Jednak należy to uznać za wyraźny sukces oraz dowód dojrzałości i odpowiedzialności struktur Związku i działkowców. Należy wysoko ocenić osiągnięte wyniki i wyciągnąć z nich praktyczne wnioski:

- 1) Związek i jego struktury powinny wykorzystać wyniki, jak i doświadczenia nabyte w czasie kampanii wyborczej, do wszystkich następnych kampanii, zwłaszcza w kontekście wyborów samorządowych,
- 2) należy podejmować bardzo aktywne działania przedwyborcze i wystawiać własnych kandydatów w kolejnych wyborach poprzez promowanie ich i udzielanie poparcia,
- 3) konieczne jest wykorzystanie uzyskanych wyników dla dobra Związku, ogrodów i działkowców,
- 4) w całym kraju należy prowadzić szeroką współpracę ze wszystkimi działkowcami wybranymi na funkcje i do rad. Współpraca powinna odbywać się na wszystkich szczeblach: ogrodowych, okręgowych i krajowych,
- 5) należy promować działkowców wybranych na funkcje i do rad wśród działkowców i społeczeństwa,
- 6) warunkiem dalszych sukcesów jest wykorzystanie wyników tych wyborów, szeroka współpraca z wybranymi i widoczne efekty tej współpracy.

Wybory samorządowe – „Działkowcy na funkcjach”

Lp.	OZ	Marszałek	Prezydent	Burmistrz	Wójt	Starosta	Przewodniczący	
							Sejmiku Województwa	Rady Miasta
1	Bydgoszcz		1 wice					1 + 2 wice
2	Częstochowa		1 + 1 wice					1 wice
3	Elbląg	nie wybrano żadnego działkowca w wyborach						
4	Gdańsk			1 + 1 wice				1 wice
5	Gorzów Wlkp.			1		1 wice		1
6	Kalisz	1 wice						1 wice
7	Koszalin						1 wice	1
8	Legnica			2				1 + 1 wice
9	Lublin							1 wice
10	Łódzki			1	1			1
11	Małopolski							1
12	Mazowiecki							
13	Opolski		1 wice	3				1 + 3 wice
14	Piła			1				2
15	Podkarpacki							1 wice
16	Podlaski		1	2 + 1 wice				1
17	Poznań						1 wice	
18	Słupsk							
19	Sudecki							1 wice
20	Szczecin	1 wice		1		1 wice		1
21	Śląski		1					1
22	Świętokrzyski							1 + 1 wice
23	Tor.-Włoc.		1					
24	War.-Mazur.			2		1 + 1 wice		3
25	Wrocław			2 wice		2		
26	Zielona Góra							
	RAZEM	2 wice	4 + 3 wice	14 + 4 wice	1	3 + 3 wice	2 wice	16 + 13 wice

		Razem działkowcy na funkcjach	Radni				Razem działkowcy będący radnymi	Razem działkowcy na funkcjach i będący radnymi
Rady Powiatu	Rady Gminy		Sejmiku Województwa	Rady Miasta	Rady Powiatu	Rady Gminy		
		4		2	4	5	11	15
		3			2	1	3	6
		0	nie wybrano żadnego działkowca w wyborach				0	0
	1	4		11	2	1	14	18
		3		7			7	10
		2	1	4	4		9	11
		2		8	2		10	12
1 wice	1	6		7		8	15	21
		1		2			2	3
		3		17			17	20
		1		5			5	6
		0	1	9	3		13	13
		8		19	3	3	25	33
		3		17	5	2	24	27
		1		8			8	9
		5	1	17		2	20	25
	1 wice	2		1		1	2	4
		0		3		1	4	4
2 wice		3			5	15	20	23
1	1	6	1	25	4	8	38	44
2 wice		4		22		1	23	27
		2		2			2	4
		1	1	4			5	6
1 + 1 wice		9		28	2	6	36	45
	1	5		6		7	13	18
1		1		12	1		13	14
3 + 6 wice	4 + 1 wice	79	5	236	37	61	339	418

2. Komunikat

KOMUNIKAT
Prezydium Krajowej Rady Polskiego Związku Działkowców
z dnia 28 stycznia 2015 r.
w sprawie oceny wyników wyborów samorządowych 2014

Prezydium Krajowej Rady PZD zapoznało się z analizą wyników wyborów samorządowych pod względem ilości uzyskanych mandatów przez działkowców oraz objętych przez nich funkcji w samorządach po wyborach i stwierdziło, że we władzach gmin, powiatów, miast i województw znaleźli się przedstawiciele społeczności działkowej w znacznej ilości.

Działkowcy uzyskali w wyborach samorządowych łącznie 418 mandatów. Na funkcje zostało wybranych 79, a do rad różnych szczebli – 339. Objęte funkcje przez działkowców to:

- 2 wicemarszałków,
- 2 wiceprzewodniczących sejmiku województwa,
- 3 starostów i 3 wicestarostów,
- 3 przewodniczących i 6 wiceprzewodniczących rady powiatu,
- 4 prezydentów i 3 wiceprezydentów,
- 14 burmistrzów i 4 wiceburmistrzów,
- 16 przewodniczących i 13 wiceprzewodniczących rady miasta,
- 4 przewodniczących i 1 wiceprzewodniczący rady gminy,
- 1 wójt.

Prezydium Krajowej Rady PZD uznaje, że uzyskany wynik jest wyraźnym sukcesem. Oczywiście ambicje tak dużej organizacji, jaką jest Polski Związek Działkowców, są znacznie większe, ale uzyskany wynik napawa optymizmem i daje nadzieję na dobrą współpracę z samorządami. Efekt ten można było osiągnąć dzięki społecznemu poparciu, zaangażowaniu kandydatów oraz ogromnej mobilizacji struktur Związku i działkowców w kampanię wyborczą.

Krajowa Rada PZD w dniu 25 września 2014 r. przyjęła stanowisko w sprawie wyborów samorządowych. Zwróciła się do wszystkich działkowców i organów Związku o po-

wszechny udział w wyborach samorządowych i oddanie głosów na tych kandydatów, którzy nie zawiedli w przeszłości oraz znają i rozumieją problemy działkowców i Związku. Wspierając konkretne ugrupowania i kandydatów, a więc także i startujących w wyborach działkowców, należało się kierować zasadą, że powinni oni uwzględniać w swoich programach wyborczych interesy oraz prawa działkowców, dając tym samym zapewnienie, że składane deklaracje będą realizowane po wyborach.

W praktyce wiele okręgowych zarządów PZD i zarządów ROD nawiązało współpracę z ugrupowaniami politycznymi i komitetami wyborczymi, wystawiając własnych kandydatów lub udzielając poparcia innym kandydatom w nadziei, że mogą liczyć na ich późniejszą pomoc i wsparcie dla ROD i działkowców.

W ocenie Prezydium Krajowej Rady PZD wynik wyborczy przedstawicieli ruchu działkowego w wyborach samorządowych to dowód dojrzałości, świadomości i odpowiedzialności kandydatów, struktur Związku i działkowców, ale także uznania społecznego Związku.

Prezydium Krajowej Rady PZD stwierdza, iż osiągnięty sukces nie może zostać niewykorzystany. W tym celu trzeba go promować wśród działkowców i społeczności lokalnych. Ważnym zadaniem jest nawiązanie z nimi ścisłej współpracy tak, aby wybrani działkowcy mogli działać w samorządach dla dobra ogrodów i Związku udzielając im poparcia oraz wsparcia finansowego na rozwój ogrodów.

Prezydium Krajowej Rady PZD uznaje, że doświadczenie zdobyte w wyborach, a także w kampanii przedwyborczej należy wykorzystać we wszystkich przyszłych wyborach, zwłaszcza samorządowych oraz poszerzać udział działkowców w samorządach przez wystawianie własnych kandydatów popierając ich głosami jako doświadczonych samorządowców i działaczy społecznych.

PREZYDIUM
KRAJOWEJ RADY
POLSKIEGO ZWIĄZKU DZIAŁKOWCÓW

Warszawa, dnia 28 stycznia 2015 r.

VII. INFORMACJE

1. Błąd w karcie pocztowej „Zaproszenie na walne zebranie sprawozdawczo-wyborcze”

Informujemy, że w drukarni powstał błąd w karcie pocztowej „Zaproszenie na walne zebranie sprawozdawczo-wyborcze”. Prawidłowa nazwa zebrania widnieje na stronie, na której znajduje się proponowany porządek obrad. Jednak na stronie drugiej jest napis „Walne zebra-

nie sprawozdawcze”. W chwili obecnej można tylko podczas wypisywania zaproszeń uzupełnić ręcznie, wpisując właściwą nazwę walnego zebrania.

Przepraszamy za błąd, ale był on niemożliwy do usunięcia w momencie, gdy dowiedziała się o nim KR PZD.

2. Zaproszenia na walne zebrania sprawozdawczo-wyborcze w 2015 roku

Informujemy, że zgodnie z decyzją Prezydium Krajowej Rady Polskiego Związku Działkowców podobnie jak w latach ubiegłych Krajowa Rada wydrukowała zaproszenia na walne zebrania sprawozdawczo wyborcze w rodzinnych ogrodach działkowych w 2015 r. w łącznym nakładzie 1 000 000 sztuk.

Całkowity koszt wydruku zaproszeń pokryje Krajo-

wa Rada PZD. Krajowa Rada pokryje również koszty przesyłki zaproszeń do okręgowych zarządów PZD. Przewidywany termin dostarczenia zaproszeń do okręgowych zarządów PZD to 30 stycznia 2015 r.

Zaproszenia na walne zebrania okręgowe zarządy PZD będą wydawały bezpłatnie wszystkim zarządom rodzinnych ogrodów działkowych.

3. Podziękowania Okręgowego Zarządu Mazowieckiego PZD

Okręgowy Zarząd Mazowiecki Polskiego Związku Działkowców składa podziękowania wszystkim Okręgowym Zarządom PZD oraz działkowcom, którzy aktywnie włączyli się w obronę ogrodów warszawskich objętych roszczeniami z dekretu Bieruta. OZM PZD jest wdzięczny za to, że przyszłość ogrodów warszawskich nie jest obojętna działkowcom z innych miast Polski.

W ostatnim czasie powstało wiele inicjatyw, które mają na względzie jeden cel – ograniczyć bądź też całkowicie zlikwidować ruch działkowy, w szczególności w miastach. Pierwszym takim przejawem było na początku ubiegłego roku wydanie niekorzystnego wyroku NSA odnośnie interpretacji definicji altany. Pod znakiem zapytania stanął los ok. 900.000 altan znajdujących się na terenach rodzinnych ogrodów działkowych w Polsce. Tylko wspólny wysiłek i trud w zbieraniu podpisów pod obywatelskim projektem ustawy spowodował, że obecnie działkowcy nie muszą już drżeć o swoje altany. Rząd zaakceptował, a Sejm przyjął projekt obywatelski ustawy zmiany Prawo Budowlane w zakresie altan znajdujących się na terenach ROD.

W chwili obecnej największym zagrożeniem dla istnienia ogrodów w Warszawie jest niewątpliwie polityka działania władz miasta Warszawy wspierana przez ruch „Dekretowiec”. Gdy w zeszłym roku Prezydent miasta Warszawy powołała zespół ds. współpracy z ogrodami

działkowymi OZM PZD miał nadzieję, że władze stolicy mają dobrą wolę i wykazują chęć współpracy w rozwiązywaniu problemów ogrodów na terenie Warszawy. Niestety OZM PZD zawiódł się po raz kolejny. OZM PZD w ciągu minionego roku złożył wnioski o ustanowienie prawa użytkowania z art. 76 ustawy o ROD do ponad 100 ogrodów na terenie Warszawy. Do dnia dzisiejszego ani jeden nie został rozpoznany, co gorsza – jak wynika z zapowiedzi władz miasta – do końca roku nic się w tej sprawie nie zmieni. Niewątpliwie swój udział ma ruch „Dekretowiec”, który proponuje likwidację ogrodów bez zachowania prawa do odszkodowania. Nawet uczynił już pewne kroki legislacyjne w sprawie ustawy reprivatyzacyjnej.

Okręgowy Zarząd Mazowiecki Polskiego Związku Działkowców jeszcze raz pragnie podziękować wszystkim, którzy stają w obronie warszawskich ogrodów. OZM PZD czuje wsparcie wielotysięcznej rzeszy ludzi, którzy po raz wtóry muszą mobilizować się w obronie tego co dla nich najważniejsze. Wielokrotnie pokazaliśmy jak silny głos stanowimy. OZM PZD dziękuje za dotychczasowe wsparcie i jest przekonany, że wspólny wysiłek nie pójdzie na marne, gdyż niedopuszczalna jest sytuacja, że mniejszość będzie narzucać większości swoje zdanie i stanowisko.

Określowy Zarząd Mazowiecki
Polskiego Związku Działkowców

Warszawa, dnia 27 stycznia 2015 r.

4. Nieudany demontaż PZD

Polski Związek Działkowców to organizacja, która od lat wzbudza duże zainteresowanie. Ostatnio, gdy nasiliły się ataki na ustawę o ROD, a Trybunał Konstytucyjny orzekł, że pewne zapisy poprzedniej ustawy mogą świadczyć o monopolu PZD w zarządzaniu ogrodami i nakazał poprawienie lub uchwalenie nowej ustawy, wielu zacierało ręce.

Na łamach kilku tytułów prasowych zapowiadano ko-

niec ery PZD i wyzwolenie działkowców, jakby co najmniej byli ciemiężeni. Na siłę próbowano szukać w PZD afer, krytykowano każdy aspekt jego działalności i przeinaczano fakty. Związek, który od lat żelazną ręką broni dostępu do ogrodów, przeciwstawiając się bezprawnej likwidacji i rozprzedaży cennych terenów ogrodów działkowych, jest dla wielu solą w oku. Ale nie dla samych działkowców.

Koniec złudzeń

Art. 69 ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych z 13 grudnia 2013 r. zobowiązał PZD do przeprowadzenia zebrań wszystkich działkowców. Mieli oni zdecydować, czy ROD pozostanie w strukturach ogólnopolskiego stowarzyszenia PZD, czy też założą lokalne stowarzyszenie, które przejmie zarządzanie ROD.

W ogrodach odbyło się 4 861 ustawowych zebrań. 95 proc. z nich zdecydowało, że chce pozostać w strukturach PZD, które gwarantują stabilność ekonomiczną i prawną. Wyniki wskazują jasno, że działkowcy cenią poczucie bezpieczeństwa wynikające z wieloletniego doświadczenia PZD w walce o zachowanie ogrodów, fachową pomoc w sprawach inwestycji, sprawach prawnych, pomoc finansową, bardzo istotną dla nich kwestię kosztów zarządzania ogrodem, która w PZD jest ustabilizowana, a także czytelny, prawidłowy system zarządza-

nia, prowadzony nadzór oraz podział zadań pomiędzy strukturę Związku.

Jeszcze nigdy w historii działkowej organizacja skupiająca działkowców nie była poddana tak dogłębnej weryfikacji. Dlatego pewnie wielu przeciwników PZD zdziwi, że są takie miejsca, gdzie we wszystkich ogrodach działkowcy potwierdzili chęć pozostania w PZD. Tak jest na terenie okręgów pilskiego, świętokrzyskiego i wrocławskiego.

Nowa ustawa dała działkowcom możliwości wyłączenia się z PZD i w 243 ROD działkowcy z tej możliwości skorzystali, podejmując uchwały o powołaniu własnego stowarzyszenia. Stanowi to 5 proc. ogółu ogrodów. Ostatecznie o liczbie wyodrębnionych ROD zdecyduje jednak dopiero zakończenie procesu rejestracji stowarzyszeń w KRS.

Nietrafiony pomysł

Rodzi się pytanie, czy taka weryfikacja była w ogóle potrzebna? Wszak działkowcy wielokrotnie podkreślali swoją solidarność z PZD. Wystarczy wspomnieć, że pod projektem ustawy o ROD podpisało się blisko milion osób, a więc praktycznie wszyscy działkowcy. Kolejne 700 tys. podpisów złożono pod obywatelskim projektem ustawy o zmianie ustawy Prawo budowlane w sprawie zmiany definicji altany. Ponadto tysiące listów wysyłali użytkownicy działek do władz RP i polityków w obronie ogrodów, zaś na ogólnopolską manifestację przyjechało ponad kilkanaście tysięcy przedstawicieli działkowców.

Medialna nagonka na PZD przysłała to, co dla wielu było oczywiste. Środowisko działkowe stoi murem za swoją organizacją i zmian nie chce. Poniekąd na siłę zmuszono więc działkowców, by udowodnili, że do tej właśnie organizacji chcą należeć.

Niestety, niektórych nawet to nie przekonało. Zaczynają się kolejne medialne spekulacje, czy na pewno nikt tych zebrań nie sabotował, czy działkowcy wiedzieli, co robią, pozostając w swojej organizacji, czy aby na pewno pozostać w niej chcieli. Wydaje się oczywiste, że

w naszym państwie nie szanuje się żadnych demokratycznych wyborów, jeśli ich wynik nie zadowala oczekiwań pewnych grup społecznych. Wszak jeszcze echem odbijają się zarzuty wielu środowisk pod adresem wyborów samorządowych. Tam też zarzucono PKW, komisjom fałszerstwa i manipulacje. Zabrakło jedynie dowodów na potwierdzenie tychże pomówień.

Podobnie jest w przypadku zebrań ustawowych w ROD. Pojawiają się wymaginowane zarzuty o sabotaż czy manipulację. Tymczasem nieliczne przypadki naruszania ustawowych zasad przeprowadzania zebrań w ROD, mające wpływ na treść decyzji działkowców, były bezwzględnie zgłaszane przez organy Związku do sądów rejestrowych, które badały zgodność procedury z prawem. W przypadku stwierdzenia naruszenia procedury, odmawiano dokonania wpisu stowarzyszenia do rejestru. W kilku przypadkach nakazano ponowne zwołanie zebrania, nawet wówczas, gdy jego rozstrzygnięcie było korzystne dla PZD.

To jasno pokazuje, że o żadnych nadużyciach nie może być mowy.

Demonopolizacja za 6,5 mln zł

Wykonanie obowiązku związanego ze zwołaniem i przeprowadzeniem zebrań ustawowych, jaki nałożyła na PZD nowa ustawa o ROD z 13 grudnia 2013 r., było dla związku nie tylko uciążliwe, ale i kosztowne. Ponad 6 mln zł wydały zarządy ROD tylko na wysłanie do wszystkich działkowców zawiadomień listami poleconymi lub przesyłkami kurierskimi. To jednak nie koniec kosztów.

Warto też zauważyć, że podczas prac nad ustawą, która nałożyła na PZD tak kosztowny obowiązek, pojawiały się różne propozycje demonopolizacji. W kontekście wyników wydaje się, że najlepiej by było tym działkowcom, którzy chcą odejść z PZD, po prostu pozwolić na to poprzez przeprowadzenie procedury, zamiast zmuszać wszystkie ROD do odbywania zebrań i podejmowania decyzji, której nie potrzebowali i nie chcieli podejmować. Wygląda na to, że próbowano ich zmusić, by wyłączyli się z PZD. Temu miała służyć przymusowa organizacja zebrań we wszystkich ROD.

To, że zebrania te zakończyły się zwycięstwem PZD jest dla wielu gorzką pigułką do przełknięcia. Rozwalenie tak prężnej organizacji od wewnątrz spełzło na niczym. Dziś, po wielu miesiącach ciężkiej pracy, PZD jest

silniejszy niż był kilka miesięcy temu. Z organizacji wystąpili bowiem niezadowoleni, wichrzyciele i ci, którym ze Związkiem było nie po drodze wielu lat. Często te osoby robiły wiele szumu o nic i burzyły spokój pozostałych. Nie jest wszak tajemnicą, że PZD dość rygorystycznie dba o przestrzeganie prawa w ogrodach, co nie podoba się tym, którzy prawo łamią, stawiają ponadnormatywne altany wbrew przepisom lub zamieszkują na działkach przez cały rok.

To właśnie walka z jednostkami łamiącymi prawo była jednym z najtrudniejszych problemów związku. Pamiętając o kwocie, jaką zapłacili za to sami działkowcy – 6,5 mln zł, rodzi się też pytanie, czy nie lepiej byłoby spożytkować te pieniądze na inwestycje w ogrodach, na sprawienie, by mogły lepiej służyć swoim społecznościom? Niestety, ustawodawca zdecydował inaczej.

Niepodważalny sukces Związku, jakim jest fakt pozostania 95 proc. ogrodów w strukturach tej organizacji, z pewnością jest niewygodny dla jego przeciwników. Powoli przestaje jednak dziwić kreatywność w wynajdywaniu kolejnych metod atakowania PZD. Wszak ziemia ogrodów działkowych warta jest o wiele więcej niż 6,5 mln zł wydarte z działkowej kieszeni.

(AH)

5. Nie tylko Bierut doskwiera działkowcom

Zwrotów gruntu domagają się coraz częściej nie tylko byli właściciele i ich spadkobiercy, ale też osoby, które nie są związane z byłymi właścicielami, a prawo do roszczenia po prostu odkupują, licząc na milionowe zyski.

Po transformacji ustrojowej w latach 90. okazało się, że wartość wywłaszczanych w okresie PRL-u gruntów wzrosła wielokrotnie, a rozwój miasta sprawił, że często tereny kiedyś zupełnie bezwartościowe i zaniedbane, stały się nagle atrakcyjną lokalizacją. Przyczyniły się do tego także ogrody działkowe. Grunty te bowiem niejednokrotnie miasta i gminy przekazały działkowcom.

Setki tysięcy rodzin inwestowało swój czas i majątek, zmieniając tereny zdegradowane i nieużytki w zielone i

niezwykle atrakcyjne zakątki miast. Niestety, lawinowo zaczęto podważać przejęcie tych gruntów przez władze publiczne, a co za tym idzie – działkowców. Sądy nie widzą różnicy między krzywdą byłego właściciela i jego spadkobierców, a czystym biznesem, jakim jest odkupienie roszczeń przez rządnych pieniędzy interesantów. Niewinni działkowcy wikłani są w spory sądowe o bezumowne korzystanie z gruntów, a PZD zmuszany był niejednokrotnie do płacenia wielu milionów odszkodowania za błędy popełnione przez innych. I jak tu się dziwić, że połowa Polaków źle ocenia działania wymiaru sprawiedliwości? Czy walka o sprawiedliwość staje się syzyfową pracą?

„Biedna” milionerka, co działkowców złupiła

Najśłynniejsza sprawa roszczeniowa związana jest z Poznaniem. Beata N. odkupiła tam prawa do części gruntów ROD „23 Lutego” za 80 tys. zł. Sąd orzekł, że PZD ma jej wypłacić odszkodowanie w wysokości 7 mln zł z tytułu bezprawnego użytkowania terenów, na których znajdowały się alejki i dom działkowca. Beata N. wystawiła również rachunek działkowcom za bezu-

mowne użytkowanie gruntów w wysokości 500 zł miesięcznie za okres 10 lat. W sumie po 60 tys. zł od każdego działkowca, czyli następne 7 mln zł.

Pośród działkowców są renciści i emeryci. Taka suma dla starszych osób to majątek. Osoba, która wystąpiła przeciwko działkowcom i PZD uznając się za pokrzywdzoną, nigdy w sprawie nie była poszkodowana, ale są-

dy sprawę widziały inaczej niż tysiące ludzi w Polsce. W sprawie absurd gonił absurd. Beata N., mimo tego, iż „wyciągnęła” od PZD i działkowców miliony złotych, a kolejne od Skarbu Państwa i Miasta Poznań, oficjalnie

nie ma nic. I sąd z tego tytułu zwolnił ją od wszelkich kosztów sądowych. Sąd jest dla osób „ubogich” wyjątkowo łaskawy. Poznańska sprawa to tylko przyczółek dla innych tego typu spraw.

Każdy chce być milionerem

Ponad 8 mln zł żądają obecni właściciele terenu ROD „Zalesiany” nieopodal Białegostoku w województwie podlaskim za wykupienie praw do użytkowania tego terenu. Spadkobiercy byłych właścicieli odzyskali teren, który po wojnie został wywłaszczony w drodze reformy rolnej. Na tych nieużytkach rolnych w ciągu 30 lat został urządzony pracą działkowców i ich nakładem finansowym ROD „Zalesiany”. Powstał ogród, który w 1999 r. zaliczono do najpiękniejszych w Polsce.

W wyrobisku żwirowym działkowcy, wpłacając na Dar Serca, wybudowali ośrodek sportu i rekreacji. Nadal go sami utrzymują i modernizują. Z tego ośrodka korzystają nie tylko ich rodziny, ale również młodzież z okolicznych miejscowości. Także w planie zagospodarowania przestrzennego teren ten został przeznaczony pod ogro-

dy działkowe, a w księdze wieczystej PZD wpisany jest jako użytkownik wieczysty.

Teoretycznie sprawa roszczenia powinna być umorzona ze względu na nieodwracalne skutki prawne. Sąd uznał jednak inaczej, prowadząc do absurdu, jakim jest współistnienie w księdze wieczystej właściciela prywatnego i użytkownika wieczystego (zgodnie z prawem nie można być użytkownikiem wieczystym na prywatnym gruncie).

Walka o zachowanie tego ogrodu i zakwestionowanie prawa własności tych osób wciąż trwa. Wciąż jeszcze istnieje możliwość polubownego załatwienia sprawy, bo coraz mniej nadziei pokładają działkowcy w podobno sprawiedliwych wyrokach sądu.

Dobrymi intencjami piekło wybrukowane

Podobnych spraw jest kilkaset. Ponad 200 rodzin z Grudziądza może nie tylko stracić swoje działki, ale też zapłacić ogromne koszty z tytułu bezumownego korzystania z ziemi w związku z roszczeniem Piotra Kulerskiego do gruntów ROD „Kolejarz”, „Kopernik” i „Zacisze” w Grudziądzu. Sprawa ciągnie się od 14 lat. Nieruchomość ta została przejęta na własność Skarbu Państwa na podstawie wyroku Wojkowego Sądu Rejonowego z 1951 r., skazującego Witolda Kulerskiego na 12 lat więzienia i przepadek mienia. W 1991 r. wyrok ten został unieważniony, czego następstwem było przywrócenie Witoldowi Kulerskiemu własności nieruchomości, na której w międzyczasie zostały urządzone ROD. Od 1992 do 1997 r. trwały rozmowy pomiędzy Urzędem Rejonowym w Grudziądzu a Urzędem Wojewódzkim w Toruniu w sprawie zaproponowania W. Kulerskiemu nieruchomości zamiennej (zamiast za ROD), które nie przyniosły rezultatu. Kulerski przez wiele lat zapewniał działkowców, że mogą czuć się bezpiecznie, bo z jego strony nie będzie roszczeń o wydanie. Działkowcy więc dalej w spokoju użytkowali swoje działki.

W sprawie niewiele się działo dopóki terenu nie odziedziczył syn. We wrześniu 2014 roku pełnomocnicy Piotra Kulerskiego zażądali pełnego spisu i danych osobowych działkowców użytkujących działki na tym terenie. Na wykonanie żądania przeznaczono miesiąc. Zignorowano prośby o wydłużenie terminu ze względu na spotkanie działkowców, które miało odbyć się do koń-

ca roku. W odpowiedzi wyliczono kwotę za bezumowne korzystanie z nieruchomości, opiewającą na blisko 2 mln zł (i to tylko za 2014 rok, a właściciel może domagać się również zapłaty za kilka lat wstecz).

Na łamach „Gazety Pomorskiej” Piotr Kulerski zapewniał, że wie, iż działkowcy nie są niczemu winni. Chce jednak za wszelką cenę dążyć do uregulowania statusu odzyskanego przez niego terenu, na którym działają ogrody działkowe. Co więcej, sam zauważa, że sporne tereny, ze względu na dobre skomunikowanie z autostradą A1, są atrakcyjne inwestycyjnie i mają znaczną wartość. Ten aspekt sprawia, że choć Kulerski obecnie deklaruje, że działkowców nie pozwie, gdy w grę wchodzi miliony złotych, trudno wierzyć „na słowo”. Papier ma bowiem to do siebie, że przyjmie każde słowo. Fakty i przygotowany pozew w przypadku braku zapłaty na kwotę 2 mln zł, skierowany przeciwko PZD sprawia, że w dobre intencje trudno uwierzyć.

Patrząc na to, co dzieje przy okazji kolejnych spraw roszczeniowych, trudno nie uznać, że bez względu na to, kto zgłasza roszczenia, jaka jest historia tych wywłaszczeń i jaka jest obecnie sytuacja prawna tych terenów, sprawy te są traktowane wyjątkowo i cieszą się olbrzymim poparciem środowiska prawniczego, a także sądów. Działkowcy, Związek, wiele lat pracy i ogromny nakład finansowy w obecny stan tych terenów, są całkowicie pomijani. Sądy za wszelką cenę, prowadząc do absurdów i sprzeczności w aktach, przywracają niemal każdą nieruchomość, do jakiej pojawia się roszczenie.

Nie da się już przymknąć oczu i udawać, że PZD i działkowcy nie są tu traktowani niesprawiedliwie. Próżno oczekiwać przychylnych wyroków. Czy tak wygląda sprawiedliwość w demokracji, aby jednym zabrać cały dobytek i wiele lat życia, by drugim oddać i wynagrodzić krzywdę uczynioną przez poprzedni ustrój? Odpowiedzialność powinien ponosić ten, kto zawinił – to fundamentalna zasada prawa. I choć pośrednio taka odpowiedzialność władz publicznych wynika z innych przepisów, to są one tak skonstruowane, że najpierw działkowcy i Związek muszą ponieść szkodę – czyli opuścić grunt, zapłacić odszkodowanie – a dopiero potem

można sądownie dochodzić od tych władz odszkodowania za poniesiony szkodę.

Tylko czy działkowcy i Związek są w stanie prowadzić przez wiele lat niezliczoną ilość kosztownych procesów sądowych? I z czego działkowcy mają wypłacać te wielomilionowe odszkodowania? Przecież działki użytkują najuboższe rodziny i w zamyśle jest to forma pomocy socjalnej dla tych rodzin.

Nie można przerzucać rzeczywistej odpowiedzialności za błędy urzędnicze na obywateli działających w zaufaniu do władz publicznych. Niestety, tak właśnie dzieje się w tej chwili.

(AH)

6. Krajowa Komisja Rewizyjna w sprawie likwidacji ROD

Szanowna Pani
Hanna Gronkiewicz-Waltz
Prezydent Miasta Stołecznego Warszawy

Społecznie wykonujący swój mandat członkowie Krajowej Komisji Rewizyjnej Polskiego Związku Działkowców wyrażają głębokie zaniepokojenie podejmowanymi działaniami przez Panią Prezydent i jej urząd zamierzającymi do unicestwienia warszawskich Rodzinnych Ogrodów Działkowych. Działania takie łamią obowiązujący w państwie ład konstytucyjny. Przejawia się to projektem bez kosztowego rozwiązania problemu odszkodowań za nieruchomości przyjęte na podstawie dekretu Bieruta z 1945 roku poprzez zwrot terenów w naturze.

Nie byłoby w tym nic nadzwyczajnego, gdyby nie pomyśl ich zaspokojenia poprzez sięganie po grunty zajmowane przez Rodzinne Ogrody Działkowe. Z przekazów medialnych wynika, że po zaspokojeniu roszczeń reprivatyzacyjnych lansowana jest koncepcja przeniesienia pozostałych Rodzinnych Ogrodów Działkowych poza stolicę, aby pozyskane w ten sposób grunty przekwalifikować na tereny budowlane i sprzedawać po cenach wolnorynkowych.

Nie do przyjęcia jest fakt, że władze stolicy, nie reagując, praktycznie utożsamiają się z propozycjami stowarzyszenia „Dekretowiec” złożonymi do Senackiej Komisji pracującej nad projektem ustawy reprivatyzacyjnej.

„Dekretowcy” poza proponowanym przejęciem gruntów zajmowanych przez Rodzinne Ogrody Działkowe nie przewidują odszkodowań dla działkowców za nanieśienia i nasadzenia na działkach, ani za infrastrukturę ogrodową. Propozycje takie w sposób rażący naruszają konstytucyjną ochronę prawa własności.

Pragniemy przypomnieć, że Okręgowy Zarząd Mazo-

wiecki PZD w Warszawie złożył do Pani Prezydent 130 wniosków o regulację stanu prawnego Rodzinnych Ogrodów Działkowych. Do dnia dzisiejszego nie wydano żadnej decyzji prawa użytkowania na rzecz warszawskich Rodzinnych Ogrodów Działkowych, pomimo tego, że te 130 wniosków spełnia wymogi prawne zawarte w art. 76 ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych z 13 grudnia 2013 roku!

Prosimy o udzielenie odpowiedzi jak to się ma do głoszonych przez Panią haseł kampanii wyborczej czy referendum o przestrzeganiu prawa czy sprawności działania urzędu?

Pragniemy także przypomnieć, że Warszawa jest stolicą wszystkich Polaków, a na jej odbudowę składało się całe polskie społeczeństwo.

Bezmyślna i niczym nie uzasadniona likwidacja warszawskich Rodzinnych Ogrodów Działkowych znacząco ograniczy tereny zielone stolicy i pogorszy jakość życia obywateli mieszkających i przyjeżdżających do stolicy.

Szanowna Pani Prezydent!

Wyrażamy swój zdecydowany sprzeciw wobec propozycji zaspokajania roszczeń reprivatyzacyjnych kosztem likwidacji warszawskich Rodzinnych Ogrodów Działkowych. Mamy też nadzieję, że kuriozalna propozycja stowarzyszenia „Dekretowiec” nie będzie miała dalszej akceptacji Pani i stołecznego urzędu.

Apelujemy również o bezwzględną realizację regulacji prawnej zawartej w art. 76 ustawy z dnia 13.12.2013 roku w przedmiocie ustanowienia prawa użytkowania dla tych Rodzinnych Ogrodów Działkowych, które spełnia-

ją wymogi ustawodawcy.

Historia nie wybaczyłaby Wam Panie i Panowie, gdybyście przyłożyli rękę do tak haniebnego pomysłu spła-

cenia zobowiązań repywatyzacyjnych państwa kosztem działkowców, kosztem likwidacji warszawskich Rodzinnych Ogrodów Działkowych.

Z działkowymi pozdrowieniami

Krajowa Komisja Rewizyjna PZD w Warszawie

Przewodnicząca
/-/ Maria Fojt

Z-ca Przewodniczącego
/-/ Bogusław Dąbrowski

Z-ca Przewodniczącego
/-/ Henryk Tomaszewski

Sekretarz
/-/ Roman Żurkowski

Członkowie:

/-/ Burzyński Stanisław

/-/ Paterek Alicja

/-/ Dorau Ryszard

/-/ Zerba Dorota

/-/ Drzewiecka Jadwiga

Warszawa, 24.01.2015 r.

7. Działkowcy nie gęsi, swój rozum mają

W wydaniu Gazety Wyborczej z dnia 21 stycznia 2015 r. w dodatku „Dom” ukazał się artykuł pt. „Ogrody nadal w rękach PZD” autorstwa red. Marka Wielgo, którego stosunek do PZD jest znany czytelnikom już od dawna.

Ten artykuł jest niczym innym jak namawianiem działkowców do wyłączenia się z PZD. Przy tej okazji autor rzuca szereg oszczerstw pod adresem Związku, przypi-

sując mu nieuczciwość i manipulacje, które określa bardzo wymownym słowem – sabotaż.

Nasuwa się pytanie: czy podstawą zarzutu rzekomego sabotażu jest druzgocąca porażka w demontażu Polskiego Związku Działkowców, na którą tak liczyli nasi przeciwnicy? Niezależnie od przyczyn autor w swoim artykule zniekształca fakty, przez co nie ukazuje prawdziwej sytuacji.

Związek wdrożył ustawę o ROD

Polski Związek Działkowców stoi na straży przestrzegania ustawy o ROD z 13 grudnia 2013 roku. Z ogromną odpowiedzialnością podchodzi do wypełniania jej postanowień. Wielkim wyzwaniem dla Związku było wdrożenie przepisów nowej ustawy o ROD, a przede wszystkim przeprowadzenie zebrań ustawowych.

Ustawa o ROD zobowiązała PZD do zwołania zebrań tylko w jednym celu – aby działkowcy podjęli decyzję o wyborze stowarzyszenia zarządzającego ich ogrodem. PZD, mając szacunek do prawa i milionowej społeczności działkowców, na żadnym etapie nie utrudniał ich zwoływania. Co więcej, Związek dołożył wszelkich starań, aby w pełni zrealizować zapisy ustawy. Prezydium Krajowej Rady uchwaliło szczegółowe wytyczne do przeprowadzania zebrań ustawowych. Opracowało ono również szereg dokumentów mających wspierać zarządy ROD przy zwoływaniu i przeprowadzaniu zebrań, a materiały te zostały udostępnione na stronie internetowej pzd.pl.

Wyniki zebrań wskazują, że zarządy ROD potraktowały tę sprawę bardzo poważnie. Wzięły one pod uwagę fakt ogromnego znaczenia decyzji, jaką mieli podjąć działkow-

cy, i że ustawodawca cały proces jej podejmowania obwarował wymogami formalnymi. Sprostanie przepisom ustawy powodowało, że zarządy ROD ponosiły ogromne koszty związane ze zwołaniem zebrań i rozesłaniem zaawizowań o jego planowanym odbyciu (działkowiec mógł zostać powiadomiony o zebraniu wyłącznie listem poleconym lub pocztą kurierską). Ponadto zarządy ROD musiały dopilnować, aby w zebraniach uczestniczyły wyłącznie osoby do tego uprawnione. Ustawa wymagała, aby w zebraniu uczestniczyła ściśle określona liczba działkowców, których obecność na zebraniu i oddanie głosu są niezbędne, aby podjąć wiążącą decyzję.

Na ponad 4900 przeprowadzonych zebrań, PZD odnotował nieliczne przypadki naruszania ustawowych zasad ich przeprowadzania. Te nieprawidłowości i uchybienia, mające wpływ na treść decyzji działkowców, były zgłaszane przez organy Związku do sądów rejestrowych, które badały zgodność procedury z prawem. W przypadku stwierdzenia naruszenia procedury odmawiały dokonania wpisu stowarzyszenia do rejestru. Tak się stało choćby w przypadku Stowarzyszenia Ogrodowego „Zagórze” w So-

snowcu – założonego przez byłego prezesa Okręgowego Zarządu Śląskiego PZD, który został odwołany ze wszystkich pełnionych wysokich funkcji w Związku z powodu działań na szkodę PZD w zakresie inwestycji prowadzonych przez OZ Śląski. Sąd Rejonowy w Katowicach, Wy-

dział VIII Gospodarczy KRS, w swoim postanowieniu o odmowie wpisu zakwestionował procedurę zwołania i przeprowadzenia zebrania. W innych przypadkach nakazywano ponowne zwołanie zebrania, nawet wówczas, gdy jego rozstrzygnięcie było korzystne dla PZD.

Legenda „Kwitnącej Doliny”

ROD „Kwitnąca Dolina” w Swarzędzu pozostał w strukturach PZD, co zostało przyjęte ze szczególną radością przez działkowców z tego ogrodu. Dlaczego? Ponieważ jest to ogród, wobec którego wielokrotnie były podejmowane próby przejęcia przez tzw. stowarzyszenie „Zielona Dolina”, które działa niezgodnie z ustawą o ROD z 13 grudnia 2013 roku. Gazeta Wyborcza zarzuca PZD stronniczość w przedstawianiu wyników zebrań ustawowych, ale one bronią się same, ponieważ na 130 działkowców biorących udział w zebraniu w ROD „Kwitnąca Dolina” w Swarzędzu za pozostaniem w PZD głosowało 116 działkowców, 9 głosowało za wyodrębnieniem, a 5 wstrzymało się od głosu. Radość działkowców wynika z tego, że sytuacja w ogrodzie „Kwitnąca Dolina” w Swarzędzu była wyjątkowo trudna i zacho- dziła obawa, że zebranie, na którym miała zostać podjęta decyzja o tym jakie stowarzyszenie ma dalej prowadzić ogród, może nie odbyć się zgodnie z przepisami ustawy o ROD. Działkowcy świadomie jednak wybrali przynależność do PZD.

Warto przypomnieć, że na czele stowarzyszenia „Zielona Dolina”, które chciało nielegalnie przejąć ogród, stoją przeciwnicy PZD: I. Jarząbek i D. Wieliński. Pan Jarząbek został pozbawiony członkostwa zwyczajnego PZD oraz prawa użytkowania działki po tym, jak wybudował „altanę” o pow. około 60 m² i w niej zamieszkał. Legalność budowy badał Powiatowy Inspektor Nadzoru Budowlanego od 2009 roku i uznał ją za samowolę budowlaną. Potwierdził to w 2012 r. swoim wyrokiem Wojewódzki Sąd Administracyjny w Poznaniu, który nakazał rozbiórkę samowoli. Sprawa oparła się również o Naczelny Sąd Administracyjny, który utrzymał w mocy wyrok nakazujący rozbiórkę altany.

Pan Jarząbek wielokrotnie łamał też prawo dopuszczając się aktów wandalizmu i przemocy wobec innych działkowców. Ponadto członkowie stowarzyszenia „Zielona Dolina” byli aktywni w procesie prac nad nową ustawą o ROD, sprzeciwiając się zapisom projektu obywatelskiego i przedstawiając parlamentarzystom w niekorzystnym świetle PZD. Autor artykułu nie ma jednak zamiaru rzetelnie przedstawić sprawy. Redaktor Wielgo

buduje opinię o całym Związku tylko na podstawie plotek i pomówień pojedynczych osób, a czytelnik ma przecież prawo do prawdy, której Polski Związek Działkowców się nie boi. Misją mediów winno być rzetelne przekazanie informacji, a nie manipulacja nimi.

Autor posiłkuje się określeniami jak z magla, nazywając zarządy ROD „towarzystwami wzajemnej adoracji”. Zapomina, że te zarządy nie są przywożone w teczce, tylko są nimi osoby, które także są działkowcami, wybranymi przez innych działkowców danego ogrodu. Nawet jeśli ogród zdecyduje się odłączyć to jego władze będą wybierane identyczne. Jak na to nie spojrzeć „towarzystwo wzajemnej adoracji” to nikt inny, jak działkowcy wybierani przez innych działkowców w ramach tego samego ogrodu.

Słowa redaktora Wielgo o „towarzystwach wzajemnej adoracji” obrażają około 100 tysięcy ludzi działających w zarządach i komisjach ROD, których postrzega jako ludzi starszych i nieporadnych.

Należy wyraźnie podkreślić, że wiek działkowca działającego w PZD nie ma nic wspólnego z jego kompetencjami. Warto dodać, że działkowcy to nie tylko seniorzy. Coraz więcej wśród naszej społeczności jest młodych rodzin z dziećmi. Co więcej, powinniśmy sobie życzyć, aby było jak najwięcej osób w zaawansowanym wieku, które są tak sprawne umysłowo i fizycznie jak polscy działkowcy.

Wspominane przez redaktora Wielgo z taką pogardą „towarzystwo wzajemnej adoracji” nie kieruje się w swoim działaniu wyłącznie własnym interesem. Nawet gdyby znalazły się jednostki, które chciałyby postępować w ten sposób, to jest to po prostu niemożliwe. Działkowcy co roku na walnych zebraniach oceniają działalność zarządów swoich ogrodów. Ponadto co cztery lata odbywają się walne zebrania sprawozdawczo – wyborcze, na których wybierane są władze ogrodu. Jeżeli działkowcy nie chcą, aby dany zarząd prowadził dalej ich ogród, po prostu go nie wybierają i nie są zobowiązani do uzasadniania swojej decyzji. Nie traktujmy działkowców jak gęsi, bo swój rozum mają i nie przeszkadza im w tym ich wiek.

Działkowcy są dojrzały

Autor artykułu przypomina działkowcom, którzy jeszcze nie „dojrzały” do podjęcia decyzji o powierzeniu za-

rzadzania ogrodem nowemu stowarzyszeniu, że nie wszystko jest jeszcze stracone, bo kolejną szansę na to

będą mieli już za dwa lata.

Zastosowane tego sformułowanie jest obrazą dla działkowców, bo czytając ten fragment artykułu można stwierdzić, że pan Wielgo uważa, że świątli i dojrzały są tylko ci, którzy powołali własne stowarzyszenie i odłączyli się. Z kolei pozostałe 95% działkowców, którzy się na to nie zdecydowali, są niedojrzalymi i zacofanymi obywatelami. Już z tego fragmentu wynika cały stosunek pana Wielgo do samych działkowców, ogrodów i Związku. Autor artykułu wie lepiej od działkowców jak będzie funkcjonował każdy ogród i chętnie udziela wszystkim rad. Działkowcy jednak dziękują za rady i z nich nie skorzystają, bo są bardziej świadomi niż to się wydaje redaktorowi Wielgo.

Członkostwo nie jest przymusowe

Od ubiegłego roku nikt kto chciał uprawiać działkę w ROD, a nie chciał być członkiem PZD, nie musiał nim być. Ustawa o ROD, która weszła w życie 19 stycznia 2014 r., rozłączyła kwestię członkostwa w stowarzyszeniu z prawem do działki, zachowując oczywiście konieczność partycypowania wszystkich działkowców w kosztach utrzymania ogrodu. Tak więc jeśli znaleźli się tacy, którzy nie chcieli mieć wpływu na losy ogrodu, w tym na ustalanie wysokości opłat na walnym zebraniu, nie tracąc możliwości korzystania z uroków działki, mieli i mają do tego pełne prawo. Tylko wątpliwe z tego wynikają korzyści. W nowej rzeczywistości prawnej stworzonej przez ustawę o ROD składka członkowska stała się świadczeniem symbolicznym (6 zł), które potwierdza przynależność do PZD. Składkę zebraną od członków PZD w ROD zarząd może przeznaczyć w całości na realizację celów statutowych.

Pan Redaktor wprowadza w błąd czytelników informując ich o spodziewanych oszczędnościach w przypadku wystąpienia ze Związku. Rzeczywiście wówczas składka członkowska nie będzie dotyczyła takich osób, ale nie

Związek nie ma żadnych wątpliwości co do dojrzałości społeczności działkowców. Najlepszym jej potwierdzeniem jest wywalczenie obecnej ustawy o ROD, której obywatelski projekt poparło niemal milion obywateli. Kolejne 700 000 podpisów zostało złożonych pod obywatelskim projektem ustawy o zmianie ustawy Prawo budowlane. Ponadto działkowcy wysłali tysiące listów do instytucji państwowych w obronie ustawy o ROD, swoich ogrodów, jak również pomagając działkowcom z innych rejonów Polski. Społeczność działkowców jest nie tylko dojrzała, ale również świadoma i to ona podjęła decyzje o przyszłości swoich ogrodów po rozważeniu wszelkich argumentów.

oznacza to, że zaoszczędzą 6 zł. Będzie to zależało od wysokości opłat jakie uchwali walne zebranie. Przy okazji tych oszczędności warto zaznaczyć, że Pan redaktor myli składkę członkowską z opłatą na zarządzanie, która będąc częścią składową kosztów funkcjonowania ROD jest uiszczana przez wszystkich działkowców w postaci opłat ogrodowych niezależnie od tego czy są członkami stowarzyszenia, czy nie. Potwierdza to art. 33 ust 2 ustawy o ROD, gdzie wymienione są przykładowe koszy funkcjonowania ROD, do których zalicza również wydatki związane z zarządzaniem ROD. Oznacza to, że nie ma możliwości, żeby korzystać z działki i nie płacić na zarządzanie. Sprawą oczywistą jest, że zarządzanie ogrodem przez zarząd generuje koszty, ale pozwala na sprawne funkcjonowanie ROD, dzięki czemu działkowcy mogą korzystać z wody, energii elektrycznej, z ochrony oraz mają zapewniony porządek i czystość w ogrodzie. Nikt więc nie uniknie wnoszenia opłat ogrodowych, których wysokość ustalana jest przez walne zebranie, w którym prawo uczestniczenia i głosu mają wyłącznie członkowie stowarzyszenia.

Stowarzyszenie Ogrodowe „Azalia” w Zabrze

Jako przykład stowarzyszenia, na którym inne ogrody powinny się wzorować autor artykułu stawia Stowarzyszenie Ogrodowe „Azalia” w Zabrzu, które stało się następcą prawnym ROD „Koksownik”. Redaktor Wielgo zarzuca też PZD zaniedbanie sprawy własności części gruntu, na którym znajduje się ogród. Tymczasem fakty świadczą o tym, że pani prezes obecnego stowarzysze-

nia, a wcześniej zarządu ROD, świadomie przydzielała działki na prywatnym gruncie poza terenem ROD, a teraz ma pretensje do Okręgowego Zarządu Śląskiego PZD, że tego nie usankcjonował. Jednak mimo to, że ogród wyłączył się z PZD, OZ Śląski prowadzi działania mające na celu wyjaśnienie tej sprawy. Niech piwo piją Ci, którzy go nawarzyli.

Źródło wiedzy

Co najmniej kilka rzeczy pan Wielgo mógłby sprawdzić zanim je opisze, żeby ślepo nie powtarzać tego, co powie mu ktoś inny. Żaden ogród za przesyłane wydaw-

nictwa nie płacił i nie płaci. Wydawnictwa te, zdaniem zdecydowanej większości ogrodów stowarzyszonych w Polskim Związku Działkowców, pełnią niezwykle

ważną funkcję komunikacyjną. Jeśli wiedza, aktualne powszechne przepisy prawne, wewnątrzorganizacyjne regulacje prawne na temat zasad funkcjonowania rodzinnych ogrodów działkowych, jak również wszelkie zmiany dotyczące realizacji praw przysługujących działkowcom uznawane są za „zbędne”, należy się za-

stanowić nad sensem i podstawami funkcjonowania takiego ogrodu. Ogrody PZD chętnie korzystają ze wszelkiego rodzaju wydawnictw związkowych, jako jedynego źródła informacji o działalności Związku, przepisach prawnych regulujących ich działalność, jak również znacznie ją ułatwiających.

Wygrali działkowcy

Zdajemy sobie sprawę, że wynik zebrań ustawowych, gdzie 95% ogrodów zdecydowało o pozostaniu w PZD jest zaskoczeniem dla przeciwników Związku, którzy zacierali już ręce na myśl o jego rychłym upadku.

Jeszcze nigdy w dotychczasowej historii PZD, Związek nie był poddany takiej weryfikacji przez samych działkowców. A jednak sprawdził się i przeszedł ją z wynikiem bardzo dobrym. Po przeczytaniu artykułu pt. „Ogrody nadal w rękach PZD” nasuwa się wniosek, że sukces

Związku jest niewygodny dla jego przeciwników i stanie się on kanwą do popisania się przez nich kreatywnością w wynajdywaniu kolejnych metod atakowania go.

Fakt pozostania 95% ogrodów w strukturach PZD potwierdza ogromne zaufanie dla Związku ze strony działkowców świadomych roli i znaczenia ogólnopolskiej organizacji w minionych latach, ale także obecnie kiedy pojawiają się kolejne zagrożenia dla ROD i indywidualnych użytkowników działek.

Zofia Rut-Skórzyńska
Agnieszka Drązek
Biuro Krajowej Rady PZD

8. Związek Miast Polskich o spłacie „dekretowców” i poparciu dla projektu ustawy „Stop Rozbiórkom Altan”

12 grudnia 2014 roku w Białej Podlasce odbyło się posiedzenie Zarządu Związku Miast Polskich. Jednym z tematów poruszanych na zebraniu była spłata roszczeń „dekretowców” i obywatelski projekt ustawy „Stop Rozbiórkom Altan”.

Związek Miast Polskich wyraził poparcie dla projektu Sojuszu Lewicy Demokratycznej o regulacji praw dawnych właścicieli z tytułu przejęcie gruntów i nieruchomości przez państwo na mocy Dekretu Bieruta. Projekt ten ma w swoim założeniu zwrot mienia na społecznie akceptowanych zasadach z uwzględnieniem pogodzenia, często sprzecznych, interesów różnych grup społecznych.

Projekt SLD zakłada odszkodowanie wyłącznie dla osób fizycznych, które będzie wynosić do 5% pierwotnej wartości nieruchomości lub terenu. Wypłata rekompensat miałyby nastąpić z Funduszu Reprywatyzacji,

a wszystkie wnioski w tej sprawie powinny być złożone do końca 2018 roku. Oznacza to, że warszawskie ogrody działkowe zostałyby uchronione przed likwidacją.

Związek Miast Polskich dostrzega korzystne rozwiązania projektu, jednak podkreśla, że wymaga on jeszcze dopracowania i przedyskutowania niektórych jego zapisów, jak choćby wysokości odszkodowania.

Ponadto na posiedzeniu Zarządu Związku Miast Polskich zaakceptowano również obywatelski projekt ustawy o zmianie ustawy Prawo budowlane oraz niektórych innych ustaw, który ma wprowadzić do porządku prawnego precyzyjną definicję altany działkowej. Projekt ten został opracowany i zgłoszony przez Komitet Inicjatywy Ustawodawczej „Stop Rozbiórkom Altan” z inicjatywy Krajowej Rady PZD.

(AD)

9. Warszawskie ogrody pod młotek? Walka wciąż trwa

Sprawa zagrożonych likwidacją warszawskich ogrodów i propozycji stowarzyszenia „Dekretowiec” do ustawy repriwatyzacyjnej, które są przedmiotem analizy w Senacie, wzbudziły ogromny odzew środowiska działkowego.

Z całego kraju płyną listy od ogrodowych stowarzyszeń i samych działkowców, którzy solidaryzują się

z warszawskimi działkowcami i protestują wobec takich działań. Także Krajowa Rada Polskiego Związku Działkowców krytycznie odniosła się do postulatów stowarzyszenia, które lekką ręką proponuje likwidację wszystkich warszawskich rodzinnych ogrodów działkowych, z czego 500 ha gruntów ROD miałyby być bezpo-

średnio wydanych na rzecz „dekretowców”, a pozostałe 700 ha rozprzedane deweloperom za kwotę bliską 40 mld zł.

Jest to nie tylko nierealne i krzywdzące. Takie rozwiązanie to jawny rozbój proponowany przez stowarzyszenie, które nie przewiduje odszkodowań dla działkowców za nasadzenia i naniesienia na działkach, ani dla stowarzyszenia ogrodowego za infrastrukturę w ogrodach.

Przygotowany przez stowarzyszenie projekt jest gorszy dla działkowców niż dekret Bieruta był dla wywłaszczanych warszawiaków. *Propozycja ta to nic innego jak ukryta pod pozorami roszczeń nacjonalizacja. Bulwersujący jest jednak fakt, że propozycje te, które zmierzają do oczywistego łamania Konstytucji RP i praw obywateli, są w ogóle rozpatrywane przez komisję senacką. Wierzymy jednak, że propozycje Stowarzyszenia „Dekretowiec” nie znajdą uznania Senatu RP pracującego nad ustawą reprivatyzacyjną i nie dojdzie do wyrzucenia działkowców i ogrodów działkowych z miasta stołecznego Warszawy – czytamy w komunikacie PZD.*

Związek zwraca uwagę na bardzo istotny fakt, który w

sprawie tej jest często marginalizowany. Problematiczne roszczenia do gruntów to efekt powstałych w przeszłości nieprawidłowości i uchybień urzędników państwowych w procedurze wywłaszczania i przekazywaniu gruntów na urządzenie ROD, a także niezgodne z prawem uwłaszczanie się zakładów pracy na gruntach ROD, a w konsekwencji sprzedaż tych terenów osobom trzecim.

Działkowcy oraz Związek nie byli i nie są niczemu winni, a jednak skutki ówczesnych decyzji, zaskarżanych teraz do sądu, dotyczą najmocniej właśnie całe środowisko działkowe.

Jak wynika z dotychczasowych doświadczeń PZD, w przypadku roszczeń działkowcy nie mogą liczyć na jakąkolwiek pomoc ze strony władz publicznych czy obronę ich interesów. Najlepszym tego przykładem jest historia kompleksu ogrodów przy alei Waszyngtona w Warszawie. Władze miasta zwróciły „byłym właścicielom” – w rzeczywistości nieznanej spółce 33 ha, na których działki od ponad 50 lat uprawiało około 1000 warszawskich rodzin. Związkowi oraz indywidualnym działkowcom odmówiono udziału na prawach strony w postępowaniu.

Miasto zabiera, PZD broni

Tylko wieloletnie starania prawników PZD pozwoliły w końcu zablokować zwrot nieruchomości. Zabiegi Związku sprawiły, że w sprawę zaangażowała się prokuratura, która dotarła do dokumentacji wskazującej, iż roszczenia do terenów są bezzasadne – dawni właściciele zgodnie z prawem uzyskali odszkodowanie.

W tym konkretnym przypadku, a także w dziesiątkach innych, PZD stanął w obronie nie tylko działkowców, ale pośrednio również interesów majątkowych miasta. I choć nie każda sprawa ma tak pozytywne zakończenie jak ta związana z warszawskimi ogrodami na Waszyngtona, to dzięki PZD wiele ogrodów udało się obronić, a gdzie nie było to możliwe, zostały wywalczone odszkodowania.

Niestety takich spraw w ciągu ostatnich lat jest coraz

więcej, a za osobami zgłaszającymi roszczenia stoją grupy interesu i deweloperskie lobby, które niejako specjalizują się w wyszukiwaniu tego rodzaju „problemowych terenów”, które należą do działkowców. Głównym motorem napędzającym te działania jest pieniądź – ewentualna wygrana oznacza bowiem dla osób zgłaszających roszczenia olbrzymie zyski.

Spirala nakręca się coraz bardziej. Związkowi i działkowcom, poza żądaniem wydania terenu zajmowanego przez ogrody, wytacza się także sprawy o idące w miliony złotych odszkodowania z tytułu bezumownego korzystania z nieruchomości. Oczywiście staje się więc to, że działkowcy potrzebują wsparcia, w innym przypadku ogrodom działkowym grozi likwidacja.

Prezydent Warszawy i RPO

Na problem roszczeń próbował zwrócić uwagę Rzecznika Praw Obywatelskich PZD. Niestety dotychczas bezskutecznie. Prof. Irena Lipowicz swoje siły skoncentrowała nie na obronie działkowców przed roszczeniami, ale na podważaniu ustawy, która jest jedyną ochroną przed powszechnym dążeniem do likwidacji ogrodów. Nie inaczej jest w przypadku Prezydenta Warszawy, która choć pomoc obiecywała i powołała Komisję Warszawską, której celem miało być rozwiązywanie trudnych problemów ogrodów warszawskich, nie wykazuje dobrej woli i chęci rozwiązywania problemów. Tuż przed świętami odbyło się spotkanie Zespołu M. St. Warszawy do spraw współpracy z ROD w Warszawie, które – podob-

nie jak wcześniejsze tego typu spotkania – zakończyło się fiaskiem. – Urzędnicy miejscy z wielkim cynizmem podchodzą do problemów warszawskich ROD – uważa prezes OZ Mazowieckiego PZD, Zygmunt Kasprzak.

Trudno nie oprzeć się wrażeniu, że przedstawiciele władz Warszawy chcą jedynie karmić działkowców zdawkowymi informacjami i zaślaniają się osobliwie interpretowanymi przepisami ustawy. – *Prosimy o nie doszukiwanie się złej woli i o cierpliwość, bo wiele kwestii związanych ze stanem gruntów, na których funkcjonują ogrody, wymaga po prostu analiz i czasu* – mówił podczas ostatniego spotkania Komisji Warszawskiej Tomasz Sałaciński z Biura Prawnego Urzędu M. St. Warszawy.

Tymczasem już kilka miesięcy temu działkowcy złożyli blisko 100 wniosków z art. 76 ustawy o ROD w sprawie regulacji stanu prawnego gruntów zajmowanych przez ROD w Warszawie. – *Niestety, mija miesiąc za miesiącem, a działkowcy nie wiedzą nawet, czy coś się w ogóle dzieje w ich sprawie* – mówi Anna Kubuj, kierownik biura OZM PZD.

Urzednicy miejscy lawirują niczym sportowcy w slalomie gigancie. Wszystko to sprawia, że coraz mniejsze są szanse na uregulowanie stanu prawnego gruntów ROD w stolicy, a także związanej z tym sprawy roszczeń. Opieszałość stołecznych władz wskazuje na to, że miasto daje sobie dwa lata na zlikwidowanie większości ogrodów. *Pozostajemy w głębokim przekonaniu, że nikogo nie przekonani ani agresywna postawa, ani także retoryka prezentowana przez Stowarzyszenie „Dekretowiec”. Czym bowiem innym od – zdaniem Stowarzyszenia – wszechogarniającego bezprawia jest jego propozycja? Mamy też nadzieję, że władze Warszawy, gdyby dostrzegły w propozycji Zrzeszenia jakiś załączek pomysłu na zdobycie środków na odszkodowania dla „dekretowców”, będą pa-*

miętały o programowym dokumencie dla stolicy, jakim jest Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego m.st. Warszawy uchwalone przez Radę m.st. Warszawy. W Studium, w części poświęconej wizji rozwoju miasta przewidziano zachowanie terenów zielonych i ochronę przyrody, w tym (w najgorszym razie) przekształcenie ogrodów działkowych w parki, a nie tereny budowlane dla developerów, jak chce tego Stowarzyszenie Dekretowiec – pisze Komisja Warszawska w liście do senatorów i „Dekretowca”.

Roszczenia to problem wszystkich działkowców. W całym kraju skutkami roszczeń objętych jest ponad 300 rodzinnych ogrodów działkowych. Powierzchnia gruntu, do którego podważane są uprawnienia działkowców, wynosi ponad 1100 ha, a liczba rodzin użytkujących na nim działki sięga kilkudziesięciu tysięcy. Ważnym czynnikiem jest aktywna postawa całego środowiska działkowego, które solidarnie staje w obronie zagrożonych roszczeniami działek. Jak pokazuje historia, zjednoczeni działkowcy to siła, którą trudno pokonać.

(AH)

10. Kto odpowiada za pożary altan w okresie zimowym?

Pojawiające się w ostatnim czasie informacje prasowe na temat tragicznych w skutkach pożarów altan na terenie ogrodów działkowych w zimie, powodują nieporozumienia sugerując, iż zarządy ROD nie dbają o osoby bezdomne lub zamieszkujące na terenie rodzinnych

ogrodów działkowych. Zapomina się jednak o tym, iż zgodnie z art. 12 ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych z dnia 13 grudnia 2013 roku na terenie działki obowiązuje zakaz zamieszkiwania.

Media o pożarach w ROD

W ostatnim czasie doszło do tragicznych wypadków, w których życie stracili ludzie – najczęściej osoby bezdomne, które nocując w altanach wznieciły pożary. Do takiego zdarzenia doszło między innymi w ROD „Promyk” przy ul. Orłąt Lwowskich w Warszawie w nocy z 21 na 22 stycznia br.

Czytając informacje w prasie na temat podobnych wypadków można odnieść wrażenie, że ton tych doniesień sprowadza się do jednego – wszystko jest winą niehumanitarnych decyzji zarządów ROD, które na czas zimy odcinają prąd i wodę, przyczyniając się do pogorszenia warunków ludzi bezdomnych, co prowadzi do tragicznych wypadków, czyli pożarów altan. Trzeba pamiętać, iż

ustawa o rodzinnych ogrodach działkowych zakazuje zamieszkiwania na działkach, a ponadto zimą działkowcy nie przebywają na działkach i z tego względu trudno także o reakcję w przypadku zauważenia osób bezdomnych lub zamieszkujących na terenie ogrodów działkowych.

W związku z tym osoby, które decydują się na stałe przebywanie, czy zamieszkiwanie na terenie ogrodów działkowych – nie tylko w zimie, ale przez cały rok – po pierwsze najczęściej nie są użytkownikami działki, a po drugie samowolnie i bezprawnie zamieszkują altany, więc po prostu łamią prawo. Nie jest więc winą PZD oraz jego jednostek terenowych, że dochodzi do pożarów altan na terenie działek.

Kto powinien zaopiekować się bezdomnymi?

Wydaje się, że dbanie o los osób bezdomnych leży raczej po stronie władz miast, a nie po stronie zarządów ogrodów działkowych. Poza tym rodzi się pytanie czy akcja liczenia bezdomnych organizowana przez Mini-

sterstwo Pracy i Polityki Społecznej, a przeprowadzana w styczniu przez samorządy powinna rozpoczynać się dopiero zimą? Czy nie jest na to za późno i za zimno, kiedy już dochodzi do wypadków, bo bezdomni muszą

się jakoś dogrzewać i chwytają się każdego sposobu?

Paradoksalnie w czasie gdy prowadzono ogólnopolską akcję liczenia bezdomnych w nocy z 21 na 22 stycznia br., w ROD „Promyk” w warszawskim Ursusie doszło do tragicznego pożaru, w którym zginęły dwie osoby.

Oczywistym jest, że altana na terenie ogrodów działko-

wych jest łatwym schronieniem dla osób bezdomnych, które po prostu chcą przetrwać najtrudniejszy dla nich okres w roku. Nie można jednak obarczać odpowiedzialnością zarządów ogrodów za wypadki z udziałem bezdomnych, ponieważ zarządy powołane są do przestrzegania prawa, czyli ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych.

Altany płoną w całej Polsce

Pożary na terenie Rodzinnych Ogrodów Działkowych są problemem, z którym zmagają się ogrody w całej Polsce. Tylko w styczniu bieżącego roku straż pożarna interweniowała już kilkanaście razy.

4 stycznia spaliła się altana w ROD przy ul. Celtyckiej we Wrocławiu. Nikt nie został ranny. Dwa dni później, 7 stycznia pożar wybuchł w altanie w ROD przy ul. Jasieńskiej w Gdańsku. Strażacy szybko podjęli interwencję, ponieważ w budynku znajdowały się dwie butle z gazem. W altanie, która spłonęła, zazwyczaj koczowali bezdomni. Na szczęście tym razem nikogo w niej nie było. Natomiast zaledwie pięć dni później, 13 stycznia pożar strawił altanę w ROD przy ul. Parkowej w Opolu.

Tragiczny finał miał pożar w ROD przy ul. Łowińskiego w Krakowie. Wieczorem 15 stycznia straż pożarna uratowała z płonącej altany dwóch mężczyzn. Niestety jeden z nich zmarł. Przyczyną pożaru była farelka elek-

tryczna. Mężczyźni przebywający w altance prawdopodobnie zasnęli po spożyciu alkoholu. Ocalony mężczyzna miał prawie promil alkoholu we krwi.

Z kolei 20 stycznia ogień pochłonął altanę w ROD przy ul. Rynkowej w Kętrzynie. Tego samego dnia spaliła się też altana w ROD „Kąpiele Słoneczne” przy ul. Parkowej w Grudziądzu. W akcji gaśniczej brało udział aż pięć zastępów straży pożarnej, a straty oszacowano na 15 tysięcy złotych.

To zaledwie kilka przykładów pożarów na terenach Rodzinnych Ogrodów Działkowych w ostatnim czasie. Należy jednak pamiętać, że prawo powszechnie i związkowe zakazuje całorocznego zamieszkiwania w ROD. Wszystkich działkowców prosi się o zgłaszanie osób nielegalnie zamieszkujących działki zarządom ogrodów i odpowiednim służbom.

(OMA, AD)

11. Co wydarzyło się w ROD im. Waryńskiego w Bydgoszczy?

30 grudnia 2014 roku w ROD im. Waryńskiego przy ul. Skorupki w Bydgoszczy doszło do śmiertelnego zacczadzenia się mężczyzny, który nielegalnie zimował w rodzinnym ogrodzie działkowym. Ten nieszczęśliwy wypadek poruszył media w całej Polsce. Wydarzyła się tragedia, teraz należałoby wskazać winnego. Media bardzo łatwo orzekły wyrok, czyniąc winnym Polski Związek Działkowców. Należy jednak spojrzeć na problem szerzej i zbadać okoliczności wydarzenia, jak również regulacje prawne dotyczące ROD. Okazuje się bowiem, że PZD zrobił wszystko, co tylko możliwe, aby pomóc mężczyźnie. Brak zgody na całoroczne zamieszkiwanie w ROD to po prostu przestrzeganie prawa i stanie na straży interesu wszystkich działkowców.

Ogrody działkowe i altany są miejscem czasowego pobytu rekreacyjnego. W całej długiej tradycji ogrodnictwa działkowego nigdy nie spełniały funkcji mieszkalnej. Należy zauważyć, że altany nie posiadają m.in. odbioru technicznego, kanalizacji, ani kontenerów na śmieci. Kwestia braku możliwości całorocznego zamieszkiwania w altanie w rodzinnych ogrodach działkowych jest uregulowana zarówno w art. 12 ustawy o ROD z 13 grudnia 2013 roku, jak i w regulaminie ROD.

Fundamentem działalności ogrodów w Polskim Związku Działkowców jest samodzielność i samorządność. W demokratycznym głosowaniu działkowcy sami podejmują decyzje o losach swojego ogrodu. Z kolei władze ogrodów są zobowiązane do wykonywania zapisów ustawy, regulaminu ROD oraz uchwał, które – należy podkreślić – podejmowane są na walnych zebraniach przez wszystkich członków ogrodu.

Zatem decyzja o wyłączeniu prądu na zimę w ogrodzie jest podejmowana przez samych działkowców. W swojej decyzji kierują się oni przede wszystkim oszczędnością. Chodzi m.in. o straty energii na linii przesyłowej czy kradzież prądu przez bezdomnych, którzy chcą przetrwać zimę na działkach.

PZD stoi na straży tego, aby rodzinne ogrody działkowe nie zamieniały się w skanseny. Od lat dba o to, aby rod były estetyczną i schludną wizytówką miast. W tym celu PZD przeznacza duże kwoty na modernizację i upiększanie rod. Ponadto art. 3 ustawy o ROD z 13 grudnia 2013 roku precyzuje w jakim celu istnieją ogrody działkowe, m.in. jest to zaspokajanie rekreacyjnych i wypoczynkowych potrzeb społeczeństwa, integracja pokoleń i ochrona środowiska. PZD wykazuje pełne zrozumienie

trudnej sytuacji niektórych działkowców, ale PZD nie jest organizacją, której zadaniem jest rozwiązywanie problemów bezdomności oraz ubóstwa. PZD nie może być koźłem ofiarnym konsekwencji zaniedbań organów pomocy

społecznej. Ogrody działkowe, z szacunku dla litery prawa i społeczności działkowców je tworzących, nie mogą stać się noclegownią. Niestety jeśli ktoś łamie prawo, to sam musi ponieść jego konsekwencje.

Decyzja o wyłączeniu prądu

Działkowcy ROD im. Waryńskiego w Bydgoszczy 5 kwietnia 2014 roku na walnym zebraniu, realizując zapisy ustawy, podjęli uchwałę o wyłączaniu prądu w ogrodzie w okresie zimowym. O tej decyzji wiedziały też osoby, które nielegalnie zamieszkują w altanach. Jak informuje wiceprezes ROD im. Waryńskiego Krystyna Przepióra ogłoszenie o zbliżającym się wyłączeniu prądu zostało zawieszone w gablocie już na początku grudnia 2014 roku.

Zarząd ROD rozumiał trudną sytuację niektórych działkowców i chciał dać im odpowiednio dużo czasu na znalezienie sobie nowego miejsca zamieszkania. Wiceprezes ROD Krystyna Przepióra relacjonuje, że w październiku 2014 roku Zarząd ogrodu zaprosił nielegalnych lokatorów na spotkanie w celu ustalenia terminu ich wyprowadzki. Data wyprowadzki była jednak wielokrotnie przez nich przesuwana, a ostatecznie wyprowadzka nie doszła w ogóle do skutku.

Wielokrotnie także Zarząd ROD informował nielegalnych lokatorów o wyłączeniu prądu w ogrodzie zimą i podejmował on szereg działań, aby im pomóc. Wice-

prezes ROD Krystyna Przepióra podkreśla, że Zarząd ROD interweniował w tej sprawie m.in. w Komendzie Policji, w Straży Miejskiej i MOPSie. Skontaktował się on także z siostrą mężczyzny, która pomimo próśb Zarządu, także odmówiła zabrania mężczyzny do siebie.

W połowie grudnia 2014 roku Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej zaproponował wszystkim nielegalnym lokatorom miejsce na okres zimowy. Potwierdziła to zastępczyni kierownika Rejonowego Ośrodka Pomocy Społecznej 'Szwedero' w Bydgoszczy Maria Czarniecka, przyznając, że osoby te zostały skierowane do schroniska. Mężczyzna, mimo początkowej zgody, następnego dnia odmówił przeprowadzki. Jednocześnie mając pełną świadomość, iż prąd w ogrodzie zostanie wyłączony.

Uchwałą, podjętą na walnym zebraniu działkowców, Zarząd ROD był zobligowany do wyłączenia prądu w ROD na cały okres zimowy. Jednak wykazując dobrą wolę i z uwagi na okres świąteczny zrobił to dopiero 29 grudnia 2014 roku ok. godziny 19. Jak nadmienia Wiceprezes ROD Krystyna Przepióra od 8 listopada 2014 roku w ogrodzie była wyłączona także woda.

Ofiara zaccadzenia

30 grudnia 2014 roku, dzień po wyłączeniu prądu, 67-letni mężczyzna zatrut się spalinami z agregatora w zamieszkiwanej altanie. Pomimo godzinnej reanimacji mężczyzna zmarł. Wraz z nim w altanie mieszkała 60-letnia kobieta, która uległa podtruciu i helikopterem została przetransportowana do szpitala w Gdyni. Para spędzała zimę w altanie nielegalnie, bez zgody działkowców i Zarządu.

Z relacji Wiceprezes ROD Krystyny Przepióra wynika, że mężczyzna posiadał działkę w rod od 14 lat, ale do tej pory nigdy nie zostawał na niej na zimę. Mężczyzna był spokojny i samodzielny finansowo. Zastępczyni kierownika Rejonowego Ośrodka Pomocy Społecznej „Szwedero” w Bydgoszczy Maria Czarniecka przyznała, że nie korzystał on ze wsparcia Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej. Był on jednak schorowany i miał problemy alkoholowe. Jego zamieszkiwanie na działce mogło stanowić zagrożenie dla altanek innych działkowców. Wiceprezes ROD Krystyna Przepióra pamięta, że zdarzyło się mu doprowadzić do zapalenia sadzy w kominie w altanie i musiała interweniować w tej sprawie straż pożarna.

Wiceprezes ROD Krystyna Przepióra podaje, że męż-

czyzna ostatnie dwa sezony zimowe spędził u swojej siostry. Ona też opiekowała się nim na co dzień. Wiceprezes ROD Krystyna Przepióra twierdzi, że do pozostania w altanie w tym roku namówiła go jego znajoma, która pomieszkiwała z nim na działce, pomimo że posiada ona własne duże mieszkanie (początkowo miała ona go zabrać do swojego mieszkania na zimę, ale ostatecznie sama zdecydowała się zostać razem z nim na działce). Kobieta rozpętała burzę medialną, aby umożliwić ich pozostanie w altanie na zimę. Próbowiła ona również zmieścić oświadczenie mężczyzny, w którym w razie swojej śmierci, przekazywał działkę siostrze. Mężczyzna w obecności Zarządu ROD wyrażnie się temu sprzeciwił.

29 grudnia 2014 roku Zarząd ROD złożył zawiadomienie na policji na kobietę, która bezprawnie zamieszkiwała z mężczyzną. Policja była jednak bezradna, ponieważ póki mężczyzna posiadał prawo do działki, kobieta była jego gościem i nie można było jej usunąć z ogrodu bez jego zgody.

Jak relacjonuje Wiceprezes ROD Krystyna Przepióra tego samego dnia członek Zarządu pojechał do siostry mężczyzny i prosił o jego zabranie do siebie na okres zi-

mowy (w ostatnich latach u niej spędzał zimę). Ona jednak odmówiła ze względu na chorobę i brak siły na dalszą opiekę nad nim. Odmówiła też przyjazdu i pomocy w spakowaniu oraz przekonaniu mężczyzny do zimowania w miejscu zapewnionym przez MOPS.

Również w dniu 29 grudnia 2014 roku odbyło się posiedzenie Zarządu ROD, na które zostali zaproszeni: kierownik MOPS-u, dzielnicowy i nielegalni lokatorzy. Nikt z wymienionych nie pojawił się na spotkaniu.

Wiceprezes ROD Krystyna Przepióra podaje, że tego dnia około godziny 19, tuż przed wyłączeniem prądu, Zarząd odwiedził altanę mężczyzny. Nikogo jednak w niej nie zastał.

30 grudnia 2014 roku członkowie Zarządu pojawili się w ogrodzie ok. godziny 13 i nie zauważyli nic niepokojącego. O godzinie 14 w ogrodzie był jego gospodarz i też niczego nie odnotował.

Mężczyznę znaleziono ok. godziny 15:30.

– 30 grudnia na terenie ogródków działkowych odnaleźliśmy dwie osoby. Był to mężczyzna i kobieta. Jej

funkcje życiowe były aktywne, natomiast w przypadku mężczyzny bez oddechu. Przyczyną najprawdopodobniej był agregat prądotwórczy, który pracował na terenie tego domku – mówi brygadier Paweł Siedlecki z Państwowej Straży Pożarnej w Bydgoszczy.

– Nierozważne użycie tego agregatu powodowało to, że pracował on w pomieszczeniu zamkniętym, spaliny nie wydostawały się na zewnątrz i osoby po prostu się zatręły – mówi kapitan Ireneusz Jakubowski z Państwowej Straży Pożarnej w Bydgoszczy.

– Policjanci pod nadzorem prokuratora wyjaśniają przyczyny i okoliczności tego zdarzenia. Najprawdopodobniej doszło do zatrucia splinami. 67-letni mężczyzna zmarł, natomiast po dłuższej reanimacji kobieta w stanie ciężkim, ale stabilnym została przewieziona do szpitala – mówi podkomisarz Przemysław Słomski Zespół Prasowy Komendy Wojewódzkiej w Bydgoszczy.

Na prośbę policji i straży pożarnej Zarząd ROD zdecydował się na włączenie prądu 30 grudnia 2014 roku około godziny 17.

Nielegalni lokatorzy

Prezes OZ PZD Bydgoszcz Barbara Kokot podaje, że w ROD im. Waryńskiego w Bydgoszczy nielegalnie zamieszkują altanę jeszcze dwie osoby. Matka wraz ze swoją niepełnosprawną dorosłą córką, poruszającą się na wózku inwalidzkim. Kobieta zajmuje działkę od 2,5 roku. Wiceprezes ROD Krystyna Przepióra wskazuje, że w momencie przekazywania jej działki została ona pouczona o obowiązujących przepisach w ogrodzie i pisemnie zobowiązała się do ich przestrzegania, m.in. do niezamieszkiwania całorocznego na działce oraz nieubiegania się o zameldowanie na niej. Pomimo tego, kobiety wyremontowały altanę i przeprowadziły się do niej na stałe. Informację tę potwierdza także Prezes OZ PZD w Bydgoszczy Barbara Kokot. Zgodnie z wiedzą posiadaną przez Wiceprezes ROD Krystyna Przepióra wcześniej mieszkaly one we własnym mieszkaniu, które sprzedały.

29 listopada 2014 roku na posiedzenie Zarządu ROD została zaproszona kobieta, która użytkuje działkę wraz ze swoją córką. Wspólnie z Zarządem został ustalony

termin ich wyprowadzki do 20 grudnia 2014 roku. Pomimo ustaleń kobiety zostały na zimę w altanie i, jak twierdzi Wiceprezes ROD Krystyna Przepióra, deklarują, że nie mają żadnego zamiaru się wyprowadzać.

W dniu tragicznego zezadzenia 30 grudnia 2014 roku również policjanci prosili kobiety o opuszczenie działki na czas zimy.

Wiceprezes ROD Krystyna Przepióra przyznaje, że kobiety miewają problemy z regulowaniem rachunków. Ponadto na zakłócanie spokoju przez kobiety wielokrotnie skarżyli się działkowcy z sąsiadujących działek.

Obecnie kobiety nadal zamieszkują ogrodową altanę. Zarząd ROD planuje rozwiązać z nimi umowę dzierżawy, ponieważ zamieszkując na działce kobiety łamią prawo powszechne i związkowe. 8 stycznia 2015 roku na nadzwyczajnym posiedzeniu Zarządu ROD kobiecie zostało wręczone pismo o pozbawieniu członkostwa w PZD oraz nakaz wyprowadzki do 31 stycznia 2015 r.

Reakcja OZ i Krajowej Rady PZD

W związku z ostatnimi wydarzeniami Prezes OZ PZD w Bydgoszczy Barbara Kokot wystosowała komunikat do Zarządów ROD, aby zebrały one dane na temat ilości działek i osób, które je nielegalnie zamieszkują i przekazały je do MOPSu, Policji, Straży Miejskiej oraz Miejskich Sztabów Antykrzysowych.

PZD, OZ i Zarządy ROD nie mogą ponosić konsekwencji nielegalnego zamieszkiwania na działkach, które jest jawnym łamaniem prawa. Ustawa o ROD z 13 grudnia

2013 roku a art. 12 stanowi: „*Na terenie działki obowiązuje zakaz zamieszkiwania oraz prowadzenia działalności gospodarczej lub innej działalności zarobkowej*”.

Z kolei Krajowa Rada PZD 15 stycznia 2015 roku na XXIV posiedzeniu ustaliła stanowisko w sprawie zamieszkiwania na terenie rodzinnych ogrodów działkowych i zaapelowała do Zarządów ROD o podjęcie działań w kierunku rozwiązania tego problemu we współpracy z instytucjami publicznymi.

„Krajowa Rada PZD oświadcza, że Związek nie jest w stanie rozwiązywać problemów mieszkaniowych i bezdomności w naszym kraju. Nie jest do tego powołany i nie ma prawnej możliwości zaspokajania potrzeb społecznych w tym zakresie. Ustawa o ROD wręcz zakazuje Związkowi, jak każdemu innemu stowarzyszeniu ogrodowemu, umożliwiania zamieszkiwania na działkach. [...] Prawo jednoznacznie zakazuje mieszkania na działkach, więc niezależnie od pory roku, czy sytuacji

osobistej działkowca, zamieszkiwanie jest łamaniem prawa. Każdy kto łamie prawo musi mieć świadomość ponoszenia z tego tytułu konsekwencji. Nie można mieć pretensji do zarządów ROD, że nie ułatwiają i nie popierają łamania prawa. Tragedia w ogrodzie bydgoskim jest najlepszym tego przykładem. Działkowiec, który zginął w altance nie chciał skorzystać z miejsca w ośrodku pomocy społecznej. Nie chciał żadnej pomocy, chciał mieszkać w altance”.

(AD)

12. Komunikat Krajowej Rady PZD w sprawie zamieszkiwania na działkach

Prawo w randze ustawy zakazuje od dawna zamieszkiwania na działkach w rodzinnych ogrodach działkowych. Niestety są ludzie, którzy w sposób świadomy łamią to prawo. Problem staje się głośny co roku, najczęściej w grudniu, gdy zarząd ogrodu zgodnie z uchwałą walnego zebrania wyłączy prąd i wodę. Zarządy ROD i Związek są wówczas atakowane przez media i organizacje społeczne za uniemożliwianie godnego mieszkania na działkach.

Krajowa Rada PZD zajęła w tej sprawie stanowisko, bowiem w końcu ub. roku miał miejsce śmiertelny wypadek w bydgoskim ogrodzie - działkowiec mieszkający w altanie zatrut się spalinami z agregatu prądotwórczego, który zainstalował wewnątrz altany, gdy zarząd wyłączył prąd w

ogrodzie. Po tym zdarzeniu ogród i Związek został zaatakowany przez media, bo uniemożliwiono zamieszkiwania na działce. Krajowa Rada stwierdziła w Stanowisku, że rodzinny ogród działkowy to samorządna jednostka stowarzyszenia ogrodowego. Działkowcy z tego ogrodu sami decydują o jego funkcjonowaniu i kosztach, jakie z tego tytułu będą ponosić. Związek nie jest powołany do rozwiązywania problemów mieszkaniowych i bezdomności w naszym kraju. Ustawa o ROD wręcz zakazuje Związkowi, jak każdemu innemu stowarzyszeniu ogrodowemu, umożliwiania zamieszkiwania na działkach, a osoby mieszkające łamią prawo. Nie można zatem gloryfikować tych co łamią prawo, a ganić Związek za to, że tego prawa przestrzega.

13. Czy krakowskie ROD będą musiały płacić za użytkowanie gruntów?

W dniu 5 listopada 2014 r. Rada Miasta Krakowa przyjęła uchwałę nr CXXXI/1904/14 w sprawie zmiany zasad gospodarowania nieruchomościami Gminy Miejskiej Kraków, w związku z zapisami ustawy z dnia 13 grudnia 2013 r. o rodzinnych ogrodach działkowych. Uchwała ta jest bardzo niekorzystna dla krakowskich ROD i działkowców, gdyż nakłada opłatę za użytkowanie w wysokości 0,02% wartości nieruchomości zajmowanych przez ogrody. Wprowadzając opłatę powołano się na ustawę z dnia 13 grudnia 2013 r. o rodzinnych ogrodach działkowych, która rzekomo zmusiła Miasto Kraków do podjęcia takiej decyzji. W ten sposób „pod płaszczykiem” ustawy służącej obronie działkowców, obciążono osoby mające działki w ROD kosztami z tytułu użytkowania działek.

Podjmując uchwałę w tej sprawie, radni Krakowa zupełnie zapomnieli o PZD i działkowcach. Nikt nie próbował nawet podjąć konsultacji z ogrodami i działkowcami w tej sprawie. Nikt nie zapytał o zdanie, ani też o to, czy Miasto właściwie interpretuje ustawę o rodzinnych ogrodach działkowych, która zresztą została przygotowana z inicjatywy samych działkowców. Zapis art. 76 ustawy

o ROD, który miał na celu uregulowanie sytuacji prawnej ROD, gdzie PZD nie jest w stanie wykazać się tytułem prawnym został perfidnie wykorzystany do załatwienia partykularnych interesów Miasta. A to wszystko kosztem działkowców, którzy przez wiele lat użytkowali krakowskie grunty w dobrej wierze, w pełnym zaufaniu do władz miejskich, od których je otrzymali. A teraz będą musieli za korzystanie z tych gruntów zapłacić, bo miasto postanowiło dziurę budżetową załatać pieniędzmi krakowskich działkowców.

Problem jest o tyle palący, że dotyczy znacznej większości krakowskich rodzinnych ogrodów działkowych. W Krakowie funkcjonuje 88 ROD o pow. 372,5996 ha o liczbie działek rodzinnych - 9791. W ramach tych ogrodów 61 ROD o pow. 288,1634 ha i liczbie działek rodzinnych – 7186 położonych jest na gruntach, będących własnością Miasta Krakowa, gdzie PZD nie jest w stanie wykazać się tytułem prawnym. Stanowi to prawie 70 % wszystkich krakowskich ROD. Brak możliwości wykazania się tytułem prawnym nie oznacza, że PZD i działkowcy znaleźli się na tych gruntach bezprawnie.

Od kilkudziesięciu lat PZD w stosunku do gruntów krakowskich ROD, ale i innych ogrodów udowadnia swój tytuł prawny. A to wszystko za sprawą władz publicznych i zakładów pracy, od których PZD w pełnym zaufaniu przyjął grunty, nie mając wiedzy o wadliwej dokumentacji formalnoprawnej. To powoduje, że obecnie legalność istnienia wielu ROD jest kwestionowana. Tytuł prawny do gruntu ROD kwestionują osoby prywatne, ale również gminy i Skarb Państwa, które niegdyś przekazały grunt na utworzenie ROD, a teraz domagają się ich zwrotu bo np. PZD nie dysponuje dokumentem na potwierdzenie tytułu prawnego do gruntu ROD. Tytuł prawny PZD jest tym częściej podważany im grunt jest cenniejszy. A krakowskie grunty, w centrum miasta należą do jednych z najdroższych w kraju i są bardzo atrakcyjne dla wielu środowisk. Działania władz miasta Krakowa może nie są bezpośrednio skierowane na wyrzucenie działkowców z ogrodów i pozyskanie gruntów. Ale Miasto ewidentnie dąży do czerpania korzyści finansowych z ogrodów i działkowców. Mimo, że od lat nie interesowało się ogrodami. W szczególności nie wspierało ich finansowo w celu poprawy zagospodarowania terenów ROD.

Jeżeli na wszystkie te grunty Miasto Kraków nałoży opłatę za użytkowanie to przy założeniu, że 1m² gruntu ROD ma wartość 500 zł, łącznie działkowcy będą musieli zapłacić około 300 000 złotych (i to za każdy rok korzystania z gruntów ROD!). Tym samym każdy działkowiec co roku będzie musiał wpłacić do kasy miasta kwotę około 40 zł. I to tylko za to, że Miasto wykonywało sobie, że może z ogrodów działkowych czerpać dodatkowe dochody! O tych działaniach włodarzy miasta powinni być powiadomieni krakowscy działkowcy, których najbardziej odczują skutki takich decyzji.

Nie ulega wątpliwości, że wprowadzenie opłaty za użytkowanie gruntów ROD nie miało nic wspólnego z prawem, a było tylko „zagranie” politycznym. W uzasadnieniu do uchwały wskazano, że konieczność ustalenia wysokości opłaty podyktowana była „wejściem w życie ustawy z dnia 13 grudnia 2013 r., która przewiduje możliwość uregulowania stanu prawnego nieruchomości zagospodarowanych przez rodzinne ogrody działkowe (...)”. Z tą argumentacją nie sposób się jednak zgodzić.

Art. 76 ustawy ROD przyznał stowarzyszeniom ogrodowym, w tym PZD możliwość swoistego zasiedzenia prawa użytkowania nieruchomości zajętych przez ROD, stanowiących m.in. własność jednostek samorządu terytorialnego. Stwierdzenie nabycia prawa użytkowania ma następować w drodze decyzji. Zgodnie z ustawą o ROD

decyzja taka ma celu potwierdzenie istniejącego stanu faktycznego, a nie ustanawianie nowego prawa. Z uwagi, że decyzja taka ma tylko potwierdzać tytuł prawny do gruntów ROD nie powinna wprowadzać nowych zasad korzystania z gruntów przez PZD i działkowców, w tym opłat za użytkowanie. Zatem, opłata za użytkowania gruntów ROD powinna mieć zastosowania tylko do ROD nowozakładanych. Do ROD istniejących nie powinna mieć zastosowania, gdyż ustawa o ROD (art. 76) daje Skarbowi Państwa i samorządom tylko uprawnienie do potwierdzania prawa użytkowania, a nie ustanawiania nowego tytułu prawnego.

Rodzinne ogrody działkowe od początku stanowiły urządzenia użyteczności publicznej. Od zawsze służyły one rodzinom najsłabszym ekonomicznie. Takie działania Miasta Krakowa nie poprawią sytuacji materialnej osób korzystających z działek i ich rodzin. Nie polepszą również stanu zagospodarowania ROD. Władze miasta nigdy nie wspierały ogrodów w inwestycjach i remontach. Przez te wszystkie lata PRL-u i Rzeczypospolitej Polskiej nie zrobiły nic, aby uregulować stan prawny krakowskich ROD. Mimo, że taką możliwość stwarzała im ustawa o POD z 1981 r. (art. 32), ustawa z 1996 r. o zmianie ustawy o POD, jak i ustawa o ROD z 2005 r. (art. 10).

Ale Miasto potrafi wyciągnąć rękę po pieniądze za korzystanie z gruntów, które ciężką pracą działkowców, przy ich zaangażowaniu finansowym zostały tak pięknie urządzone. Dla tak dużej aglomeracji jak Kraków ogrody działkowe to prawdziwy skarb. Ogrody dla Krakowa, gdzie występuje jedno z największych w Europie stężeń smogu stanowią naturalną fabrykę tlenu. To źródło zdrowia i życia, ale i piękny element historii Krakowa. Tego, nikt z radnych nie zauważył uchwalając opłaty.

Wprowadzenie opłat, które zdaniem krakowskich radnych „nie stanowią nadmiernego obciążenia dla użytkowników działek” może w znacznym stopniu zablokować rozwój ROD. Może również zafunkcjonować w sferze publicznej jako negatywny przykład dla gmin, chcących go naśladować. Sprawa „opodatkowania” 70% wszystkich ROD w Krakowie może stać się precedensowa. Dlatego o tej sprawie powinni dowiedzieć się działkowcy z całego kraju. Uchwała Rady Miasta Krakowa to akt ostrzegawczy, aby patrzeć władzy na ręce, ale przede wszystkim zawczasu docierać z argumentacją prawną i społeczną, a także prawidłową wykładnią zapisów ustawy o ROD, która jak widać może zostać zinterpretowana w różny sposób i zamiast chronić prawa działkowców - zostać wykorzystana przeciwko nim.

(MAP)

Warszawa, 14.01.2015 r.

14. Opodatkowali działkowców. Tak promuje się Kraków

Atrakcyjne tereny prawie w centrum miasta to doskonałe miejsce do wypoczynku dla mieszkańców. Zauważyły to także władze Krakowa. Oszacowano bowiem, że na wykupy terenów zielonych, na których mieszkańcy chcieliby utworzenia parków, potrzeba około 1-2 mld zł, podczas gdy roczny budżet wydatków Krakowa to... 3 mld zł. Stąd pomysł wykorzystania istniejących ogrodów wydał się dużo bardziej atrakcyjny i zdecydowanie tańszy.

W wielu częściach miasta brakuje terenów zielonych do rekreacji. Sporo ogrodów znajduje się właśnie w takich miejscach, ale dziś nie są one dostępne dla mieszkańców. „Chcemy to zmieniać” – ogłosił radny PO, Dominik Jaśkowiec. Jak jednak otworzyć ogród, skoro brakuje w nim oświetlenia, alejek, ławek, placów zabaw? Działkowców nie stać na drogie inwestycje w ogrodach.

Radni PO zapowiedzieli utworzenie funduszu w ramach budżetu miasta, który pozwoliłby sfinansować niezbędne inwestycje i remonty części wspólnych, z których

korzystaliby i działkowcy, i mieszkańcy. Gmina przejęłaby też obowiązek sprzątania działek na częściach wspólnych oraz skierowanie tam dodatkowych patroli straży miejskiej.

Przypomnijmy: w planach zagospodarowania przestrzennego miasta z 2013 roku urzędnicy zaplanowali wykreślenie aż 20 ogrodów działkowych o łącznej powierzchni blisko 87 ha, przeznaczając zielone tereny ogrodów pod zabudowę mieszkaniową i usługową. Do projektu nowego studium zagospodarowania przestrzennego Krakowa złożono około 8,5 tys. uwag, z czego 2,5 tys. dotyczyło zachowania ogródków działkowych.

Czy to sprawiło, że władze Krakowa zmieniły zdanie? Gmina, która przez wiele lat nie dołożyła do rozwoju ogrodów działkowych grosza, nagle pojęła, że skoro użytkowane przez działkowców ogrody leżą na terenie miasta - może w nie inwestować. Niestety, kolejny raz okazało się, że nie ma nic za darmo.

Koniec marzeń o dobrej wróżce

Kraków jako pierwsze i jedyne miasto w Polsce opodatkował działkowców. 5 listopada 2014 roku. Rada Miasta Krakowa przyjęła niekorzystną dla użytkowników działek uchwałę w sprawie zmiany zasad gospodarowania nieruchomościami Gminy Miejskiej Kraków. Gmina ustaliła stawkę opłaty rocznej za nieruchomości przekazane w użytkowanie stowarzyszeniom ogrodowym w wysokości 0,02 proc. wartości danej nieruchomości.

Działkowcy próbowali interweniować w Radzie Miasta i u prezydenta. Bez skutku. Podczas listopadowego spotkania Jacek Majchrowski tłumaczył, że podjęta decyzja to rzekomo efekt nowej ustawy działkowej, która wymusiła na gminie podjęcie takich kroków.

Pod pozorem ustawy służącej obronie praw działkowców, Kraków nałożył na działkowców opłaty z tytułu użytkowania działek. Kuriozalne, bowiem w ustawie z 13 grudnia 2013 r. o ROD zostały zachowane dotychczasowe zwolnienia podatkowe, czyli zwolnienie z podatku rolnego i z podatku od nieruchomości. W praktyce znaczyło to, że ani stowarzyszenie ogrodowe, ani działkowcy nie będą musieli płacić podatku rolnego oraz podatku od nieruchomości, mimo że taki obowiązek normalnie obciążałby ich z tytułu korzystania z gruntu i budynków. Zwolnienia te mają charakter przedmiotowy, czyli związany z wykorzystaniem gruntów pod rodzinne ogrody działkowe. Oznacza to, że stowarzyszenie

ogrodowe i działkowcy będą musieli zapłacić od nich podatek tylko wtedy, gdy będą wykorzystywali grunty i budynki ogrodowe na inne cele.

Niestety, Kraków stoi na stanowisku, że ma prawo nałożyć opłatę na działkowców także tych, którzy w zgodzie z ustawą użytkują swoje ogrody i działki. Furtką okazuje się niewłaściwa interpretacja zapisu art. 76 ustawy o ROD, który miał na celu uregulowanie sytuacji prawnej ROD, gdzie PZD nie jest w stanie wykazać się tytułem prawnym. Na mocy tego paragrafu Związek zyskał możliwość swoistego zasiedzenia prawa użytkowania nieruchomości zajętych przez ROD, stanowiących m.in. własność jednostek samorządu terytorialnego. Stwierdzenie nabycia prawa użytkowania ma następować w drodze decyzji. Zgodnie ustawą o ROD, decyzja taka ma celu potwierdzenie istniejącego stanu faktycznego, a nie ustanawianie nowego prawa.

Z uwagi na to, że decyzja taka ma tylko potwierdzać tytuł prawny do gruntów ROD, nie powinna wprowadzać nowych zasad korzystania z gruntów przez PZD i działkowców, w tym opłat za użytkowanie. Ustawa o ROD daje Skarbowi Państwa i samorządom tylko uprawnienie do potwierdzania prawa użytkowania, a nie ustanawiania nowego tytułu prawnego. Zatem, opłata za użytkowania gruntów ROD powinna mieć zastosowania tylko do ROD nowo zakładanych, a nie już istniejących.

Co czeka działkowców?

Próba ugody z władzami Krakowa spełzła na niczym. Prezydent, powołując się na wyrok Trybunału Konstytucyjnego oraz ustawę o ROD, twardo stoi na stanowi-

sku, że właściciel gruntu, w tym przypadku jednostka samorządu terytorialnego, może w drodze umowy oddać nieodpłatnie lub odpłatnie w użytkowanie na czas nie-

oznaczony grunty stowarzyszeniom ogrodowym.

Prezydent dodał, że opłata ma dotyczyć tych ROD, które nie posiadają ważnej decyzji o użytkowaniu gruntu. Niestety, w Krakowie większość ogrodów ma nieuregulowaną sytuację prawną, a władze miasta po prostu chcą ten fakt wykorzystać i zarabiać na działkowcach. Na 88 rodzinnych ogrodów działkowych o powierzchni 372,5 ha, większość, bo aż 61, położonych jest na gruntach będących własnością Miasta Krakowa, gdzie PZD nie jest w stanie wykazać się tytułem prawnym. Związek wiele lat temu w pełnym zaufaniu przyjął od władz publicznych i zakładów pracy grunty, nie mając wówczas wiedzy o wadliwej dokumentacji formalnoprawnej. Od wielu lat próbuje stan ten uregulować. Niestety – im cenniejsza ziemia, tym trudniej. To sytuacja o tyle trudna, że PZD ani działkowcy nie są niczemu winni, a ogrody użytkowali od początku w dobrej wierze. Przez te wszystkie lata, od czasu PRL po rok 2014, władze nie zrobiły nic, aby uregulować stan prawny krakowskich ROD, chociaż taką możliwość miały.

Ostatecznie prezydent Krakowa nie wyraził zgody na całkowite odstąpienie od opłaty. Nie da się ukryć tego, że miasto ewidentnie dąży do czerpania korzyści finansowych

z ogrodów i działkowców. I nie chodzi tu do końca o obecne kwoty, jakie z tego tytułu będą płacić działkowcy, ale o sam fakt, że płacić będą musieli. W przeliczeniu na działkowca kwota oscylować będzie w granicy 40 zł, ale kto wie, ile będą musieli płacić za pół roku lub za rok?

Do krakowskiego budżetu działkowcy dołożą blisko 300 tys. zł. Na razie protestują, ale kiedy ich głos ucichnie, pozostanie fakt niezbity, że płacić muszą, a stawkę opłaty zawsze przecież można podnieść na wyższą. To w końcu tylko niewielka zmiana na papierze, a papier jak wiadomo wszystko przyjmie. Pomimo tego, że Kraków od lat nie interesował się ogrodami, nie wspierał ich finansowo w celu poprawy zagospodarowania terenów, teraz chce znowu czerpać korzyści.

Sprawa obciążenia opłatą 70 proc. wszystkich ROD w Krakowie może stać się precedensowa. Bez wątpienia lada chwila znajdą się chętni naśladowcy. Uchwała Rady Miasta Krakowa to akt ostrzegawczy, aby patrzeć władzy na ręce, ale przede wszystkim zawczasu docierać z argumentacją prawną i społeczną, a także prawidłową wykładnią zapisów ustawy o ROD, która może zostać zinterpretowana w różny sposób i zamiast chronić prawa działkowców – zostać wykorzystana przeciwko nim.

(AH)

15. Radni PO przeciw pomocy finansowej dla ROD

Rada Miasta w Ostrowie Wielkopolskim odrzuciła projekt dofinansowywania inwestycji w rodzinnych ogrodach działkowych. Działkowcy nie składają jednak broni i chcą przekonać polityków do zmiany zdania.

Fundusz ogrodniczy był jedną z obietnic wyborczych prezydent miasta Beaty Klimek. Projekt jednak upadł. Przeciwno niemu zagłosowali radni z Platformy Obywatelskiej, którzy stanowią większość w radzie. Działkowcy obawiają się, że ich decyzja to konsekwencja poparcia przez działkowców w wyborach samorządowych Beaty Klimek, wobec której radni PO są w opozycji.

Radny Andrzej Kornaszewski z Platformy Obywatelskiej przekonuje jednak, że: „Nie głosowaliśmy przeciwko dofinansowaniu ogródków działkowych na zasadzie ‘nie, bo nie’. Nie zgodziliśmy się na wyjęcie na ten cel środków z inicjatywy lokalnej, która dobrze działa w mieście. Sprawdza się i należy ją jeszcze bardziej reklamować, a nie odbierać fundusze”.

W bieżącym roku nie ma już szans na utworzenie funduszu ogrodniczego. Wymagałoby to wprowadzenia korekty do budżetu miasta w trakcie jego realizacji, a jest to mało prawdopodobny scenariusz.

Prezesi ROD nie dają jednak za wygraną i wskazują na zapisy ustawowe, które stanowią, że samorządy powinny wspierać rodzinne ogrody działkowe. Jeżeli próba przekonania samorządowców się nie powiedzie, działkowcy nie wykluczają wystosowania pisma w tej sprawie do Prezesa Rady Ministrów Ewy Kopacz.

Na terenie miasta Ostrowa Wielkopolskiego istnieje 12 rodzinnych ogrodów działkowych, które użytkuje około 10 tysięcy osób. Na drobne inwestycje tj. budowa ogrodu, odwodnienia, wymiana sieci elektrycznej czy remont domu działkowca mieli oni dostać z budżetu miasta 120 tysięcy złotych. Inwestycje miały dotyczyć wyłącznie części wspólnych ogrodu, a nie poszczególnych działek.

(AD)

16. Prezydent Ostrowa Wielkopolskiego wyraża ubolewanie

Lech Kinda
Prezes Kolegium ROD
Miasta Ostrowa Wielkopolskiego

Szanowny Panie Prezesie,

Z ubolewaniem oraz brakiem zrozumienia przyjęłam sprzeciw Radnych Klubu Platformy Obywatelskiej wobec mojego wniosku o zwiększenie w budżecie miasta na 2015 rok funduszy na modernizację infrastruktury ogrodów działkowych.

Brak poparcia Klubu Radnych Platformy Obywatelskiej wobec zgłoszonego przeze mnie wniosku wydaje się krzywdzący dla tysięcy mieszkańców naszego miasta, korzystających z dobrodziejstwa zielonych płuc miasta jakim są Rodzinne Ogrody Działkowe.

Jako Prezydent Miasta nie potrafię zrozumieć motywów tej kontrowersyjnej decyzji Radnych Klubu PO, którzy odrzucili tę długo oczekiwaną przez środowisko działkowców inicjatywę.

Negatywną decyzję Radnych Platformy Obywatelskiej

w sprawie mojego wniosku o zwiększenie funduszy na modernizację infrastruktury ogrodów działkowych odczytuję nie tylko jako sprzeciw wobec zamiaru realizacji jednego z punktów mojego programu wyborczego, ale przede wszystkim jako sprzeciw wobec sygnalizowanych od dawna potrzeb ze strony działkowców.

Wyrażając swoje ubolewanie nad brakiem poparcia Klubu Radnych PO dla zaaprobowanej przeze mnie inicjatywy, pragnę jednocześnie zapewnić, że pomimo trudności związanych z brakiem poparcia wobec zgłoszonego przeze mnie wniosku, nadal będę zdeterminowana, aby przekonywać Radnych PO do zmiany swojego stanowiska w tej kwestii oraz zauważenia potrzeb i problemów ostrowskich działkowców, stanowiących niezwykle liczne i ważne grono mieszkańców naszego miasta.

Prezydent Miasta Ostrowa Wielkopolskiego
/-/ Beata Klimek

Ostrów Wielkopolski, 14 stycznia 2015 roku

17. Kolegium Prezesów ROD w Ostrowie Wielkopolskim oburzone

Pan
Jarosław Lisiecki
Przewodniczący Rady Miejskiej
Ostrowa Wielkopolskiego

Szanowny Panie Przewodniczący,

Prezesi i księgowi Rodzinnych Ogrodów Działkowych w Ostrowie Wielkopolskim, reprezentujący kilkanaście ogrodów działkowych i blisko 10 tysięcy działkowców, zebrani w dniu 4 lutego 2015 roku na corocznej naradzie merytoryczno – szkoleniowej, w tym roku przed zbliżającą się kampanią sprawozdawczą – wyborczą, wyrażają swoje niezadowolenie i dezaprobatę dla działań Klubu Radnych Platformy Obywatelskiej przeciwko działkowcom Ostrowa Wielkopolskiego.

Uwidocznili się to szczególnie podczas styczniowej sesji Rady Miejskiej w czasie dyskusji i głosowania w sprawie przyjęcia budżetu na 2015 rok, o czym pisała „Ziemia Kaliska” w dodatku „Nasze Miasto Ostrów” oraz gazeta „Nasz Rynek” z dnia 29 stycznia 2015 roku.

Klub Radnych Platformy Obywatelskiej odrzucił wniosek Prezydenta Miasta Ostrowa Wielkopolskiego Pani Beaty Klimek o zwiększenie pomocy ogrodom działkowym ze środków na inicjatywę społeczną o kwo-

tę 70 tysięcy złotych na poprawę infrastruktury i melioracji w ogrodach.

Należy wspomnieć, że zapisy uchwalonej 13 grudnia 2013 roku ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych w art. 17 określają, że samorządy miast i gmin powinny pomagać ogrodom działkowym w modernizacji infrastruktury ogrodowej jeżeli poprawi ona warunki korzystania z ROD przez działkowców.

W 2014 roku ROD im. St. Czarnieckiego i ROD „3 Maja” otrzymały pomoc od Miasta na odwodnienie ogrodów, które corocznie były zalewane w wyniku dużych opadów deszczu, za co działkowcy serdecznie dziękują. Potrzeby ogrodów są jednak duże ze względu na starzejącą się infrastrukturę ogrodową.

Problemy te zna doskonale Pani Prezydent Beata Klimek, która często bywa w ogrodach działkowych z okazji różnych spotkań i uroczystości. Przy uchwalaniu budżetu na 2015 rok Pani Prezydent wniosła o zwiększenie pomocy dla ROD.

Jakie było zdziwienie i zdenerwowanie działkowców ostrowskich, kiedy dowiedzieli się, że Radni Klubu PO odrzucili proponowaną przez Panią Prezydent poprawkę do budżetu na 2015 rok w celu zwiększenia pomocy ostrowskim ogrodom działkowym.

Szanowny Panie Przewodniczący,

Działkowcy ostrowscy wnieśli ogromny wkład pracy i środków finansowych w otrzymane kawałki gruntu, które doprowadzili do stanu pięknych terenów zielonych i płuc miasta Ostrowa Wielkopolskiego, ale ich możliwości są ograniczone.

Ostrów Wielkopolski, dnia 4.02.2015 r.

18. „Rozsądek i prawda zwyciężyła”

W Rodzinnym Ogrodzie Działkowym „Kwitnąca Dolina” w Swarzędzu, w dniu 11 stycznia 2015 roku, odbyło się zebranie wyodrębniające. Myślę, że jego wynik zainteresuje nie tylko działkowców z tego ogrodu, ale całą rzeszę „kibiców”, sekundujących jednej i drugiej stronie. „Kwitnąca Dolina” to bowiem wylęgarnia ruchów dążących do „rozwalenia” Polskiego Związku Działkowców.

To z tego ogrodu wywodzi się p. Ireneusz Jarząbek i p. Dobiesław Wieliński, obaj panowie reprezentowali

Prezesa Rodzinnych Ogrodów Działkowych i działkowcy ostrowscy zwracają się do Klubu Radnych Platformy Obywatelskiej o zmianę swojego stanowiska i poparcie inicjatywy Prezydenta Miasta Ostrowa Wielkopolskiego Pani Beaty Klimek w celu zwiększenia pomocy ogrodom działkowym i działkowcom ostrowskim, którzy stanowią znaczącą grupę mieszkańców Ostrowa Wielkopolskiego, tym bardziej, że jest to biedniejsza część mieszkańców miasta, w większości emeryci, renciści i bezrobotni.

/-/ uczestnicy narady
Kolegium Prezesów ROD
Rejonu Ostrowa Wielkopolskiego

ruchy dysydenckie (czytaj stowarzyszenia) przed komisjami sejmowymi w trakcie przygotowywania ustawy o ROD. Interesujący więc może być wynik jaki uzyskali „na swoim terenie”? Oto on: na 130 osób, 116 głosowało za pozostaniem w PZD! Tylko 9 za wyodrębnieniem, 5 wstrzymało się do głosu.

Kompletna klęska przeciwnika. Działkowcom z ROD „Kwitnąca Dolina” należą się gratulacje i serdeczne podziękowania.

Prezes ROD „Kwitnąca Dolina”
Romuald Drzazga

19. Walka o warszawskie grunty ROD

Pierwszy krok do kolejnego sukcesu działkowców w sprawie ustawy nowelizującej prawo budowlane celem zabezpieczenia działkowych altan przed rozbiórką, kole w oczy. Choć projekt trafił dopiero do komisji, gdzie posłowie będą nad nim pracować, co poniekąd fakt ten pobudził do działania.

Stowarzyszenie „Dekretowiec”, zrzeszające byłych właścicieli nieruchomości warszawskich, których grunty zostały przejęte na mocy „dekretu Bieruta”, chciałoby przeforsować własne pomysły, ale nie bardzo wie, jak się za to zabrać. Co jakiś czas wysyła więc do polityków propozycje do ustawy repriwatyzyzacyjnej.

Tym razem przedstawiło propozycje, które mają doprowadzić do likwidacji rodzinnych ogrodów działkowych na terenie Warszawy. Sprawa niepokoi, bowiem temat podjęła komisja senacka, która propozycje te rozpatruje.

Wydaje się, że zebranie ponad 100 tys. podpisów pod projektem obywatelskim to dla niektórych zbyt trudne zadanie, próbują więc „ugrać” coś inną drogą. Trudno bowiem zachęcić społeczeństwo, by podpisywało projekt, który ma za zadanie krzywdzić tysiące niezamożnych obywateli, by wzbogacać kieszenie niewielu. Tak więc „Dekretowiec”, pozorując troskę o budżet miasta Warszawy, którego – jak powszechnie wiadomo – nie stać na wypłatę odszkodowań za roszczenia osób, którym władza odebrała ponad 69 lat temu grunty, postuluje, by zlikwidować ogrody w mieście, ewentualnie przenieść je daleko od stolicy, a następnie oddać grunty tym, którzy się o nie upominają.

„Dekretowiec” chce zlikwidować w Warszawie 190 ROD, podczas gdy jest ich 169, więc nie bardzo wiadomo, skąd ma się znaleźć 21 brakujących ROD. Równie pokrętna logika skłania to stowarzyszenie ku myśleniu,

że można naprawić krzywdy byłym właścicielom (w mniejszości, bo roszczenia skupują osoby nie mające nic wspólnego z byłymi właścicielami), tworząc zastępy nowych pokrzywdzonych, którzy mają stracić wła-

sność. Naprawianie historycznych krzywd poprzez mnożenie następnych pokrzywdzonych jest całkowicie wbrew sprawiedliwości społecznej, którą obywatelom gwarantuje Konstytucja RP.

Geneza sporu

W wyniku II wojny światowej ponad 90 proc. budynków w Warszawie zostało zrujnowanych, a teren Starego Miasta i getta stanowił wręcz pustynię. W 1945 roku nieruchomości w stolicy były w większości nic nie wartymi składowiskami gruzu. Dekret z 26 października 1945 r. o własności i użytkowaniu gruntów na obszarze m.st. Warszawy, zwany potocznie „dekretom Bieruta” objął 14 tys. ha miasta i 24 tys. majątków. Część z nich było zadłużonych. Dekret określił mechanizm przejmowania gruntów w przedwojennych granicach miasta od ich właścicieli. Grunty te miały posłużyć odbudowie sto-

licy. Gmina, a potem Skarb Państwa, nie czerpały korzyści materialnych z odebranych nieruchomości, a poniosły olbrzymie koszty w związku z odbudową budynków i późniejszym ich utrzymaniem.

Byli właściciele, tak chętnie mówiący o tym, jakie bezprawie ich spotkało, zapominają dodać, że w chwili nabycia nieruchomości przez gminę Warszawa na podstawie przepisów „dekretu Bieruta” dochodziło także do anulowania wszelkich obciążeń hipotecznych danej nieruchomości.

„Dekretowcy” nie lubią działkowców

Roszczenia ludzi, którym po wojnie odebrano nieruchomości, stanowią poważny problem. W znacznej mierze dotyczy to też działkowców. 69 rodzinnych ogrodów działkowych znajdujących się na terenie objętym działaniem „dekretu Bieruta”, zajmuje powierzchnię około 411 ha i 9 875 działek rodzinnych. Część z tej powierzchni ROD położonej na terenie objętym działaniem dekretem, jest objęta roszczeniami byłych właścicieli. Roszczenia nie dotyczą terenów, które były własnością gminy Warszawa przed wybuchem wojny.

Wiceprezes Stowarzyszenia „Dekretowiec”, Ryszard Grzesiula wielokrotnie mówił o swojej niechęci do ogrodów działkowych, podkreślając, że nie sprzeciwia się generalnie działkowcom, za wyjątkiem tych warszawskich, którzy według niego użytkują swoje działki z naruszeniem prawa, co jest nieprawdą. Rozwój ogrodów warszawskich, tak jak ogrodnictwa działkowego w Polsce, nastąpił na mocy ustaw o pracowniczych ogrodach działkowych z 1949 i 1981 roku. Rodziny warszawskie zajęły i zagospodarowały ogrody, działając w zaufaniu do władz.

Chwytliwe hasła, jakie stowarzyszenie rzuca, mówiąc o „komunistycznym bezprawiu”, to często zwykły populizm, który ma przysporzyć zwolenników. Nikt nie kwestionuje praw właścicieli do ich dziedzictwa, jednak brak ustawy reprivatyzacyjnej nie może uderzać w działkowców. Na podstawie ponawianych wciąż pism i wniosków wydaje się oczywiste, że „Dekretowiec” nie chce przyjąć do wiadomości, że 19 stycznia 2014 roku weszła w życie ustawa z 13 grudnia 2013 r. o rodzinnych ogrodach działkowych, która reguluje procedury likwidacji ogrodów. Wystarczy przypomnieć, że w przypadku likwidacji ROD w związku z realizacją roszczenia osoby trzeciej do gruntu ROD, miasto lub Skarb Państwa są zobowiązani do wypłaty odszkodowania stowarzyszeniu ogrodomowemu oraz działkowcom. Koszty takiej likwidacji dla m. st. Warszawy będą więc ogromne. W tym świetle staje się oczywiste, że propozycje „dekretowców” nie są motywowane troską o budżet czy rozwój Warszawy. To jedynie sprytny sposób, by kosztem działkowców załatwić sobie za darmo drogie nieruchomości gruntowe w centrum miasta.

Dziwne zachowanie władz Warszawy

Wypłata odszkodowań za nieruchomości przejęte „dekretom Bieruta” to ogromny problem dla władz Warszawy. W budżecie miasta na 2013 r. wskazano, że problem wypłaty odszkodowań stanowi nadmierne obciążenie finansowe dla miasta. Ratusz informował na początku roku, że w Warszawie toczy się około 8 tys. postępowań dotyczących roszczeń związanych z dekretem, z czego około 4,5 tys. spraw dotyczy zwrotu nieruchomości, a około 3,5 tys. to postępowania odszkodowawcze, czyli dotyczą-

ce zwrotu pieniędzy za nieruchomości objęte roszczeniami. Kilkadziesiąt tych roszczeń związanych jest z ROD.

Po wejściu w życie nowej ustawy działkowej władze miasta nagle zaczęły regulować kwestie związane z wydawaniem decyzji administracyjnych z zakresu działania „dekretu Bieruta” w odniesieniu do Rodzinnych Ogrodów Działkowych. Pierwsza decyzja została już wydana, dotyczy ROD „Bilonik” na Mokotowie.

Skąd ta nagła „chęć” zwrotu terenów ROD byłym wła-

ścicielom? Miasto sporządziło własną interpretację nowej ustawy działkowej, w myśl której nie zamierza wypłacać odszkodowań na rzecz działkowców i PZD, ale chce scedować ten obowiązek na tzw. byłych właścicieli. Taka interpretacja przepisów ustawy o ROD nie ma podstaw prawnych, ale stołeczni urzędnicy mocną ją lansują, ponieważ jest korzystna dla budżetu miasta. Przedstawiciele Prezydent Warszawy, na czele z dyrektorem Biura Gospodarki Nieruchomościami, Marcinem Bajko,

zamiast współpracować z PZD na rzecz uregulowania stanu prawnego gruntów, informują działkowców, że z tytułu roszczeń może być zlikwidowanych aż 80 proc. wszystkich ogrodów w mieście. Co więcej, obrona ROD przed konsekwencjami wynikającymi z „dekretu Bieruta” nie jest dla urzędników priorytetem.

W tym miejscu należy postawić pytanie: co jest ważniejsze - ludzie, którzy od dziesiątków lat użytkują działki w ROD czy partykularny interes miasta?

(AH)

20. Składka członkowska a opłata na zarządzanie

Ustawa z dnia 13 grudnia 2013 r. o rodzinnych ogrodach działkowych opiera się na założeniu, które polega na tym, iż prawo do działki jest niezależne od przynależności organizacyjnej (art. 2 pkt 1 ustawy o ROD). Bowiem na mocy tej ustawy członkostwo w stowarzyszeniu ogrodowym PZD zostało rozdzielone od prawa do działki w ROD. Wynika z tego, że działkowiec nie musi być już członkiem stowarzyszenia ogrodowego prowadzącego ROD, żeby móc mieć prawo do działki. Jednakże należy przy tym pamiętać, że tylko przynależność do stowarzyszenia ogrodowego powoduje, iż członek może mieć wpływ na decyzje dotyczące zarządzania ogrodem. W szczególności ma prawo brać udział w walnych zebraniach, gdzie decyduje się o opłatach i wyborze władz, a także może kandydować i być wybieranym do organów stowarzyszenia, np. do zarządu ROD.

Pod rządami poprzedniej ustawy o ROD, członkostwo w PZD było ściśle związane z prawem użytkowania działki. To powodowało, iż obowiązywała wyłącznie składka członkowska. W 2014 r., podobnie jak w 2013 r., wynosiła ona 19 gr od m² powierzchni działki. Składka członkowska podlegała podziałowi:

- 65% składki pozostawało w dyspozycji zarządu ROD,
- 35% składki odprowadzane było przez zarządy ROD do OZ, gdzie suma ta podlegała dalszemu podziałowi:
 - 2/3 pozostawało w dyspozycji OZ,
 - 1/3 pozostawała w dyspozycji Krajowej Rady PZD.

Co ważne, zarówno OZ, jak i Krajowa Rada PZD, z części należnej im składki dokonywało 5% odpisu na Fundusz Obrony ROD.

Te 19 gr od m² powierzchni działki mocno utrwaliło się w pamięci działkowców jako wysokość składki członkowskiej. Należy jednak stwierdzić, iż składka członkowska w tej wysokości oraz na zasadach powiązania jej z prawem użytkowania działki przestała istnieć.

Zgodnie bowiem z Uchwałą Nr 5/XXIII/2014 Krajowej Rady PZD z dnia 11 grudnia 2014 r. w sprawie wy-

sokości i podziału składki członkowskiej w PZD w 2015 r., składka członkowska na 2015 r. została ustalona w wysokości 6 zł. Jest to składka członkowska za cały rok, a więc nie jest to w żadnym wypadku wysokość składki miesięcznie, czy kwartalnie. W przypadku, gdy członkami PZD są oboje małżonkowie, każdy z nich opłaca składkę w 2015 r. w wysokości 3 zł, a więc razem zapłacą 6 zł. Składka członkowska jest przeznaczona na realizację celów statutowych, a jej podział w 2015 r. został ustalony następująco:

- ROD – 100 %,
- jednostka terenowa PZD – 0%,
- jednostka krajowa PZD – 0 %.

Drugą opłatą, którą warto omówić jest opłata na zarządzanie. Wydatki związane z zarządzaniem ROD są składką kosztów funkcjonowania ROD, a więc są częścią opłaty ogrodowej. Opłatę ogrodową (w tym opłatę na zarządzanie ROD) uiszcza każdy działkowiec, niezależnie od tego, czy jest członkiem PZD, czy nim nie jest. Wysokość opłaty ogrodowej ustala walne zebranie biorąc pod uwagę potrzeby, jakie istnieją w danym ogrodzie. Musi jednak, zgodnie z § 151 ust. 1 statutu PZD, uwzględnić koszty ponoszone przez ROD z tytułu partycypacji w finansowaniu działalności prowadzonej przez jednostkę okręgową i krajową PZD na rzecz ROD i działkowców. Zgodnie z Uchwałą Nr 4/XXIII/2014 Krajowej Rady PZD z dnia 11 grudnia 2014 r. w sprawie określenia wysokości i podziału środków z partycypacji, partycypacja została określona w wysokości 7 gr za m² działki. Podział środków z tytułu partycypacji został ustalony następująco:

- jednostka terenowa PZD – 65%,
- jednostka krajowa PZD – 35%.

Krajowa Rada PZD z części partycypacji przynależnej jednostce krajowej PZD przeznaczy 15% na Fundusz Obrony ROD.

Zarząd ROD przygotowując na walne zebranie projekt uchwały w sprawie wysokości opłaty ogrodowej i terminu jej wnoszenia, będzie brał pod uwagę to, co zostało już uchwalone i pozostało w ROD, a więc składkę członkowską.

W dodatku, walne zebranie – zgodnie z § 151 ust. 2 statutu PZD – może obniżyć opłaty ogrodowe wobec działkowców, którzy z innego tytułu ponoszą obciążenia finansowe przeznaczone na działalność ROD, a więc może obniżyć opłatę ogrodową dla tych działkowców, którzy będąc członkami PZD, uiszczają składkę członkowską. W ten sposób zostaną zrównani w ponoszonych opłatach członkowie PZD i nie-członkowie. Obniżenie opłat ogrodowych nie może przekroczyć kwoty odpowiadającej obciążeniom finansowym, które działkowcy

ponoszą z innego tytułu. Dlatego też walne zebranie może obniżyć dla członków PZD opłatę ogrodową o np. 6 zł z tytułu składki członkowskiej.

Z powyższego jasno wynika, iż opłaty w 2015 r. nie wzrosną, a jedynie zmieni się ich charakter, podział i przeznaczenie. Działkowcom, którzy obawiali się wzrostu opłat, powyższe wyjaśnienia powinny rozwiązać wątpliwości i uzmysłowić, że opłaty nie wzrosną.

Aneta Łukaszewicz
Krajowa Rada PZD

21. Ogrody w miastach. Czy są potrzebne?

Minione dwa lata pokazały działkowcom w naszym kraju, jak wiele osób patrzy na ogrody działkowe nieprzychylnym okiem i jak wielu ludzi widzi w nich jedynie okazję do zarobienia dużych pieniędzy.

Ogrody działkowe są tradycyjnym elementem krajobrazu polskich miast od ponad 100 lat. Najstarszym jest ROD „Kąpiele słoneczne” w Grudziądzu, założony w 1897 roku.

W czasach kryzysu nadrzędnym celem istnienia ogro-

dów była produkcja żywności. Jeszcze w 1987 r. według danych GUS na działkach wyprodukowano łącznie 700 tys. ton warzyw i owoców, 3,5 tys. ton mięsa króliczego i kurzego oraz kilkaset ton miodu. Dziś nie hoduje się w ogrodach kur i królików. Działka nie służy jednak tylko celom rekreacji i wypoczynku, a choć skala produkcji warzyw i owoców zmniejszyła się, to jednak nadal jest to nieoceniona pomoc dla mniej zamożnych rodzin.

Eko-marchewka z centrum miasta

Gwałtowny rozwój urbanistyki w ciągu minionych kilkudziesięciu lat spowodował, że wiele ogrodów, które niegdyś znajdowały się na obrzeżach miast, dziś znajduje się w ich granicach. Ogrodów w miastach nie jest jednak tak wiele, jak próbuje się to wmówić społeczeństwu. W skali miasta ROD nie przekraczają 5 proc. powierzchni, praktycznie znajdują się poza ścisłym centrum miast.

Tymczasem z medialnych zafałszowanych przekazów wyłania się obraz, jakoby działkowcy walczyli wyłącznie o to, by hodować swoje ekologiczne marchewki w samym centrum polskich miast. Niektórzy twierdzą wręcz, że utrzymywanie ogrodów w środowisku silnie skażonym spalinami jest nieracjonalne i należy je z takich miejsc usuwać. Tymczasem jest wręcz odwrotnie – skupiska zieleni chronią miasta przed kumulacją zanieczyszczeń, co wciąż udowadniają naukowcy. Ich zdaniem, betonowe miasta pozbawione zielonych enklaw

takich jak ogrody działkowe, to ekologiczna katastrofa. Drzewa nie tylko oczyszczają skażone spalinami powietrze, ale także pozwalają latem obniżyć temperaturę całego otoczenia nawet o kilka stopni. Za wysokie temperatury otoczenia zwiększają częstość hospitalizacji, ponieważ takie warunki sprzyjają chorobom serca i układu krążenia.

Polska nie ma się też czym szczycić, jeśli weźmiemy pod uwagę stopień zanieczyszczenia 5 powietrza w miastach. Do najbardziej zanieczyszczonych należy Kraków, który w skali rocznej przekracza dopuszczalne normy stężenia szkodliwych pyłów w powietrzu. Jakby wbrew wszelkiej logice, krakowscy urzędnicy chcą wykreślić w planach zagospodarowania miasta nieliczne tereny zielone, które jeszcze ratują tam powietrze, wśród nich jest aż 20 ogrodów działkowych o łącznej powierzchni blisko 87 ha.

Kampania oszczerstw

Festiwal, który ma na celu zniechęcenie mieszkańców miast do ogrodów, trwa. Ułatwia go też władza, której negatywny obraz ogrodów w miastach jest na rękę. Poseł Stefan Niesiołowski altany działkowców publicznie nazwał „obskurnymi budami” oraz „domkami dla krasnoludków”.

Zaledwie dwa lata temu sondaż CBOS pokazał, że ogrody działkowe są w społeczeństwie dobrze postrzegane

i doceniane, a 88 proc. Polaków popiera ich dalsze istnienie. Od tego czasu kreowanie negatywnego obrazu polskich ogrodów nabrało tempa. Czy celem tych działań jest po prostu obrzydzenie mieszkańcom ogrodów i udowadnianie im na siłę, że ogrody w miastach nie są potrzebne, a ich użytkownicy to zwykli pieniacle i awanturnicy?

Działkowcy wciąż muszą udowadniać, że ogrody w miastach to nie przeszkoda w drodze do ich rozwoju,

ale miejsce przyjazne mieszkańcom, które jest życiodajną oazą na betonowej pustyni. - Ogrody działkowe są nierozzerwalną częścią naszych miast. Dlatego trzeba przede wszystkim zastanawiać się nad tym, jak je rozwijać, a nie likwidować – mówił prezes PZD, Eugeniusz Kondracki podczas wiosennego seminarium naukowego na SGGW, które było poświęcone przyszłości ogrodów działkowych w miastach.

Co więcej, likwidacja nie oznacza, że w ich miejsce powstaną jakiegokolwiek inwestycje poprawiające jakość

życia mieszkańców miast. Najlepszym tego przykładem jest Warszawa, w której ogrody zajmują w 1,2 tys. ha powierzchnię. Niestety, ich dalsze istnienie stoi pod dużym znakiem zapytania. Warszawa ma już bowiem sprecyzowane plany w zagospodarowaniu przestrzennym, które zakładają, że w miejscach ogrodów powstać ma „budownictwo mieszkaniowe” lub „strefa przemysłowa”, a nie „zieleń działkowa” czy parki, jak to się marzy urbanistom i innym ekspertom wypowiadającym się na łamach mediów.

Ogrody to nie „przeżytek”

Nie łudźmy się zatem - likwidacja ogrodów na rzecz rozwoju miasta to zwykłe populistyczne hasła. Chodzi wyłącznie o to, by „ktoś” mógł na tym zrobić niezły interes. Dzika i nieokiełznana pazerność, jaką wykazują deweloperzy i niektóre władze miast względem terenów ogrodów działkowych, na pewno nie służy mieszkańcom tych miast. Warto jednak zwrócić uwagę na niezaprzeczalny fakt - działkowcy nigdy nie byli przeciwni rozwojowi miast, bo przecież sami są ich mieszkańcami. Pomimo licznych prób likwidacji, w Polsce nadal istnieje

je blisko 5 tys. ROD, na których jest prawie milion działek. Szacuje się, że z członkami najbliższej rodziny działkowców, z działek korzysta prawie 4 mln osób, w tym także instytucje oświatowe, socjalne i społeczne.

Ogrody to nie „przeżytek”. W zachodnich państwach Europy działki uznawane są za szczyt rozwoju i przyjaznego traktowania swoich mieszkańców. Czy i w Polsce uznamy kiedyś ogrody za społeczne dobro? Oby stało się to zanim miasta wyrzucą je ze swoich map i granic.

(AH)

22. PZD chroni ogrody przed likwidacją

Nieuregulowany stan prawny gruntów ogrodów to problem, z którym PZD i działkowcy zmagają się od wielu lat. Choć ogrody działkowe zajmują w Polsce ponad 43,5 tys. ha, to aż jedna czwarta (ponad 11 tys. ha ROD) nie ma uregulowanego statusu prawnego. Nie jest to winą działkowców ani związku, bowiem ogrody tworzone były w dobrej wierze i w pełni zaufania do władz publicznych i zakładów pracy, od których PZD przyjął grunty, nie mając wiedzy o wadliwej dokumentacji formalno-prawnej.

Nigdy nie doszło do sytuacji, w której działkowcy sami, bezprawnie wtargnęliby na jakiś teren, wydzielając i rozdając sobie działki i postawili tam altany. Dopiero po latach okazało się, że w wyniku błędów urzędniczych grunty zajęte przez działkowców obciążone są wadami prawnymi.

W przypadku wielu ogrodów PZD otrzymał jedynie szczątkowe dokumenty dotyczące praw do gruntów. Niestety, uchybienia te mają niebagatelny wpływ na funkcjonowanie ogrodów. Legalność istnienia wielu ROD jest wciąż kwestionowana. Nawet, gdy PZD ma mocny

tytuł do gruntu, pojawiają się problemy roszczeń, a co dopiero, gdy ogród nie może wylegitymować się odpowiednimi dokumentami.

Tytuł prawny do gruntu ROD kwestionują przede wszystkim osoby prywatne, które poza wydaniem gruntu domagają się od PZD i indywidualnych działkowców zapłaty za bezumowne korzystanie. Roszczenia zgłaszają nie tylko byli właściciele wywłaszczeni z różnych powodów przez państwo i ich spadkobiercy, którzy upatrują w ogrodach działkowych szansy na szybkie i łatwe wzbogacenie się. Coraz częściej pojawiają się osoby, które celowo odkupują roszczenia, by wzbogacić się kosztem działkowców. Ich bezwzględne działania są skierowane bezpośrednio w niezamożnych rencistów i emerytów, którzy od kilkudziesięciu lat użytkują swoje działki.

Tytuły prawne do gruntów ROD podważają również gminy i skarb państwa, które niegdyś przekazały grunt na utworzenie ogrodu, a teraz domagają się jego zwrotu. Tak dzieje się m.in. w Warszawie, gdzie miasto żąda wydania terenu wszędzie tam, gdzie PZD nie ma aktu prawnego na potwierdzenie tytułu prawnego do gruntu ogrodu.

Światło w tunelu

Ratunkiem dla działkowców była ustawa o ROD z 13 grudnia 2013 r. Dzięki niej stało się realne uzyskanie przez PZD decyzji, która raz na zawsze zakończyła

by spory i ostatecznie potwierdziła prawo użytkowania PZD do gruntu ROD. W tym względzie szczególną rolę pełni art. 76, który stworzył realną możliwość uregulo-

wania stanu prawnego znacznej części ogrodów działkowych oraz definitywnego potwierdzenia legalności ich funkcjonowania. PZD zyskało więc możliwość uzyskania tytułu prawnego do gruntu w postaci użytkowania na zasadzie swoistego „zasiedzenia”. Artykuł dotyczy jednak tylko tych ogrodów, które spełniają określone warunki. Najważniejszym jest, by dany grunt był własnością jednostek samorządu terytorialnego bądź skarbu państwa, a działkowcy zajmowali go przynajmniej przez 30 lat.

Innym warunkiem jest to, by w dniu wejścia w życie ustawy ogród znajdował się w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego lub posiadał lokalizację stałą albo stał się ogrodem stałym na mocy ustawy o pracowniczych ogrodach działkowych z 1981 r. Pozytywnym aspektem jest to, że ROD musi spełniać jedną z tych przesłanek, a nie wszystkie równocześnie.

PZD, wyprzedzając działania gmin i samorządów, które mogłyby skorzystać z szansy na likwidację ogrodów,

stara się chronić i zabezpieczać ogrody. Dlatego od ponad 10 miesięcy trwają intensywne działania, których celem jest potwierdzanie praw do gruntów zajętych przez ROD. W działania te włączyły się wszystkie jednostki organizacyjne PZD, czyli zarządy ROD, okręgowe zarządy oraz Krajowa Rada PZD. Związek złożył kilkaset wniosków o regulację stanu prawnego do 612 ROD o łącznej powierzchni ponad 4 144 ha, co stanowi blisko 40 proc. powierzchni ROD podlegającej regulacji. Kolejne wnioski są w przygotowaniu.

Gminy i skarb państwa wydały decyzje potwierdzające prawo użytkowania PZD w stosunku do 34 ROD o powierzchni 160 ha. Kolejne decyzje są w trakcie realizacji. Przygotowanie dokumentacji każdego ogrodu jest bardzo trudne i czasochłonne, często wiąże się z koniecznością pozyskania wielu informacji i dokumentów oraz sporządzeniem skomplikowanego uzasadnienia. Z kolei gminy muszą sytuację zbadać we własnym zakresie, by potwierdzić zasadność wniosków i przyznać prawo do gruntu.

Warto korzystać z szansy

Niektóre organy samorządowe błyskawicznie potwierdziły decyzjami tytuł prawny PZD do gruntu ROD, powołując się na jasny stan prawny gruntu i klarowne zapisy z ustawy o ROD. Nie bez znaczenia pozostawał fakt, że na tym terenie ogród funkcjonował od dziesiątek lat oraz został przejęty i zagospodarowany przez związek i działkowców w dobrej wierze. Dotyczy to nie tylko małych miejscowości, ale także miast. Pozytywne decyzje regulujące status prawny ROD wydały również większe gminy, takie jak Lublin, Koszalin, Białystok czy Kołobrzeg.

Nie wiadomo jeszcze, jak zakończą się sprawy o regulację stanu prawnego ROD na podstawie art. 76 w największych metropoliach, w Warszawie, Wrocławiu, Poznaniu, Szczecinie czy Bydgoszczy. W miastach tych wpłynęło dużo wniosków, ale wciąż czekają one na wy-

danie decyzji. Szczególnie trudna jest sytuacja w Warszawie, gdzie na uregulowanie czeka 99 ROD o powierzchni 678 ha.

Ogrody, które borykają się z tym problemem i są zainteresowane uregulowaniem stanu prawnego swojego ogrodu oraz definitywnym potwierdzeniem legalności jego funkcjonowania, mogą zgłosić się do okręgowych zarządów PZD. Często bowiem to sami działkowcy najlepiej znają przeszłość swoich ogrodów i są w stanie pomóc w potwierdzeniu legalności ich istnienia. Warto korzystać z szansy, którą stworzyła działkowcom i ogrodom ustawa o ROD. Związek ma nadzieję, że dzięki dobrej współpracy z gminami i ze skarbem państwa uda mu się skutecznie potwierdzić legalność pozostałych terenów ogrodów działkowych.

(AH)

23. Informacja o zmianie wysokości odsetek ustawowych

Rada Ministrów rozporządzeniem z dnia 16 grudnia 2014 r. w sprawie wysokości odsetek ustawowych (Dz. U. z dnia 2014 r. poz. Nr 1858) obniżyła wysokość odsetek ustawowych do 8% w stosunku rocznym. Nowa

stawka obowiązuje od 23 grudnia 2014 r. i od tego dnia należy ją stosować.

Wcześniej – od 15 grudnia 2008 r. do 22 grudnia 2014 r. – obowiązywały odsetki ustawowe w wysokości 13%.

(ZRS)

24. Kolejny sukces działkowców. Sejm uchwalił ustawę w sprawie altan

Tego w historii projektów obywatelskich nie dokonał dotąd nikt inny. Polski Związek Działkowców kolejny raz nie tylko bardzo starannie przygotował inicjatywę obywatelską, ale również wspólnie z działkowcami ze-

brał pod nią kilkaset tysięcy głosów i po raz drugi zjednoczył wokół działkowej sprawy postów wszystkich ugrupowań. 6 lutego br. Sejm niemalże jednogłośnie uchwalił ustawę, która zabezpiecza altany działkowe

przed rozbiórką. Projekt obywatelski działkowców poparło w sumie 436 posłów. Nikt nie był przeciwny, a 3 posłów wstrzymało się od głosu. Parlamentarzyści wsłuchali się w głos obywateli i spełnili oczekiwania społeczne. Teraz ustawa trafi pod obrady Senatu, który ma 30 dni na jego rozpatrzenie. Choć to jeszcze nie koniec ścieżki legislacyjnej tej ustawy, to już teraz tysiące działkowców w całej Polsce z nadzieją oczekuje na po-

zytywną decyzję senatorów, a potem podpis prezydenta pod ustawą. Jeśli bowiem ustawę zatwierdzi Senat, to ostatnim etapem jej uchwalenia będzie podpis Prezydenta. Bronisław Komorowski będzie miał na to aż 21 dni. To oznacza, że tegoroczna wiosna przyniesie działkowcom spokój i wytchnienie po wielu miesiącach niepewności, co do losów działkowych altan.

Altany zagrożone przez wyrok NSA

Podobnie jak poprzedni projekt obywatelski działkowców, także i ten jest wynikiem intensywnych prac, długich dyskusji, jak i analiz sejmowych. Jego najważniejszym celem było dostosowanie słownikowej definicji altany, jaką posłużył się NSA, do obowiązującej od dziesiątek lat rzeczywistości. Ustawodawca zmieniając kolejne akty prawne, w tym i prawo budowlane, modyfikował dopuszczalną powierzchnię altanek i ich wysokość. Nigdy jednak nie określał ich konstrukcji i materiałów, z jakich miałyby być wykonane. Jak się okazało, wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z początku ubiegłego roku, skutecznie zachwiał stabilnością altan działkowych. Wydane orzeczenie sprowadziło niemal każdy z „działkowych domków” do poziomu samowoli budowlanej z uwagi na jego konstrukcję. NSA w swoim orzeczeniu podał definicję altany posługując się słownikiem języka polskiego. W skali całego kraju problem ten dotknął ok. 900 tys. działkowców, którzy posiadają na swoich działkach budynki zwane altanami. I choć bardzo trudno było doszukać się w tym orzeczeniu pierwiastka zdrowego rozsądku, to zarzut dopuszczenia się samowoli budowlanej mógł dotyczyć każdej z tych osób. Co więcej Nadzór Budowlany posługując się tą samą definicją, co NSA, zaczął wydawać nakazy rozbiórek niektórych altan. Tym samym poczyniona przez NSA wykładnia przepisów, wpisała się w katalog tych wszystkich wystąpień, jakie odnosiły się i nadal odnoszą w stronę działkowców, ogrodów i PZD. Trudno więc nie oprzeć się wrażeniu, że ten atak na działkowe altany jest kolejną próbą nastawioną na perspektywiczną likwidację ogrodnictwa działkowego w Polsce. Wystarczy tylko wspomnieć, jak stosowanie tej samej, co NSA definicji altany, wpłynęłoby na przypadki likwidacji ogrodów działkowych. Uznanie altany za samowolę budowlaną zaniżyłoby wartość wypłacanego odszkodowania, które w takim wypadku stałoby się jedynie symboliczne, gdyż z kwoty tej wyłączono by zadośćuczynienie za koszty poniesione na wybudowanie altany. Nie trudno sobie wyobrazić masowe likwidacje ogrodów z uwagi na znikome koszty takiej operacji. Co więcej, jak informowa-

liśmy kilka tygodni temu na łamach tygodnika, orzeczenie NSA uruchomiło szereg innych działań skierowanych przeciwko działkowcom. Władze miast uznając, że budynki w ROD nie spełniają kryteriów altany zgodnej z wykładnią NSA, kazały odprowadzać podatki od tych nieruchomości. W ogrodach jak grzyby po deszczu zaczęli pojawiać się urzędnicy podatkowi, którzy zajęli się kontrolowaniem altan celem stwierdzenia ich niezgodności z prawem, a co za tym idzie – wyrwania z działkowej kieszeni pieniędzy.

Przez okres 10 miesięcy od daty wydania przez NSA wyroku, żaden uprawniony organ władzy publicznej nie podjął inicjatywy ustawodawczej w sprawie nowelizacji prawa budowlanego. Dlatego zainicjowany przez PZD, a opracowany i zgłoszony przez Komitet Inicjatywy Ustawodawczej „Stop Rozbiórkom Altan” projekt ustawy o zmianie ustawy Prawo budowlane i innych ustaw stał się jedyną nadzieją na ocalenie działkowych domków, które służą działkowcom przede wszystkim do wypoczynku, ochrony przed słońcem i deszczem oraz zabezpieczenia narzędzi ogrodniczych przed kradzieżą. Projekt poparła ogromna rzesza polskich działkowców, która po raz drugi pokazała swoją jedność i niezwykłą mobilizację zbierając ponad 700 tys. podpisów pod projektem tej ustawy. Na biurka Prezesa Rady Ministrów, Marszałka Sejmu, a także posłów i senatorów trafiło kilka tysięcy zbiorowych listów, w których działkowcy podkreślali, jak ważna jest zmiana prawa i ochrona działkowych altan. W odpowiedzi na masowe listy od działkowców, jak również intensywne zabiegi PZD projekt ten poparła Premier Ewa Kopacz, która spotkała się w tej sprawie z Prezesem Polskiego Związku Działkowców Eugeniuszem Kondrackim i z pełnomocnikami Komitetu Inicjatywy Ustawodawczej „Stop Rozbiórkom Altan” mec. Bartłojem Piechem i mec. Tomaszem Terleckim. Dzięki poparciu Premier Kopacz projekt udało się skierować do pierwszego czytania już pod koniec roku, a dalsze prace legislacyjne udało się zakończyć w przeciągu niespełna dwóch miesięcy.

Nie będzie legalizacji działkowych rezydencji

Podczas drugiego czytania ustawy w Sejmie pojawiła się dość nieoczekiwana i kuriozalna propozycja. Poseł Zbyszek Zaborowski z SLD zaproponował, by do ustawy dodać artykuł, który pozwoliłby zalegalizować każdy budynek wzniesiony na terenie ROD - niezależnie od wymiarów, parametrów czy ich charakteru. Jak podkreślał mec. Bartłomiej Piech z Komitetu Inicjatywy Ustawodawczej „Stop rozbiórkom altan!”: *decyzja o wykluczeniu legalizacji tzw. altan ponadnormatywnych była świadomą decyzją projektodawców i niewątpliwie umożliwiła uzyskanie szerokiego poparcia społecznego działkowców, których przytłaczająca większość działa zgodnie z prawem i potępia przypadki jego łamania*. Usankcjonowanie przypadków łamania prawa w ogrodach działkowych to temat, który nieustannie powraca za sprawą niektórych środowisk dążących do legalizacji

bezprawia. Dążenia te były dość mocno widoczne podczas prac nad obecnie obowiązującą ustawą o rodzinnych ogrodach działkowych w 2013 roku. Wówczas sprawiedliwość społeczna i poszanowanie prawa wygrały, ale niezadowoleni z ustawy wciąż nie ustają w swoich dążeniach i próbują przekonać do słuszności swojej idei posłów stanowiących prawo. Wydaje się jednak, że propagowanie idei budownictwa ponadnormatywnego na działkach jest dość niebezpiecznym precedensem, gdyż wówczas jedynie niewielki krok będzie dzielił ogrody działkowe od przekształcenia je w osiedla mieszkaniowe. Jak wówczas miałyby się do tego zapisy o zakazie zamieszkiwania w ROD czy prowadzenia tam działalności gospodarczej? Ostatecznie podczas głosowania 13 posłów z Komisji Infrastruktury opowiedziało się przeciwko tej poprawce.

Altana to nie ażurowa wiata

Wszystko wskazuje na to, że najpóźniej za niewiele ponad dwa miesiące działkowcy będą mogli odetchnąć z ulgą. Bowiem ich altany nie będą musiały mieć ażurowych ścian, jak sugerował NSA, a za altanę uznany będzie każdy wolno stojący budynek rekreacyjno-wypoczynkowy lub inny obiekt budowlany spełniający taką funkcję, położony na terenie działki w rodzinnym ogrodzie działkowym, o powierzchni zabudowy do 35 m oraz o wysokości do 5 m przy dachach stromych i 4 m przy dachach płaskich, przy czym do powierzchni zabudowy nie wlicza się tarasu, werandy lub ganku, o ile ich łączna powierzchnia nie przekracza 12 m.

Wprowadzając oczekiwane przez środowisko działkowe zmiany w ustawie Prawo budowlane, a także w ustawach pokrewnych, posłowie przywrócą zachwiane przez wyrok NSA poczucie bezpieczeństwa tysiącom polskich działkowców, którzy do tej pory budowali na swoich działkach altany w oparciu o istniejące Prawo budowlane,

a które okazało się niewystarczające. Sukces drugiego projektu obywatelskiego działkowców pokazuje, że zrzeszeni w PZD użytkownicy działek są silną grupą społeczną, z którą władza ustawodawcza może konstruktywnie współdziałać i liczyć na ich wsparcie. Działkowcy są wzorowym przykładem istnienia społeczeństwa obywatelskiego.

Od 1999 r., czyli od ustanowienia ustawy o inicjatywie obywatelskiej, do dnia dzisiejszego zainicjowano niewiele ponad 100 obywatelskich inicjatyw ustawodawczych. Tylko niespełna połowie przypadków udało się spełnić wszystkie wymogi formalne i projekty tych ustaw zostały skierowane do pierwszego czytania. Zaledwie kilkanaście z nich stało się obowiązującym prawem. Na tle tych danych dwa projekty obywatelskie działkowców pokazują, że chcieć to móc, a siła tkwi w jedności środowiska polskich działkowców zrzeszonych pod egidą PZD.

(AH)

25. Kampania sprawozdawczo-wyborcza w PZD

W 2015 r. kończy się kadencja wszystkich organów PZD od ogrodów, poprzez okręgi na organach krajowych kończąc. W normalnym układzie zjazd krajowy odbywałby się zapewne w końcu listopada lub na początku grudnia. Jednak jak to już jest w naszym Związku, sytuacja nadzwyczajna zmusza nas do przeprowadzenia tej kampanii w całym Związku w ciągu około 5 miesięcy. Pierwszy etap to walne zebrania sprawozdawczo-wyborcze, wybory organów ogrodowych i delegatów na okręgowy zjazd.

Żeby rozpocząć ten pierwszy etap najpierw OZ muszą podjąć uchwały określające klucz wyborczy na swoim terenie. Obowiązki okręgów są wyszczególnione w wytycznych. Zwracam jednak uwagę na samo przygotowanie walnych zebrań ze strony okręgów, a więc ustalenie zespołu do obsługi, przeszkolenie tego zespołu, odbycie narad z prezesami zarządów ROD i wreszcie ustalenie kalendarza walnych zebrań i przypisanie każdego zebrania konkretnemu obsługującemu.

Zgodnie z uchwałą Krajowej Rady ważna jest dyscy-

plina terminowa, a więc walne do końca kwietnia br.

Już teraz trzeba zacząć przygotowania do okręgowych zjazdów. Nie trzeba czekać na zakończenie walnych zebrań tylko już można przygotowywać sprawozdanie za kadencję, propozycje do programu. Znając liczbę delegatów można również rozpocząć przygotowania logistyczne.

Okręgowe zjazdy będą musiały się odbyć do 15 czerwca. Zawiadomienia muszą być wysłane do delegatów na 14 dni wcześniej. Wynika z tego, że od zakończenia walnych zebrań do odbycia okręgowego zjazdu będzie bardzo mało czasu. Potrzebna jest ogromna dyscyplina np. w przekazywaniu materiałów po walnym zebraniu. Jeśli będzie się to odbywało na zasadach statutowych, zarząd ma 14 dni po walnym, żeby przysłać ankiety delegatów. W przypadku zebrań odbywanych w końcu kwietnia jest to zbyt długi termin. W zasadzie ankiety delegatów na okręgowy zjazd powinna zabierać osoba obsługująca walne zebranie z ramienia okręgu.

II Walne zebrania sprawozdawczo-wyborcze

Zwracam na to uwagę już dzisiaj, bo zasada szczególnej ostrożności i pilnowania szczegółów musi obowiązywać przez całą kampanię sprawozdawczo-wyborczą.

Na początek uwaga generalna – walne zebranie jest organem PZD, a więc stowarzyszenia ogrodowego zarządzającego ogrodem. Z tego tytułu prawo udziału w walnym mają wyłącznie członkowie PZD. Nie można zastępować członka PZD poprzez pełnomocnika, ani w żadnej innej formie. Dopuszczenie do udziału i głosowania nie członków Związku (nawet współmałżonka lub członków najbliższej rodziny) może być wykorzystywane przy kwestionowaniu uchwalonych opłat.

Zaproszony winien być każdy członek PZD w ROD. Powinien otrzymać osobne imienne zaproszenie, nawet wówczas, gdy są to współmałżonkowie. Zaproszenie może służyć podczas walnego głosowania.

Podczas tegorocznych walnych zebrań sprawozdawczo-wyborczych zacznie się praktyczne wdrażanie w życie wielu postanowień ustawy o ROD, a szczególnie widoczne będzie to w przypadku opłat, jakie walne będzie uchwalało.

W stosunku do dotychczasowej praktyki utrwalonej przez ponad 30 lat – gdzie mieliśmy składkę członkowską, jako podstawa finansowania wszystkich struktur i ustalana przez KR dla wszystkich członków i opłatę na rzecz ROD uchwalaną przez walne na potrzeby ROD.

Teraz wszystko się zmieniło. Podstawą utrzymania wszystkich struktur Związku jest opłata ogrodowa w części przeznaczona na zarządzanie. Krajowa Rada ustaliła tylko wysokość partycypacji każdego działkowca w kosztach funkcjonowania OZ i KR i jest to 7 gr od m² działki. Każdy zarząd będzie sam kalkulował koszty ogrodowe i przedstawiał propozycje na walnym zebra-

Podobnie rzecz się ma z okręgowymi zjazdami. W krótkim czasie musi się odbyć 26 zjazdów okręgowych i natychmiast ankiety muszą trafić do Krajowej Rady. Krajowa Rada też ma 14 dni na wysłanie zaproszeń do wszystkich delegatów, a przyjmując termin zjazdu na koniec pierwszej dekady lipca, muszą one wyjść z KR w okolicach 20 czerwca. Kto będzie robił zjazd okręgowy w ostatnim możliwym terminie, czyli 15 czerwca musi natychmiast, najlepiej kurierem dostarczyć ankiety delegatów do KR PZD.

Proszę mieć także na uwadze wymogi formalne, do których może mieć zastrzeżenia organ nadzoru, czy KRS, a więc wybory i odbywane zjazdy muszą być bardzo dobrze udokumentowane, także wysyłanie zaproszeń, wybory i wreszcie same ankiety delegatów na wszystkich szczeblach. Jeśli ktoś ma dwa imiona, to wszędzie mają być dwa imiona, jeśli ma być PESEL, to ma być PESEL, a nie numer dowodu osobistego.

Walne uchwalając część opłaty przeznaczoną na zarządzanie ROD dolicza do tego 7 gr, które potem zarząd odprowadza do OZ.

Ustawa, a w ślad za nią statut określiła wszystkie opłaty, jakie wnosi działkowiec, jako opłaty ogrodowe. Zgodnie z ustawą, każdy działkowiec ma obowiązek uczestniczenia w pokrywaniu kosztów funkcjonowania ROD. W art. 33 ust. 2 ustawy wymienione są przykładowe rodzaje kosztów. Przykładowe, bo użyto zwrotu „w szczególności”, a więc katalog tych kosztów nie jest zamknięty, ale też nie wszystkie wymienione muszą występować w każdym ogrodzie. Przykładem może być inwestycja. Jeśli w ogrodzie nie jest prowadzona inwestycja, ani zaplanowana, działkowiec nie ponosi z tego tytułu kosztów.

Ustawa używa też zwrotu „opłaty ogrodowe”, a więc walne nie musi uchwalić jednej opłaty ogrodowej zawierającej wszystkie składniki – może, ale nie musi. Na przykład, gdy w ROD nie wszyscy mają podłączony do działki prąd, to można uchwalić oddzielną opłatę ogrodową – opłatę energetyczną, bo będą nią obciążeni tylko ci, którzy posiadają przyłącze energii elektrycznej. Podobnie z wodą, gdy jest od dostawcy zewnętrznego.

Samo konstruowanie opłaty ogrodowej winno odbywać się według podziału na tytuły wymienione w ustawie, bo takie też ma być rozliczenie wydatków, jakie zarząd jest obowiązany udostępnić działkowcom nie później niż do 15 lipca.

Oczywiście rozwiązania wymaga sprawa świadczeń i nagród w ROD. Dotychczas składkę, która była podstawą finansowania wszystkich struktur PZD, uchwalała Krajowa Rada i w związku z tym miała prawo uchwalać, ile i na co można tę składkę przeznaczać.

W obecnej sytuacji te przepisy straciły sens i prawo bytu. Składka członkowska jest symboliczna 6 zł rocznie od członka i nawet w dużych ogrodach będzie to niewielka suma.

Ponieważ są to walne zebrania kończące kadencję trzeba pamiętać o stałych obowiązkach, a więc o sprawozdaniu merytorycznym zarządu z działalności za okres kadencji, w tym z wykonania programu przyjętego 5 lat temu. Zarząd składa sprawozdanie za całą kadencję nawet wówczas, gdy dokonano zmiany zarządu w trakcie trwania kadencji. Należy także uchwalić program działania na kolejną kadencję.

Kolejna sprawa to absolutorium dla zarządu. Wniosek o udzielenie absolutorium winna złożyć komisja rewizyjna ROD. Może też złożyć wniosek o nieudzielenie absolutorium. Decyzja należy do działkowców. Statut nie przewiduje konsekwencji za nieudzielenie absolutorium, a więc członkowie ustępującego zarządu mogą kandy-

dować do organów, a nawet na delegatów na okręgowy zjazd. Ale byłaby to już zatrważająca niekonsekwencja – negatywna ocena działalności i ponowne wybranie.

Wybory podczas walnych odbywają się jawnie, chyba że większość przegłosuje tajne wybory. Przy jawnych wyborach członkowie komisji wyborczej mogą brać udział w wyborach, bo nie mają możliwości wpływania na wynik wyborów. Przy tajnych wyborach należy wybrać komisję skrutacyjną i członkowie tej komisji nie mogą brać udziału w wyborach.

Nowym elementem jest konieczność protokolarnego przekazania agendy ogrodu nowo wybranemu zarządowi ROD. Także komisja rewizyjna dokonuje protokolarnego przekazania swojej dokumentacji nowo wybranej komisji. Te czynności są niezależne od składu osobowego organu. Nawet jeśli pozostał ten sam prezes i większość członków, to także trzeba sporządzić protokół przekazania.

(MP)

26. Reprywatyzacja – koszmar działkowców

9 lutego Gazeta Wyborcza na swoich łamach rozpoczęła cykl artykułów „Reprywatyzacja: kto korzysta, a kto płaci” dotyczący roszczeń do gruntów i nieruchomości. PZD szczególnie zainteresowały te publikacje, ponieważ obecnie z tytułu roszczeń toczy się kilkaset postępowań sądowych i administracyjnych wobec ogrodów działkowych na terenie całego kraju. Dotyczy to nawet ogrodów, które powstały jeszcze przed wojną.

Z lektury płyną jednak wnioski, że problem roszczeń

wobec terenów ogrodów działkowych jest za mało nagłaśniany wśród działkowców. Zarówno przez Zarządy ROD, jak i OZ. Działkowcy powinni być świadomi, że z powodu roszczeń zagrożony jest majątek ich własny, jak i Związku. Dlatego, aby przybliżyć działkowcom ten temat, przytaczamy poniżej kilka najważniejszych wątków poruszanych w artykułach i informacji o stanie roszczeń wobec ogrodów.

Czy ustawa reprywatyzacyjna jest potrzebna?

Od 25 lat władza nie potrafi rozwiązać problemu roszczeń w Warszawie. Cierpią na tym zwykli obywatele, w tym społeczność działkowców. Sądy co chwilę orzekają na korzyść spadkobierców, pozbawiając wielu ludzi nieruchomości użytkowanych przez nich legalnie od blisko 70 lat. Swoją opieszałością rząd sam strzela sobie w stopę, bo w ręce dekretowców przechodzą także nieruchomości użytkowane przez instytucje publiczne, m.in. Ministerstwo Spraw Zagranicznych.

W 2012 roku do ówczesnego premiera Donalda Tuska o opracowanie ustawy reprywatyzacyjnej apelowała Rzecznik Praw Obywatelskich. Wskazywała ona, że koszty indywidualnego rozwiązywania spraw roszczeń przez sądy mogą okazać się wyższe dla samorządu i Skarbu Państwa niż uregulowanie tej kwestii ustawą. W

samej Warszawie szacuje się, że niezaspokojonych roszczeń jest około 12 tysięcy na maksymalną kwotę 28 miliardów złotych.

Rzecznik Praw Obywatelskich bije na alarm. To ostatni moment na uchwalenie ustawy reprywatyzacyjnej, żeby Skarb Państwa z unijną pomocą sprostął wypłacie odszkodowań. Kiedy strumień pieniędzy z Unii się skończy ta droga będzie już zamknięta.

Środowisko działkowe w pełni popiera stanowisko Rzecznika Praw Obywatelskich prof. Ireny Lipowicz. Działkowcy są przekonani, że tylko szybkie uregulowanie ustawowe kwestii reprywatyzacji może ochronić przed krzywdą tysiące obywateli i ocalić ogrody działkowe, które w tej sytuacji są łatwym łupem dla deweloperów.

Źródło problemu

Dekretowcy to spadkobiercy osób, które zostały wyłączone na mocy dekretu Bieruta z 1945 roku, który miał pomóc w odbudowie powojennej Warszawy. Dziś prawa do tych ziem nie zawsze są w posiadaniu prawdziwych spadkobierców. Część z nich została wykupiona przez prywatne firmy. Należy zadać sobie pytanie, czy zwrot nieruchomości i wypłata rekompensat prywatnym przedsiębiorstwom (część z nich specjalizuje się wyłącznie w pozyskiwaniu praw do roszczeń) faktycznie napra-

wia dawne krzywdy? A może wyrządza nowe? Jednocześnie niezabezpieczając należycie interesu publicznego. Absurdem jest jednak fakt, że czasem sprzedaż roszczeń przyspiesza wyegzekwowanie zwrotu nieruchomości. Tak stało się z Pałacem Błękitnym w Warszawie. Dziś co piąte roszczenie jest w rękach osób, które wykupiły do niego prawa, a w przypadku wyjątkowo atrakcyjnych terenów dotyczy to aż 80% działek.

Jak zrobić biznes na dekrecie?

Niepokojące jest także zjawisko pojawiających się na rynku nieruchomości tzw. kuratorów. Są to osoby, które wyszukują w księgach wieczystych dawnych właścicieli, których obecne miejsce pobytu jest nieznane. Taka osoba występuje z wnioskiem o ustanowienie go kuratorem dawnego właściciela. Sąd, mimo że jest zobowiązany do zachowania pełnej rzetelności, nie bada szczegółowo takich wniosków, a szkoda. Zdarza się bowiem, że dawny właściciel musiałby mieć dzisiaj około 130 lat, więc oczywistym jest, że nie żyje, a ustanowienie dla niego kuratora jest bez-

zasadne. Właśnie przez niesprawdzanie takich informacji przez sądy wnioskodawca zostaje kuratorem zgodnie z literą prawa. Następnie domaga się zwrotu nieruchomości, aby potem przejąć nad nią opiekę i czerpać wynikające z tego profity. Oczywiście, że jest to próba wyłudzenia i są na to odpowiednie paragrafy, jednak kto jest w stanie to zweryfikować jeżeli już na etapie sądowym nikt tego nie sprawdza. Nie dziwi więc poczucie niesprawiedliwości wśród działkowców, skoro ich ziemia mogłaby posłużyć do zarobku oszustom.

Początki repywatyzacji

Pierwsze zwroty nieruchomości nastąpiły w drugiej połowie lat 90. kiedy hotel prezydenta Warszawy zajmował Marcin Świąciecki. Władze miasta oddawały wtedy puste place i kamienice. Jednak ich lokatorów chroniły ówczesne przepisy, które zapobiegały drastycznym podwyżkom czynszu. Regułą było odmawianie zwrotu nieruchomości służących celom publicznym. Miało być to rozwiązanie raptem na chwilę i przyspieszyć prace nad właściwą ustawą. Stało się jednak inaczej.

Obecnie sądy oddają dawnym właścicielom wszystkie nieruchomości jeśli ci udokumentują swoje prawa do nich. Dziś z roszczeniami musi się zmierzyć nawet Ministerstwo Kultury, Uniwersytet Warszawski i ZUS. Ochronie podlegają jedynie drogi publiczne i cmentarze. W tym wypadku działkowcy stają się dla władz mniej ważni i sami muszą udowodnić społeczne korzyści istnienia ogrodów działkowych.

Giełda pomysłów

Do dzisiaj nie została uregulowana w ustawie sprawa repywatyzacji. Jednak rok wyborczy zawsze sprzyja wzmożonej aktywności polityków. Podobnie jest i tym razem. Swoje propozycje dotyczące regulacji kwestii odebranego mienia opracował Senat, SLD oraz Twój

Ruch. Każde z nich ma zgoła odmienne rozwiązanie problemu. Uwagę działkowców przykuwa jednak najbardziej projekt Senatu, do którego swoje uwagi zgłosiło Zrzeszenie „Dekretowiec”, proponując likwidację wszystkich ROD w Warszawie.

Propozycja Senatu

Projekt Senatu obecnie czeka na pierwsze czytanie w Sejmie. Nie jest to ściśle ustawa repywatyzacyjna, ale nowelizacja ustawy o gospodarce nieruchomościami i ustawy Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Proponowane zmiany mają uzdrowić obecną sytuację. Inicjatorem projektu jest senator Aleksander Pociąg z PO i niezależny senator Marek Borkowski.

Senacki projekt zakłada, że nie będzie można starać się

o zwrot nieruchomości przy pomocy kuratora. Zostanie wprowadzony także nadzór na sprzedaż roszczeń, aby ich cena była adekwatna do wartości, a państwu zostanie przyznane prawo pierwokupu. Ograniczony zostanie również zwrot nieruchomości, na których znajdują się budynki użyteczności publicznej. Ponadto nie będzie można dokonywać zwrotów budynków, które położone są dziś tylko częściowo na działce dawnego właściciela.

Oprócz tego mają ulec wygaszeniu wnioski o zwrot, które zostały złożone tuż po wojnie, ale do tej pory nie zostały podjęte wobec nich żadne czynności.

Zrzeszenie „Dekretowiec”, które skupia osoby poszko-

dowane skutkami dekretu Bieruta, nie wyraziło poparcia dla tego projektu. Senat nie uwzględnił bowiem jego propozycji rozwiązania kwestii roszczeń.

Zrzeszenie „Dekretowiec”

Okolo 69 ROD w Warszawie mogło zostać zlikwidowanych z inicjatywy Zrzeszenia „Dekretowiec”. Chodzi o około 411 ha ziemi, które użytkuje aż 18 tysięcy działkowców i ich rodzin. W prawdzie 7 lutego Komisja Senacka odrzuciła kontrowersyjną propozycję Zrzeszenia, która zakładała spłatę roszczeń terenami ogrodów warszawskich, jednak nie oznacza to, że działkowcy mogą spać spokojnie. Ich działki wciąż pozostają na zagrożonych terenach.

Pomysł Zrzeszenia „Dekretowiec” był szczególnie

dotkliwy dla działkowców. Nie przewidywał on odszkodowania za nanasienia i nasadzenia na działkach, pomimo że gwarantuje to ustawa o ROD z 13 grudnia 2013 roku. Tereny ogrodów warszawskich miały zostać sprzedane, a tylko część z nich przeniesiona poza granice miasta. Zrzeszenie widziało w spieniężeniu działek ROD większe korzyści dla Warszawy niż pozostawienie tych zielonych oaz stolicy w użytkowaniu tak wielu Warszawiaków. Deweloperzy już zacierali ręce.

Jaka przyszłość czeka warszawskie ogrody?

Bez echa odbijają się apele działkowców, którzy przekonują, że zajmowane tereny użytkują w dobrej wierze i przejęli je od władz państwa w pełnym zaufaniu. W tej sytuacji brak pomocy działkowcom w tej sprawie ze strony warszawskich urzędników nie może być przypadkiem. Obecna władza nie jest przychylna ogrodnictwu działkowemu. Urzędowi Miasta Warszawy na rękę jest

propozycja likwidacji ogrodów, gdyż miasto nie posiada środków na spłatę roszczeń spadkobierców. Wprawdzie Senat odrzucił kontrowersyjne propozycje Zrzeszenia „Dekretowiec”, nie oznacza to jednak, że działkowcy mogą się czuć bezpiecznie. Ogrody wciąż mogą zostać zlikwidowane. Pytanie tylko kiedy i na jakich warunkach?

PZD chce bronić działkowców

Urząd Miasta nie chce współpracować w tej sprawie z PZD. Niestety, mimo starań, PZD nie jest w stanie uzyskać od władz Warszawy podstawowych informacji, m.in. jakich konkretnie ROD i działek ewidencyjnych dotyczą toczące się postępowania dekretowe. Co więcej, według stołecznych urzędników, PZD nie może być stroną tych postępowań, ponieważ nie posiada prawa rzeczowego do gruntu. Ironią jest, że jednocześnie Prezydent Warszawy nie rozpo-

znaje wniosków z art. 76 ustawy o ROD o przyznanie prawa użytkowania PZD, które pozwoliłoby na uzyskanie tego prawa rzeczowego i aktywną obronę działkowców. To błędne koło pozwala sądzić, że urzędnikom zależy, aby działkowcy pozostali bez żadnej ochrony. Pomimo tych trudności PZD nadal będzie podejmować dalsze wysiłki w ich obronie.

Komisja Warszawska

Jednym z przykładów jest powołanie Komisji Warszawskiej, która ma na celu rozwiązywanie trudnych problemów ogrodów warszawskich. W jej skład wchodzi dyrektorzy wielu wydziałów miasta, przedstawiciele OZ Mazowieckiego i działkowcy z terenu Warszawy.

Niestety dotychczasowe prace w Komisji nie posuwają się do przodu z powodu opieszałości warszawskich urzędników, którzy nie potrafią na wyznaczony czas przygotować potrzebnych informacji i dokumentów.

Roszczenia – problem wszystkich działkowców

Problem roszczeń nie dotyczy jednak tylko Warszawy. Na terenie całego kraju jest nimi objętych ponad 300 ROD o łącznej powierzchni ponad 1100 ha. Przy tak dużych kłopotach w spłacaniu roszczeń przez władze samorządowe nie ma miejsca na skrupuły. To tylko kwestia cza-

su, gdy kolejne osoby wyciągną rękę po tereny, na których są położone ogrody, i to nie tylko warszawskie. Historia już pokazała, że działkowcy muszą zachować czujność. Dlatego tak ważne jest, aby działkowcy z całej Polski stanęli w obronie ogrodów.

Agnieszka Drązek
Biuro Krajowej Rady PZD

SPIS TREŚCI

Sejm uchwalił ustawę „Stop rozbiórkom Altan”	1
I. XXIV posiedzenie KR PZD	2
1. Informacja	2
2. Porządek obrad	3
3. Komisja Uchwał i Wniosków	3
4. Sytuacja Związku	3
5. Uchwały	8
• Uchwała Nr 1/XXIV/2015 KR PZD z dnia 15.01.2015 r. w sprawie kampanii sprawozdawczo - wyborczej w PZD w 2015 r.	8
• Uchwała Nr 2/XXIV/2015 KR PZD z dnia 15.01.2015 r. w sprawie powołania Komitetu Organizacyjnego XII Krajowego Zjazdu Delegatów PZD	9
• Uchwała Nr 3/XXIV/2015 KR PZD z dnia 15.01.2015 r. w sprawie zasad funkcjonowania Funduszu Rozwoju ROD w PZD	9
• Uchwała Nr 4/XXIV/2015 KR PZD z dnia 15.01.2015 r. w sprawie szczegółowych zasad funkcjonowania Funduszu Obrony ROD	11
• Uchwała Nr 5/XXIV/2015 KR PZD z dnia 15.01.2015 r. w sprawie ustalenia odpisu na Fundusz Obrony ROD z części partycypacji należnej jednostce krajowej PZD	15
• Uchwała Nr 6/XXIV/2015 KR PZD z dnia 15.01.2015 r. w sprawie inwestycji i remontów w ROD w PZD	15
• Uchwała Nr 7/XXIV/2015 KR PZD z dnia 15.01.2015 r. w sprawie zasad wydawania ruchomości i nieruchomości oraz dokumentacji i pieczętek PZD nowo wybranemu lub powołanemu organowi PZD w ROD i kołach członkowskich	24
6. Stanowiska	28
• Stanowisko KR PZD z dnia 15.01.2015 r. w sprawie rejestracji statutu PZD	28
• Stanowisko KR PZD z dnia 15.01.2015 r. w sprawie zebrań wszystkich działkowców w ROD	29
• Stanowisko KR PZD z dnia 15.01.2015 r. w sprawie roszczeń ROD	30
• Stanowisko KR PZD z dnia 15.01.2015 r. w sprawie sytuacji działkowców i ogrodów w Krakowie	32
• Stanowisko KR PZD z dnia 15.01.2015 r. w sprawie zamieszkiwania na terenie ROD	33
II. Uchwały Prezydium KR PZD	35
• Uchwała Nr 255/2014 Prezydium KR PZD z dnia 30.12.2014 r. w sprawie określenia zasad prowadzenia i funkcjonowania Ewidencji Działek w ROD	35
• Uchwała Nr 256/2014 Prezydium KR PZD z dnia 30.12.2014 r. w sprawie dostarczania Informatora działkowca do ROD w roku 2015	39
• Uchwała Nr 257/2014 Prezydium KR PZD z dnia 30.12.2014 r. w sprawie zaopatrywania jednostek organizacyjnych PZD i członków organów PZD w Biuletyn Informacyjny w 2015 oraz finansowania kosztów jego wydania	39
• Uchwała Nr 258/2014 Prezydium KR PZD z dnia 30.12.2014 r. w sprawie dostarczania miesięcznika „działkowiec” do ROD w roku 2015	40
• Uchwała Nr 259/2014 Prezydium KR PZD z dnia 30.12.2014 r. w sprawie zasad udzielania i zwrotu pożyczek z Funduszu Samopomocowego PZD	41
• Uchwała Nr 260/2014 Prezydium KR PZD z dnia 30.12.2014 r. w sprawie rezerwy oraz wysokości oprocentowania w roku 2015 pożyczek udzielanych z Funduszu Samopomocowego PZD na inwestycje i remonty w ROD	46
• Uchwała Nr 261/2014 Prezydium KR PZD z dnia 30.12.2014 r. w sprawie zasad udzielania dotacji z Funduszu przeznaczonego na usuwanie skutków klęsk żywiołowych w ROD, nadzoru ich wydatkowania oraz rozliczania	47
• Uchwała Nr 22/2015 Prezydium KR PZD z dnia 30.12.2014 r. w sprawie zasad i kryteriów udzielania i rozliczania dotacji dla ROD z krajowego i okręgowego Funduszu Rozwoju ROD	51
III. Co z rejestracją nowego statutu PZD?	58
1. Informacja	58
2. Zastrzeżenia m.st. Warszawy do statutu PZD	59
3. Stanowisko prawne PZD ws. zastrzeżeń m. st. Warszawy do statutu PZD	62
4. Postanowienia referendarza	71
5. Skarga PZD na postanowienia referendarza	75
6. Komunikat KR PZD w sprawie rejestracji nowego statutu PZD	77
IV. Projekt ustawy „Stop Rozbiórkom Altan”	78
1. Informacja	78
2. Ustawa z dnia 2015 r. o zmianie ustawy prawo budowlane oraz niektórych innych ustaw	80
V. Zebrania ustawowe zostały zakończone	81
1. Informacja o odbytych zebraniach ustawowych w ROD	81
2. Tabela zebrań ustawowych odbytych do 18.01.2015	85
3. Komunikat Prezydium KR PZD z dnia 28.01.2015 r. w sprawie zakończenia kampanii zebrań ustawowych w ROD	86
VI. Działkowcy w wyborach samorządowych	87
1. Informacja	87
2. Komunikat Prezydium KR PZD z dnia 28.01.2015 r. w sprawie oceny wyników wyborów samorządowych 2014	96
VII Informacje	97
1. Błąd w karcie pocztowej „Zaproszenie na walne zebranie sprawozdawczo-wyborcze”	97
2. Zaproszenia na walne zebrania sprawozdawczo-wyborcze w 2015 r.	97
3. Podziękowania Okręgowego Zarządu Mazowieckiego PZD	97
4. Nieudany demontaż PZD	98
5. Nie tylko Bierut doskwiera działkowcom	99
6. Krajowa Komisja Rewizyjna w sprawie zamiaru likwidacji warszawskich ROD	101
7. Działkowcy nie gęsi, swój rozum mają	102
8. Związek Miast Polskich o spłacie „dekretowców” i poparciu dla projektu ustawy „Stop Rozbiórkom Altan”	105
9. Warszawskie ogrody pod młotek? Walka wciąż trwa	105
10. Kto odpowiada za pożary altan w okresie zimowym?	107
11. Co wydarzyło się w ROD im. Waryńskiego w Bydgoszczy?	108
12. Komunikat KR PZD w sprawie zamieszkiwania na działkach	111
13. Czy krakowskie ROD będą musiały płacić za użytkowanie gruntów?	111
14. Opodatkowali działkowców. Tak promuje się Kraków	113
15. Radni PO przeciw pomocy finansowej dla ROD	114
16. Prezydent Ostrowa Wielkopolskiego wyraża ubolewanie	115
17. Kolegium Prezesów ROD w Ostrowie Wielkopolskim oburzone	115
18. „Rozsądek i prawda zwyciężyła”	116
19. Walka o warszawskie grunty ROD	116
20. Składka członkowska a opłata na zarządzanie	118
21. Ogrody w miastach. Czy są potrzebne?	119
22. PZD chroni ogrody przed likwidacją	120
23. Informacja o zmianie wysokości odsetek ustawowych	121
24. Kolejny sukces działkowców. Sejm uchwalił ustawę ws. altan	121
25. Kampania sprawozdawczo-wyborcza w PZD	123
26. Reprywatyzacja – koszmar działkowców	125

Fot. okładka: Archiwum